

Przegląd Polsko-Polonijny
7/2018

Półrocznik

Polonia
JOURNAL

Semiannual

Bielsko-Biała, 2018

Rada Wydawnicza:

Jerzy Dec – redaktor naczelny

Elżbieta Jaszczurowska – konsultant języka angielskiego

Michał Śleziak – asystent wydawniczy

Marzena Naglik – sekretarz

Tomasz Sekunda – layout i skład (www.wydawnictwoscriptum.pl)

Stanisław Ciupka – redaktor naukowy

Aleksander Sapiński – zastępca redaktora naukowego

Rada Naukowa:

Stanisław Ciupka (Bielsko-Biała, Polska) – przewodniczący Rady Naukowej,

Anny Atanassova (Błagojewrad, Bułgaria), Ewa Borkowska (Gliwice, Polska), Andrzej Chodubski (Gdańsk, Polska), Elżbieta Chrzanowska-Kluczeńska (Kraków, Polska), Jolanta Chwastyk-Kowalczyk (Kielce, Polska), Anzor Devadze (Batumi, Gruzja), John Anthony Dee (Melbourne, Australia),

Francesco Echeriva (Granada, Hiszpania), Janina Falkowska (Bielsko-Biała, Polska), Keiki Fujita (Tokio, Japonia), Suren Gevorgyan (Erywań, Armenia), Badri Gechbaia (Batumi, Gruzja),

Roger Gilabert-Guerrero (Barcelona, Hiszpania), Lubomir Hampl (Bielsko-Biała, Polska),

Marek Jabłoński (Chorzów, Polska), Czesław Karkowski (Nowy Jork, USA), Tomasz Kubiczek (Watykan), Vyara Kyurova (Błagojewrad, Bułgaria), Elżbieta Mańczak-Wohlfeld (Kraków, Polska),

Wacław Osadnik (Edmonton, Kanada), Yuriy Pachkowsky (Lwów, Ukraina), Danuta Piątkowska (Nowy Jork, USA), Wiesława Piątkowska-Stepaniak (Opole, Polska), Marek Rembierz (Cieszyn, Polska), Olena Sadchenko (Odessa, Ukraina), Sabina Sanetra-Półgrabi (Kraków, Polska), Eva

Sikorova (Karwina, Czechy), Gabriele Simoncini (Rzym, Włochy), Ewa Stachura (Bielsko-Biała, Polska), Monika Štrbova (Nitra, Słowacja), Marek S. Szczepański (Katowice/Opole, Polska), Marek

Szczerbiński (Gorzów Wielkopolski, Polska),

Wojciech Werpachowski (Warszawa, Polska)

Redakcja tomu: Stanisław Ciupka, Aleksander Sapiński

Projekt okładki: Katarzyna Kośmider

Koncepcja okładki: Jerzy Dec

Ilustracja na okładce: „Poland Country Flag Turning Page” autorstwa gubh83/fotolia

Czasopismo recenzowane

Wydawca:

Wyższa Szkoła Ekonomiczno-Humanistyczna

ul. gen. Wł. Sikorskiego 4,

43-300 Bielsko-Biała,

tel. 33 81 65 170

e-mail: wseh@wseh.pl

ISSN: 2083-3121

© Copyright by Wyższa Szkoła Ekonomiczno-Humanistyczna, Bielsko-Biała 2018

SPIS TREŚCI

Od redakcji	5
-------------	---

Humanizm

Stanisław Cader	
Sakralna architektura drewniana na terenach przygranicznych Zaolzia	11
Stanisław Ciupka	
Dialogiczność wiary w poglądach Thomáša Halika	31
Justyna Meissner-Łozińska	
Podstawy teoretyczne idei powszechnego kształcenia Jana Amosa Komeńskiego	47
Paweł Tobiczek, Anna Grzybek	
Ideał duchownego – Cyryl i Metody. Analiza etyczna	55

Bezpieczeństwo

Ryszard Bełdzikowski	
Wywiad skarbowy w ochronie bezpieczeństwa systemu podatkowego w latach 1992–2013 i jego kontakty z partnerami zagranicznymi	67
Tomasz Czura	
Czuwanie jako forma zdobywania poczucia bezpieczeństwa w ujęciu Thomáša Halika	85
Łukasz Illuk	
Przymus państwowy kontra konstytucyjna wolność pokojowych zgromadzeń. Czy bierny opór jest formą przemocy?	
Studium przypadku w tle z niemieckim procesem o zgromadzeniach	101

Janusz Mika	
Śląsk Cieszyński w wizjach własnych państwowości przed i w trakcie czeskosłowacko-polskiego konfliktu	117
Tarek Abo Saeid	
Teoria i rzeczywistość terroryzmu ze szczególnym uwzględnieniem realiów Polski i Czech oraz międzynarodowej myśli prawnej	141
Dariusz Szydłowski	
Międzynarodowa współpraca policjantów w ramach międzynarodowego Stowarzyszenia policji na przykładzie regionu Bielsko-Biała	165
Dariusz Wasilewski	
Analiza porównawcza Sił Zbrojnych RP oraz Republiki Czeskiej – zagadnienia wybrane	179

Różnorodność pogranicza

Tomasz Czura	
Kompatybilność współczesnej myśli chrześcijańskiej z wybranymi elementami nauczania Kościoła katolickiego w zakresie relacji zarządzania do pracy	201
Lubomir Hampel	
Polska mniejszość narodowościowa w Republice Czeskiej	219
Joanna Jarczak	
Pojęcie dobra wspólnego w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka	241
Sabina Sanetra Półgrabi	
Proces kształtowania transgranicznych produktów turystycznych na przykładzie koncepcji polsko-czeskich produktów w regionie Trójstyku. Wybrane problemy	259
Aleksander Sapiński	
Współpraca religijna na pograniczu polsko-czeskim – przyczynek do refleksji	283

OD REDAKCJI

Przekazujemy do rąk czytelników i środowiska naukowego kolejny, pojedynczy numer czasopisma „Polonia Journal” z tego roku. Półrocznik, dla którego zresztą został powołany, ma za zadanie ukazywanie w ramach perspektywy historycznej i współczesnej, losy tych Polaków i Polek, którzy z różnych przyczyn przebywali i przebywają na Obczyźnie, w tak licznych częściach świata. Zależy nam, związanym ze środowiskiem naukowym tego czasopisma na zachowaniu pamięci o Polakach, ich losach, dramaturgiach życiowych, po opuszczeniu Ojczyzny.

Aktualny numer „Polonii Journal” poświęcony został problematyce czeskiej.

Potrzeba opublikowania numeru naszego naukowego czasopisma poświęconego tej problematyce, wynika z faktu, że łączy ten region, w którym żyjemy i działamy, bogate dziedzictwo kulturowe pogranicza polsko-czeskiego oraz zrozumiałe kulturowe trendy do integracji i współpracy transgranicznej, które dzisiaj dostrzegamy. W Euroregionie Śląsko-Cieszyńskim występuje wysoka aktywność działających na tym terenie licznych instytucji i organizacji kulturalnych, jak też i ich atrakcyjna i różnorodna oferta, stąd chęć, choćby w części, ukazania tych rozwijających się tutaj procesów. Sektor kultury pogranicza polsko-czeskiego, z początkiem XXI wieku, rozwija się bardzo intensywnie w ramach przeróżnych ofert, odpowiadając tym samym na zapotrzebowanie odbiorców o różnych upodobaniach i oczekiwaniach. Coraz częściej mamy do czynienia z profesjonalizacją zarządzania w kulturze,

jak również świadomym wykorzystywaniem innowacyjnych strategii marketingowych, w tym różnorodnych instrumentów promocji, a rzecz jasna problematyka zarządzania i marketingu leży na sercu środowiska naukowego, związanego z Wyższą Szkołą Ekonomiczno-Humanistyczną w Bielsku-Białej. Obserwujemy, coraz intensywniejszą tendencję do inicjatyw współpracy sieciowej, które rozwijają się, szczególnie po przemianach demokratycznych w Czechach i Polsce, w ramach kontaktów transgranicznych. Bogactwo propozycji ze strony kultury, tegoż regionu, jest wynikiem licznych relacji między odbiorcami owej kultury oraz tymi, którzy ją proponują, propagują. Propozycje kulturalne Euroregionu są skierowane do mieszkańców, turystów krajowych i zagranicznych – tak licznie ostatnio przybywających do Bielska-Białej, Cieszyna polskiego i czeskiego, Żywca – a także do przedsiębiorców, pozyskanie których, jako potencjalnych inwestorów dla sektora kultury, i ich chęć współpracy z instytucjami kultury, stanowią szansę na rozwój innowacyjności i kreatywności w tym zakresie. Prezentowana publikacja przybliży zagadnienia dotyczące uwarunkowań oraz perspektyw rozwoju sektora kultury w Euroregionie Śląska Cieszyńskiego, jak i wprowadzenia w sektor kultury, środowisk związanych z działalnością ekonomiczno-gospodarczą. Opublikowane opracowania naukowe w ramach tegoż numeru „Polonii Journal”, zostały skoncentrowane wokół trzech przewodnich tematów: humanistyka, bezpieczeństwo, różnorodność pogranicza.

Wyrażamy przekonanie, że prezentowany numer – tegoż naukowego czasopisma – spotka się z żywym zainteresowaniem, życzliwością ze strony odbiorców i będzie przyczynkiem do własnych przemyśleń i uwag, na kanwie zaprezentowanych artykułów.

Ponawiamy, zarówno ze strony Wydawcy, jak i Rady Naukowej Wyższej Szkoły Ekonomiczno-Humanistycznej w Bielsku-Białej, propozycje nadsyłania swoich opracowań odnośnie do tematyki polonijnej,

jak i ważnych zagadnień, które mieszczą się w obrębie zagadnień, którymi jest zainteresowana Uczelnia i czasopismo „Polonia Journal”.

Wielkie słowa podziękowania kierujemy do wszystkich osób związanych z powstaniem tego numeru „Polonii Journal”, na czele z panem Jerzym Decem, redaktorem naczelnym czasopisma, za jego znaczące i różnorodne wsparcie, recenzentom za inspirujące uwagi, które pozwoliły, aby artykuły mogły być dopuszczone do druku.

Redaktorzy naukowci



HUMANIZM



Stanisław Cader

Beskidzki Instytut Nauk o Człowieku

SAKRALNA ARCHITEKTURA DREWNIANA NA TERENACH PRZYGRANICZNYCH ZAOLZIA

SACRAL WOODEN ARCHITECTURE IN THE BORDER AREAS OF ZAOLZIE

ABSTRAKT

Zaolzie to specyficzny teren zamieszkiwany przez mniejszość polską. Polacy znaleźli się na obszarze Republiki Czeskiej nie w wyniku migracji, ale z powodu administracyjnego przesunięcia granic. Poddawani przez lata bohemizacji, teraz cieszą się swobodą w posługiwaniu się językiem polskim, kultywowaniem tradycji oraz pielęgnowaniem swojej tożsamości religijnej. Świadectwem przywiązania do polskości oraz katolicyzmu są kościoły, zwłaszcza te z XVIII i XIX wieku, o które Polacy dbają ze szczególną troską.

ABSTRACT

Zaolzie is a specific area inhabited by the Polish minority. The Poles found themselves in the territory of the Czech Republic, not as a result of migration, but because of the administrative shift of borders. Subjected to years of bohemization, they now enjoy the ease of using Polish language, cultivating tradition and nurturing their religious identity. Testimony of attachment to Polishness and Catholicism are churches, especially those from the eighteenth and nineteenth centuries, for which Poles care with special care.

Słowa kluczowe: Zaolzie, architektura drewniana, budynki sakralne, tożsamość religijna
Keywords: Zaolzie, wooden architecture, sacred buildings, religious identity

I. ZAOLZIE – CHARAKTERYSTYKA

Zaolzie, którego obiekty sakralne są przedmiotem niniejszych rozważań, to teren specyficzny. Trudny, bo od dziesięcioleci ścierają się na nim wpływy polskie i czeskie. Leży na obszarze 805 km² i ciągnie się między Boguminem i Mostami, w okolicach Jabłonkowa, a Czeskim Cieszynem i Dobrą, koło Frydka-Mistka¹. Nieoficjalna nazwa obszaru pochodzi od Olzy, rzeki, która dzieli jego najważniejsze miasto – Cieszyn na dwie części: czeską i polską. W literaturze określa się Zaolzie jako „pogranicze”², a zatem to ziemia leżąca przy granicy, w tym przypadku polsko-czeskiej, stanowiące część Śląska za Olzą.

Geograficznie omawiany obszar należy do Śląska Cieszyńskiego, a historycznie do Księstwa Cieszyńskiego. W 1920 r. na mocy porozumienia dotyczącego podziału Śląska Cieszyńskiego między Polskę i Czechosłowację, został teren ten przyznany ówczesnej Czechosłowacji wraz z głównymi miastami: Trzynieć, Karwina, Jabłonków oraz Cieszyn. Warto podkreślić, że do tego czasu Śląsk Cieszyński zachował swą integralność terytorialną, mimo zmian państwowo-administracyjnych³ (zwłaszcza w czasach przynależności do monarchii austro-węgierskiej).

¹ Por. Szyndler M., *Folklor pieśniowy Zaolzia. Uwarunkowania, typologia i funkcje*, Katowice (2011), s. 5-6.

² Rusek H., *Po obu stronach granicy – dziedzictwo kulturowe a tożsamość Śląska Cieszyńskiego* [w:] *Dziedzictwo kulturowe jako klucz do tożsamości pogranicza polsko-czeskiego*. Red. Rusek H., Pieńczak A., Szczyrbowski J., Cieszyn–Katowice–Brno (2010), s. 5.

³ Por. Spyra J., Szelong K., *Wprowadzenie* [w:] *Książka-Biblioteka-Szkoła w kulturze Śląska Cieszyńskiego. Materiały z konferencji naukowej, Cieszyn 4-5 listopada 1999*. Red. Spyra J., Cieszyn (2001), s. 5.

Według spisu ludności przeprowadzonego w 1919 roku stwierdzono, że na tym terenie większość, bo aż 55% mieszkańców, stanowili Polacy, natomiast Czechów zamieszkiwało tu około 27%, zaś Niemców 18%⁴. Sytuacja Polaków w przeważającej większości zamieszkujących ten obszar, stała się zaskakująca. W wyniku przesunięcia granicy z dnia na dzień znaleźli się w obcym językowo, narodowościowo i częściowo kulturowo, kraju. Musieli szybko odnaleźć się w nowej rzeczywistości. Jednocześnie władze czechosłowackie rozpoczęły gwałtowną działalność antypolską, która przyniosła zamierzone efekty, ponieważ już po 10 latach liczba uczniów w polskich szkołach (zresztą masowo zamykanych) zmniejszyła się o połowę.

Ponadto protesty strony polskiej i chęć wyegzekwowania wyroku podpisanego w 1920 r. przez stronę czeską generowało liczne konflikty, tym bardziej, że obszar miał bogate zasoby naturalne oraz strategiczną linię komunikacyjną: Bogumin–Jabłonków. Strona czeska argumentowała, że Czechy były w posiadaniu ziem zaolziańskich już od poł. XIV wieku, a Polska podkreślała, że narodowościowo obszar ten zajmują Polacy⁵.

W okresie międzywojennym Polacy podjęli próbę odzyskania terenów zaolziańskich i w 1938 r. wkroczyli na sporne ziemie, przejmując powiat Czeski Cieszyn. Wcielone tereny przynależały administracyjnie do województwa śląskiego, w powiatach cieszyńskim (początkowo cieszyńskim zachodnim) i nowo powstałym frysztackim. 29 parafii katolickich zostało włączonych do diecezji katowickiej: 9 z dekanatu Jabłonków (Czeski Cieszyn, Łomna Górna, Jabłonków, Końska, Mosty, Ropica, Trzycież, Trzynieć, Wędrynia), 9 z frysztackiego (Bogumin (Stary), Dzieńmorowice, Dąbrowa, Frysztat, Łąki, Lutynia Niemiecka, Nowy

⁴ Por. Gąsior G., *Stawianie granicy [w:] Zaolzie. Polsko-czeski spór o Śląsk Cieszyński 1918–2008*. Red. Gąsior G., Warszawa (2008), s. 46.

⁵ Zob. Zahradnik S., *Polacy na Zaolziu 1920–1990 [w:] Zaolzie. Studia i materiały z dziejów społeczności polskiej w Czechosłowacji*, Red. Gerlich M. G., Kadłubiec D. K., Katowice (1992), s. 4.

Bogumin, Piotrowice, Rychwałd), 7 z karwińskiego (Błędowice, Sucha Górna, Karwina, Orłowa, Sucha Średnia, Stonawa, Cierlicko), 1 ze śląskoostrawskiego (Pietwałd) i 3 z frydeckiego (Dobracice, Domasłowice, Gnojnik)⁶. Zmiany administracyjne dotyczyły zatem nie tylko funkcjonowania państw, ale również wpływały na podział administracyjny Kościoła.

Czasy wojny, to wcielenie Zaolzia do Rzeszy. Na tym terenie szybko zawiązały się polskie organizacje podziemne, takie Organizacja Orła Białego oraz Armia Krajowa gotowe do walki z najeźdźcą. Okupacja objawiała się na Zaolziu, tak jak na terenie całej Europy, wysiedleniami, przymusową germanizacją wymierzoną zwłaszcza w szkoły i Kościół. Na terenie Zaolzia, wyraźniej niż w innych częściach Czechosłowacji, represje dotknęły Polaków: aresztowania, egzekucje i wywózki do obozów koncentracyjnych oraz przymusowe wywłaszczenia (ok. 874 rodzin polskich), wysiedlenia (364) i wywózki na przymusowe roboty do Niemiec (2808 Polaków)⁷.

Po wyzwoleniu w roku 1945 przez Armię Czerwoną Czechosłowacji, Zaolzie na krótko przeszło w ręce Polski, by znów zostać zaanektowane przez Czechosłowację już 10 maja. Czesi uznali jednostronnie, że zatwierdzona w 1938 r. zmiana jest nieważna⁸ i choć władze polskie podjęły starania o przywrócenie Zaolzia do Polski, były to działania nieudane, a po włączeniu się Moskwy w rokowania w 1947 roku na mocy układu o przyjaźni i pomocy wzajemnej z Czechosłowacją, sprawę granic pozostawiono otwartą. Kolejne porozumienie zawarto

⁶ Za: wikipedia: https://pl.wikipedia.org/wiki/Zaolzie#cite_ref-2 [dostęp 30.06.2018].

⁷ Por. Zahradnik S., *Polacy na Zaolziu 1920–1990* [w:] *Zaolzie. Studia i materiały z dziejów społeczności polskiej w Czechosłowacji*, Red. Gerlich M. G., Kadłubiec D. K., Katowice (1992), s. 10–11.

⁸ Por. Kunda B. S., *Polska mniejszość narodowa w Czechosłowacji w latach 1945–1950* [w:] *Z polsko-czechosłowackiego sąsiedztwa. Studia i szkice*. Red. Kopeć E., Katowice (1985), s. 78–83.

w 1958 roku – władze Polski Ludowej zgodziły się na pozostawienie Zaolzia w granicach Czechosłowacji – i przywrócono granicę z roku 1938. W porozumieniu zawarto klauzulę, która mówiła o zachowywaniu przez władze czechosłowackie praw mniejszości polskiej na Zaolziu⁹.

Podkreślić należy, że mimo tych wszystkich przemian historycznych i politycznych „zaolziańska społeczność narodowości polskiej ma silne poczucie tożsamości pojmowanej jako «świadomość własnej ciągłości i spójności». Grupa ta, tradycyjnie od około sześciuset lat, zachowuje elementy polskiej kultury, utrzymuje ziemię i swój związek z tą ziemią – z «lokalną ojczyzną»”¹⁰. Mieszkańcy Zaolzia w sposób szczególny chronią własną kulturę i dbają o nią. Szczególną troską otaczają zachowywanie języka, występującego często w formie gwarowej, nie literackiej. Można powiedzieć, że odnosi się to zachowywanie tożsamości również do religii oraz sztuki sakralnej. Poprzez działalność kulturalną wielu instytucji polskich, a zwłaszcza dzięki wieloletniej działalności Macierzy Polskiej, organizowanie licznych imprez, takich jak „Gorolski Święto”, przeglądów zespołów muzycznych i teatralnych oraz recytatorskich, Polacy manifestują swoje przywiązanie do kraju.

U początku XXI w. największy odsetek Polaków mieszkał w Gródku i wg badań ludność polska stanowiła 31% mieszkańców. Jako osoby wierzące deklarowało się 79% Polaków mieszkających na Zaolziu. Ustrzegli się oni przed procesem laicyzacji, na który Czechosłowacja, zwłaszcza w okresie komunistycznym, nastawiona była w najwyższym stopniu. Zajadłość, z jaką walczono z wszelkimi przejawami życia religijnego nie pozostała bez echa jeszcze w czasach współczesnych. Ciekawe badania nt. religijności współczesnej młodzieży przedstawia Aniela

⁹ Pysko J., *Zaolzie. [w:] Zaolzie w świetle faktów i dokumentów oraz w oczach obcych 1918–1945*. Red. Zespół. cz. I., Cieszyn (1998), s. 83.

¹⁰ T. Lewowicki, *Spółeczność polska na Zaolziu – o fenomenie trwania i wyznacznikach dróg życiowych*. Wstęp., [w:] *Kulturowe, społeczne i edukacyjne wyznaczniki dróg życiowych młodzieży z Zaolzia*. Red. Lewowicki T., Katowice (1994), s. 9.

Różańska w swoim artykule, do którego warto sięgnąć, by zobaczyć jaki wpływ ma przeszłość na życie religijne młodych¹¹.

Niewątpliwie postawa światopoglądowa wiąże się często z poczuciem tożsamości narodowościowej. Zatem przejawem religijności Polaków na Zaolziu jest również dbałość o budowę obiektów sakralnych oraz utrzymywanie starych zabytkowych kościołów.

II. DREWNIANA ARCHITEKTURA SAKRALNA PRZYGRANICZNEJ CZĘŚCI ZAOLZIA

Na pograniczu polsko-czeskim, na obszarze Zaolzia, zachowało się kilka budowli sakralnych, będących przykładem architektury drewnianej. Zaprezentowanych i zilustrowanych zostanie poniżej kilka z nich, tych które znajdują się najbliżej granicy. Subiektywny wybór uwzględnia również te świątynie, które już niestety nie istnieją z różnych względów.

Fotografie zamieszczone poniżej w większości pochodzą z bogato ilustrowanego albumu pt. *Drewniane kościoły i kaplice w Beskidach i okolicy*, autorstwa Ireny Adamczyk, Ewy Janoszek, Mariusza Makowskiego, Jaromira Poláška, Janusza Spyry i Henryka Wawreczki¹².

¹¹ Różańska A., *Dynamika poczucia tożsamości religijnej młodzieży na pograniczu polsko-czeskim* [w:] http://cyfrowaetnografia.pl/Content/5083/23_Aniela%20R%C3%B3%C5%BCa%C5%84ska.pdf [dostęp 30. 06. 2018]

¹² „Książka za pomocą ponad 700 fotografii, często unikatowych, oraz materiałów ikonograficznych z lat 1874–2009, prezentuje drewniane i częściowo drewniane budowle sakralne Beskidów i ich okolicy z obszaru Republiki Czeskiej i Polski. Zawiera 82, ułożone w kolejności alfabetycznej, kościoły i kaplice łącznie z obiektami, które zaniknęły na przestrzeni od XIX do XXI wieku.” Adamczyk I., Janoszek E. i in., *Drewniane kościoły i kaplice w Beskidach i okolicy*, Czeski Cieszyn (2009).

CZESKI CIESZYN – KAPLICA SZPITALNA¹³

Kaplica szpitalna lub jak ją zwano, „kościółek szpitalny”, powstała w czasach pierwszej wojny światowej (w roku 1915) w sąsiedztwie dworu zbudowanego w 1883r. przez kupca z Cieszyna. Miejsce to zwano Konteszyńcem od nazwiska właściciela. Kompleks drewnianych budynków armii austro-węgierskiej, do których należała kaplica, służył jako szpital. Świątynia przetrwała, tak jak baraki, do końca II wojny światowej, kiedy to wszystkie budynki zostały rozebrane. Jak podają źródła, nabożeństwa po czesku i niemiecku odprawiał w kaplicy pastor Geryk z Moraw.

Prosta w budowie bryła drewnianej świątyni utrzymana została w stylu romańskim neogotyckim, z wieżą sygnaturową. Prezbiterium miało kształt sześcioboku, na przeciwnym końcu znajdował się przedsionek w formie ganku z jednym wejściem. Ściany i fasada nie były zdobione, nad wejściem głównym znajdowała się rozeta, a drzwi i okna zwieńczono łukami na kształt okien w kościołach gotyckich. Całość nakrywał dwuspadowy dach.

Kościół służył celom religijnym dla Kościoła Czeskobraterskiego do lat 30. XX w.¹⁴.

¹³ Adamczyk I., Janoszek E. i in., *Drewniane kościoły i kaplice w Beskidach i okolicy*, Czeski Cieszyn (2009), s. 44.

¹⁴ https://fotopolska.eu/Cieszyn/b46288,Kaplica_szpitalna.html [dostęp 30. 06. 2018].



Fot. Fotopolska.eu¹⁵

¹⁵ Fotopolska.eu [w:] https://fotopolska.eu/Cieszyn/b46288,Kaplica_szpitalna.html [dostęp 30. 06. 2018].

**ALBRECHTICE –
KOŚCIÓŁ PW. ŚŚ. PIOTRA I PAWŁA¹⁶**

Kościół pochodzi z XVIII wieku i trudno określić dokładną datę jego budowy. Stoi na miejscu budowli pochodzącej z 1447 r., która przejęta przez protestantów, po okresie reformacji powróciła do katolików. Doszczętnie zniszczony przez powódź kościół odbudowano w bardzo prostej formie. Znaczenie drewnianej świątyni dla miejscowej społeczności zmalało, kiedy w latach 30. XX w. wzniesiono murowaną świątynię. Sporadycznie odprawia się tutaj jeszcze nabożeństwa.



Bryła świątyni jest prosta – oparta na planie prostokąta. Czworokątną wieżę, wzniesioną nad wejściem głównym wieńczy cebulasta kopuła,

¹⁶ Adamczyk I., Janoszek E. i in., *Drewniane kościoły i kaplice w Beskidach i okolicy*, Czeski Cieszyn (2009), s. 22.



charakterystyczna dla barokowych budowli. Nad prezbiterium znajduje się niewielka sygnaturka, która „wyrasta” z dwuspadowego dachu.

Wnętrze kościoła jest ubogo wyposażone. W ołtarzu głównym widnieje obraz Matki Bożej Bolesnej z 2. poł. XVIII w., a w prezbiterium zawieszono zostały malowane stacje drogi krzyżowej. Zdobiona roślinnymi ornamentami i baldachimem ambona oraz figury św. Piotra i Pawła – patronujących kościołowi – dopełniają wyposażenia świątyni.

BYSTRZYCA – KOŚCIÓŁ PW. PODWYŻSZENIA KRZYŻA ŚWIĘTEGO¹⁷

Pierwszy kościół z XVI wieku, który stał na miejscu obecnego, nie zachował się. Kilkakrotne próby ratowania świątyni wystawionej pod tym samym wezwaniem w roku 1587 nie przyniosły rezultatu – budowla groziła zawaleniem. Obecna świątynia pochodzi z 1899 roku i ma konstrukcję jednonawową. Dwuspadowy dach gontowy przykrywa

¹⁷ Adamczyk I., Janoszek E. i in., *Drewniane kościoły i kaplice w Beskidach i okolicy*, Czeski Cieszyn (2009), s. 41.



trójboczne prezbiterium i nawę. Fasadę wieńczy wieża przykryta ostrosłupowym hełmem. Zawieszono w niej pochodzący z 1584 r. dzwon.

Wnętrze kościoła jest stosunkowo bogato wyposażone. Renesansowy tryptyk, pochodzący z 1588r. został przeniesiony ze starego kościoła do lewego ołtarza bocznego. Wyobraża scenę opłakiwania przez Matkę Bożą ukrzyżowanego Syna. Maryi towarzyszy św. Jan, ukochany uczeń Chrystusa. W ołtarzu głównym stylizowanym na archaiczny, a powstałym w 1907r., znajduje się ukrzyżowany Chrystus.

Kościół jest filialną świątynią parafii św. Katarzyny w Wędryni.

MARKLOWICE DOLNE – KOŚCIÓŁ PW. WNIEBOWSTĄPIENIA PAŃSKIEGO¹⁸

Kościół w Markłowicach powstał w 1739 r. na miejscu świątyni parafialnej z 1360 r., której patronował św. Mikołaj. Wizerunek tego świętego biskupa pozostał jako pamiątka w jednym z ołtarzy bocznych. Należy do pereł architektonicznych Zaolzia, zarówno pod względem monumentalizmu bryły, jak i wystroju.

Kościół przebudowywano do początku XX w. – wtedy to zyskał dzisiejszy kształt. Świątynia orientowana na wschód zamknięta jest z jednej strony pięciobocznym prezbiterium, z drugiej potężną wieżą z izbicą i cebulastym hełmem. Do prezbiterium dobudowano klatkę schodową.

Wnętrze jest stosunkowo bogato zdobione, głównie przez polichromie odkryte i odnowione w latach pięćdziesiątych XX w. „Malowidła ściennie przedstawiają wazony z kwiatami, zaś na siedmiu kolumnach są to wazony płomieniste, które symbolizują apokalipsę”. Drugi ołtarz boczny zdobi obraz św. Józefa z Dzieciątkiem z 2. poł. XVIII w. W ołtarzu głównym wyobrażona jest scena Wniebowstąpienia. Wyposażenie

¹⁸ Adamczyk I., Janoszek E. i in., *Drewniane kościoły i kaplice w Beskidach i okolicy*, Czeski Cieszyń (2009), s. 49.



świątyni stanowi również wizerunek Matki Bożej z 1860 roku, namalowany przez polskiego malarza Edwarda Świerkiewicza.

Świątynia jest kościołem filialnym parafii św. Marcina w Piotrowicach koło Karwiny.

FRYDEK-MISTEK – KAPLICA PW. PODWYŻSZENIA KRZYŻA ŚW.¹⁹

W 1786 r. na pielgrzymim szlaku do sanktuarium maryjnego w Wapienkach leśniczy Michael Hirschheimer umieścił drewniany krzyż. Następnie dziekan frydecki polecił umieszczenie nad krzyżem drewnianego daszku. Tak powstała pierwsza kapliczka, obok której w 1840 r. wykonano kamienną studnię dla źródła tryskającego ze zbocza.



¹⁹ Adamczyk I., Janoszek E. i in., *Drewniane kościoły i kaplice w Beskidach i okolicy*, Czeski Cieszyń (2009), s.



Prostotę bryły zapewniają szerokie deski. Fasadę wieńczy wieżyczka nakryta ostrosłupowy daszek. Nad wejściem znajduje się zdobiony krzyż, a obok świątyni umieszczono posągi Matki Bożej i Chrystusa.

Wnętrze kościółka jest dość ubogie, jeśli chodzi o wyposażenie. Stanowi je właściwie tylko nastawa ołtarzowa z wizerunkiem Ukrzyżowanego.

NYRDEK – KOŚCIÓŁ PW. ŚW. MIKOŁAJA²⁰

Kościół powstał w 1576 r. z inicjatywy mieszkańców w Nydku protestantów. Katolicy przejęli świątynię w 1654 r. i w związku z dużymi zniszczeniami w 1798 r. przy okazji remontu, przebudowali.

²⁰ Adamczyk I., Janoszek E. i in., *Drewniane kościoły i kaplice w Beskidach i okolicy*, Czeski Cieszyn (2009), s. 169.



Kościół, zbudowany na planie prostokąta, obwiedziony jest podmurówką. Dwuspadowy gontowy dach nakrywa nawę, a wieża, znajdująca się nad wejściem i wkomponowana w fasadę, pokryta jest ostrosłupowym, smukłym hełmem. W wieży umieszczono pochodzący z renesansu dzwon z inskrypcją: „Jezus Nazarenus, rex Judaeorum”.

W ołtarzu głównym, zwieńczonym krzyżem, znajduje się obraz patrona świątyni, pochodzący z 1757 roku. Wyposażenie świątyni stanowi również prosta, niezdobiona ambona i wsparty na czterech kolumnach drewniany chór, bogato zdobiony snycersko.

Kościół ten jest świątynią filialną parafii w Wędryni.

STONAWA – KOŚCIÓŁ PW. ŚW. MARII MAGDALENY²¹

Świątynia w Stonawie z 1447r., pierwotnie stanowiła siedzibę samodzielnej parafii, a następnie należała do parafii św. Marcina w Karwi-

²¹ Adamczyk I., Janoszek E. i in., *Drewniane kościoły i kaplice w Beskidach i okolicy*, Czeski Cieszyn (2009), s. 217.



nie. Ze względu na zniszczenia pieszego kościoła w 1779 r. przystąpiono do budowy nowego. Nie ostał się do czasów nam współczesnych, ponieważ w 1913 r. został zakupiony, by drewno z rozbiórki wykorzystać do budowy domu.

W prostej, geometrycznej bryle uwagę przykuwała wieża – wkomponowana w fasadę. Nakrywał ją rzadko spotykany gontowy hełm.

III. PODSUMOWANIE

Wybrane i omówione budowle reprezentują drewnianą architekturę sakralną na pograniczu polsko-czeskim. Przemierzając głębiej Zaolzie, można napotkać jeszcze kilka kościołów, które zasługują na uwagę. Są one świadectwem religijności, wyrazem postawy światopoglądowej przodków, którzy przez lata kultywowali tradycję i chrześcijaństwo na terenach, które wcześniej należały do Macierzy – Polski – kraju od X wieku chrześcijańskiego. Troska o te perły architektoniczne XVIII i XIX wieku i próby ocalenia ich od upadku, to z kolei wyraz współczesnej postawy światopoglądowej i świadomości kulturalnej Polaków żyjących na Zaolziu, a chcących nieustannie pozostawać w łączności z ojczyzną.

BIBLIOGRAFIA

- [1] Adamczyk I., Janoszek E. i in., *Drewniane kościoły i kaplice w Beskidach i okolicy*, WART, Czeski Cieszyn (2009).
- [2] Fotopolska.eu [w:] https://fotopolska.eu/Cieszyn/b46288,Kaplica_szpitalna.html [dostęp 30. 06. 2018]
- [3] Gąsior G., *Stawianie granicy* [w:] *Zaolzie. Polsko-czeski spór o Śląsk Cieszyński 1918–2008*. Red. Gąsior G., Ośrodek Karta, Warszawa (2008).
- [4] https://fotopolska.eu/Cieszyn/b46288,Kaplica_szpitalna.html [dostęp 30.06. 2018]
- [5] Kunda B. S., *Polska mniejszość narodowa w Czechosłowacji w latach 1945–1950* [w:] *Z polsko-czechosłowackiego sąsiedztwa. Studia i szkice*. Red. Kopeć E., Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice (1985).
- [6] Lewowicki T., *Spółeczność polska na Zaolziu – o fenomenie trwania i wyznacznikach dróg życiowych*. Wstęp., [w:] *Kulturowe, społeczne i eduka-*

- cyjne wyznaczniki dróg życiowych młodzieży z Zaolzia*. Red. Lewowicki T., Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice (1994).
- [7] Pyszko J., *Zaolzie*. [w:] *Zaolzie w świetle faktów i dokumentów oraz w oczach obcych 1918–1945*. Red. Zespół. cz. I., Wyd. doc. dr med. J. Pyszko, Cieszyń (1998).
- [8] Różańska A., *Dynamika poczucia tożsamości religijnej młodzieży na pograniczu polsko-czeskim* [w:] http://cyfrowaetnografia.pl/Content/5083/23_Aniela%20R%C3%B3%C5%BCa%C5%84ska.pdf [dostęp 30. 06. 2018]
- [9] Rusek H., *Po obu stronach granicy – dziedzictwo kulturowe a tożsamość Śląska Cieszyńskiego* [w:] *Dziedzictwo kulturowe jako klucz do tożsamości pogranicza polsko-czeskiego*. Red. Rusek H., Pieńczak A., Szczyrbowski J., Offsetdruk i media sp z o.o., Cieszyń–Katowice–Brno (2010).
- [10] Spyra J., Szelong K., *Wprowadzenie* [w:] *Książka-Biblioteka-Szkoła w kulturze Śląska Cieszyńskiego. Materiały z konferencji naukowej, Cieszyń 4–5 listopada 1999*. Red. Spyra J., Książnica Cieszyńska, Zarząd Główny Macierzy Ziemi Cieszyńskiej, Cieszyń (2001).
- [11] Szyndler M., *Folklor pieśniowy Zaolzia. Uwarunkowania, typologia i funkcje*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice (2011).
- [12] Zahradnik S., *Polacy na Zaolziu 1920–1990* [w:] *Zaolzie. Studia i materiały z dziejów społeczności polskiej w Czechosłowacji*, Red. Gerlich M. G., Kadłubiec D. K., Społeczne Centrum Badań Naukowych i Dokumentacji, Katowice (1992).
- [13] Zaolzie: https://pl.wikipedia.org/wiki/Zaolzie#cite_ref-2 [dostęp 30. 06. 2018]



Stanisław Ciupka

Wyższa Szkoła Ekonomiczno-Humanistyczna w Bielsku-Białej

DIALOGICZNOŚĆ WIARY W POGLĄDACH THOMÁŠA HALIKA

DIALOGICALITY OF FAITH IN THE ATTITUDES OF THOMÁŠ HALIK

ABSTRAKT

W artykule pragnie się przedstawić główne myśli T. Halika – znanego czeskiego i europejskiego intelektualisty, rzymskokatolickiego kapłana, rektora kościoła akademickiego w Pradze – na temat potrzeby budowania chrześcijańskiej wiary, w jej *dialogicznym* wymiarze. Filozof i zarazem teolog praski – T. Halik – przez zgłębianie *dialogiczności wiary*, pragnie zwrócić uwagę, że w dzisiejszych czasach, przyszłość chrześcijaństwa, będzie się zawierała w podróży *w głąb* swego duchowego dojrzewania, ze wszystkimi zawartymi w niej kryzysami i wewnętrznymi konfliktami.

ABSTRACT

In this article the author wishes to present the main thoughts of T. Halik, a well-known Czech and European intellectual, Roman Catholic priest, rector of the academic church in Prague, on the need to build Christian faith in its dialogical dimension. At the same time, the philosopher and the Prague theologian, T. Halik, would like to draw attention to the fact that nowadays, the future of Christianity will be contained in the journey into its spiritual maturation, with all its crises and internal conflicts.

Słowa kluczowe: Bóg, chrześcijaństwo, dialog, wiara, wspólnota

Keywords: God, Christianity, dialogue, faith, community

Autor artykułu pragnie wytłumaczyć się z okoliczności prześledzenia problematyki *dialogiczności wiary* w myśli T. Halika, którą pragnie poniżej przeprowadzić. Otóż - w czasie kiedy powstaje to opracowanie - wypada siedemdziesiąta rocznica urodzin tego niezwykłego czeskiego myśliciela. Aktualnie posiadamy wielu uczonych, profesorów, nauczycieli. Jednak myślicieli, takich jak T. Halik, nie jest aktualnie zbyt dużo. Praski filozof to piękny przykład bycia człowiekiem myślącym, a więc kimś, który w całym swoim życiu poszukuje mądrości. Sięgnijmy do celnej uwagi, którą poniżej przytaczamy: myśliciel:

(...) człowiek dążący do poznania i rozumienia rzeczywistości, poszukujący prawdy o życiu, ludziach i świecie¹

T. Halik, to osoba, która stawia pytania, ale i jednocześnie, w żadnym wypadku nie próbuje powtarzać - nazwijmy to po imieniu - pobożnych schematów. Formułowane przez niego pytania, pozwalają nam odnieść wrażenie, jakby to były nasze pytania, jego poszukiwania odpowiedzi, to także nasze szukanie pewnych potwierdzeń. Czeski teolog i filozof w wywiadzie, który opublikował w przywołanym już numerze *Tygodnika Powszechnego* pisze, że dla niego:

Chrześcijaństwo to kolejne reformacje: musi być ono otwarte dla wszystkich; Jezus realistycznie powiedział, że jest to stroma i wąska ścieżka, którą kroczą nieliczni².

¹ A. Boniecki, *Chwiejne, czyli żywe*, [w:] „Tygodnik Powszechny” nr 28 z dnia 8 lipca 2018, s. 3.

² T. Halik, *Lubię wszystko, co robię*, [w:] „Tygodnik Powszechny” nr 28, z dnia 8 lipca 2018, s. 32–36.

Wzmiankowany powyżej – czeski myśliciel – dzięki temu, że nie obraca się tylko w mikrokosmosie kościelnym, staje się dla poszukującego współczesnego człowieka, kimś kto fascynuje i pociąga. Bardzo inspirujące są jego przemyślenia odnośnie do wizji chrześcijaństwa, w Europie, gdzie tak wielu z uczniów Jezusa, to tzw. *letni chrześcijanie*. Tymczasem, czytamy u niego:

(...) w chrześcijaństwie znalazłem swój dom także dlatego, że w nim przeczuwałem możliwość ogarnięcia zarówno owej podstawowej pra-wiary, jak i określonej prawdy niewiary, możliwość poważnego potraktowania Bożego milczenia i tragicznej strony życia³.

Jakże, dla wielu ludzi szukających kontaktu z Bogiem, bardzo inspirujące może być i to jego wyznanie:

Cała moja teologia jest wielkim protestem przeciwko łatwemu chrześcijaństwu, które zadowala się zdumioną radością z powodu harmonii, rozumnego ładu i <inteligentnego planu> w przyrodzie i w historii; taką <apollińską> czy <estetyczną> wiarę uważam za powierzchowną, niechrześcijańską – a więc jednostronną⁴.

Jeszcze jeden cytat, z jego przemyśleń, wart jest przywołania w tym krótkim wprowadzeniu:

Chrześcijaństwo, tak jak je rozumiem, jest przede wszystkim „religią paradoksu”. Jest to wiara, w której centrum stoi krzyż i która nawet w obliczu radości ze zmartwychwstania nie zapomina o Jezusowym okrzyku, „Boże mój, czemuś Mnie opuścił”?. (...) W chrześcijaństwie intryguje mnie właśnie owa „całkowita nowość”, owe wezwanie, by otworzyć się na to, „czego oko nie widziało, ani ucho nie słyszało, ani serce człowieka nie zdołało pojąć” (1 Kor 2, 9)⁵.

³ T. Halik, *Na początku było wezwanie*, [w:] „Znak” nr 671, 2011, s. 96.

⁴ Tamże, s. 96.

⁵ Tamże, s. 97.

Zasygnalizowanie powyżej, choćby tych kilku przemyśleń T. Hali-ka, jest już, naszym zdaniem, wystarczającym sygnałem, że warto i jemu samemu i jego poglądom, poświęcić uwagę, w zakresie zagadnienia sformułowanemu w temacie.

DIALOGICZNOŚĆ WIARY

Pragnąc rozwinąć ową kwestię, spróbujemy najpierw zmierzyć się z terminem *wiara*, sięgając do tak ważnego dokumentu Kościoła katolickiego, jakim jest tzw. *Katechizm Kościoła Katolickiego*⁶.

W *Dei verbum* spotykamy następujące istotne stwierdzenie, że przez swoje Objawienie:

(...) niewidzialny Bóg w swojej wielkiej miłości przemawia do ludzi jak do przyjaciół i przestaje z nimi, by zaprosić i przyjąć ich do wspólnoty z Sobą⁷.

Człowiek na to zaproszenie odpowiada poprzez akt swojej wiary. W KKK, w par. 143, możemy przeczytać:

Przez wiarę człowiek poddaje Bogu całkowicie swój rozum i swoją wolę. Całą swoją istotą człowiek wyraża przyzwolenie Bogu Objawicielowi⁸.

Wiara, jak to dalej podkreśla KKK⁹ jest osobowym przyłgnięciem do Boga, jest ona dobrowolnym uznaniem całej prawdy, którą Bóg objawił i jest jeszcze ona aktem autentycznie ludzkim. Odwołanie się do tych, powyższych cytatów, ma na celu wydobyć fakt, że wiara posiada ludzki i osobowy charakter, ale jest również dialogiczna, gdyż to przez

⁶ Jeżeli będzie zachodziła konieczność cytowania tego źródła, to posłużymy się skrótem KKK: *Katechizm Kościoła Katolickiego*, Poznań 2002.

⁷ Konstytucja *Dei verbum*, 2.

⁸ KKK, 143, s. 49.

⁹ KKK 150, s. 50–51 oraz KKK 154, s. 52.

nią łączą się dwa podmioty: Bóg i człowiek. Dialogiczny charakter wiary wybrzmiewa w KKK, gdy czytamy następujące słowa:

Wiara jest aktem osobowym, wolną odpowiedzią człowieka na inicjatywę Boga, który się objawia¹⁰.

Wiara jako ten fakt osobowy, wydobywa konieczność poszanowania ludzkiej wolności, jest umiejętnością słuchania, gotowością udzielenia odpowiedzi. Takie dialogiczne pojmowanie wiary jest obecne w myśli czeskiego filozofa:

„Wiara, tak jak ją pojmuję, jest zdolnością do postrzegania rzeczywistości jako wezwania: próbą słuchania, nauką zrozumienia, gotowością do udzielenia odpowiedzi. Jestem przekonany, że to w ogóle najcenniejsza (a równocześnie najciekawsza, najbardziej atrakcyjna) możliwość, jaką oferuje człowieczeństwo: przeżywanie swojego życia jako dialogu, w ciągłym nasłuchiowaniu i odpowiadaniu, przeżywanie życia uważnie i odpowiedzialnie. Przypuszczam, że każdy człowiek (także ponad granicami wyznań i tradycji) jest zasadniczo zdolny do takiego sposobu życia. Jeśli mogę sobie pozwolić na odrobinę patosu, powiedziałbym, że przeżywanie swojego życia w taki sposób, realizowanie takiej możliwości, oznacza urzeczywistnienie najgłębszego sensu człowieczeństwa”¹¹.

¹⁰ KKK, 166, s. 55.

¹¹ T. Halik, *Na początku było wezwanie*, s. 95. Pozwolimy sobie jeszcze, w tym miejscu, przytoczyć opowiadaną przez czeskiego teologa, chasydzką opowieść:

Rabin Pinchas postawił kiedyś swoim uczniom pytanie: „Jak można poznać chwilę, kiedy kończy się noc, a zaczyna ranek?”. „Czy to ten moment, kiedy na tyle się rozwidniło, że jesteśmy już w stanie na odległość odróżnić psa od owcy”? – zapytał jeden z uczniów. „Wcale nie” – odpowiedział rabin. „Czy jest to zatem ta chwila, w której odróżniamy już palmę daktylową od drzewa figowego?” – spytał drugi uczeń. „Także nie” – odpowiedział rabin. „To w takim razie kiedy nastaje ranek?” – pytali uczniowie. „Dzieje się to wtedy, gdy spojrzymy w twarz jakiegokolwiek człowieka i rozpoznamy w nim swojego brata i siostrę” – odpowiedział rabin Pinchas. – *Dopóki tego nie potrafimy, jest jeszcze ciągle noc*, [w:] T. Halik, *Modlitwa tego wieczoru*, „Więź” nr 565, 2005, s. 41–45.

Próbując określić – za T. Halikiem – wiarę jako *dialog*, jako niezwykły fenomen spotkania, czyli wydobywając jej *dialogiczny* charakter, warto na moment zatrzymać się na chwilę i uchwycić różnicę między terminem wiara a religia¹², gdyż często następuje ich zamienne stosowanie, a z którą zamiennością, on się nie zgadza. Filozof z Pragi podejmuje próbę wskazania nam na różnice pomiędzy religią a wiarą, gdy następująco pisze:

Systemy przekonań religijnych są „garderobą” wiary, odzwierciedlają gust i styl poszczególnych epok i kultur, poprzez które wiara przechodzi. Religia jest głębinową strukturą społeczeństwa i kultury; religia buduje i integruje ludzki świat – wiara przekracza mury. Religia jest środowiskiem domowym, w które człowiek rodząc się wchodzi; wiara natomiast jest sprawą wyboru, decyzji, dobrowolnej odpowiedzi na wezwanie – i udaniem się w drogę¹³.

T. Halik zauważa, że religia stanowi pewną obudowę dla tego, co jest istotą wiary, czyli egzystencjalną postawą człowieka wobec Boga, człowieka i świata, wyjściem na drogę, natomiast religia jest tym, co jest kształtowane przez kulturę i społeczeństwo¹⁴. Przywołajmy jego słowa:

¹² Ważna uwaga w tej kwestii zawarta jest u: J. Ratzinger, „Wydaje mi się, że pierwszorzędnym postulatem pod adresem zróżnicowanej teologii religii jest precyzyjne wyjaśnienie pojęć »wiara« i »religia«, gdyż oba są mętne i najczęściej ze sobą mylone, co uogólniane. Dlatego mówi się o »wiarach« w liczbie mnogiej i ma się na myśli wszystkie religie, mimo że pojęcie »wiara« nie występuje we wszystkich religiach, a przynajmniej nie dla wszystkich jest konstytutywne, a jeśli występuje – jest różnie rozumiane. I odwrotnie – rozszerzenie pojęcia religii jako ogólnej nazwy stosunku człowieka do Transcendencji nastąpiło dopiero w drugiej połowie czasów nowożytnych”, tenże, *Wiara – prawda – tolerancja. Chrześcijaństwo a religie świata*, Kielce 2005, s. 42, cyt. za: M. Manikowski, *Dialogiczność wiary: Thomas Halik, Joseph Ratzinger i Józef Tischner*, „Logos” 2(33), 2002, s. 182.

¹³ T. Halik, *Co nie jest chwiejne, jest nietrwałe. Labiryntem światła z wiarą i wątpliwościami*, Kraków 2004, s. 115.

¹⁴ Bardzo mocno podkreśla, że trzeba umieć odróżnić wiarę od religijnych prze-

Wiara jest wolną odpowiedzią na Boże wezwanie. Religia jest sprawą tradycji, zbiorowości, komunikacji, autorytetu – wiara zakłada osobiste nawrócenie i przemiany – metanoia; ściśle mówiąc, »wiary« nie można odziedziczyć¹⁵.

Ukazując, co łączy i dzieli obie rzeczywistości, zarazem będzie wskazywał na dialogiczny charakter wiary:

Wiara w takim ujęciu nie jest zbiorem metafizycznych przekonań, ale wyraża się w naszej relacji do całej rzeczywistości. Wierzącym jestem wtedy, gdy mam do świata nie manipulacyjny, nie „monologiczny” stosunek, ale stosunek dialogiczny, który (przynajmniej podświadomie, implicite) zakłada i zawiera w sobie relację wobec horyzontu „absolutnego Ty”¹⁶.

M. Manikowski, którego artykuł¹⁷ – był także znaczącą inspiracją dla naszych rozważań – zgłębiając charakter dialogiczny wiary trzech wielkich współczesnych myślicieli (T. Halik, J. Tischner, J. Ratzinger), stara się rozważyć czy można przyjąć twierdzenie, że wiara nie jest wiedzą. Pójdziemy tym jego tropem, śledząc próbę odpowiedzi, którą zaproponował filozof z Pragi, odnośnie do omawianej powyżej kwestii. Pomoże nam w poszukiwaniu odpowiedzi na zarysowane powyżej pytanie, spojrzenie na wiarę od strony negatywnej. Negatywne spojrzenie na wiarę przeważnie przybiera jej rozważanie w relacji do wiedzy. Podkreśla to zdecydowanie M. Manikowski, gdy pisze:

konań, tak jak miłość od emocji i nadzieję od optymizmu. Trzeba nam na nowo prze-myśleć teologię tych cnót jako dialogowego spotkania Bożej łaski z ludzką wolnością, por. T. Halik, *Europa między laickością a chrześcijaństwem*, „Więź” nr 628–629, 2011, s. 127.

¹⁵ Tenże, *Wzywany czy nie wzywany bóg się tutaj zjawi. Europejskie wykłady z filozofii i dziejów chrześcijaństwa*, Kraków, 2006, s. 99.

¹⁶ Tamże, s. 107.

¹⁷ Por. M. Manikowski, *Dialogiczność wiary: Tomas Halik, Joseph Ratzinger i Józef Tischner*, dz. cyt., s. 183–187.

Funkcjonowanie człowieka w świecie nacechowane jest pewną dwubiegunowością – z jednej strony są obszary, w których dominuje wiedza, a wraz z nią pewność, a z drugiej strony, w wielu życiowych momentach wiedza zastępowana jest przez wiarę, dodajmy: wiarę dnia codziennego¹⁸.

T. Halik doda w tym miejscu naszych rozważań:

Przypomnijmy, że jeden z klasyków współczesnego racjonalizmu, Karl Popper, otwarcie przyznaje, że racjonalizm opiera się na wierze jako ostatniej instancji, którą on sam nazywa wyraźnie „irracjonalną wiarą w rozum”. Wielu ludzi dalekich od jakiegokolwiek religii opiera nie tylko szereg swoich przekonań, ale także zasadniczych decyzji i postaw życiowych na wynikającej z ufności wierze, a nie na czymś, co empirycznie sprawdzili czy też logicznie udowodnili¹⁹.

T. Halik bardzo mocno wydobywa – w przywołanym tekście – aspekt życiowy tego spotkania się wiedzy i wiary, a mianowicie kwestię zaufania. Nie da się w normalnym życiu funkcjonować, nie ufając wiedzy i praktycznym zdolnościom, wielu ludzi. Ta nasza obecność w świecie, jest tak mocno oparta na wzajemnym zaufaniu, na wspólnocie zaufania, także, albo tym bardziej wobec Boga. Jak zauważy Tischner z Pragi (nieraz tak jest nazywany T. Halik):

Ale zwróćmy uwagę na coś jeszcze innego: ów „Nieznany Bóg” nie jest Bogiem dalekim, przeciwnie: jest nam niewiarygodnie bliski, „w Nim żyjemy, poruszamy się i jesteśmy”. Bóg jest, by tak rzec, istotną częścią świata, w którym rozgrywa się nasze życie (*Lebenswelt*). Jego nieznanomość nie wynika z Jego oddalenia, ale raczej przeciwnie; z Jego nadmiernej bliskości. Przecież najmniej znamy to, co jest nam najbliższe, najbardziej własne, najoczywistsze²⁰.

¹⁸ Tenże, s.184.

¹⁹ T. Halik, *Co nie jest chwiejne, jest nietrwale. Labiryntem światła z wiarą i wątpliwościami*, s. 165.

²⁰ T. Halik, *Nieznany Bóg Europy. Wykład wiedeński*, „Znak” nr 602–603, 2005,

T. Halik będzie podkreślał, że wiary nie można się nauczyć, a to dlatego, gdyż obawia się, że stałaby się ona wtedy ideologią, narzędziem do wszelkich prób zdobycia władzy – zresztą niech najlepiej przemówią w tym miejscu jego słowa:

Wiara, tak jak ją w duchu biblijnych proroków oraz wielkich mistyków i teologów chrześcijaństwa (ale także judaizmu i islamu) rozumiem, nie jest i nie może być „teizmem” ani żadnym innym „izmem”, ponieważ wtedy przerodziłaby się w swoje przeciwieństwo, w ideologię i idolatrię, pogańskie bałwochwalstwo. Walka przeciwko bałwochwalstwu jest walką przeciw zamianie symbolu na przedmiot, który wskazuje²¹.

Idąc więc za wywodami T. Halika, choć nie tylko jego, przychylamy się do zdania, że wiara, od strony apofatycznej nie jest wiedzą w rozumieniu nauki ścisłej, ponieważ nie można jej się nauczyć, nie stosuje się w rozważaniach o wierze takich metod argumentowania, jak w naukach ścisłych. Wiara nie jest przedsięwzięciem określonej władzy człowieka, ale odnosi się do całego człowieka²².

Odnosząc się do tematu naszego artykułu, a więc do kwestii *dialogiczności wiary*, pragniemy zasygnalizować fakt, że wiara odsłania się nam również, jako proces zawierzenia. Praski filozof przywołuje postaci biblijne, czyli Adama i Abrahama i postać z mitologii greckiej – legendarnego Odyseusza. Chcąc zmierzyć się z perspektywą *dialogiczności wiary*, to według niego, przemyśleć człowieczą postawę, a w sposób szczególny, przywołanych biblijnych postaci. Abraham, to ten, który naprawia decyzję Adama, bowiem gdy podło, ze strony Boga pytanie do niego: *Adamie, gdzie jesteś?*: Adam decyduje się odpowiedzieć Bogu, ale

s. 78.

²¹ T. Halik, *Drzewo ma jeszcze nadzieję. Kryzys jako szansa*, Kraków, 2010, s. 161, cyt. za M. Manikowski, *Dialogiczność wiary: Thomas Halik, Joseph Ratzinger i Józef Tischner*, dz. cyt., s. 186.

²² M. Manikowski, *Dialogiczność wiary: Thomas Halik, Joseph Ratzinger i Józef Tischner*, dz. cyt., s. 187.

zarazem i przed Nim ucieka. Jakże inaczej postępuje Abraham, on staje w gotowości wobec Boga i zdobędzie się na stwierdzenie: „*Oto jestem!*”. Tak oto, zdaniem J. Tischnera (T. Halik bardzo otwarty na myślowe inspiracje krakowskiego filozofa): odsłaniają się dwie ważne cechy wiary. Jedną z nich, jest wybór Boży wobec człowieka i skierowane do niego słowo. Wiara zaczyna się od zawołania, pytania ze strony Boga, ale tymczasem, ze strony człowieka, to Boże wołanie, wywołuje ludzką odpowiedź²³. Powyższe zestawienie pochodzi, jak to zauważyliśmy z koncepcji J. Tischnera. Zmagając się z podobnymi rozważaniami, T. Halik, zestawi dwie postacie: Abrahama i Odyseusza, pisząc:

Wiara oznacza wyjście skądś, „wyruszenie w drogę”. „Abram uwierzył Panu i udał się w drogę, chociaż nie wiedział, dokąd idzie”. Emanuel Lèvinas wymienia dwa różne paradygmaty drogi życiowej, leżące u podstaw zachodniej kultury; historię Odyseusza, który po swoich przygodach powraca do rodzinnej Itaki, i Abrahama, który wyrusza w drogę i wie, że już nigdy nie powróci²⁴.

To trochę szokujące nas zestawienie, tych dwóch postaci, ma nam, zdaniem czeskiego profesora, ukazać najważniejsze przesłanie wiary. Zdaniem T. Halika, Odyseusz wyruszając pod Troję, po wielu latach, jednak do Itaki wraca, do tego co jest mu, tak dobrze znane. Przeciwnie w sytuacji Abrahama, który wyrusza z ziemi dobrze mu znanej, z znanego domu i rozpoczynając wędrówkę – idzie w nieznane. Wiara w ludzkim życiu jest udaniem się na spotkanie z Tajemnicą, na którą przed wiekami zdobył się również Abraham. Pozwoli napisać sobie T. Halik:

Bóg, w którym żyjemy, poruszamy się i jesteśmy, jest niewyczerpanie tajemną rzeczywistością, przepełnioną znaczeniami, podobnie jak samo życie; próby wciśnięcia Go w racjonalne systemy, przyszyte

²³ Por. J. Tischner, *Wiara ze słuchania. Kazania starszodeckie 1980–1992*, Kraków 2009, s. 132.

²⁴ T. Halik, *Co nie jest chwiejne, jest nietrwałe. Labiryntem światła z wiarą i wątpliwościami*, dz. cyt., s. 114.

na miarę ograniczonej pojemności naszego ludzkiego rozumu i naszego doświadczenia, są z góry skazane na niepowodzenie. Możemy Go ujrzyć i zrozumieć (jakkolwiek „tylko częściowo”) właśnie jedynie w zwierciadle wydarzeń, które mają – podobnie jak nasze sny – charakter paradoksalny (a więc często szokujący)²⁵.

Wiara właśnie poprzez proces nieustannego poszukiwania, staje się drogą, w którą człowiek winien angażować całego siebie, to zarazem zaakceptowanie faktu, że staje się człowiek wybranym i akceptuje to wybranie. Dlatego tak mocno filozof z Pragi podkreśla, że wiara na tym świecie ma charakter dialogiczny i jest nigdy nie kończącą się drogą²⁶. Niezwykle ważna jest także i ta uwaga T. Halika, który stwierdza, że to nasze człowiecze wędrowanie w tym świecie ku *Nieznanemu*, jakże często, jest dotknięte różnymi wątpliwościami. To takie znane mam wszystkim powiedzenie, że fenomen wiary rodzi też, owe wątpliwości, gdyż, zdaniem czeskiego myśliciela wiara jest mocno powiązana z wolnością:

Bóg pozostawił przestrzeń dla wątpliwości, żeby wiara nie utraciła godności wolnego aktu i odważnego wejścia w Królestwo Tajemnicy²⁷.

Muszą chrześcijanie zwracać znaczną uwagę na fakt, który zdaniem tegoż myśliciela, jest bardzo oczywisty, że Bóg nie jest ograniczony naszymi przyzwyczajeniami, oczekiwaniami. Bóg, jak to on mocno podkreśla, przychodzi również w *inności*, w *różności*. Dodatkowo w historii ludzkiego życia występują momenty, w których występuje nasze zderzenie z ukryciem się Boga, Jego milczeniem. Jednak w żadnym wypadku – co zdecydowanie podkreśla T. Halik – milczenie Boga nie oznacza zerwania komunikacji z człowiekiem, wręcz przeciwnie, może

²⁵ T. Halik, *Nieznany Bóg Europy. Wykład wiedeński*, s. 79.

²⁶ Por. T. Halik, *Cierpliwość wobec Boga. Spotkanie wiary z niewiarą*, Kraków 2009, s. 23, por. również: T. Halik, *Chrześcijaństwo – sól Europy?*, „Więź” nr 643–644, s. 15.

²⁷ T. Halik, *Drzewo ma jeszcze nadzieję. Kryzys jako szansa*, dz. cyt., s. 192.

to oznaczać, że milczenie Boga jest komunikacją, która posiadać może wiele znaczeń i interpretacji²⁸.

Jakże trafne wydają się i te jego sugestie, że dla przyszłości Kościoła, oprócz duszpasterskiej troski o chrześcijan zadomowionych, pojawia się potrzeba asystowania poszukującym, wątpiącym, tym który nieraz stoją w przedsionku kościoła, do których nie powinni wierzący w Chrystusa podchodzić z wyższością, ale poprzez proces dialogu, być otwarci na wzajemne uczenie się siebie. Przekonany jest, że chrześcijanie, od tych poszukujących mogą się nauczyć i to wiele, jak żyć wiarą, która stale jest właściwie otwartą drogą²⁹.

Chrześcijaństwo, to zdaniem tegoż filozofa, jest przede wszystkim zaproszeniem, a nie tajemniczym, trochę ezoterycznym klubem i do tego jeszcze przeznaczonym tylko dla wtajemniczonych³⁰.

Mimo wątpliwości, które na drodze wiary nieraz się budzą, to jednak nie powinna w nas umierać pewność zaufania, jakie pokładamy w Bogu, kierując się aktem wolnej decyzji. Dlatego praski filozof pozwoli sobie wypowiedzieć następujące słowa:

Być wierzącym nie oznacza odrzucić na zawsze brzmie palących pytań. Czasami znaczy to wziąć na siebie krzyż wątpliwości i – idąc z nim – wiernie naśladować Chrystusa. Siła wiary nie polega na „niezachwianym” przekonaniu, ale na tym, czy potrafimy udźwignąć również wahania, niejasności, znosić ciężar tajemnicy – a przy tym zachować wierność i nadzieję³¹.

W koncepcji T. Halika, dialogiczność wiary niejako domaga się zgody na jej otwartość, gotowość zmagania się z pytaniami oraz otwartość na nadzieję znalezienia odpowiedzi i otwartość na *Tajemnicę*, do której

²⁸ T. Halik, *Popołudnie chrześcijaństw*, „Więź” nr 652, s. 33–34.

²⁹ T. Halik, *Duszpasterska trzecia droga*, „Więź” nr 662, 2015, s. 156.

³⁰ Por. T. Halik, *Chrześcijaństwo – sól Europy?*, dz. cyt., s. 12.

³¹ T. Halik, *Dotknij ran. Duchowość nieobojętności*, Kraków 2010, s. 22 i 24.

dążymy³². Dzisiaj wielu z ludzi, naigrawa się z poszukiwania Boga, ponieważ sami znajdują się w sytuacji tych, którzy już dawno zrezygnowali z Jego poszukiwania³³. Dialogiczność wiary, to przyjęcie, że jest to skierowane do nas Boże słowo, gdyż to ono prowadzi nas do *relacyjności w wierze*³⁴. Relacyjny charakter wiary wydobywa fakt indywidualności aktu wiary, indywidualności odpowiedzi człowieka na skierowane do człowieka boże słowo. Ktoś kieruje do mnie słowo i to ode mnie oczekuje odpowiedzi, a więc nikt za mnie nie może na nie odpowiedzieć. Bóg, gdyż to On, a nie tylko człowiek, jest tu głównym podmiotem, pragnie mojej odpowiedzi. Pada pytanie: *Czy wierzysz?* i powinna przyjść moja odpowiedź: *Ja wierzę*.

W ramach naszych rozważań nad kwestią *dialogiczności wiary* trzeba dotknąć, choć w bardzo wąskim aspekcie, bardzo bogatego w różne aspekty, terminu *osoba*. Tutaj, od razu warto przywołać tradycję patrystyczną, w której próbowano spojrzeć na ten termin, właśnie pod kątem relacji, wskazania, że dla człowieka istotne jest postrzeganie siebie, jako *bycie stworzonym na obraz Boga*. Osoba ludzka jest takim bytem, który wychodzi poza specyficzne cechy ludzkie – *osoba ludzka*:

(...) „tworzy się” niejako na przecięciu bycia-w-sobie i bycia-dla-innych. A to podkreśla dynamiczny charakter osoby³⁵.

Odwołując się do tej patrystycznej tradycji, T. Halik będzie pisał:

³² Por. M. Manikowski, *Dialogiczność wiary: Thomas Halik, Joseph Ratzinger i Józef Tischner*, dz. cyt., s. 192.

³³ Por. T. Halik, *Nieznany Bóg Europy. Wykład wiedeński*, s. 81.

³⁴ Por. B. Welte, *Czym jest wiara? Rozważania o filozofii religii*, Warszawa 2000, s. 11. Zobacz także J. Tischner, *Filozofia dramatu. Wprowadzenie*, Kraków 1998, s. 101–104.

³⁵ M. Manikowski, *Dialogiczność wiary: Thomas Halik, Joseph Ratzinger i Józef Tischner*, dz. cyt., s. 197.

(...) człowiek jest człowiekiem w takiej mierze, w jakiej jest człowiekiem z innymi i dla innych³⁶.

Patrząc od strony namysłu filozoficznego, człowiek istnieje więc jako byt osobowy, w którym istnieje natura ludzka. Charakter ludzkiej osoby osłania się w relacji do innych. Człowiek to byt, który jest bytem dla drugiego³⁷. Człowiek postrzegając siebie jako osobę, zarazem uświadamia sobie, że jest bytem dialogicznym, zawsze skierowanym do drugiego. Każdy z nas nie potrafi istnieć w tym świecie, jak tylko, jako byt skierowany ku drugim. Według T. Halika, każdy z nas otrzymuje określone dary od Boga, można powiedzieć, że to On sprawia występowanie różnic między nami i pragnie, aby każdy z ludzi owe różnice zaakceptował, to że mój bliźni posiada coś, czego ja nie mam. Potrzebuję w swoim życiu innych, Powinna rodzić się we mnie świadomość, jak bardzo od innych zależę. J. Ratzinger / który dla T. Halika jest niezwykle ważnym autorytetem/ wyrazi to następującymi słowami:

Relacja z Bogiem jest zarazem relacją ludzką; opiera się na wspólnocie osób, co więcej, wspólna relacja z Bogiem umożliwia głębszą komunikację między ludźmi, która wykracza poza to, co korzystne i dotyka centrum osoby³⁸.

Tworzona w ten sposób relacja z Bogiem, dla relacji z innymi ludźmi, staje się relacją konstytutywną. Nie będzie żadną przesadą stwierdzenie, że tworzy się między nami, ludźmi wspólnota wiary, pewna wspólna przestrzeń, i tak naprawdę wtedy, znajdujemy swoje miejsce w świecie, bowiem spotykając Boga i drugiego człowieka, odnajdujemy swoje miejsce w tym niezwykle skomplikowanym życiu. Wspólnota wzbogaca każdego z nas, ale i ja zarazem także nią, sobą ubogacam. Proces wzajemnego wzbogacania zakłada jeszcze jeden warunek – istnieje

³⁶ T. Halik, *Dotknij ran. Duchowość nieobojętności*, dz. cyt., s. 193.

³⁷ Por. T. Tischner, *Filozofia dramatu*, dz. cyt., s. 107.

³⁸ J. Ratzinger, *Patrzeć na Chrystusa*, Kraków, s. 28

ciągła konieczność – stałego wybierania. Nieustanne wybieranie jest istotnym fundamentem wiary, bowiem to dzięki niemu, wiara zyskuje swoją *dynamiczność*³⁹. Natomiast wiara martwa, nie ożywia człowieka, nie ożywia wspólnoty, dlatego celna uwaga czeskiego filozofa:

Wiary oczywiście nie gubimy jak portmonetki; tylko pewnego dnia ze zdziwieniem stwierdzamy, że nasza wiara już dawno nie ma praktycznie żadnego wpływu na nasze życie i że nasza pobożność stopniowo i niepostrzeżenie uschła jak niepodlewany cyklamen w doniczce za oknem⁴⁰.

Znane, wszystkim zajmujących się życiem duchowym człowieka, doświadczenie, że wiara nie będąca stale procesem wybierania, ciągłym opowiadaniem się za Bogiem i słuchaniem Jego wezwań, będzie w swej *dialogiczności* zamierała.

ZAKOŃCZENIE

T. Halik bardzo mocno, w licznych publikacjach, wystąpieniach, zwraca uwagę na *dialogiczny charakter wiary* i jej – w tej formie obecności – w życiu współczesnym, albowiem obawia się, że jeszcze nie tak dawno, człowiek szukał pociechy w wierze w zaświaty, w Boga, a teraz współczesna kultura szuka swej pociechy, nie w Bogu, ale w świecie doczesnym. Problemem europejskiego społeczeństwa, nie jest tyle fakt, że staje się coraz bardziej świeckie, ale że tak mocno zaczyna wierzyć w świeckość.

³⁹ Por. J. Tischner, *Wiara ze słuchania. Kazania starsądeckie 1980–1990*, dz. cyt., s. 131.

⁴⁰ T. Halik, *Drzewo ma jeszcze nadzieję*, dz. cyt. s. 81.

BIBLIOGRAFIA

- Boniecki A., *Chwiejne, czyli żywe*, „Tygodnik Powszechny” nr 28 z dnia 8 lipca 2018, s. 3.
- Halik T., *Chrześcijananie – sól Europy?*, „Więź” nr 643–644, s. 10–16.
- Halik T., *Cierpliwość wobec Boga. Spotkanie wiary z niewiarą*, Kraków 2009.
- Halik T., *Co nie jest chwiejne, jest nietrwale. Labiryntem światła z wiarą i wątpliwościami*, Kraków 2004.
- Halik T., *Drzewo ma jeszcze nadzieję. Kryzys jako szansa*, Kraków 2010.
- Halik T., *Europa między laickością a chrześcijaństwem*, „Więź” nr 628–629, 2011, s. 125–132.
- Halik T., *Modlitwa tego wieczoru*, „Więź” nr 565, 2005, s. 41–45.
- Halik T., *Na początku było wezwanie*, „Znak” nr 671, 2011, s. 94–96.
- Halik T., *Nieznany Bóg Europy. Wykład wiedeński*, „Znak” nr 602–603, 2005, s. 73–88.
- Halik T., *Popołudnie chrześcijaństw*, „Więź” nr 652, s. 33–38.
- Halik T., *Lubię wszystko, co robię*, [w:] „Tygodnik Powszechny” nr 28, z dnia 8 lipca 2011, s. 32–36.
- Halik T., *Wzywany czy nie wzywany bóg się tutaj zjawi. Europejskie wykłady z filozofii i dziejów chrześcijaństwa*, Kraków 2006.
- Katechizm Kościoła Katolickiego*, Poznań 2002.
- Manikowski M., *Dialogiczność wiary: Tomas Halik, Joseph Ratzinger i Józef Tischner*, „Logos” 2(33), 2002, s. 179–201.
- Tischner J., *Filozofia dramatu, Wprowadzenie*, Kraków 2006.
- Tischner J., *Wiara ze słuchania. Kazania starosądeckie 1980–1990*, Kraków 2009.
- Ratzinger J., *Patrzeć na Chrystusa*, Kraków 2005.
- Ratzinger J., *Wiara – prawda – tolerancja. Chrześcijaństwo a religie świata*, Kielce 2005.
- Welte B., *Czym jest wiara? Rozważania o filozofii religii*, Warszawa 2000.

Justyna Meissner-Łozińska
Uniwersytet Rzeszowski

**PODSTAWY TEORETYCZNE
IDEI POWSZECHNEGO KSZTAŁCENIA
JANA AMOSA KOMENSKIEGO**

**THEORETICAL BASES OF IDEAS OF
UNIVERSAL EDUCATION BY
JAN ÁMOS KOMENSKÝ**

ABSTRAKT

W artykule pragnie się dotknąć wybranych fragmentów niezwykle bogatej twórczości wybitnego czeskiego myśliciela Jan Amosa Komeńskiego. Chcemy przypatrzeć się jego podstawom teoretycznych koncepcji idei powszechnego kształcenia. W dzisiejszych czasach zawirowania w świecie ludzkich wartości, warto przypomnieć, jakie według tego czeskiego myśliciela, wartości kształtują osobowość człowieka.

ABSTRACT

Jan Amos Komensky was an outstanding Czech thinker. We want to analyse his foundations of theoretical concepts of the idea of universal education. In the present times of turbulence in the world of human values, it is worth recalling that the Czech philosopher advocated that values shape the personality of a human being.

Słowa kluczowe: człowiek, godność, idea powszechnego kształcenia, osobowość, wychowanie

Keywords: man, dignity, idea of universal education, personality, upbringing

O Janie Amosie Komeńskim napisano już prawie wszystko, dlatego zostaną tu pominięte podstawowe fakty biograficzne i kierunki działalności. Dla podejmowanego tematu istotne znaczenie mają główne założenia jego koncepcji pedagogicznej, obejmujące węzłowe kwestie stawiane zazwyczaj przez każdego pedagoga. Do zagadnień tych należy pytanie o czynniki kształtujące osobowość człowieka. Co decyduje o naszym rozwoju psychofizycznym i dlaczego tak, a nie inaczej zostaje ukształtowana dana osobowość. W klasycznej już teorii pedagogicznej J. J. Rousseau, H. Pestalozziego mówi się o potrzebie zachowania zgodności między procesem wychowania, a naturą człowieka. Jeżeli przez naturę człowieka będziemy rozumieli ogół cech psychofizycznych, które rozwijają się w określony sposób, zgodnie z posiadanym „kodem”, to wychowanie ma na celu niejako rozszyfrowanie tego „kodu” w celu poznania indywidualnej natury i dostosowania do niego procesu wychowania. Każda natura człowieka (dziecka) jest inna i dlatego proces wychowania musi być zróżnicowany. Siła natury, jak twierdzą przedstawiciele tego kierunku, jest największa w okresie dziecięcym, gdyż nie jest jeszcze skażona oddziaływaniem środowiska zewnętrznego. Dlatego, według J. A. Komeńskiego, dziecku potrzebny jest swobodny rozwój, tak aby te siły natury mogły się ujawnić, zadziałać w sposób właściwy dla danej jednostki. Swobodne i nieskrępowane dojrzewanie dziecka jest jego prawem i jednocześnie nakazem moralnym nauczyciela, którego obowiązkiem jest stwarzanie warunków zapewniających odpowiedni jego rozwój. Jak zauważa Komeński, wszystko najlepiej „samo z siebie” rośnie i rozwija się. Dziecku należy się zatem prawo do wolności, spontaniczności, samorzutności w procesie nauczania i wychowania. Takie podejście do procesu wychowania nakazuje rezygnację z ograniczania

wolności, karania oraz przemocy. U podstaw pedagogiki Komeńskiego znajduje się zatem przekonanie, że rozwój osobniczy (ontogenetyczny) każdej jednostki dokonuje się w oparciu o czynniki immanentne, dane nam przez naturę. Zasadę tę należy przestrzegać w całym procesie kształtowania osobowości¹.

Czy zatem Komeński odrzucał rolę czynników zewnętrznych? Nie należał do reprezentantów skrajnego naturalizmu. W „Wielkiej dydaktyce” pisał, że „im ktoś z natury jest bardziej ociężały i zły, tym bardziej potrzebuje pomocy – by o ile możliwości – oswobodzić się ze zwierzęcej ociężałości i tępoty. A nie znajdziesz takiego ubóstwa umysłu, by wykształcenie nie przyniosło mu żadnej w ogóle poprawy”². W uzasadnieniu swoich poglądów twierdził za Platonem, że jeżeli człowiek „otrzyma należyte wychowanie i wyposażony został przez naturę w dobre cechy charakteru, staje się najbardziej boską i łagodną istotą na świecie”³. Poznanie natury dziecka wraz z mądrze realizowanym procesem edukacyjnym stanowi podstawę dwóch pierwszych etapów kształcenia, tj. szkoły macierzyńskiej i szkoły elementarnej. Cała organizacja pracy szkolnej na tych szczeblach kształcenia powinna być zgodna z porządkiem obserwowanym w świecie rzeczy martwych, w świecie roślin i zwierząt, z zasadami występującymi w przyrodzie. Organizując proces nauczania i wychowania powinniśmy odwoływać się do tych zasad, jak np. zasady realizacji wszelkich działań w odpowiednim czasie, zasady stopniowego postępowania, zasady ciągłości, zasady unikania sprzeczności itp. Kierując się zatem porządkiem występującym w naturze, możemy poprawić, czy nawet udoskonalić pracę szkoły.

Koncepcja naturalizmu pedagogicznego posiada więc dwa wymiary. Pierwszy odnosi się do natury dziecka, która leży u podstaw rozwo-

¹ S. Kot, *Historia wychowania*, t. I, Warszawa 1995, s. 312–317.

² J. A. Komeński, *Fragmenty z Wielkiej dydaktyki*, [w:] *Źródła do dziejów wychowania i myśli pedagogicznej*, tom pierwszy. Wyboru dokonał i opracował S. Wołoszyn, Warszawa 1865, s. 340.

³ Platon, *O pojęciu wychowania*, [w:] *Źródła do dziejów...*, op. cit., s. 57.

ju każdego człowieka. Drugi wymiar to przekonanie, że otaczający nas świat urządzony jest według swoistego porządku, posiada swoją naturę i w pracy wychowawczej powinniśmy postępować zgodnie z tym porządkiem.

Drugie założenie leżące u podstaw pedagogiki Komeńskiego to zasada humanizmu i uniwersalizmu. Idea humanizmu nie była obca Komeńskiemu, gdyż działał i żył w czasach, kiedy te koncepcje były jeszcze żywe i obecne w ówczesnej myśli pedagogicznej. Komeński reprezentował postawę pedagoga otwartego na drugiego człowieka, wymagającego szacunku i akceptacji. W związku z tym celem wychowania ma być **wychowanie człowieka na człowieka**, albo – **by człowiek stał się człowiekiem**. To jest właśnie podstawowe zadanie pedagogiki nawiązującej do założeń humanizmu oraz do tradycji humanistycznej w wychowaniu. Kluczową tezę tak rozumianego humanizmu jest postulat Komeńskiego, aby ludzie mogli się uczyć omnes omnia omnino, tj. wszyscy wszystkiego wszechstronnie. Był to jednocześnie postulat o charakterze uniwersalnym, bowiem miał obejmować wszystkich ludzi bez względu na istniejące różnice⁴. Głosząc nieugiętą wiarę w naprawę świata na drodze odpowiednio wypracowanej edukacji, nosił się z zamiarem opracowania dzieła zawierającego całość wiedzy o świecie, która byłaby dostępna dla wszystkich ludzi. Realizując ten pomysł opracował wielotomowe dzieło pt. „De rerum humanarum emendatione consultatio catholica” („Narada nad doskonaleniem praw ludzkich”). Obejmowało ono 7 ksiąg zatytułowanych: Panegersja, Panaugia, Pansofia, Pampaedia, Panglottia, Panor-

⁴ Z. Łomny, *Humanizm i uniwersalizm – współczesne klucze do dziedzictwa Komeńskiego*, [w:] *Jan Amos Komeński prekursor uniwersalizmu*, Praca zbiorowa pod red. Z. Jasińskiego i F. Marka, Opole-Ołomuniec 1992, s. 11–22; A. Fijałkowski, *Szkola i wychowanie między ideałami a rzeczywistością według Jana Amosa Komeńskiego*, [w:] *Szkola polska od średniowiecza do XX wieku między tradycją a innowacją*, pod red. I. Szybiak i inni, Warszawa 2010, s. 41–72 ; D. Szymanik, *Godność człowieka w ujęciu Jana Amosa Komeńskiego*, [w:] *Jan Amos Komeński – jego pedagogika i filozofia*, red. naukowa B. Sitarska, Siedlce 2015, s. 129–136.

thosia, Pannuthesia. Stanowiło ono szczyt pansoficznej koncepcji pedagogiki Komeńskiego, dążącej do stworzenia wspólnoty wszystkich ludzi, którzy odpowiednio ukształtowani, potrafią żyć zgodnie i szczęśliwie. Wśród tych ksiąg na uwagę zasługuje Pansofia i Pampedia, która jako jedyna została w całości przetłumaczona na język polski. Pansofia stanowiła zbiór podstawowej wiedzy o świecie, nad którą pracował Komeński przez prawie 40 lat. Dzieło to wyrosło z krytyki szkoły, która koncentrowała się na kształceniu formalnym, zamiast na przekazywaniu wiedzy rzeczowej, potrzebnej w życiu. Wiedza pansoficzna nie dzieli wiedzy na poszczególne dyscypliny, lecz polega na globalnym ujmowaniu zjawisk i procesów, wynikających z rozumienia świata jako harmonijnej całości. Przy tym chodzi nie tylko o umiejętne opanowanie tej wiedzy, ale przede wszystkim o odpowiednie jej wykorzystanie. Z kolei w Pampedii zostało zawarte przekonanie Komeńskiego, że idea wszechstronnego zdobywania wiedzy o świecie prowadzi do pełnego człowieczeństwa wszystkich obywateli świata. Aby zrealizować ten postulat, potrzebna jest odpowiednia sieć szkolna (Panscholia), przygotowanie właściwych podręczników (Pambilia), należyte wyedukowanie nauczycieli wszechrzeczy (Pandidascalia) oraz wypracowanie skutecznej metody nauczania, którą nazywał synkryza. Polega ona na ujmowaniu rzeczywistości w całość, a poszczególnych zjawisk w ich wzajemnym powiązaniu i zrozumieniu zasad funkcjonowania. W ten sposób Komeński starał się przewyciężyć jednostronność indukcyjnego poznawania otoczenia (F. Bacon) oraz metod dedukcyjnych (Kartezjusz). „Poznawanie każdej rzeczy z osobna – pisał Komeński – jest czymś cząstkowym, natomiast rozumienie harmonii rzeczywistości, wzajemnego stosunku wszystkich do rzeczy wszystkich innych jest dopiero tym, co dostarcza zmysłom jasnego światła”⁵.

Te trzy podstawowe założenia teorii pedagogicznej Komeńskiego, tj. naturalizm, humanizm i uniwersalizm leżą u podstaw jego pedago-

⁵ T. Bieńkowski, *Jan Amos Komeński o nauczaniu i wychowaniu*, Pułtusk 2000, s. 88–93.

giki jako całości, ale też widoczne są w odniesieniu do poszczególnych zagadnień, takich jak edukacja przedszkolna, nauczanie elementarne, szkoła średnia, oświata dorosłych, kształcenie ustawiczne, dydaktyka nauczania przedmiotów na różnych poziomach edukacji. Trzy filary pedagogiki J. A. Komeńskiego są dziś najczęściej wymieniane we współczesnej literaturze komeniologicznej. Warto zauważyć, że zainteresowanie jego koncepcją pedagogiczną ma miejsce nie tylko w jego kraju rodzinnym, ale również w innych państwach europejskich, w tym również w Polsce, gdzie Komeński mieszkał i działał w Lesznie w latach 1628-1656. Początki polskiej komeniologii wiążą się z Antonim Bądzkiewiczem i Antonim Danyszem. Pierwszy z nich wydał obszerną rozprawę pt. „Jan Amos Komeński i jego system wychowania” (Lwów 1784) zaś A. Danysz w 1921 r. opublikował studium pt. „Jan Amos Komeński w Polsce” zamieszczoną w „Studiach z dziejów wychowania w Polsce” (Kraków 1921). Właściwe badania nad fenomenem pedagogiki Komeńskiego rozpoczęły się dopiero po II wojnie światowej z inicjatywy Bogdana Suchodolskiego, Ludwika Chmaja, Stefana Tynca a przede wszystkim Łukasza Kurdybachy. To właśnie Ł. Kurdybacha wydał pierwszą powojenną monografię „Działalność Jana Amosa Komeńskiego w Polsce” (Warszawa 1957), w której skoncentrował się na zagadnieniach związanych z koncepcją systemu szkolnego. Nieco inny charakter posiada praca B. Suchodolskiego, wybitnego filozofa i pedagoga polskiego pt. „Komeński” (Warszawa 1979) opublikowana w serii wydawniczej Wiedzy Powszechnej „Myśli i ludzie”. Autor wychodzi poza problematykę nauczania i wychowania, podejmując próbę ukazania pansofistycznych poglądów Komeńskiego. W rozwoju badań komeniologicznych w Polsce duże znaczenie miały kolejne rocznice związane z życiem i działalnością tego pedagoga. Miały one miejsce m. in. w 1957, 1970 i 1992. Wówczas to odbyły się uroczystości rocznicowe, sesje naukowe w Warszawie i w Lesznie. Szczególnego znaczenia nabrały uroczystości 400 rocznicy urodzin Komeńskiego, w której uczestniczyli

komeniolodzy z wielu krajów europejskich. Bibliografia pedagogiczna za lata 1970–1980 odnotowała ponad 50 publikacji, na które składają się monografie, prace zbiorowe, rozprawy, artykuły, recenzje autorów polskich i obcojęzycznych. Wśród autorów licznych prac wydawanych do 2000 roku należy zaliczyć K. Mrozowską i J. Dybca,⁶ J. Miąso,⁷ Z. Jasińskiego i F. Marka,⁸ T. Bieńkowskiego⁹. Z cenną inicjatywą wystąpił w ostatnim okresie Uniwersytet Przyrodniczo - Humanistyczny w Siedlcach, publikując serię wydawniczą pt. „Siedleckie Zeszyty Komeniologiczne”. Ukazały się dotąd dwa tomy tej serii. Tom I: „O Janie Amosie Komeńskim i jego poglądach na edukację” pod red. B. Sitarskiej (Siedlce 2014) zawiera teksty poświęcone m. in. początkom komeniologii w Polsce, metodologicznym podstawom twórczości Komeńskiego, dydaktyce, wychowaniu przedszkolnym, uczniowi w szkole, pedagogice specjalnej, podstawowym założeniom jego koncepcji takim jak humanizm z jego wolnością, odpowiedzialnością, egalitaryzmem. W 2015 ukazał się II tom tej serii: „Jan Amos Komeński – jego pedagogika i filozofia” pod red. B. Sitarskiej. Zawiera takie teksty, jak np. filozofia wychowania, wartość książki w życiu człowieka, edukacja przyrodnicza, matematyczna, koncepcja edukacji nieustającej, symbole i symbolika w dziełach Komeńskiego, godność człowieka, droga do poznania samego siebie. Na oddzielną uwagę zasługują badania Adama Fijałkowskiego, autora monografii pt. „Tradycja i nowatorstwo w Orbis sensualium pictus Jana Amosa Komeńskiego” (Warszawa 2001). W monografii zostały na nowo odczytane główne założenia pedagogiczne „Świata

⁶ K. Mrozowska, J. Dybiec, *Jan Amos Komeński w Polsce. Działalność – recepcja – przegląd badań*, „Rocznik Komisji Nauk Pedagogicznych” 1974, T. XVIII, s. 71–108;

⁷ J. Miąso, *Perspektywy badań komeniologicznych*, [w:] *Komeński a współczesność*, pod red. T. Bieńkowskiego, Wrocław–Warszawa 1977, s. 59–61.

⁸ *Jan Amos Komeński prekursor uniwersalizmu* pod red. Z. Jasińskiego i F. Marka, Opole–Ołomuniec 1992

⁹ T. Bieńkowski, *Komeński w nauce i tradycji*, Wrocław 1980; tenże *Jan Amos Komeński o nauczaniu i wychowaniu*, Pułtusk 2000.

zmysłowego w obrazach”. Jednocześnie autor przygotował wystawę pt. „Orbis sensualium pictus – Świat malowany Jana Amosa Komeńskiego”, która była prezentowana w 2008 roku z okazji 350 rocznicy pierwszego wydania tego podręcznika. Należy przypuszczać, że następne lata przyniosą nowe publikacje i nowe ujęcia poglądów tego pedagoga, zwłaszcza wówczas, gdy na język polski zostaną przetłumaczone kolejne dzieła „De rerum humanarum emendatione consultatio catholica”.

BIBLIOGRAFIA

- Bieńkowski T., *Jan Amos Komeński o nauczaniu i wychowaniu*, Póltusk 2000, s. 88–93.
- Fijałkowski A., *Szkoła i wychowanie między ideałami a rzeczywistością według Jana Amosa Komeńskiego*, [w:] *Szkoła polska od średniowiecza do XX wieku między tradycją a innowacją*, red. I. Szybiak i inni, Warszawa 2010, s. 41–72.
- Jasiński Z., Marek F. (red.), *Jan Amos Komeński prekursor uniwersalizmu*, Opole–Ołomuniec 1992.
- Komeński J., A., *Fragmenty z wielkiej dydaktyki*, [w:] *Źródła do dziejów wychowania i myśli pedagogicznej*, t. I, wyboru dokonał i opracował S. Wołoszyn, Warszawa 1965, s. 340.
- Kot S., *Historia wychowania*, t. I, Warszawa 1995.
- Łomny Z., *Humanizm i uniwersalizm – współczesne klucze do dziedzictwa Komeńskiego*, [w:] *Jan Amos Komeński prekursor uniwersalizmu*, red. Z. Jasiński i F. Marek, Opole–Ołomuniec 1992, s. 11–12.
- Miaso J., *Perspektywy badań komeniologicznych*, [w:] *Komeński a współczesność*, pod red. T. Bieńkowskiego, Wrocław-Warszawa 1977, s. 59–61.
- Mrozowska K., Dybiec J., *Jan Amos Komeński w Polsce. Działalność – recepcja – przegląd badań*, „Roczniki Komisji Nauk Pedagogicznych”, 1974, T. XVIII, s. 71–108.
- Szymusiak D., *Godność człowieka w ujęciu Jana Amosa Komeńskiego*, [w:] *Jan Amos Komeński – jego pedagogika i filozofia*, red. B. Sitarska, Siedlce 2015, s. 129–136.

Paweł Tobiczek

Uniwersytet Preszowski w Preszowie

Anna Grzybek

Uniwersytet Jagielloński w Krakowie

IDEAŁ DUCHOWNEGO – CYRYL I METODY. ANALIZA ETYCZNA

THE IDEAL OF THE CLERGYMAN – CYRIL AND METHOD. ETHICAL ANALYSIS

ABSTRAKT

Celem niniejszej refleksji jest wskazanie na znacznie świętych Cyryla i Metodego w chrystianizacji Europy Środkowowschodniej i ukazanie przez to ideału duchownego. Podstawą refleksji będzie analiza etyczna.

ABSTRACT

The aim of this reflection is to point to the much-sainted Cyril and Methodius in the Christianization of Central-Eastern Europe and to show the ideal of the clergy. The basis for reflection will be ethical analysis.

Słowa kluczowe: Cyryl, Metody, duchowny, ideał, Słowianie

Keywords: Cyril, Methods, priest, ideal, Slavs

WSTĘP

Celem niniejszej refleksji jest wskazanie na znaczenie świętych Cyryla i Metodego w chrystianizacji Europy Środkowowschodniej i ukazanie przez to ideału duchownego. Podstawą refleksji będzie analiza etyczna. W pierwszym punkcie zostanie przedstawione zagadnienie chrystianizacji Europy Środkowowschodniej, w drugim zaś odwołanie do jej znaczenia w oparciu o myśl Jana Pawła II o „dwóch płucach Europy”. Ostatni będzie poświęcony ideału duchownego w analizie etycznej.

CHRYSTIANIZACJA EUROPY ŚRODKOWOSCHODNIEJ I ROLA W NIEJ ŚWIĘTYCH CYRYLA I METODEGO

Działalność misyjna wśród Słowian z terenów Moraw, Czech i Krocacji była realizowana z Ratyzbony, Passawy, Salzburga oraz Akwilei poczynając od lat trzydziestych IX wieku. Książę Morawski Prybina przyjął chrzest w 835 roku i zbudował świątynię w Nitrze. Przed Mojmiem, który jednoczył plemiona morawskie znalazł schronienie u Franków, później jednak został stracony. Natomiast za panowania Rościława (846-870) zwiększyły się wpływy Franków i działalność misjonarzy bawarskich. Ludwik Niemiecki pojmał Rościława, oślepił i zamknął w klasztorze. Jednak jego następca Świętopełk (870-894) odrzucił zależność frankońską, opanował Czech i stworzył państwo wielkomorawskie¹.

O misjonarzy z Bizancjum, w celu uwolnienia się od niemieckich państwa wschodnio-frankońskiego zwrócił się Rościław. Misji podjęli się dwaj bracia Cyryl (Konstantyn) i Metody z Salonik. W celach religijnych, ewangelizacyjnych stworzyli pierwszy pisany słowiański alfabet

¹ Banaszak M., *Historia Kościoła Katolickiego*, t. 2: *Średniowiecze*, Wyd. Akademii Teologii Katolickiej, Warszawa 1989, s. 44.

– głągolicę i na ten język były tłumaczone pisma religijne: Pismo święte i teksty liturgiczne. W Nitrze stworzyli pierwszą na ziemiach słowackich Akademię. Tam kontynuowano prace nad kodyfikacją języka. Za zgodą Rzymu, papieża język prasłowiański stał się językiem liturgicznym².

Pewne perturbacje polityczne i walka o wpływy zahamowały rozwój misji Cyryla i Metodego, niemniej jednak Papież Hadrian II wolny od uprzedzeń wydał zalecenie odprawiania liturgii w czterech bazylikach Rzymu oraz przechowywanie ksiąg słowiańskich w bazylice Matki Bożej Większej. Udzielił święceń kapłańskich Metodemu, a Cyryl wstąpił do klasztoru w Rzymie. Metody z uczniami, którzy też zostali wyświęceni na kapłanów wrócił na Morawy. Metody został też biskupem, został metropolitą w Sirmium a także legatem papieskim dla ewangelizacji Słowian. Ciągłe spory z duchownymi niemieckim. Sufraganię metropolii Metodego – Nitę, papież powierzył Wichingowi, przywódcy misjonarzy bawarskich³.

Warto zwrócić uwagę, że Metody doprowadził do chrztu czeskiego księcia Borzywoja, a także księcia Wiślan. Śmierć Metodego przerwała rozwój dzieła. Uczniowie Metodego przenieśli się do Bułgarii, wprowadzając zmiany do głągolicy stworzyli alfabet zwany cyrylicą. Został on potem używany przez Bułgarów, Serbów i Rusinów. Po wiekach tradycja uczyniła Cyryla i Metodego patronami europejskiego Wschodu⁴.

DWA PŁUCA EUROPY A WOLNOŚĆ RELIGIJNA

Jan Paweł II do misji ewangelizacyjnej Europy dwie tradycje chrześcijańskie zachodnią i wschodnią nazwał „dwoma płucami“ Europy.

² *Słowacja. Karpackie serce Europy*, red.: Nacher A., Styczyński M., Cisowski B., Klimek P. Wydawnictwo Bezdroża. Kraków 2004, s. 41–43.

³ Banaszak M., *Historia Kościoła Katolickiego*, dz. cyt., s. 45–46.

⁴ Por. tamże, s. 46; *Historia Europy*, red. A. Mączak. Zakład Narodowy Imienia Ossolińskich. Wrocław–Warszawa–Kraków 1997, s. 92–93; Pilikowski J., *Historia Polski. Słownik szkolny*, Wydawnictwo Zielona Sowa. Kraków 2007, s. 144–145.

Rolę jaką odegrał na zachodzie Europy święty Benedykt, przypisał skalę podobieństwa świętym Cyrylowi i Metodemu. Podkreślił, że Kościół zwrócił uwagę „na wielki proces inkulturacji, jaki dokonał się w ciągu wieków, i równocześnie przypominał, że on sam na kontynencie europejskim winien oddychać <<dwom płucami>>. Jest to oczywiście przenośnia wiele mówiąc. Tak jak zdrowy organizm potrzebuje dwóch Łuś, ażeby prawidłowo oddychać, tak też i Kościół, jako organizm duchowy potrzebuje tych dwóch tradycji, ażeby mógł coraz pełniej czerpać z bogactwa Objawienia”⁵.

Tą ideę potwierdza „Dekret o katolickich Kościołach Wschodnich”. Punkcie trzecim został potwierdzona równość co do godności i znaczenia tradycji: „Kościoły partykularne, zarówno Wschodu, jak i Zachodu, chociaż częściowo różnią się między sobą tak zwanymi obrządkami, to znaczy liturgią, dyscypliną kościelną i dziedzictwem duchowym, w równej jednak mierze powierzają się duszpasterskiemu przewodnictwu Biskupa Rzymu, który jest z woli Bożej następcą św. Piotra w sprawowaniu zwierzchnictwa w całym Kościele. Posiadają one jednakową godność, tak że żaden z nich nie przewyższa pozostałych z racji obrządku, korzystają z tych samych praw i podlegają tym samym zobowiązaniom, również gdy chodzi o ogłoszenie Ewangelii całemu światu (por. Mt 16, 15) pod kierunkiem Biskupa Rzymu”⁶. Oczywiście poległość Rzymowi nie dotyczy tradycji Kościołów Prawosławnych a dokument nie podaje listy do jakich Kościołów się odnosi⁷, to jednak myśl papieska w odniesieniu do Cyryla i Metodego była szersza. Należy zwrócić, że nie było

⁵ Jan Paweł II, *Pamięć i tożsamość. Rozmowy na przełomie tysiącleci*, Wydawnictwo Znak. Kraków 2005, s. 97.

⁶ *Dekret o katolickich Kościołach Wschodnich*. W: *Sobór Watykański II. Konstytucje, dekryty, deklaracje*. Tekst polski. Nowe tłumaczenie. Wydawnictwo PALLOTINUM. Poznań 2002, s. 178, nr 3.

⁷ Gajek J. S., Nitkiewicz K., *Wprowadzenie do dekretu o katolickich Kościołach Wschodnich*. W: *Sobór Watykański II. Konstytucje, dekryty, deklaracje*. Tekst polski. Nowe tłumaczenie. Wydawnictwo PALLOTINUM. Poznań 2002, s. 169–176.

z ich strony kalkulacji, ale chcieli godzić Rzym z Konstantynopolem, które nie były jeszcze podzielone.

W tym aspekcie warto też zwrócić uwagę na „Deklarację o wolności religijnej”. Zapisano tam, iż „prawo do wolności religijnej zasadza się nie na subiektywnej dyspozycji osoby, lecz na samej jej naturze. Dlatego prawo do tej wolności trwa nadal także w tych, którzy nie wypełniają obowiązku poszukiwania prawy i przyłgnięcia do niej; a w korzystaniu z niego nie można przeszkadzać, byleby tylko był respektowany słuszny ład publiczny”⁸. Zatem tradycje, obrządki, ich wybór wiernego świeckiego i duchownego też stanowi pewne prawo, które ma charakter podmiotowy.

Należy jeszcze wskazać na jeden dokument Soboru Watykańskiego II, „Dekret o ekumenizmie”. Dekret podkreśla różne kategorie odłamów: zaprzeczenia dogmatycznym orzeczeniom soborów Efeskiego i Chalcedońskiego, zerwania wspólnoty kościelnej między patriarchami wschodnimi a Stolicą Apostolską, Reformacja⁹. Tradycja świętych Cyryla i Metodego, ich misja nie doprowadziła ani do rozłamu, w tamtym czasie, a nie dziś nie jest związana z różnicami dogmatycznymi.

Dokument potwierdza właśnie ten fakt: „Święty sobór prócz innych ważnych spraw z radością przypomina wszystkim, że na Wschodzie kwitnie wiele partykularnych, czyli lokalnych Kościołów, wśród których czołowe miejsce zajmują Kościoły patriarchalne, a niemała ich część szczyci się pochodzeniem od samych Apostołów. Dlatego u chrześcijan wschodnich szczególną rolę odgrywała i nadal odgrywa wyjątkowa troska o zachowanie tych ścisłych związków bratnich we wspólnocie

⁸ *Deklaracja o wolności religijnej*. W: *Sobór Watykański II. Konstytucje, dekryty, deklaracje*. Tekst polski. Nowe tłumaczenie. Wydawnictwo PALLOTINUM. Poznań 2002, s. 411, nr 2.

⁹ *Dekret o ekumenizmie*. W: *Sobór Watykański II. Konstytucje, dekryty, deklaracje*. Tekst polski. Nowe tłumaczenie. Wydawnictwo PALLOTINUM. Poznań 2002, s. 202, nr 13.

wiary i miłości, które powinny powstawać pomiędzy Kościołami lokalnymi jak między siostrami”¹⁰.

Wydaje się, że misję ewangelizacyjną i jednoczącą świętych Cyryla i Metodego należy nie tylko historycznie docenić, ale również znajdować sposoby na jej realizowanie. Szczególnie mocno może boleć zmarnowanie pewnej wspólnoty słowiańskiej, która dzięki nim mogła się rozwinąć.

Po tych dwóch punktach trzeba przejść do refleksji dotyczącej ideału duchownego, które może wskazać ważne przesłanki w tym względzie.

IDEAŁ DUCHOWNEGO WYNIKAJĄCY Z DZIEŁA ŚWIĘTYCH CYRYLA I METODEGO – ANALIZA ETYCZNA

Jaki zatem można wyciągnąć ideał wynikający z dzieła świętych Cyryla i Metodego?

Na pewno należy wskazać na ich oddanie wynikające posłudze ewangelizacyjnej. Należy też wskazać na dążenie do zachowania tożsamości kulturowej mieszkańców ziem, gdzie prowadzili misję ewangelizacyjną – ten element, który szczególnie podkreślił Jan Paweł II – inkulturacja. Nie można też nie uznać ich za patronów idei ekumenizmu, ponieważ w sposób szczególnych chcieli łączyć Rzym z Konstantynopolem. Wielu duchownym w tym zakresie powinno znaleźć w nich wzór.

Warto jeszcze odwołać się do spuścizny literackiej Cyryla i Metodego dotyczącej aspektów etycznych, ponieważ na podstawie ich działalności można mówić o istnieniu etyki chrześcijańskiej w państwie wielkomorawskim. Etyka ta dotyczyła moralności, a więc zachowania osób żyjących na ziemiach tego państwa. Obok tekstów poświęconych

¹⁰ *Dekret o ekumenizmie*. W: *Sobór Watykański II. Konstytucje, dekrety, deklaracje*. Tekst polski. Nowe tłumaczenie. Wydawnictwo PALLOTINUM. Poznań 2002, s. 203, nr 14.

samym Cyrylowi i Metodemu są ważne ich teksty takie jak „Súdny zakonnik pre ľud”; „Napomenutia vladárom”, „Nomokánon”. Dwa pierwsze są przypisywane Cyrylowi i Metodemu, trzecie jest tłumaczeniem Metodego. Poruszana jest w nich problematyka moralna. Dotyczą zasad życia społeczności, relacji z władzą, kodeksów zasad życia etycznego. Analiza historyczna wskazuje także Metodego i Cyryła (nazywanego też Konstantynem filozofem) za pierwszych etyków środkowych Słowian¹¹.

Na podstawie założeń teorii etyki rozwoju postawiono pewne postulaty jako propozycje zasad etyki życia duchowego na bazie, których można wskazać na możliwy ideał duchownego i odnieść go do działalności świętych Cyryla i Metodego

- „1. Podstawowym zadaniem w rozwoju moralnym jest osiągnięcie osobowości etycznej – zatem od stopnia rozwoju władz poznawczych i wolitywnych zależy wytrwałe dążenie do dobra.
2. Celem rozwoju osobowości etycznej jest stała zdolność dążenia do własnej doskonałości moralnej.
3. Rozwój osobowości etycznej zakłada konieczność rozwoju władz poznawczych, który może dokonywać się dzięki pogłębionej refleksji nad swoim życiem i oglądem wartości w doświadczeniu kontemplacyjnym.
4. Doświadczenie kontemplacyjne prawdy, dobra i piękna wyzwala w człowieku dodatkową „pozytywną energię” niezbędną do wytrwałego dążenia do własnej doskonałości moralnej.
5. Rozwój osobowości etycznej uzdalnia człowieka do postawy otwartości i życzliwości wobec innych osób, także zobowiązanych do doskonalenia moralnego.
6. Rozwój osobowości etycznej jest możliwy przy egzystencjalistycznemu założeniu, że podmiot działań doskonalących, jak i inne

¹¹ Gluchman V., *Počiatky kretánskej etiky na Veľkej Morave*. In: *Dejiny etického myslenia na Slovensku I. (do začiatku 19. Storočia)*. Ed. Gluchman V., Filozofická fakulta Prešovskej univerzity. Prešov 2017, s. 55–69.

osoby są bytami wartościowymi z uwagi na swoje rozumne i wolne bytowanie¹².

Odnosząc się do dwóch pierwszych punktów, to zapewne rozwój zdolności poznawczych i wolitywnych był stałym elementem własnego rozwoju, który pozwolił Cyrylowi i Metodemu na doskonalenie moralne. Można to dostrzec i ich niestudzonej misji, która wymagała szczególnego zaangażowania (rozwój wolitywny). Na rozwój zdolności poznawczych można wskazać w ich trosce o nauczanie się języka Słowian, a potem jego kodyfikację i wprowadzenie alfabetu. Postawa kontemplacyjna pozwalająca na właściwy ogląd rzeczywistości i dająca siłę do działania jeśli ze wszystkich przekazów nie wynika wprost (choćby życie klasztorne na to wskazuje) i stanowi domniemany schemat ich pracy¹³.

Dostrzegając w dziełach świętych Cyryla i Metodego postawę otwartości i życzliwości można być przekonanym o ich rozwoju etycznym, który w etyce rozwoju oznacza „taki stan rozwoju władz poznawczych i wolitywnych człowieka, który pozwala w sposób trwały dążyć do własnej doskonałości moralnej”¹⁴.

Nie można zaprzeczyć także o głębokim szacunku wobec innych czymś świadczy choćby ich nie tylko postawa ewangelizacyjna, ale także inkulturacyjna.

PODSUMOWANIE

Znaczenie jakie posiadają święci Cyryl i Metody dla chrystianizacji Europy Środkowowschodniej oraz postawa inkulturacyjna jest trudne

¹² Grzybek G., *Etyka życia duchowego*. W: *Matka Celina Borzęcka*. Red.: S. Cader. Wyd. Bank Spółdzielczy Rzemiosła w Kętach – Stanisław Cader. Kęty 2007, s. 100–101.

¹³ O etycznych założeniach pracy duchownego można więcej przeczytać w: Grzybek G., Tobiczek P., *Etos pracy duchownego a założenia etyki rozwoju*. W: *Wychowanie i praca*. Red.: Z. Marek, J. Mółka, M. Mółka. Wyd. WAM. Akademia Ignatianum w Krakowie. Kraków 2017, s. 257–270.

¹⁴ Grzybek G., *Etyka rozwoju a wychowanie*. Wyd. UR. Rzeszów 2010, s. 13.

do zmierzenia. Ich postawa i zaangażowanie świadczą o ich właściwym rozwoju etycznym nie tylko jako osób, ale również jako duchownych, wobec których wymagania tradycyjnie są stawiane wyżej. Na ich przykładzie warto podkreślać rolę „dwóch płuc” dla tożsamości Europy, a także właściwą postawę ekumeniczną.

BIBLIOGRAFIA

- [1] Banaszak M., *Historia Kościoła Katolickiego*. Wyd. Akademii Teologii Katolickiej. T. 2: *Średniowiecze*. Warszawa 1989.
- [2] Deklaracja o wolności religijnej. W: *Sobór Watykański II. Konstytucje, dekrety, deklaracje. Tekst polski. Nowe tłumaczenie*. Wydawnictwo Pallotinum. Poznań 2002, s. 410–421.
- [3] Dekret o ekumenizmie. W: *Sobór Watykański II. Konstytucje, dekrety, deklaracje. Tekst polski. Nowe tłumaczenie*. Wydawnictwo Pallotinum. Poznań 2002, s. 193–208.
- [4] Dekret o katolickich Kościołach Wschodnich. W: *Sobór Watykański II. Konstytucje, dekrety, deklaracje. Tekst polski. Nowe tłumaczenie*. Wydawnictwo Pallotinum. Poznań 2002, s. 177–186.
- [5] Gajek J. S., Nitkiewicz K., *Wprowadzenie do dekretu o katolickich Kościołach Wschodnich*. W: *Sobór Watykański II. Konstytucje, dekrety, deklaracje. Tekst polski. Nowe tłumaczenie*. Wydawnictwo Pallotinum. Poznań 2002, s. 169–176.
- [6] Gluchman V., *Počiatky kresťanskej etiky na Veľkej Morave*. In: *Dejiny etického myslenia na Slovensku I. (do začiatku 19. Storočia)*. Ed. Gluchman V., Filozofická fakulta Prešovskej univerzity. Prešov 2017, s. 55–69.
- [7] Grzybek G., Tobiczek P., *Etos pracy duchownego a założenia etyki rozwoju*. W: *Wychowanie i praca*. Red.: Z. Marek, J. Mółka, M. Mółka. Wyd. WAM. Akademia Ignatianum w Krakowie. Kraków 2017, s. 257–270.

- [8] Grzybek G., *Etyka rozwoju a wychowanie*. Wyd. UR. Rzeszów 2010.
- [9] Grzybek G., *Etyka życia duchowego*. W: Matka Celina Borzęcka. Red.: S. Cader. Wyd. Bank Spółdzielczy Rzemiosła w Kętach – Stanisław Cader. Kęty 2007, s. 95–102.
- [10] Historia Europy, Red. A. Mączak. Zakład Narodowy Imienia Ossolińskich. Wrocław–Warszawa–Kraków. 1997.
- [11] Jan Paweł II, *Pamięć i tożsamość. Rozmowy na przełomie tysiącleci*. Wydawnictwo Znak. Kraków 2005.
- [12] Pilikowski J., *Historia Polski. Słownik szkolny*. Wydawnictwo Zielona Sowa. Kraków 2007.
- [13] Słowacja. *Karpackie serce Europy*. Red.: Nacher A., Styczyński M., Cisowski B., Klimek P. Wydawnictwo Bezdroża. Kraków 2004.

BEZPIECZEŃSTWO

Ryszard Bełdzikowski
Wyższa Szkoła Finansów i Prawa w Bielsku-Białej

**WYWIAD SKARBOWY
W OCHRONIE BEZPIECZEŃSTWA SYSTEMU
PODATKOWEGO W LATACH 1992–2013
I JEGO KONTAKTY Z PARTNERAMI
ZAGRANICZNYMI**

**A TAX INTERVIEW IN THE SAFETY OF
THE TAX SYSTEM IN THE YEARS 1992–2013
AND ITS CONTACTS WITH FOREIGN
PARTNERS**

ABSTRAKT

Biuro Dokumentacji Skarbowej (BDS) było organem podatkowym i wywiadem gospodarczym o szerokim zakresie uprawnień ustalonym w 1998 roku w Polsce. W momencie złożenia przez Polskę wniosku do UE BDS stworzył swoje własne kontakty zagraniczne, zwłaszcza z francuską Narodową Dyrekcją Wywiadu i Dochodzeń Celných. Jednocześnie pożądaną dobrych kanałów wymiany informacji z Ukrainą i Białorusią. Osiągnięto również nowe stosunki z niemieckimi organami podatkowymi. Te działania BDS są bardzo interesującą i mało znaną publiczności. Ponadto w artykule przedstawiono problemy BDS w relacjach śródlądowych wynikające z prawa i zmian cywilnych. Wraz z utworzeniem Krajowej Administracji Skarbowej w 2017 r.

zamiast BDS i innych organów podatkowych, kompetencje tej instytucji zostały nawet rozszerzone.

ABSTRACT

Biuro Dokumentacji Skarbowej (BDS) was the tax authority and economy intelligence with wide eligibility established in 1998 in Poland. In the time of Poland's application to the EU the BDS created its own foreign contacts, especially with the French National Directorate of the Intelligence and Customs Investigations. In the same time good information exchange channels with Ukraine and Belarus were craved. Also new relations with German tax authorities were gained. These actions of the BDS is a very interesting matter and little-known to the public. Furthermore the paper presents BDS's problems in inland relations due to the law and civil changes. With establishing of Krajowa Administracja Skarbowa in 2017 instead of BDS and other tax authorities the eligibilities of this institution were even enlarged.

Słowa kluczowe: urzędy kontroli skarbowej, wywiad skarbowy, kontakty zagraniczne

Keywords: tax authorities, economy intelligence, foreign authorities contacts

TRANSFORMACJA SYSTEMOWA I CO DALEJ?

Uruchomione decyzjami Okrągłego Stołu wydarzenia takie jak, 4 czerwca 1989 r. wybory do Sejmu i Senatu i utworzenie rządu premiera T. Mazowieckiego przyspieszyły jesienią 1989 r. transformację ustrojową i gospodarczą w Polsce. Te wydarzenia miały powszechne i entuzjastyczne poparcie społeczne, wyrażane w manifestacjach ulicznych, wiecach pracowniczych organizowanych przez działaczy NSZZ „Solidarność” i polityków tej formacji. Większość radośnie wiecującego społeczeństwa cieszyła się z ogólnej reorientacji politycznej i systemowej w kierunku zachodnim. W istocie rzeczy robotnicy, inteligencja, urzędnicy mieli mierną wiedzę o systemie prawnym i gospodarczym, tolerancji religijnej, społeczeństwie obywatelskim, kulturze życia i zasadach funkcjonowania społeczności lokalnych w Europejskiej Wspólnocie

Gospodarczej (EWG). „Większość (Polaków w 1989 r. – RB) wyobrażała sobie Zachód głównie przez pryzmat sklepów, zapelnionych produktami nieporównywalnie wyższej atrakcyjności niż w siermiężnym komunizmie. Nie bardzo zdawali sobie oni sprawę z wymagań współczesnej, wysoko zorganizowanej gospodarki rynkowej”¹.

Reforma systemu gospodarczego i politycznego realizowana od początku 1990 r. przez wicepremiera L. Balcerowicza z uwzględnieniem oczekiwań Międzynarodowego Funduszu Walutowego oraz pragmatycznych zaleceń Jefferey’a Sachsa (profesora Uniwersytetu Harvarda w USA) często określana w literaturze jako „*terapia szokowa*” po latach umocniła pozytywne procesy rozwoju gospodarczego i ustrojowego (m.in. zasadę wolnego rynku, liberalizm gospodarczy, samorządność terytorialną). Entuzjazm poparcia społecznego towarzyszący przemianom systemowym w 1989 r. i rządowi premiera T. Mazowieckiego dość wyraźnie zanikał od 1990 r. To był efekt nie tylko społecznego „szoku” wywołany skutkami procesu transformacji gospodarczej, ale też skutek koteryjnych i ambicjonalnych grup aktywistów „Solidarności”, teraz wzajemnie się zwalczających w przejmowaniu władzy centralnej i terenowej w kraju.

PRZESTĘPCZOŚĆ... W ROZWOJU

Transformacja systemu gospodarczego i ustrojowego wdrażana w początkowym okresie z wielkim społecznym poparciem i nadzieją na jej szybki sukces gospodarczy była wyjaśniana mocą sprawczą „niewidzialnej ręki” wolnego rynku, w tym przekształceń własnościowych polegających na prywatyzowaniu (likwidowaniu) własności państwowej i spółdzielczej. Równocześnie te procesy uruchamiały patologie przestępcze w skali i *modus operandi* nieznanej ówczesnym służbom i or-

¹ J. Winnicki, *Transformacja postkomunistyczna Studium przypadku zmian instytucjonalnych*, C.H. Beck 2012, s. 89.

ganom ochrony porządku prawnego². Dotychczasowe określenie przestępczości gospodarczej raptownie poszerzyło się o różnorodne czyny przestępcze o charakterze ekonomicznym, finansowym, bankowym, podatkowych. W pierwszych latach 90-tych XX w. publikacje i publiczna ekspercka aktywność m.in. O. Górniok i innych praktyków prawników miała wpływ na unormowania legislacyjne i podjęcie wyspecjalizowanych działań przez policję i inne służby oraz organy administracji państwowej w zwalczaniu przestępczości gospodarczej, funkcjonującej już w wielu dochodowych branżach przestępczych, często w formule mafijnej³. W Polsce od 1990 r. transformacji ustrojowej i gospodarczej przez 15 lat towarzyszył stały wzrost przestępczości. Statystyki policyjne odnotowały w 1989 r. 547 589 przestępstw stwierdzonych, w 1990 r. – 883.346; w 1995 r. – 974.941; w 1998 r. – 1.073.042; w 2004 r. – 1.461.217⁴. W tym czasie pojawiły się grupy o charakterze mafijnym specjalizujące się w nielegalnym sprowadzaniu towarów zagranicznych np. samochodów osobowych i ciężarowych, jachtów, wyrobów jubilerskich w ramach tzw. mienia przesiedleńczego. Inny „interes” polegał np. na organizowaniu transportów spirytusu z Włoch, Hiszpanii, Francji sprowadza-

² A. Szahaj, *Blaski i cienie prywatyzacji*, „Dziennik Gazeta Prawna”, 13.12. 2015 ; A. Karpinski, S. Paradysz, P. Soroka, W. Żółtkowski, *Jak powstawały i jak upadały zakłady przemysłowe w Polsce Losy po 1989 r. zakładów zbudowanych w PRL*, Warszawa 2013.

³ O. Górniok, *Przestępczość gospodarcza i jej zwalczanie*. PWN 1994 Jedną z nielicznych w tym czasie zwarta i kompetentna publikacja o aktualnym zjawisku przestępczości gospodarczej i zapewne pierwsza napisana w prawniczej narracji ale zrozumiałej, wyjaśniającej dla szerokiego kręgu czytelników. Z tego też powodu ta książka stała się popularną lekturą w środowisku policjantów zwłaszcza struktur zwalczających przestępczość gospodarczą i zorganizowaną i innych służbach oraz organach administracji państwowej np.; UOP, GIC, UKS.

⁴ J. Błachut, *Przestępczość w Polsce w latach 1986–1995 w świetle danych statystycznych policji*, „Państwo i Prawo” 1997 nr 3; *Raport o stanie bezpieczeństwa w Polsce 2015*, BIP Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji (dostęp: 15.09.2017).

nych w formule przemytu czy rozbójniczych uprowadzeniach w Polsce samochodów ciężarowych (TIR) przewożących z Zachodu lub Turcji m.in. sprzęt RTV, AGD. Od 1990 r. polskiej transformacji towarzyszyły przeróżne inicjatywy oszustw finansowych w postaci tzw. parabanków, instytucji finansowych i ubezpieczeniowych, kredytowych, giełdowych. Już jesienią 1989 r. w Warszawie przy ul. Marszałkowskiej zainicjowała działalność pierwsza piramida finansowa – Bezpieczna Kasa Oszczędnościowa Lecha Grobelnego. Ponad 11 tys. osób uwierzyło, w okresie szalejącej inflacji, w obiecywane uzyskanie 120–180% zysku po roku od złożonych własnych oszczędności w BKO! W 1991 r. w Rzeszowie pojawiła się firma o patetycznej nazwie Galicyjski Trust Kapitałowo-Inwestycyjny, czyli GTKI. Prowadził on działalność bankową bez zezwolenia w kilku oddziałach zamiejscowych, m.in. w Warszawie, Krakowie czy Tychach. Ta piramida finansowa zakończyła działalność w 1994 r., ale klienci stracili ponad 26 mln zł.

W 1998 r. trzech młodzi ludzie założyli firmę Interbrok Investment, bliźniaczo podobną do Warszawskiej Grupy Inwestycyjnej Dom Maklerski S.A. Ta nowa firma od początku kształtowała wokół siebie aurę tajemniczości, wyjątkowych możliwości lokacyjnych i korzyści kapitałowych. Z możliwości firmy skorzystało prawie 1000 osób, którzy wpłacili 802 mln zł. Klientami tej firmy byli przeważnie celebryci, postacie publiczne – politycy, parlamentarzyści, biskupi, generałowie. Oficjalnie wiadomo, że 600 osób utraciło 260 mln. zł. W kwietniu 2007 r. CBŚ zatrzymało właścicieli tej firmy i prokuratura kontynuowała śledztwo⁵.

Ten okres z dynamicznie rozwijającą się przestępczością gospodarczą, tak po latach wspomina generał policji Adam Rapacki: „weszła w życie ustawa o działalności gospodarczej i nastąpił prawdziwy boom w gospodarce. A jednocześnie służby zajęły się własną reorganizacją i lustracją. No i błyskawicznie zaczęła rosnać przestępczość, w tym ta

⁵ J.W. Wójcik, *Oszustwa finansowe. Zagadnienia kryminologiczne i kryminalistyczne*, Warszawa 2008.

najniebezpieczniejsza – zorganizowana. Dla cwaniaków i przestępców był to złoty okres”⁶.

Proces transformacji gospodarczej polegał również na zasadniczej zmianie systemu podatkowego i wprowadzeniu nowych danin publicznych. Funkcjonująca od 1 stycznia 1983 r. administracja skarbową (izby i urzędy skarbowe) z utrwalanym przez lata doświadczeniem kontroli podatkowej (gospodarki uspołecznionej, nieuspołecznionej i ludności) oraz weryfikacji rocznych sprawozdań finansowych (bilansów) przedsiębiorstw państwowych i innych podmiotów, była strukturą administracji państwowej, która lojalnie i kompetentnie umacniała reformę systemu podatkowego i gospodarczego. Ukształtowana na przedwojennej strukturze i tradycji w 1983 r. administracja skarbową w ilości 49 izb skarbowych (IS) i 311 urzędów skarbowych (US) dysponowała 13,800 etatami, w 1989 stan ten zwiększył się do 22 tys., w 1997 r. było już 355 US, a stan pracowników zwiększył się do 42 tys. osób⁷. „W marcu 1990 kolejny raz zarządzam – wspomina po latach b. wicepremier i minister finansów Leszek Balcerowicz – że izby skarbowe mają rygorystycznie ściągać podatki od przedsiębiorstw. Chodziło o to, żeby przedsiębiorstwa zaczęły się zachowywać po nowemu. Takie działanie aparatu skarbowego miało więc znaczenie strategiczne”⁸. Patologia przestępczości gospodarczej wpływała destrukcyjnie na oczekiwane przez rząd Mazowieckiego i kolejne rządy zmiany rozwojowe w skali mikro i makro ekonomicznej oraz społecznej przyspieszonej przez L. Balcerowicza transformacją ustrojową. W tej sytuacji administracja skarbową została zreorganizowana i wyposażona w dodatkowe uprawnienia kontrolne

⁶ E. Sitek-Wasiak, *Niepokorny Rozmowa z generałem Adamem Rapackim*, Warszawa 2015, s. 48.

⁷ K. Piechota, *Administracja skarbową w Polsce w latach 1983–1997*, [w:] *Księga Pamiątkowa obchodów 80-lecia administracji podatkowej w Polsce*, Toruń 1998, s. 163.

⁸ M. Strumecka, *Balcerowicz Trzeba się bić opowieść biograficzna*, Warszawa 2014, s. 143.

i strukturę ochrony zobowiązań podatkowych i innych należności budżetu państwa.

POWOŁANIE ORGANÓW KONTROLI SKARBOWEJ I WYWIADU SKARBOWEGO

Po 9 latach funkcjonowania izb i urzędów skarbowych z tej administracji ustawodawca wydzielił nową strukturę i kadre z uprawnieniami organu kontroli skarbowej. We wrześniu 1991 r. ustawodawca określił dwa cele kontroli skarbowej:

1. Ochronę interesów i praw majątkowych Skarbu Państwa oraz zapewnienie skuteczności wykonywania zadań podatkowych i innych należności stanowiących dochód budżetu państwa lub państwowych funduszy celowych,

2. Badanie zgodności z prawem gospodarowania mieniem innych państwowych osób prawnych.

Ustawodawca dokładnie określił organom kontroli skarbowej zakres ich kompetencji kontrolnych m.in.

1. Kontrola rzetelności deklarowanych podstaw opodatkowania oraz prawidłowości obliczania i wypłacania podatków stanowiących dochód budżetu państwa, a także innych należności pieniężnych budżetu państwa lub państwowych funduszy celowych, do których stosuje się przepisy o zobowiązaniach podatkowych, (...).

2. Badanie zgodności z prawem wykorzystywania i rozporządzania mieniem państwowym, a szczególnie ujawniania niedoborów, a także innych szkód w tym mieniu⁹.

Ta ustawa (z 1991 r.) nadała ministrowi finansów uprawnienia naczelnego organu kontroli skarbowej. Jednocześnie powołała Generalnego Inspektora Kontroli Skarbowej (GIKS) jako organ wyższego stopnia

⁹ Ustawa z 28 września 1991 r. o kontroli skarbowej (Dz.U. 1991 r. nr 100, poz. 442 ze zm.).

nad inspektorami kontroli skarbowej, którym ustawodawca przyznał uprawnienia organu kontroli skarbowej. Ustawa z 28 września 1991 r., dokonała podziału dotychczasowej administracji danin publicznych na dwa piony strukturalne tj. administracje podatkową, którą tworzyły izby i urzędy skarbowe oraz administracje kontroli skarbowej. Administracja podatkowa realizowała wszystkie zadania przynależne organom fiskalnym w zakresie danin publicznych w trzech merytorycznych obszarach: pobór danin publicznych, obsługa podatnika, kontroli podatkowej. Kontrolę zobowiązań podatkowych realizowały urzędy skarbowe w obszarze swojej właściwości miejscowej. Powstała w lutym 1992 r. administracja kontroli skarbowej (Urzędy Kontroli Skarbowej w 49 województwach) otrzymała uprawnienia kontroli zobowiązań podatkowych i innych należności budżety państwa lub państwowych funduszy. Ta nowa administracja również przejęła od organów podatkowych wykonywanie szczególnego nadzoru podatkowego czyli kontrolę procesów destylacji produkcji i obrotu wyrobów alkoholowych. W tej administracji w 1992 r. rozpoczęło pracę 4951 urzędników i w większości pochodzili z US i IS ¹⁰.

WYWIAD SKARBOWY

Ustawa z 28 września 1991 r. utworzyła nowy system i aparat kontroli skarbowej i dla jego wsparcia powołała wywiad skarbowy (rozdział 4, art. 36 i 37). Wywiad skarbowy miał wspomagać kontrolę skarbową uzyskiwanymi informacjami o dochodach, obrotach, rzeczach i prawach majątkowych podlegających kontroli. Ustawodawca tej nowej instytucji zezwolił na niejawne korzystanie z pomocy osób niebędących pracownikami organów kontroli skarbowej. Osoby te za świadczone usługi mogły być wynagradzane ze specjalnego funduszu operacyjnego. Takie informacje uzyskane przez wywiad skarbowy ustawodawca polecił chronić klauzulą tajności. Zastrzegął też, że mogą być „wykorzysta-

¹⁰ J. Kulicki, *Administracja danin publicznych w Polsce*, Wydawnictwo Sejmowe 2014, s. 509.

ne wyłącznie przez organy kontroli skarbowej dla celów postępowania kontrolnego”.

Publicznie mało znany jest fakt, że ustawa ta powoływała wywiad skarbowy, ale jednocześnie nie zezwalała (art. 36 pkt 3 cyt. Ustawy) na uzyskiwanie w sposób tajny informacji i dowodów dokonywanych przestępstw podatkowych, skarbowych i innych destabilizujących bezpieczeństwo finansowe państwa¹¹. Pomimo takiej sytuacji media chętnie podawały informacje (1992–1993) w formie sensacji o powołaniu wywiadu skarbowego z uprawnieniami do funduszu operacyjnego i tajnego pozyskiwania informacji. „Dla donosicieli stworzono w Ministerstwie Finansów – informował tygodnik „Wprost” – specjalny fundusz operacyjny, ale jego wysokości nie ujawniono. Nie wiadomo też, ile pieniędzy otrzymują „życzliwi”, wiadomo za to, że nie będą one opodatkowane”¹². Skromne i niespójne ówczesne uprawnienia wywiadu skarbowego publicznie też komentowali urzędnicy Ministerstwa Finansów. „To nazwa ironiczna – wyjaśniał Zygmunt Sachnowski, dyrektor Departamentu Kontroli Skarbowej w MF – podobnie zresztą jak określenie policja skarbową. Cóż to za policja, skoro nasze działania nie mogą być tajne (...). Ironia ukryta w tytule tego rozdziału polegała na tym, że akurat zabrania nam się robić to, co jest właśnie wywiadem”¹³.

Wywiad skarbowy nie powstał w 1992 r. Dopiero ustawa z 7 listopada 1996 r. o zmianie ustawy o kontroli skarbowej określiła zadania i uprawnienia wywiadu skarbowego. Wywiad skarbowy teraz miał ustawowe upoważnienie do czynności operacyjno-rozpoznawczych, czyli

¹¹ Zapewne nie tylko w środowisku Ministerstwa Finansów w pionie kontroli i podatków zastanawiano się dlaczego krótkie zapisy dotyczące działalności wywiadu skarbowego w Ustawie z 28 września 1991 r. ukazały się niespójne, eliminujące powstanie tej pomocniczej instytucji dla kontroli skarbowe. Czy był to tylko przypadek, błąd w drukarskiej edycji treści ustawy, a może skutecznie celowo zrealizowany taki zamiar?

¹² P. Gajdziński, *Z przyjemnością donoszę*, „Wprost”, 22 marca 1992.

¹³ A. Pelczarska, *W białych rękawiczkach*, „Przegląd podatkowy” nr 4/ 1992.

„uzyskiwania informacji oraz utrwalania śladów i dowodów w sposób tajny lub poufny”, które mogły być uruchomione w celu wykrycia następujących przestępstw:

- gospodarczych, powodujących znaczną szkodę majątkową;
- przeciwko mieniu znacznej wartości;
- skarbowych, polegających na uszczupleniu podatku lub innej należności Skarbu Państwa znacznej wartości.

Ustawa zezwalała wywiadowi skarbowemu na pozyskiwanie informacji dotyczących:

- ujawniania i kontroli niezgłoszonej do opodatkowania działalności gospodarczej;
- ujawniania i kontroli dochodów nieznanających pokrycia w ujawnionych źródłach przychodów;
- kontroli rzetelności deklarowanych podstaw opodatkowania oraz prawidłowości obliczania i wypłacania podatków stanowiących dochód budżetu państwa oraz gmin;
- prawidłowości stosowania cen;
- prawidłowości obrotu dewizowego;
- wykonania szczególnego nadzoru podatkowego (m.in. produkcji i obrotu wyrobami alkoholowymi, tytoniowymi, paliwami silnikowymi).

Czynności operacyjno-rozpoznawcze mogły być uruchomione, zastrzegając ustawodawca w art.36 ust.5 ustawy z 7 listopada 1996 r., gdy inne środki „do wykrycia przestępstwa, sprawców lub okazały się bezskuteczne albo zachodzi wysokie prawdopodobieństwo, że będą nieskuteczne lub nieprzydatne” dla ujawnienia dowodów. Ustawodawca wskazał, że przepisy dotyczące wywiadu skarbowego wejdą w życie 1 stycznia 1998 r. Struktura ta organizacyjnie powstała w czerwcu 1998 r. w Ministerstwie Finansów pod nazwą Biuro Dokumentacji Skarbowej, w terenie w Urzędach Kontroli Skarbowej pojawiły się Wydziały BDS, ośrodkach zamiejscowych (nie wszystkich) UKS np. w Bielsku-Białej

i Częstochowie utworzono oddziały BDS. W tym czasie stopniowo uruchamiano niejawne środki (techniczne, metody i formy) wykrywania i dokumentowania przestępstw skarbowych. Większość środków techniki operacyjnej pozostawała w dyspozycji Biura DS funkcjonującego w gmachu MF. Minister Finansów zlecił Generalnemu Inspektorowi Kontroli Skarbowej (GIKS) nadzór nad czynnościami operacyjno-rozpoznawczymi realizowanymi przez wywiad skarbowy. W Ministerstwie Finansów powołano Biuro Dokumentacji Skarbowej (BDS) wraz z 16 oddziałami i 24 referatami dokumentacji skarbowej w terenowych urzędach kontroli skarbowej. Biuro Dokumentacji Skarbowej zostało uformowane w następującej strukturze organizacyjnej:

- Wydział Rozpoznania Przestępczości Skarbowej
- Wydział Dokumentacji Prawnej
- Wydział Kadr, Szkolenia oraz Zabezpieczenia Wewnętrznego
- Wydział Logistyki
- Wydział Techniczny
- Wydział Ewidencyjny
- Wydział Finansowy

Biuro DS wspomagało i nadzorowało prace terenowych struktur wywiadu skarbowego umiejscowionych w siedzibach Urzędów Kontroli Skarbowej (UKS). W praktyce terenowe placówki były wspomagane wrażliwymi informacjami pochodzącymi z baz systemowych MF i MSW np.; RemDat, Pesel, KEP, bilingi itp. To był okres intensywnych szkoleń z zakresu zobowiązań podatkowych, procedur kontroli podatkowej i skarbowej. Równocześnie doskonalono wiedzę i umiejętności pracowników w realizacji czynności operacyjno-rozpoznawczych.

PIERWSZE KONTAKTY ZAGRANICZNE WYWIADU SKARBOWEGO

Kolejne rządy RP w latach 1999–2004 intensywnie realizowały programy dostosowawcze do Unii Europejskiej przybliżające naszą akcesji. Dla polskiej administracji skarbowej był to czas wielu szkoleń prowadzonych przez ekspertów unijnych i wyjazdów poznawczych do zachodnich administracji podatkowych (zwłaszcza Niemiec, Francji). W latach 1999–2005 Biuro Dokumentacji Skarbowej rozwijało intensywną współpracę z francuską Narodową Dyrekcją Wywiadu i Dochodzeń Celnych (DNRED). To była struktura funkcjonująca w Ministerstwie Gospodarki, Finansów i Przemysłu Republiki Francuskiej. Dyrektor Departamentu tego francuskiego ministerstwa Christian Bruniquel – był szefem misji kooperacyjnej w zakresie podatków z Polską i jednocześnie wzmacniał kontakty z polskim wywiadem skarbowym. Natomiast dyrektor Biura DS w MF Mariusz Piętka był uprawniony do koordynacji współpracy z partnerami francuskimi. W kolejnym spotkaniu we Francji (15–20.05.2001 r.) uczestniczyli zastępca dyrektora BDS Ryszard Banaszek z grupą pracowników wywiadu skarbowego i kontroli skarbowej m.in. Dariuszem Ćwikowskim – zastępcą dyrektora Urzędu Kontroli Skarbowej w Białymstoku, Henrykiem Surowcem – kierownikiem Oddziału Dokumentacji Skarbowej w Krakowie i Maciejem Marcinkiewiczem – kierownikiem ODS w Poznaniu. W strukturach Narodowej Dyrekcji Podatków w Paryżu i Lille polska delegacja zapoznawała się z uprawnieniami kontrolnymi tych organów oraz ustalano zakres i koordynację wymiany informacji z obszaru przestępczości podatkowej interesujących dla obu stron ¹⁴. Podobne kontakty rozwi-

¹⁴ Pierwsze kontakty przedstawicieli polskiej administracji skarbowej (w tym wywiadu skarbowego) z francuskimi partnerami, zwłaszcza w trakcie pobytu w Paryżu dowodziły, że strona francuska (urzędnicy) są bardziej samodzielni i sprawniejsi /też za sprawą lepszych środków łączności, baz danych/ w czynnościach sprawdzających takich danych personalnych, podatkowych.

jano z niemiecką administracją podatkową z sąsiadującymi z Polską Landami. W takiej wymianie informacji, a także poznawania prawnych uwarunkowań i metod ustalania informacji bardzo aktywne były dwa ODS w UKS w Szczecinie i Poznaniu. W latach 2002–2004 zainicjowano i kontynuowano kontakty ukierunkowane na wymianę informacji z Państwową Administracją Podatkową i Milicją Podatkową Obwodu Lwowskiego. Pierwsze takie spotkania inicjowali dyrektorzy Izby Skarbowej i UKS w Rzeszowie. Dość szybko doszło do bardziej unormowanych i stabilnych kontaktów, okresowych spotkań między przygranicznymi przedstawicielami zainteresowanych organów podatkowych czy kontroli skarbowej (w tym ODS). Wkrótce ministerstwa finansów obu państw potwierdziły te kontakty, wskazując na ich zakres i inne ustalenia interesujące obie strony m.in. w zakresie zwalczania przestępczości podatkowej. Takie były początki tworzenia kontaktów wymiany informacji jeszcze przed przyjęciem Polski do Unii Europejskiej.

Kilka lat później wywiad skarbowy uczestniczył m.in. w projekcie UE realizowanym przez Agencję Bezpieczeństwa Wewnętrznego pt.: *W kierunku bardziej efektywnej walki z zorganizowaną przestępczością azjatycką godzącą w ekonomiczne interesy Unii Europejskiej*. Projekt był współfinansowany przez Komisję Europejską w ramach programu Hercules II na lata 2007–2013. We wszystkich etapach uczestniczy służby i wyspecjalizowane administracje kilkunastu państw UE, m.in.:

- Niemieckie Biuro ds. Śledztw Celnych (ZKA);
- Litewska Służba Śledcza ds. Przestępstw Finansowych (FNTT);
- Włoska Guardia di Finanza.

PRZEDSTAWICIELE POLSKIEGO MINISTERSTWA FINANSÓW: DEPARTAMENT WYWIADU SKARBOWEGO, SŁUŻBA CELNA

Uczestnicy tego projektu, w którym miał swój udział OLAF (Europejski Urząd ds. Zwalczania Nadużyć Finansowych) na pewno poszerzyli własną wiedzę o zjawisku zorganizowanej przestępczości w państwach UE. W Polsce takie zjawisko od wielu lat nadal funkcjonuje w Wólce Kosowskiej i w tej przestępczości dominują tu obywatele Wietnamu, których w Polsce wg różnych danych może przebywać do 30 tys. Takie projekty wspierane finansowo przez UE pozwalają ich uczestnikom na lepsze poznanie się, udoskonalenie procedur zwalczania takich zjawisk i to jest realny wkład w umacnianie finansowych interesów UE, czyli też własnych każdego państwa członkowskiego¹⁵.

WYWIAD SKARBOWY CZY „POLICJA SKARBOWA”?

W 2008 r. media, zwłaszcza prasa, informowały o trwających w ministerstwie finansów pracach koncepcyjnych i legislacyjnych zmierzających do powołania policji skarbowej na wzór włoskiej Guardia di Finanza. Publikacje na ten temat były wypełnione niekiedy sensacyjnymi domysłami, jak to wywiad skarbowy, czy może cała administracja kontroli skarbowej, zostanie przemianowana na *policję skarbową*¹⁶. Faktycznie, w pionie Generalnego Inspektora Kontroli Skarbowej, prowadzono reorganizację wewnętrznych struktur urzędów kontroli skarbowych. Działania te zmierzały do poprawy poziomu analizy zobowiązań podatkowych zagrożonych wysokim ryzykiem przestępczości (zwłaszcza VAT, akcyza). Kształtowano warunki dla większej skutecz-

¹⁵ W kierunku bardziej efektywnej walki ze zorganizowaną przestępczością azjatycką godzącą w ekonomiczne interesy Unii Europejskiej, Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego 2013

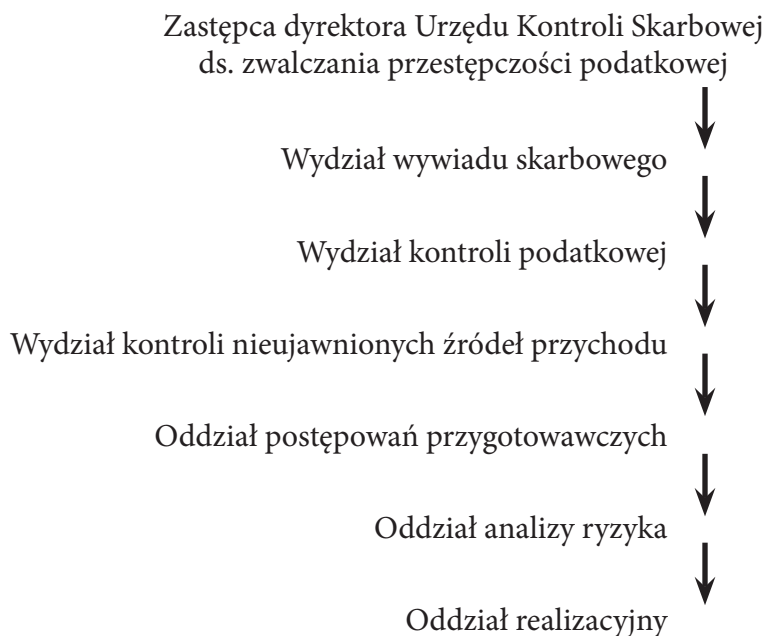
¹⁶ G. Leśniak, *W Polsce też będzie policja skarbową*, „Rzeczpospolita”, 6 sierpnia 2008

ności wywiadu skarbowego i mobilności komórek realizacyjnych (wyspecjalizowanych uzbrojonych zespołów) pozostających w dyspozycji Departamentu Wywiadu Skarbowego MF¹⁷. W 2010 r. we wszystkich urzędach kontroli skarbowej wprowadzono pion organizacyjny zwalczania przestępczości skarbowej, w którym umiejscowiono wywiad skarbowy wraz z m.in. wydziałami kontroli podatkowej i skarbowej, oddziałem analizy ryzyka i realizacyjnym. Znowelizowana w 2010 r. ustawa o kontroli skarbowej wprowadzała nowe rozwiązania organizacyjne i prawne poszerzające zakres kontroli skarbowej i uprawnień operacyjnych wywiadu skarbowego. Celem zasadniczym było zwiększenie skuteczności organów kontroli skarbowej (dyrektorów UKS) w wykrywaniu i zwalczaniu przestępczości skarbowej i innej finansowej np.: nieujawnionych źródeł dochodów, uszczupień w podatku VAT i nieuprawnionego jego zwrotu¹⁸.

¹⁷ W 2002 r. Biuro Dokumentacji Skarbowej przyjęło wyspecjalizowaną uzbrojoną grupę funkcjonariuszy zlikwidowanej Inspekcji Celnej. Takie terenowe uzbrojone komórki IC przejęły miejscowe UKS. W 2010 r. tzw. komórki realizacyjne funkcjonowały w następujących UKS (w dyspozycji BDS): Katowice, Białystok, Olsztyn, Lublin, Poznań, Rzeszów. W 2011 r. utworzono komórkę realizacyjną w Szczecinie.

¹⁸ Ustawa z dnia 25 czerwca 2010 o zmianie ustawy o kontroli skarbowej oraz niektórych innych ustawach (Dz.U. z 2010 r. poz.858).

Rys. 1. Struktura pionu zwalczania przestępczości skarbowej w UKS od 2010 r.



Źródło: Regulamin organizacyjny urzędu kontroli skarbowej (2010 r.)

Ta struktura usytuowania wydziału wywiadu skarbowego i oddziału realizacyjnego w UKS utrzymała się do końca funkcjonowania administracji kontroli skarbowej. Ustawa z dnia 16 listopada 2016 r. o Krajowej Administracji Skarbowej, która weszła w życie z dniem 1 marca 2017 r. zakończyła działalność administracji kontroli skarbowej (UKS) i wywiadu skarbowego. Wywiad skarbowy to jednostka administracyjna, która nie przekroczyła 350 etatów, i wniosła wiele trwałych wartości dla ochrony bezpieczeństwa systemu podatkowego i budżetu państwa.

BIBLIOGRAFIA

Źródła prawa polskiego

Ustawa z dnia 16 listopada 2016 r. o Krajowej Administracji Skarbowej (Dz.U. z 2016 r. poz. 1947).

Ustawa z dnia 25 czerwca 2010 o zmianie ustawy o kontroli skarbowej oraz niektórych innych ustawach (Dz.U. z 2010 r. poz. 858).

Ustawa z 28 września 1991 r. o kontroli skarbowej (Dz. U. 1991 r. nr 100, poz. 442 ze zm.).

Literatura

Błachut J., *Przestępczość w Polsce w latach 1986–1995 w świetle danych statystycznych policji*, „Państwo i Prawo” 1997 nr 3.

Gajdziński G., *Z przyjemnością donoszę*, „Wprost”, 22 marca 1992.

Górniok O., *Przestępczość gospodarcza i jej zwalczanie*, PWN 1994.

Leśniak G., *W Polsce też będzie policja skarbowa*, „Rzeczpospolita”, 6 sierpnia 2008.

Karpiński A., Paradysz S., Soroka P., Żółtkowski W., *Jak powstawały i jak upadły zakłady przemysłowe w Polsce Losy po 1989 r. zakładów zbudowanych w PRL*, Warszawa 2013.

Kulicki J., *Administracja danin publicznych w Polsce*, Wydawnictwo Sejmowe 2014.

Pelczarska A., *W białych rękawiczkach*, „Przegląd podatkowy” nr 4/ 1992.

Piechota K., *Administracja skarbowa w Polsce w latach 1983–1997*, [w:] *Księga Pamiątkowa obchodów 80-lecia administracji podatkowej w Polsce*, Toruń 1998.

Raport o stanie bezpieczeństwa w Polsce 2015, BIP Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji.

Strumecka M., *Balcerowicz Trzeba się bić opowieść biograficzna*, Warszawa 2014.

Szahaj A., *Blaski i cienie prywatyzacji*, „Dziennik Gazeta Prawna”, 13.12. 2015.

Winnicki J., *Transformacja postkomunistyczna Studium przypadku zmian instytucjonalnych*, C.H. Beck 2012.

W kierunku bardziej efektywnej walki ze zorganizowaną przestępczością azjatycką godzącą w ekonomiczne interesy Unii Europejskiej, Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego 2013.

Tomasz Czura

Beskidzki Instytut Nauk o Człowieku

**CZUWANIE JAKO FORMA
ZDOBYWANIA POCZUCIA BEZPIECZEŃSTWA
W UJĘCIU THOMÁŠA HALIKA**

**WAKEFULNESS AS THE METHOD OF
FEELING SECURE IN THE THOUGHTS OF
THOMAS HALIK**

ABSTRAKT

Prezentowany artykuł ukazuje problem zdobywania poczucia bezpieczeństwa w myśli czeskiego myśliciela T. Halika. Jest to złożone zagadnienie, ponieważ Halik sprzeciwia się standardowemu postrzeganiu tego problemu. Dla niego bezpieczeństwo nie jest stanem braku zagrożenia, ale przytomnym i odważnym stawianiem czoła trudnościom. Bycie czujnym i otwartym na transcendencję wymaga poświęcenia, ale przynosi owoce w postaci stopniowego odnajdywania pełni życia. Autentyczne życie obecne jest w przytomnym, ale również otwartym na transcendencję sposobie egzystowania, co zbliża T. Halika do filozofów poszukujących ludzkiej głębi.

Zaletą artykułu jest ukazanie omawianego problemu w kompleksowym ujęciu, które uwzględnia wymiar teologiczny, filozoficzny, oraz psychologiczny. Autor artykułu odwołuje się również do tych myślicieli, którzy inspirowali T. Halika. Wśród nich warto wymienić Józefa Tischnera, Emmanuela Levinasa, Friedricha Nietzschego, Martina Bubera, czy Zygmunta Freuda.

ABSTRACT

The presented article shows the problem of acquiring a sense of security in philosophy of the Czech thinker T. Halik. This is a complex issue because T. Halik is opposed to the standard perception of this problem. For him, security is not a state of no threat, but a conscious and courageous face to face difficulties. Being vigilant and open to transcendence requires sacrifice, but it brings fruit in the form of gradually finding the fullness of life. Authentic life is present in a conscious, but also open to transcendence way of existence, which brings Halik closer to philosophers seeking human depth.

The main advantage of the article is the presentation of the discussed problem in a comprehensive approach, which takes into account the theological, philosophical and psychological dimensions. The author of the article also refers to those thinkers who inspired T. Halik. These include Józef Tischner, Emmanuel Levinas, Friedrich Nietzsche, Martin Buber and Zygmunt Freud.

Słowa kluczowe: bezpieczeństwo, Halik, filozofia, teologia, wartość

Keywords: Halik, security, wakefulness, form, views

Świat mediów wysyła do współczesnego człowieka komunikat o zagrożeniach. Wystarczy włączyć telewizor i obejrzeć program informacyjny, żeby przekonać się jak wiele nieszczęść spotyka ludzi gdzieś daleko, ale czasem całkiem blisko nas. Wchodzimy na portale informacyjne i od razu zostajemy wrzuceni w wir tragicznych wydarzeń. Często zadajemy sobie pytanie, czy to, co zdarzyło się w jakimś odległym kraju może mieć miejsce również w moim kraju, mieście, w moim domu? Czy może przytrafić się coś złego moim dzieciom, żonie, bliskim? Pomimo intensywnego zaklinania rzeczywistości dobrze zdajemy sobie sprawę z tego, że najgorszy koszmar może stać się naszym udziałem. Nie potrafimy znaleźć bezpiecznej przystani, a rozwój przepływu informacji upewnia nas w tym, że nie jesteśmy bezpieczni.

Nie możemy jednak pozbyć się pragnienia stabilizacji i zaspokojenia potrzeby bezpieczeństwa. Jest to silna potrzeba wpisana w naszą naturę. Szukamy zatem dostępnych form zabezpieczenia u ubezpieczycieli,

szukamy poparcia wysoko postawionych przyjaciół, zaklinamy rzeczywistość, ucząc się magicznego myślenia. Ostatecznie jednak czujemy, że wobec zagrożenia życia, zdrowia i tego, co nazywamy szczęściem jesteśmy bezradni. Czy zatem istnieje coś, co pozwoli nam czuć się bezpiecznie? Od pokoleń oczy zagrożonych ludzi wznosiły się do Boga, aby znaleźć w Nim oparcie. Czy również w XXI wieku ludzie mogą znaleźć bezpieczeństwo w Ewangelii?

Odpowiedź jaką daje nam Ewangelia nie jest łatwa. Jezus mówi o wojnach, ucisku, trzęsieniach ziemi, prześladowaniach, fałszywych prorokach i zapowiada zwycięstwo nad zagrożeniami dzięki czujności. Ewangelista Marek przytacza słowa Chrystusa:

Uważajcie, czuwajcie, bo nie wiecie, kiedy czas ten nadejdzie. Bo rzecz ma się podobnie jak z człowiekiem, który udał się w podróż. Zostawił swój dom, powierzył swoim sługom staranie o wszystko, każdemu wyznaczył zajęcie, a odźwiernemu przykazał, żeby czuwał. Czuwajcie więc, bo nie wiecie, kiedy pan domu przyjdzie: z wieczora czy o północy, czy o pianiu kogutów, czy rankiem. By niespodzianie przyszedłszy, nie zastał was śpiących. Lecz co wam mówię, mówię wszystkim: Czuwajcie! (Mk 13, 33–37).

Wezwanie do czuwania, jakie wystosował Jezus do swoich uczniów jest aktualne również dzisiaj. W wielu miejscach na świecie w okresie Adwentu odczytywana i komentowana jest „mała Apokalipsa”, a więc 13 rozdział Ewangelii św. Marka. Oczywiście liczni teologowie, filozofowie komentują i uwspółcześniają Jezusowe słowa. Jednym z nich jest Tomáš Halík czeski socjolog, filozof i teolog, który zwraca szczególną uwagę na problem bezpieczeństwa, życia i czuwania. Twierdzi on, że czuwanie polega na zdobywaniu pełni życia, na świadomości, że autentyczne życie jest osiągalne. To życiem jest darem Boga¹. W ten sposób Halík szuka w myśleniu teologicznym leku na współczesne fizyczne,

¹ T. Halík, *Zacheuszu ! 44 kazania o sensie życia*, tłum. A. Babuchowski, Kraków 2017, s. 14.

psychologiczne, duchowe i społeczne zagrożenia. Celem niniejszych analiz będzie ukazanie dorobku tego czeskiego myśliciela w interesującym nas problemie bezpieczeństwa.

Na początku należy jednak uściślić, że poczucie bezpieczeństwa, o którym będzie mowa nie ma nic wspólnego z psychologicznym aspektem tak zwanego komfortowego samopoczucia, czyli stanu, w którym nic nam nie zagraża. Wręcz przeciwnie, poczucie bezpieczeństwa w znaczeniu, jakie zostanie nadane w naszym ujęciu, to stan czujności i świadomości zagrożeń, czyhających na człowieka. Jednak owa świadomości i czujność pozwala przygotować się na zagrożenie i jednocześnie w odpowiedni sposób je przeżyć. Poczucie bezpieczeństwa, które nas tutaj interesuje, to godne człowieka stawienie czoła cierpieniu i śmierci.

W POSZUKIWANIU AUTENTYCZNEGO ŻYCIA – ASPEKT TEOLOGICZNY

T. Halik wychodzi od dynamicznej koncepcji Boga, co w pełni odpowiada biblijnej wizji. Bóg obecny w Słowie na kartach Pisma Świętego to Bóg, który przychodzi, odchodzi, ukrywa się, a w szczególnych momentach objawia swoje oblicze². Dynamizm objawienia i ukrywania się Boga szczególnie obecny we współczesnej teologii³, stanowi niejako strukturę aktu wiary. Człowiek wierzy, ponieważ Bóg przychodzi do niego i objawia mu siebie. Ale człowiek czasem wierzy w ciemności, pozbawiony poczucia obecności Boga. Ten drugi rodzaj doświadczenia mistycznego, który jest bardzo mocno obecny w historii zbawienia, przynosi ze sobą niepewność i poczucie opuszczenia. Doświadczył tego również Chrystus na krzyżu, co daje nam pewne wskazówki i nadaje tym momentom powagi i wielkiej wartości. Nie chodzi tutaj tylko o problem psychologiczny, ale chwile te mają znaczenie o wiele głębsze o znacze-

² Por. Tamże, s. 15.

³ Por. K. Guzowski, *Symbolika trynitarna Brunona Fortego*, Lublin 2007, s. 215.

niu duchowym. W akcie wiary doświadczenie opuszczenia przez Boga otwiera jakiś nowy wymiar przygody, w której Bóg i człowiek wzajemnie się poszukują. Tym wymiarem jest oczywiście obecność i tajemnicza nieobecność Boga oraz odpowiadająca tym wymiarom wiara człowieka.

Możemy zatem powiedzieć, że czuwanie na płaszczyźnie teologicznej jest wiarą. T. Halik podziela to przekonanie i buduje piękną metaforę człowieka wierzącego. Wierzący jest według niego odzwierciedleniem stworzenia⁴. Odpowiedzialność za świat, za stworzenie, w sposób szczególny ponosi człowiek wierzący. Oczywiście do tej odpowiedzialności powołani są wszyscy ludzie, których słusznie nazywa się ludźmi dobrej woli, ale to chrześcijanie dają świadectwo o Bogu Ojcu, Stwórcy nieba i ziemi. Odzwierciedlenie to człowiek duchowy, człowiek głębi, przebudzony ze snu i miernoty, odważny i otwarty na świat. T. Halik pisze:

Zadaniem i obowiązkiem „odzwierciedlenia” jest czuwać, aby dom-świat nie był zamknięty, ponieważ Ten, do kogo należy, nie odszedł przecież na zawsze. Czujna egzystencja jest przeciwieństwem „snu” – mętnego, leniwego, osiadłego na mieliznach życia, w cieniach przeszłości czy chimerach przyszłości. Czujny człowiek jest obecny przy tym, co się dzieje, żyje „teraz”, przeżywa w pełni każdą chwilę życia, przebudził się...⁵

Dotykamy tutaj istoty czuwania, czyli wybudzenia się ze snu, który nie pozwalał ludziom żyć pełnią życia. Przywołany przez Halika obraz snu i przebudzenia pozwala dostrzec różnicę między autentycznym i nieautentycznym życiem. Ucieczka w marzenia senne jest wynikiem nieumiejętnego ustosunkowania się człowieka do czasu. Człowiek, który ucieka od teraźniejszości przebywa bądź w przeszłości bądź w przyszłości. Przeciwnie człowiek czujny, odzwierciedlenie, całą uwagę wyteża po to, aby ogarnąć bieżącą chwilę. Taka uwaga ma w sobie coś z modlitwy⁶.

⁴ Por. T. Halik, *Zacheuszu! 44 kazania o sensie życia*, s. 16.

⁵ Tamże, s. 19.

⁶ Por. S. Weil, *Świadomość nadprzyrodzona*, tłum. A. Olędzka-Frybesowa, War-

Człowiek wierzący czuwa nad teraźniejszością, odkrywa wieczność w pojedynczej chwili.

Mógłby jednak ktoś powiedzieć, że życie świadome, przebudzone ze „snu”, może przynieść wiele niebezpieczeństw. Czy nie lepiej pozostawać w słodkiej nieświadomości? Ale czy takie życie byłoby w pełni godne człowieka? Wiara daje nam możliwość przeżycia naszego życia świadomie i jednocześnie bezpiecznie. Skąd się jednak bierze bezpieczeństwo, które pochodzi z wiary? By odpowiedzieć na to pytanie, musimy odwołać się do sposobu w jaki Halik rozumie problem wiary.

Czeski myśliciel widzi wiarę w perspektywie grzechu i uwolnienia⁷. Człowiek jest skłonny do grzechów, które go wewnętrznie paraliżują i sprawiają, że zaczyna się bać. Lęk pozbawia człowieka wolności, odbiera mu poczucie bezpieczeństwa. Wiara otwiera człowieka na Boże działanie, polegające na uzdrowieniu i uwolnieniu. By wydobyć właściwe znaczenie wiary, T. Halik przeciwstawia akt wiary chrześcijańskiej starożytnym wyobrażeniom o wiecznym powrocie⁸. Dla starożytnych Greków wszystko, co powtarzalne i przewidywalne było oznaką kosmosu w przeciwieństwie do chaosu⁹. Chaos był związany z indywidualnymi cechami, z nowością, która stawała się zagrożeniem dla odwiecznej harmonii wszechświata. Bóg chrześcijański dokonuje prawdziwego przewrotu, ponieważ uznaje to, co nowe za część swojej historii. Bóg wchodzi w historię Abrahama, Mojżesza, Ludu Wybranego i towarzyszy mu. Wszystko co nowe staje się przestrzenią spotkania Boga i ludzi. Odwrócona zostaje hierarchia, „wieczny powrót” przestaje mieć znaczenie, zostaje odmitologizowany kosmos, a znaczenia nabiera wolność. Spotkanie Boga i człowieka w tym, co nowe przybiera kształt wiary. Od tej

szawa 1996, s. 310.

⁷ Por. T. Halik, *Zacheuszu! 44 kazania o sensie życia*, s. 230.

⁸ Por. tamże, s. 231.

⁹ Por. L. Ferry, C. Capelier, *Filozofia Najpiękniejsza historia*, tłum. E. A. Anduszkiewiczowie, Warszawa 2017, s. 36.

pory bezpieczeństwo nie jest już związane ze złotym wiekiem ludzkości, wiecznym powrotem, ale należy go szukać we wspólnej historii Boga i człowieka. Halik doskonale wyraża ten paradoks, że wiara pozwala znaleźć bezpieczeństwo w zmiennych kolejach życia¹⁰.

Warto w tym miejscu zrobić małą dygresję i przestrzec przed ubóstwieniem postępu bez Boga. Wzrost bezpieczeństwa w historii nie bierze się bowiem z postępu ludzkości, ale jest darem Boga. Pogaństwo zagraża współczesnemu człowiekowi od strony naiwnego uznania postępu za wystarczający powód wzrostu poczucia bezpieczeństwa. Czeski myśliciel przestrzega przed tą pułapką, w którą dało się złapać Oświecenie, uznające postęp za jedyną drogę do bezpiecznego życia¹¹. Pamiętamy czym skończył się niepohamowany proces postępu, który wyzbył się odniesienia do Boga i etyki, jaką cenę ludzkość zapłaciła za jednostronne rozumienie postępu.

Nie oznacza to jednak, że bezpieczeństwo dostępne jest tylko dla ludzi wierzących. Dary Boga udzielane są bowiem według ewangelicznej zasady, że Bóg „sprawia, że słońce Jego wschodzi nad złymi i nad dobrymi, i On zsyła deszcz na sprawiedliwych i niesprawiedliwych” (Mt 5, 45). Stąd potrzeba dokonania przeinterpretowania przeciwieństwa między wierzącymi i niewierzącymi. Zwykle uznawano zdecydowane oddzielenie wierzących od niewierzących. T. Halik sprzeciwia się takiemu myśleniu i dokonuje reinterpretacji dwumianu wierzący-ateista¹². Wprowadza on kategorię człowieka, która rozsadza przeciwstawne postawy względem Boga. Chodzi o postać Zacheusza, czyli człowieka poszukującego i pełnego ciekawości, który jednak zachowuje dystans i do końca nie chce utożsamiać się z żadną wspólnotą. Czuwanie współczesnych Zacheuszów jest charakterystyczne i godne uwzględnienia.

¹⁰ Por. T. Halik, *Zacheuszu! 44 kazania o sensie życia* s. 231–232.

¹¹ Por. tamże, s. 232.

¹² Por. T. Halik, *Co nie jest chwiejne, jest nietrwałe*, tłum. J. Zychowicz, Kraków 2004, s. 301–302.

W POSZUKIWANIU AUTENTYCZNEGO ŻYCIA – CZŁOWIEK JAKO PYTANIE

Powszechnie znana jest opowieść o Zacheuszu, celniku, który chciał ujrzeć Chrystusa, ale nie mógł tego uczynić z powodu tłumy, gdyż był niskiego wzrostu. By zobaczyć Jezusa, Zacheusz wszedł na sykomorę. Jezus zauważył go siedzącego na drzewie i polecił mu żeby zszedł szybko, ponieważ chce gościć w jego domu. Wzrok Jezusa, jego zainteresowanie spowodowało przemianę Zacheusza. Postanowił on rozdać połowę majątku, a tym, których skrzywdził wynagrodzić poczwórną (por. Łk 19, 1–10).

T. Halik w następujący sposób charakteryzuje współczesnych Zacheuszów:

Owi Zacheusze, ludzie poszukujący i pełni ciekawości, chcieli równocześnie zachować dystans i obserwować wszystko z lotu ptaka; ta dziwna mieszanina pytań i oczekiwań, zainteresowania i nieśmiałości, a czasem może nawet poczucia winy i jakiejś „niestosowności” trzymała ich za zasłoną liści sykomory¹³.

Zacheusze to ludzie, którzy trzymają się z dala od tłumów, nie identyfikują się z powszechnymi opiniami, ponieważ uważają, że

prawda jest zbyt krucha, by można ją było skandować na ulicach. Trzymają się oni na obrzeżach, ponieważ sami nie posprzątali jeszcze przed własnym domem, wciąż jeszcze są w drodze, przypróśnieni pyłem, daleko od celu, zbyt niegotowi, by móc pokazać się innym w pełnym świetle¹⁴.

Zacheusze mają swoisty stosunek do prawdy. Nie przyjmują jej jako teorii, zbioru niezbitych twierdzeń, które są odpowiedzią na wszystkie pytania. Prawda ewangeliczna to przede wszystkim wydarzenie, opowieść, wprowadzająca czytelników w wydarzenie. Na podobieństwo

¹³ T. Halik, *Cierpliwość wobec Boga*, tłum. A. Babuchowski, Kraków 2011, s. 18–19.

¹⁴ Tamże, s. 21.

uczestników starożytnego teatru, opowiadane wydarzenie wprowadza chrześcijan w jądro prawdy, powodując coś w rodzaju *katharsis*. W tym ujęciu prawda jest drogą, ponieważ droga jest prawdą z Chrystusem i w Chrystusie (J 14, 6). Prawda jest podobnie jak droga i życie dynamicznym procesem. Zacheusze mają tego świadomość i nie stają po stronie tych, którzy mają gotowe odpowiedzi na wszystkie pytania i leki na wszelkie choroby.

Oni wchodzą w wydarzenie Boga i za pomocą nawiązywania relacji z Chrystusem wybierają się w drogę wiary i wątplenia, cierpienia i radości, niepewności i zaufania¹⁵. Czeski myśliciel w taki sposób dzieli się z czytelnikami dręczącymi go wątpliwościami, pisze:

Nauczyłem się żyć w podwójnym świecie sceptycyzmu i ufności; stałem się sam dla siebie pytaniem. Wiem, że nie mogę na nie odpowiedzieć bez Tego, który stępie wszystkie moje pokusy ku temu, by jak ateści czuć się równym Bogu. Ale i On, moja nadzieja i opoka, pozostaje we mnie obecny przede wszystkim w postaci trwałego pytania. Pytanie, którym pytam o Boga, i pytanie, które zadaje mi Bóg, są tym samym pytaniem¹⁶.

By użyć określenia Fiodora Dostojewskiego, Zacheusze to ludzie z podziemi¹⁷, margines odrzucany przez społeczeństwo. Zacheusz był celnikiem, a więc człowiekiem pobierającym podatki od Żydów dla rzymskiego okupanta. Nienawidzono go zatem z powodów polityczno-narodowych, rytualnych i moralnych. Bardzo często celnicy bogacili się nieuczciwie, co powodowało ambiwalentne uczucia wśród Żydów. Z jednej strony Żydzi nienawidzili celników, a z drugiej zazdrościli im pozycji i bogactwa¹⁸. Mieszanina nienawiści, zazdrości, złorzeczenia

¹⁵ Por. tamże, s. 25–26.

¹⁶ T. Halik, *Co nie jest chwiejne, jest nietrwałe*, s. 27.

¹⁷ Por. L. Szestow, *Dostojewski i Nietzsche. Filozofia tragedii*, tłum. C. Wodziński, Warszawa 1987, s. 50.

¹⁸ Por. T. Halik, *Cierpliwość wobec Boga*, s. 27.

i pretensji, charakteryzowała stosunek Żydów do celników, których oskarżano o zdradę i kolaborację z okupantem. Między innymi, z tych przyczyn celnicy musieli być ludźmi czujnymi, poszukującymi drogi, na której odnajdą utracone poczucie bezpieczeństwa. To dzięki tej czujności Zacheusz wszedł na drzewo, aby zobaczyć przechodzącego Jezusa. Co dzieje się z Zacheuszem, gdy spotyka Jezusa?

By odpowiedzieć na to pytanie, musimy wrócić do przypowieści. Spotkanie Jezusa z Zacheuszem nie jest wyjątkiem w Nowym Testamencie. Jezus przychodzi właśnie do ludzi, jakbyśmy to dzisiaj określili, z „półświatka”. W jego pobliżu roi się od podejrzanych typów: Samarytan, cenników, prostytutek, grzeszników, chorych (choroba była uznawana za karę za grzechy), ubogich, opętanych. Jezus przygarniał ich wszystkich i towarzyszył im w drodze do zdrowia fizycznego oraz psychicznego, a przede wszystkim duchowego. Jezus zaprasza ludzi z obrzeża do centrum, w którym stawia jedyną wartość, nie będącą przedmiotem relatywizmu – miłość¹⁹. Ludzie dotknięci miłością zaczynają czuć, budzą się z odrętwienia, w jakie wpędziła ich bieda, nieszczęście i odrzucenie przez społeczeństwo. Zaczynają poszukiwać przytomnego bezpieczeństwa, a więc trudnej drogi w poszukiwaniu sensu życia, wartości pozwalającej godnie żyć.

Zacheusz za swoją najcenniejszą cnotę uznaje czujność, wyczekiwanie obecności kogoś, kto będzie umiał nadać sens jego życiu. Czuwanie staje się cechą charakterystyczną wszystkich tych, którzy nie chcą wejść w tłum, zachowują dystans wobec obiektu zainteresowania. Jest to dobra cecha, ponieważ pozwala na unikanie pomyłek, złudzeń. Zacheusz nie bierze za prawdę coś, co nią nie jest. Czeski myśliciel pisze: *Słuchać Jezusowego wezwania „uszami Zacheusza”! Patrzeć na Niego z perspektywy Zacheuszowego dystansu i ukrycia – które jest równocześnie miejscem wypatrywania i oczekiwania*²⁰. Jeżeli można mówić o aksjologicznym

¹⁹ Por. tamże, s. 29–30.

²⁰ Tamże, s. 33.

wymiarze myśli Halika, to jest to pewna otwartość na wydarzenie się sensu, oczekiwanie na spotkanie z kimś niezwykle ważnym, kto zmieni, przewartościuje wszystko²¹. T. Halik zabiera nas na sykomorę w nadziei, że Chrystus, który ma niedługo przechodzić obok, nada innej wartości naszemu życiu. Sprawí, że sprzedamy połowę majątku i rozdamy go biednym, że wynagrodzimy skrzywdzonym przez nas ludziom. Dla Halika mniej ważne są same wartości niż droga prowadząca do nich. Jaka jest ta droga, kto z nami idzie i gdzie zmierzamy?

HEURYSTYCZNA METODA ZDOBYWANIA POCZUCIA BEZPIECZEŃSTWA

Przed wszystkim musimy przyznać jedno, zostajemy wezwani w drogę po imieniu²². Wezwanie po imieniu otwiera wspólną drogę, jest wstępem do prawdziwego spotkania. Halik nawiązuje tutaj do pięknej tradycji dwudziestowiecznej myśli filozofii dialogu i spotkania, do takich myślicieli jak M. Buber czy E. L  vinas²³. Wezwanie po imieniu zmienia perspektywę, wprowadza atmosferę zaufania i zawierzenia. Wychodząc do innych ludzi, zwłaszcza tych z marginesu życia, odnajdujemy bezpieczeństwo, które jest darem. Wybrzmiewa tutaj to, co Jezus powiedział do swoich uczniów: „Pok  j zostawiam wam, pok  j m  j daję wam. Nie tak jak daję świat, Ja wam daję. Niech się nie trwoży serce wasze ani się lęka!” (J 14, 27). Poczucie bezpieczeństwa, które proponuje nam Halik przenika duch ewangelicznego paradoksu. Chodzi o coś dokładnie odwrotnego od tego, czym kusi konformizm dzisiejszego świata. Droga do bezpieczeństwa, którą przedstawia T. Halik jest drogą powolnego i często bolesnego wychodzenia poza egocentryzm. Dotykamy tutaj najwyższej formy czujności chrześcijańskiej, rodzącej się z miłości do

²¹ Por. tam  , s. 29.

²² Por. tam  , s. 19.

²³ Por. T. Halik, *Co nie jest chwiejne, jest nietrwałe*, s. 303.

Boga i innych. Paradoksy piętrzą się tutaj, ale jest to droga Zacheusza, wezwanego przez Chrystusa po imieniu. Idąc nią, odkrywamy pokłady kontrowersyjnego poczucia bezpieczeństwa, ale są to kontrowersje na miarę Ewangelii.

Droga, na którą wszedł Zacheusz jest ważniejsza od celu. By się na niej utrzymać i nie zawrócić, potrzeba miłości, o której mówi św. Paweł²⁴. Paradoks chrześcijańskiej myśli polega właśnie na tym, że głosi ona, że można znaleźć bezpieczeństwo tylko na niebezpiecznej drodze miłości. Halik doskonale odczytał ten paradoks i umiał go przełożyć na współczesny język filozofii, socjologii, ale również psychologii. Jest to niewątpliwie największy jego wkład w myśl chrześcijańską, że potrafił istotę Ewangelii przenieść i zaaplikować w sferę naszych lęków, obaw, utraty gruntu pod nogami. On nas uczy, że tylko to, co w oczach świata jest chwiejne, może stać się najbezpieczniejszym i najtrwalszym opar-

²⁴ Miłość cierpliwa jest,
łaskawa jest.
Miłość nie zazdrości,
nie szuka pokłasku,
nie unosi się pychą;
nie dopuszcza się bezwstydu,
nie szuka swego,
nie unosi się gniewem,
nie pamięta złego;
nie cieszy się z niesprawiedliwości,
lecz współweseli się z prawdą.
Wszystko znosi,
wszystkiemu wierzy,
we wszystkim pokłada nadzieję,
wszystko przetrzyma.
Miłość nigdy nie ustaje,
[nie jest] jak proroctwa, które się skończą,
albo jak dar języków, który zniknie,
lub jak wiedza, której zabraknie (1 Kor 13, 4–8).

ciem dla człowieka. Ewangeliczna miłość staje się gruntem pewności i bezpieczeństwa dla współczesnego człowieka. T. Halik pisze:

„Miłość oznacza wielkie bankructwo naszego egocentrycznego „ja”. Miłość przechodzi zawsze przez jakiś moment śmierci „ja” – aby dać przestrzeń wolności drugiego człowieka²⁵.”

W tych słowach zawarta jest fascynacja T. Halika żydowską kabałą oraz chrześcijańskim przesłaniem o miłości Boga i człowieka. Żydowski filozof Hans Jonas twierdził, że Bóg przez stworzenie wycofuje się niejako i ogranicza swoją wszechmoc po to, aby zrobić miejsce człowiekowi²⁶. Była to reakcja na milczenie Boga podczas holokaustu. Dlaczego Bóg nie obronił swojego ludu? Gdzie był, gdy miliony ludzi umierało w fabrykach śmierci? Żydowska mistyka udzielała odpowiedzi, podkreślając samoograniczenie się Boga, który w ten sposób zrobił przestrzeń dla ludzkiej wolności. Należy zatem przyznać, że Bóg w czasie holokaustu był tym, który umierał z ofiarami²⁷.

Chrześcijanie z kolei twierdzą, że ograniczenie wszechmocy z miłości do świata prowadzi Boga do kenozy, a w konsekwencji do wcielenia i śmierci na krzyżu. Bóg, który jest miłością, wyłącza się z chwale, przybiera postać sługi, aby umrzeć dla człowieka. Ta prawda prowadzi chrześcijan do uznania ofiarnej miłości za sens życia. Wyraża się to w jednym przykazaniu miłości, które ma podwójne znaczenie:

On [Jezus] mu odpowiedział: Będziesz miłował Pana Boga swego całym swoim sercem, całą swoją duszą i całym swoim umysłem. To jest największe i pierwsze przykazanie. Drugie podobne jest do niego: Będziesz miłował swego bliźniego jak siebie samego (Mt, 37–39).

²⁵ T. Halik, *Co nie jest chwiejne, jest nietrwałe*, s. 321; por. T. Halik, *W miłości sobą*, „Charaktery” Nr 11 (226), s. 96–98.

²⁶ Podobnie uważa włoski teolog Bruno Forte, który akt stworzenia wiąże z samoograniczeniem się Boga z miłości do świata; por. B. Forte, *Solitudine dell'uomo, solitudine di Dio*, Brescia 2003, s. 28.

²⁷ Por. T. Halik, *Co nie jest chwiejne, jest nietrwałe*, s. 328–329.

Miłość zatem jest czujnością, która otwiera przed człowiekiem drogę do drugiego człowieka. Miłość prowadzi do ofiary, ale nie oznacza ona samounicestwienia, ale wręcz odwrotnie, prowadzi do sensu życia.

T. Halik z ogromną uwagą analizuje myśl Nietzschego i Freuda o śmierci Boga. Jednak wyciąga z tego faktu zupełnie inne wnioski niż mistrzowie podejrzeń. Śmierć Boga jest według niego innym sposobem jego milczącego przebywania wśród wszystkich, którzy doświadczają śmierci. Obojętnie, czy jest to śmierć fizyczna, psychiczna, duchowa, Bóg w Jezusie Chrystusie jest obecny na marginesie życia. Stąd dla czeskiego myśliciela ateizm jest formą „wiary” trudnej, odartej z wszelkich ozdób i pocieszeń, ogołoconej, ale realnej²⁸.

Tam gdzie umiera wiara, miłość idzie dalej. Analizując życie św. Teresy od Dzieciatka Jezus, T. Halik ukazuje paradoksy miłości chrześcijańskiej, która w pewnych okolicznościach może obejść się bez wiary. Kiedy człowiek traci już wrażliwość na Boga, kiedy wpada w mrok opuszczenia, pozostaje czujna miłość, która napędza pokojem. Są to szczyty chrześcijańskiej mistyki, ale również szczyty humanizmu. Jest to stopień, w którym czuwanie osiąga swój szczyt, a poczucie bezpieczeństwa jest dzielone z innymi. Solidarność z wszystkimi cierpiącymi psychicznie i duchowo staje się zadaniem, które polega na obdarowaniu ich poczuciem bezpieczeństwa²⁹.

Warto w tym miejscu jeszcze raz zwrócić uwagę na paradoksy w teologiczno-filozoficznej myśli Halika. Czujność jest dla niego poszukiwaniem prawdy, byciem w drodze ku niej, a ostatecznym jej szczytem jest miłość. Czujność wyraża się w niebezpiecznym i świadomym wyjściu człowieka ku innym. Przypomina to trochę Levinasa i jego filozofię ludzkiej twarzy, w której znajduje się ślad Nieskończonego³⁰. Twarz

²⁸ Por. tamże, s. 322, 325–328.

²⁹ Por. T. Halik, *Cierpliwość wobec Boga*, s. 42–50.

³⁰ Por. J. Tischner, *O człowieku. Wybór pism filozoficznych*, Wrocław 2013, s. 300–301.

drugiego człowieka nie tylko jest apelem o zaprzestanie przemocy, ale również wzywa do ofiary³¹. W tym punkcie T. Halik i Levinas spotykają się, łącząc w jedno żydowską i chrześcijańską troskę o człowieka.

ZAKOŃCZENIE

Czujność staje się sposobem bycia ludzi poszukujących. Polega ona na ciągłej weryfikacji zdobytych informacji, doświadczeń, sposobu postrzegania świata, a nawet opcji fundamentalnej. Jedno z głównych dzieł T. Halika nosi kontrowersyjny tytuł zaczerpnięty z poezji Władimira Holana: *To, co nie jest chwiejne, jest nietrwałe*. Jest w tych słowach zawarta jakaś paradoksalna, głęboka prawda o człowieku. Człowiek nie może znaleźć oparcia i poczucia bezpieczeństwa w żadnej ideologii, systemie logicznie uszeregowanych prawd, ale zawsze musi być w drodze, ciągle powinien poszukiwać nowych ujęć oraz dokonywać reinterpretacji całego swojego doświadczenia.

Jest w myśli T. Halika obecna trafna intuicja, która niejako zapowiada pontyfikat papieża Franciszka. To przecież dla papieża Franciszka głównym zadaniem katolików jest towarzyszenie wszystkim ludziom błędzącym. Towarzyszyć i integrować to, co znajduje się na peryferiach wspólnoty – oto droga Kościoła. Przygotowywali ją wszyscy teologowie, którzy nie chcieli się zgodzić na stagnację w Kościele, ale chętnie wyruszyli w podróż w poszukiwaniu Boga. Dla niektórych ludzi droga staje się przeznaczeniem. Takim człowiekiem jest bez wątpienia T. Halik.

³¹ Por. T. Halik, *Co nie jest chwiejne, jest niestale*, s. 108.

BIBLIOGRAFIA

- Ferry L., Capelier C., *Filozofia Najpiękniejsza historia*, tłum. E. A. Anduszkiewiczowie, Warszawa 2017.
- Forte B., *Solitudine dell' uomo, solitudine di Dio*, Brescia 2003.
- Guzowski K., *Symbolika trynitarna Brunona Fortego*, Lublin 2007.
- Halik T., *Cierpliwość wobec Boga*, tłum. A. Babuchowski, Kraków 2011.
- Halik T., *Co nie jest chwiejne, jest nietrwałe*, tłum. J. Zychowicz, Kraków 2004.
- Halik T., *W miłości sobą*, „Charaktery” Nr 11 (226), s. 96–98.
- Halik T., *Zacheuszu ! 44 kazania o sensie życia*, tłum. A. Babuchowski, Kraków 2017.
- Szestow L., *Dostojewski i Nietzsche. Filozofia tragedii*, tłum. C. Wodziński, Warszawa 1987.
- Tischner T., *O człowieku. Wybór pism filozoficznych*, Wrocław 2013.
- Weil S., *Świadomość nadprzyrodzona*, tłum. A. Olędzka-Frybesowa, Warszawa 1996.

Łukasz Iluk

Wyższa Szkoła Finansów i Prawa w Bielsku-Białej

**PRZYMUS PAŃSTWOWY
KONTRA KONSTYTUCYJNA WOLNOŚĆ
POKOJOWYCH ZGROMADZEŃ.**

**CZY BIERNY OPÓR JEST FORMĄ PRZEMOCY?
STUDIUM PRZYPADKU W TŁE Z NIEMIECKIM
PRAWEM O ZGROMADZENIACH**

**AN ORDER OF STATE AGAINST THE
CONSTITUTIONAL FREEDOM OF PEACEFUL
ASSEMBLIES.**

**IS THE PASSIVE RESISTANCE A FORM OF
VIOLENCE? A CASE STUDY WITH GERMAN
ASSEMBLIES LAW IN THE BACKGROUND**

ABSTRAKT

Niniejszy artykuł ma na celu przybliżenie idei biernego oporu i odpowiedzenie na pytanie, czy stosowanie biernego oporu jako formy prowadzenia protestu przez demonstrantów jest prawnie dopuszczalne. W tym celu w pracy zostały przedstawione wybrane tezy z orzecznictwa sądów polskich, niemieckich i austriackich. Odwołano

się także do głośnego w RFN kazusu Wolfganga Thiersego, wiceprzewodniczącego Bundestagu, który jako parlamentarzysta wziął udział w nielegalnej blokadzie marszu neonazistów. Autor podejmuje się także oceny tego, czy uczestnicy protestu przed gmachem Sejmu w grudniu 2016 r. popełnili przestępstwo stosując bierny opór.

ABSTRACT

This paper's aim is to show the idea of passive resistance and to answer the question, whether the practicing of passive resistance is a legal form of protest. In order to that chosen thesis from Polish, German and Austrian judicature were presented. The author refers also to the notorious Wolfgang Thierse's case. Finally author attempts to evaluate, whether *participants* of the manifestation in front of the Sejm's sit in December 2016 committed a crime practicing passive resistance.

Słowa kluczowe: bierny opór, wolność zgromadzeń, nieposłuszeństwo obywatelskie

Keywords: passive resistance, assembly freedom, civil disobedience

WSTĘP

Polskie społeczeństwo raczej rzadko odwołuje się do stosowania biernego oporu jako formy protestu. Z jednej strony wynika to z braku tradycji do prowadzenia manifestacji w taki sposób, ale także niewielkiej wiedzy na temat możliwości demonstrowania typu sit-in¹, co częściowo jest wynikiem skromnego w tym przedmiocie orzecznictwa sądów polskich. Niniejszy artykuł ma na celu przybliżenie idei biernego oporu i odpowiedzenie na pytanie, czy stosowanie biernego oporu jako formy prowadzenia protestu przez demonstrantów jest prawnie dopuszczalne. W tym celu w pracy zostaną przedstawione wybrane tezy z orzecznictwa sądów polskich, niemieckich i austriackich. Zaprezentowany zostanie także głośny w RFN kasus Wolfganga Thiersego, wiceprzewodniczącego Bundestagu, który jako parlamentarzysta wziął udział w nielegalnej

¹ Według słownika *Merriam-Webster* jest to forma zorganizowanego protestu, polegającego m.in. na siadaniu na podłodze.

blokadzie marszu neonazistów. W ostatniej części pracy, w kontekście przytoczonych wcześniej zagadnień, zostanie podjęta próba oceny zachowania uczestników protestu przed sejmem w grudniu 2016 r. pod kątem możliwości popełnienia przestępstwa przez stosowanie biernego oporu przez niektórych z nich.

1. STAN FAKTYCZNY

16 i 17 grudnia 2016 roku w Warszawie, pod gmachem obrad Sejmu, doszło do spontanicznego protestu. Manifestacja była skierowana przeciwko politykom rządzącej koalicji, którzy – zdaniem zgromadzonych – dopuścili się ataku na wolność słowa w Polsce. Członkowie Komitetu Obrony Demokracji blokowali wyjazd z terenu Sejmu. Gdy około 3.00 w nocy samochody wiozące posłów partii Prawo i Sprawiedliwość wyjeżdżały główną bramą z terenu Sejmu, grupa manifestujących próbowała zablokować kolumnie wyjazd. Z tego względu zabezpieczający demonstrację funkcjonariusze policji użyli siły fizycznej i zaczęli spychać manifestantów na boki, by oczyścić drogę wiezionym politykom. Policjantom udało się skutecznie utorować politykom drogę przez ściąganie siedzących i leżących na jezdni manifestantów i odstawienie ich na bok. 20 grudnia zostało wszczęte przez Prokuraturę Okręgową w Warszawie śledztwo „w sprawie szeregu zdarzeń mających miejsce na terenie Sejmu i w jego najbliższej okolicy w dniach 16-17 grudnia 2016 r., związanych ze stosowaniem przemocy wobec posłów oraz innych osób, w celu uniemożliwienia im swobodnego przemieszczania się po terenie Sejmu i jego opuszczenia oraz wywierania w ten sposób wpływu na czynności urzędowe Sejmu”. Krótko potem stołeczna policja publikuje wizerunki 21 osób, które feralnej nocy brały udział w protestach przed siedzibą Sejmu.

Powyższy stan faktyczny skłania do postawienia następującego pytania. Czy w związku ze stosowaniem przez demonstrantów blokady i biernego oporu zasadne jest wszczęcie postępowania w sprawie „sto-

sowania przemocy lub groźby w celu zmuszenia osoby do określonego działania oraz „wywierania przemocą lub groźbą wpływu na czynności urzędowe”? – wszak w kierunku postawienia takich zarzutów toczy się śledztwo.

2. IDEA OBYWATELSKIEGO NIEPOŚLUSZEŃSTWA

Aby rozstrzygnąć czy zasadne jest stawianie przez organy ścigania za udział w demonstracji siedzącej zarzutów „stosowania przemocy lub groźby w celu zmuszenia osoby do określonego działania” oraz „wywierania przemocą lub groźbą wpływu na czynności urzędowe” należy wyjść od kwestii nieposłuszeństwa obywatelskiego. Idea ta sięga XIX w. Za jej ojca uznaje się Mahatmę Gandhiego, który ideę tę opierał na zasadzie świadomej rezygnacji z przemocy. W połowie XIX w., czyli w dobie Wiosny Ludów, amerykański myśliciel Henry David Thoreau (*Obywatelskie nieposłuszeństwo*, 1981) przedstawił koncepcję obywatelskiego nieposłuszeństwa w eseju pod tym samym tytułem. Polega ona na celowym niestosowaniu się do konkretnych przepisów prawa (należących do zasadniczo akceptowanego w całości porządku prawnego), które w przekonaniu obywatela naruszają w sposób rażący istotne normy sprawiedliwości, ograniczają wolność i równość obywateli. Obywatele celowo naruszają przepisy prawa, będąc świadomymi, iż ich protest spotka się z reakcją władz. Jednocześnie godzą się na konsekwencje swojego postępowania. Jest to jednak swojego rodzaju akt desperacji, ponieważ stosujący protest nie widzą innego sposobu przekonania władzy o społecznej szkodliwości powziętych decyzji. Podjęty opór musi się zdecydowanie charakteryzować brakiem przemocy, a stosujący go powinni przestrzegać innych reguł prawnych. Moralna siła tego rodzaju kampanii tkwi w pokazaniu, iż władza zdecydowała się na stosowanie przemocy wobec pokojowego protestu obywateli. Obywatelski opór wydaje się uzasadniony w myśl hasła, że nie wszystko co jest sankcjono-

wane musi być legalne i nie wszystko, co jest zgodne z prawem, jest też demokratycznie zasadne.

Należy zwrócić uwagę, że protest przed sejmem w połowie grudnia 2016 r. cieszył się poparciem znacznej części społeczeństwa, a do obywatelskiego nieposłuszeństwa w związku z tymi wydarzeniami w sejmie nawoływali politycy, m.in. były wicepremier Roman Giertych, który na antenie TVN24 powiedział:

Jeżeli minister Błaszczak chce po kogoś iść, niech idzie po nas. Przemawialiśmy, zachęcaliśmy ludzi do tego, żeby przychodzili, aby się burzyli wobec łamania porządku konstytucyjnego (...). W związku z tym, jeżeli ma ścigać poszczególnych ludzi, to tym bardziej tych, którzy stali na tej mównicy i zachęcali. Niech przyjdzie do nas. Zapraszamy serdecznie.

Jak pokazuje powyższy cytat, wypowiedziane publicznie zarzuty o łamanie porządku konstytucyjnego są poważnym oskarżeniem skierowanym w stronę szefa resortu spraw wewnętrznych i jak się wydaje całej rządzącej koalicji. Dalej spróbujemy ocenić, czy zasadne.

3. DEMONSTRACJE TYPU *SIT-IN*, ZASADA *NON VIOLENCE* I BIERNY OPÓR

Skoro stwierdziliśmy, że w niektórych przypadkach obywatelskie nieposłuszeństwo i opór mogą być uzasadnione, przyjrzyjmy się teraz, jaką formę powinna przybierać postawa stosujących je osób, by nie został naruszona zasada *non violence*, czyli odżegnywanie się od przemocy. Powyższa kwestia ściśle wiąże się ze stosowaniem biernego oporu. Biernym oporem jest sprzeciw bez używania siły fizycznej lub bez większej aktywności². Taka forma postępowania szybko znalazła zastosowanie w ramach zgromadzeń, jako dosyć skuteczny środek prowadzenia protestu. Jedne z pierwszych demonstracji z użyciem biernego oporu miały

² Biuletyn Prawny Komendy Głównej Policji o rozróżnieniu czynnego i biernego oporu podczas zatrzymywania osoby.

miejsce w RFN a z orzecznictwa niemieckich sądów wyłonił się trend, który był dostrzegalny w judykaturze innych krajów oraz Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. W związku z tym należy się bliżej przyglądać niemieckiemu prawu zgromadzeń w zakresie demonstracji typu sit-in i prześledzić ewolucję biernego oporu w ramach zgromadzeń.

Niemcy, chociaż uchodzą za naród wyjątkowo posłuszny, to jednak po fali studenckich zamieszek w 1968 r., które na ulicach niemieckich miast przebiegały wyjątkowo burzliwie, pokazali, że idea obywatelskiego oporu nie jest im obca. Dziś społeczeństwo niemieckie jest jednym z najaktywniej manifestujących w Europie i jednocześnie liderem w stosowaniu demonstracji siedzących. Dobitnie świadczą o tym wielkie demonstracje przeciwko transportom odpadów radioaktywnych w pojemnikach *Castor* do miejsca ich przejściowego składowania w Gorleben oraz wywołujące nie mniejsze emocje manifestacje przeciwko marszom środowisk skrajnie prawicowych.

W latach osiemdziesiątych uczestnicy ruchów pokojowych, później przeciwnicy energii atomowej oraz inne ugrupowania społeczne, zaczęły stosować demonstracje siedzące. Polegały one na tym, że uczestnicy zgromadzenia siadali np. na torach kolejowych, po których miał przejeżdżać pociąg z transportem materiału promieniotwórczego, blokując w ten sposób przejazd transportu, albo np. na drodze, uniemożliwiając wjazd na teren budowy. W skrajnych przypadkach dochodziło do przykuwania się łańcuchami lub policyjnymi kajdankami do torów lub innych obiektów. Jak zauważa Witold Kulesza (*Blokada, demonstracja, strajk*, 1991, s. 110).

Temu szczególnemu sposobowi działania towarzyszy zwykle przekonanie uczestników, że w konkretnym przypadku inne formy zbiorowego wyrażania stanowiska nie są wystarczająco skutecznym narzędziem oddziaływania na opinię publiczną i bieg spraw publicznych w państwie.

Takie postępowanie manifestantów spowodowało konieczność rozstrzygnięcia legalności takich działań, ponieważ z jednej strony zarzu-

cano takiemu zachowaniu wyczerpanie znamion czynu zabronionego, polegającego na zmuszaniu (§ 240 *des Strfgesetzbuches*)³. Z drugiej strony demonstracje siedzące były postrzegane przez część opinii publicznej jako forma społecznej manifestacji poglądów. W 1986 r. Federalny Trybunał Konstytucyjny orzekł o dopuszczalności takiej formy wyrażania społecznego sprzeciwu, stwierdzając, że demonstracje siedzące spełniają warunki pokojowości i podlegają ochronie prawnej z art. 8 Ustawy Zasadniczej⁴. Trybunał zauważył ponadto, że takie zachowanie nie spełnia znamion przestępstwa z § 240 kodeksu karnego. Ma on następujące brzmienie:

(1) Kto w sposób bezprawny przemocą lub groźbą dotkliwej krzywdy zmusza człowieka do działania, znoszenia lub zaniechania, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3 lub grzywny⁵.

Przedmiotowym odpowiednikiem § 240 niemieckiego kodeksu karnego w polskim systemie prawnym jest art. 191 kodeksu karnego, który ma bardzo podobne brzmienie:

§ 1. Kto stosuje przemoc wobec osoby lub groźbę bezprawną w celu zmuszenia innej osoby do określonego działania, zaniechania lub znośzenia, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3⁶.

W ten sposób niemiecki trybunał uznał, że nie można wyjąć spod ochrony prawnej gwarantowanej w art. 8 Ustawy Zasadniczej zgromadzeń, w ramach których stosowany jest bierny opór, chociaż wydający

³ § 240 (1) StGB: Wer einen Menschen rechtswidrig mit Gewalt oder durch Drohung mit einem empfindlichen Übel zu einer Handlung, Duldung oder Unterlassung nötigt, wird mit Freiheitsstrafe bis zu drei Jahren oder mit Geldstrafe bestraft.

⁴ Wyrok Federalnego Trybunału Konstytucyjnego z 14 maja 1985 r., BVerfGE 69, 315.

⁵ Tłumaczenie autora. Tekst oryginalny: Wer einen Menschen rechtswidrig mit Gewalt oder durch Drohung mit einem empfindlichen Übel zu einer Handlung, Duldung oder Unterlassung nötigt, wird mit Freiheitsstrafe bis zu drei Jahren oder mit Geldstrafe bestraft.

⁶ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (Dz.U.2016.0.1137 ze zm.).

wyrok sędziowie podkreślili jednocześnie, że trybunał nie wyraża dla nich aprobaty.⁷ Tym samym zapalono dla demonstracji siedzących w Niemczech zielone światło i wkrótce stały się one jedną z podstawowych form protestu.

Forma protestu z użyciem biernego oporu polega na tym, że świadomy uczestnik siedzącej blokady nie robi nic, tylko siedząc prowadzi protest. W przypadku, gdy funkcjonariusze policji wzywają do opuszczenia blokady, uczestnik odmawia wykonania polecenia. Wówczas zgadza się na zastosowanie wobec niego przymusu, realizowanego przez użycie siły fizycznej. Polega ono na uniesieniu stawiającego bierny opór demonstranta pod ręce i odniesieniu go na bok. Bywa, że po odstawieniu na bok, zgromadzeni wracają na blokowaną trasę w innym, miejscu. Chociaż uczestnicy demonstracji typu sit-in co do zasady odzégnują się od stosowania przemocy, to emocje często biorą górę i w efekcie tego dochodzi do starć z policją. Dlatego w Niemczech organizowane są specjalne obozy treningowe, na których szkoli się jak stosować bierny opór podczas zgromadzenia. Nazwa jednej z takich szkółek to „X-tausendmalquer”, którą w języku polskim oddaje wyrażenie *tysiąc razy w poprzek*. Owo „w poprzek” należy rozumieć dosłownie i w przenośni. Chodzi tu bowiem o strategię prowadzenia protestu, polegającą na ponownym zasilaniu blokady w innym miejscu przez demonstrantów odstawionych wcześniej przez siły policji na bok (Schneider; Pawlak, Niemiecka szkoła). Z takiego szkolenia skorzystało już w Niemczech kilka tysięcy osób.

Należy przy tym podkreślić, że uporczywość w zasilaniu blokady nie jest okolicznością negatywną. Tak wynika z orzeczenia Federalnego Trybunału Konstytucyjnego z dnia 28 listopada 1986 r., w którym Trybunał musiał ocenić postępowanie funkcjonariuszy i manifestujących,

⁷ Orzeczenie Federalnego Trybunału Konstytucyjnego z 10 stycznia 1995 r., BVefGE 73, 206.

z których ci drudzy zarzucali policjantom nieludzkie traktowanie.⁸ Podczas blokady na torach, demonstrujący byli wielokrotnie wzywani do zejścia z trasy przejazdu pociągu. Manifestanci sprzeciwili się jednak urzędowym nakazom w ten sposób, że nie oddalali się, lecz siadali na gruncie. Takie zachowanie powodowało, że przeprowadzenie rozwiązania zgromadzenia przez funkcjonariuszy było utrudnione. Trybunał uznał, że wobec uporczywego oporu (biernego) skarżących, „użycie siły cielesnej w postaci spychania z nasypu w swojej intencji było działaniem skierowanym nie przeciwko godności ludzkiej, lecz do realizacji celu, jakim w tym przypadku było urzędowe rozwiązanie zgromadzenia.” Stwierdził ponadto, że w takich okolicznościach i wobec uporczywej postawy znacznej ilości manifestantów, z którą spotkali się funkcjonariusze, „skala zastosowanych działań była współmierna, w celu realizacji decyzji organu”.⁹ Z orzeczenia tego wynika, że nawet w przypadku nielegalnego (rozwiązanego) zgromadzenia, pokojowa postawa zgromadzonych i stosowanie wyłącznie biernego oporu nie wyczerpuje znamion przestępstwa z § 240 StGB¹⁰.

W ostatnich latach w RFN usankcjonowaną w orzecznictwie nowością są blokady ćwiczebne. Do zbadania zgodności z prawem tego rodzaju zgromadzeń doprowadziło w 2011 r. nawoływanie przeciwników ruchów neonazistowskich do publicznego treningu, który miał

⁸ Orzeczenie austriackiego Trybunału Konstytucyjnego z 28 listopada 1986 r., sygn. akt B 46/85, [Zbiór Orzecznictwa TK: VfSlg 11.095/1986]. Por. także Ł. Iluk, *Regulacje prawne wolności zgromadzeń w Republice Austrii*, [w:] Ius et Administratio, Zeszyt 4 (12), Rzeszów 2006.

⁹ Por. orzecznictwo austriackiego Trybunału Konstytucyjnego dotyczące art. 3 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, w zakresie nadużycia siły, np. ciągnięcia za włosy, brutalnego popychania i poganiania w ograniczonych ze względu na powierzchnię warunkach lokalowych i biernego oporu: wyrok z 10 grudnia 1997 r., VfSlg. 9385/1982, S 318 oraz wyrok z 5 czerwca 1986 r., VfSlg. 8580/1979, S 446.

¹⁰ Ustawa z dnia 13 listopada 1998 r. – Kodeks karny (BGBl. I S. 3322 z późn. zm.), dalej StGB.

służyć przeciwiczeniu taktyki blokady marszów środowisk skrajnie prawicowych. Impreza zgłoszona została jako publiczne zgromadzenie właściwemu do spraw zgromadzeń prezydium policji. Organ uzależnił swoją decyzję od spełnienia szeregu warunków przez organizatora pod rygorem wydania zakazu przeprowadzenia treningu i aranżacji ćwiczeń ze względu na rzeczywisty cel, jakim – w przekonaniu prezydium – miało być udaremnienie zgłoszonych w przyszłości legalnych pochodów. Wyższy Sąd Administracyjny kraju związkowego Nadrenia Północna-Westfalia nie podzielił stanowiska policji i uchylił jej decyzję. W uzasadnieniu sąd stwierdził, że wolność zgromadzeń i wyrażania poglądów wymaga, by demonstracje mogły się odbywać bez ograniczających je warunków. Zauważył ponadto, że ochrona praw podstawowych wyklucza w przypadku blokady ćwiczebnej, która nie ogranicza niczyjej wolności, cel zmierzający do karalnego istotnego zakłócenie zgromadzenia (§ 21 *des Versammlungsgesetzes*¹¹) albo podżeganie do takiego czynu (§ 111 *des Strafgesetzbuches*).¹²

4. KAZUS THIERSEGO

1 maja 2010 r. w Berlinie doszło do blokady typu sit-in przeciwko marszowi 700 członków skrajnie prawicowych ugrupowań. Akcje ultraprawicowych ruchów niemal zawsze mobilizują niemieckie społeczeństwo do kontrmanifestacji, które już niemal tradycyjnie przybierają formę blokad, co w istocie stanowi wykroczenie przeciwko przepisom ustawy o zgromadzeniach i pochodach. Takie zachowanie jest bowiem interpretowane jako zakłócanie zgłoszonego wcześniej zgromadzenia w formie pochodu, które porusza się określoną w zgłoszeniu trasą. W blokadzie na ulicach berlińskiej dzielnicy Prenzlauer Berg wzięło

¹¹ Ustawa z dnia 15 listopada 1978 r. – Prawo o zgromadzeniach (BGBl. I S. 1789 z późn. zm.).

¹² Wyrok Wyższego Sądu Administracyjnego kraju związkowego Nadrenia Północna-Westfalia z dnia 18 września 2012 r., A 1701/11.

udział obok około 6000 przeciwników ruchów neonazistowskich, w tym także kilku ważnych niemieckich polityków, którzy spontanicznie przyłączyli się do protestu. Obok wiceprzewodniczącego Bundestagu, Wolfganga Thiersego, który stał się ikoną majowych wydarzeń, w blokadzie udział wzięli poseł Bundestagu Wolfgang Wieland (Zieloni), pełnomocnik berlińskiego senatu do spraw integracji, Günter Piening, burmistrz gminy miejskiej Belin-Pankow Matthias Köhne (SPD).

Thierse, po wezwaniu Policji do opuszczenia blokady przez jej uczestników, bez uciekania się do czynnego oporu, zastosował się do polecenia. Jego kilkunastominutowy pokojowy protest wywołał niemałe konsekwencje. Funkcjonariusze związku zawodowego policjantów zarzucili parlamentarzystę naruszenie prawa i zażądali jego dymisji z pełnionej w Bundestagu funkcji. Prokuratura wszczęła śledztwo. Dodatkowo pod adresem Thiersego posypały się słowa krytyki, nawet od partyjnych kolegów. Komentowano, że politykowi pełniącemu tak wysoką funkcję nie przystoi udział w blokadzie. Thierse bronił się argumentacją, że „jego protest był pokojowy, radosny i bez broni”, że na polecenie funkcjonariuszy zastosował się on do nakazu opuszczenia blokady a jego akcja nie była skierowana przeciwko Policji a “nazistom”. Przekonywał także, że: „urzędnicy wypełniają swoje policyjne obowiązki a my demonstranci czynimy swoje powinności obywatelskie”.¹³ Polityk uzasadniał swoje postępowanie zauważając, że „jako wiceprzewodniczący Bundestagu ma takie same prawa i obowiązki jak wszyscy inni obywatele”.

Po zbadaniu przez prokuraturę okoliczności sprawy rozważano postawienie Thiersemu zarzutu naruszenia § 21 ustawy o zgromadzeniach i pochodach, czyli istotnego zakłócenia zgłoszonego marszu poprzez udział w 30-minutowej blokadzie. Ponieważ jednak w przywołanym

¹³ Na temat problematyki marszów skrajnej prawicy w RFN i społecznej reakcji zob. Ł. Iluk, *Wolność zgromadzeń a skrajnie prawicowe manifestacje w Dreźnie*, [w:] *Studia Niemcoznawcze*, Tom 45, Warszawa 2010.

wcześniej tzw. orzeczeniu brokdorfskim niemiecki trybunał konstytucyjny uznał, że blokada siedząca nie może być interpretowana jako użycie przemocy, w zarzucanym politykowi czynie nie dopatrzonego się znamion przestępstwa polegającego na zmuszaniu. Z takim stanem rzeczy zgodził się później także sąd. Ponadto wzięto pod uwagę fakt, że czynności procesowe wobec polityków wszczęto tylko dlatego, że byli oni znani i rozpoznawalni w przeciwieństwie do pozostałych uczestników demonstracji. Ukaranie tylko i wyłącznie polityków naruszałoby zatem fundamentalną zasadę równości wobec prawa. Ostatecznie prowadząca śledztwo berlińska prokuratura umorzyła śledztwo przeciwko parlamentarzystom w związku ze znikomą szkodliwością jego czynu.

5. ODPOWIEDZIALNOŚĆ KARNA ZA STOSOWANIE BIERNEGO OPORU

Demonstracje typu siedzącego zawsze wywołują mieszane uczucia. Z jednej strony mogą zyskiwać aprobatę a nawet sympatię z uwagi na przedmiot protestu, z drugiej stanowią dolegliwość dla osób, którym protest utrudnia komunikację. Jak jednak zauważył polski Trybunał Konstytucyjny w odniesieniu do blokady dróg „nie jest zgromadzeniem w znaczeniu użytym przez konstytucję i ustawę o zgromadzeniach wspólne działanie jednostek utrudniające korzystanie z dróg publicznych jako instrument realizacji innych celów¹⁴. Stosownie do obowiązującej ustawy celem zgromadzeń jest odbywanie wspólnych obrad lub w wyrażanie wspólnego stanowiska w sprawach publicznych (art. 3 ust. 1). Innym celem może być np. blokada, która służy osiągnięciu określonego interesu ekonomicznego. Tak bywało w przypadku blokad dróg organizowanych przez środowisko rolników, którzy zamierzali w ten sposób wymusić na władzy określone uprawnienia bądź realizację ce-

¹⁴ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 18 stycznia 2006 r. Sygn. akt K 21/05, OTK-A 2006, nr 1, poz. 4.

łów o charakterze gospodarczym. W świetle powyższego należy przyjąć, że blokada (drogi) jako forma zgromadzenia, o ile nakierowana jest na publiczne manifestowanie poglądów, jest legalna i o ile nie zachodzą ustawowe przesłanki nie podlega rozwiązaniu.

Badając okoliczności sprawy prokuratura powinna mieć przede wszystkim na uwadze następujące stanowisko TK:

Pokojowy charakter to immanentna cecha zgromadzeń, będących realizacją konstytucyjnej wolności zgromadzania się. Zgrupowanie ludzi niemające pokojowego charakteru należałoby traktować tak jak zbiegowisko; jako takie byłoby prawnie nerelewantne. Jeśli miałoby charakter niebezpieczny w rozumieniu przepisów art. 254 k.k., mogłoby powodować odpowiedzialność karną uczestników za czynny udział w niebezpiecznym zbiegowisku publicznym. Pojęcie zgromadzenia pokojowego należy odnieść do zgromadzenia, które musi przebiegać z poszanowaniem integralności fizycznej osób oraz mienia prywatnego i publicznego. Pojęcie zgromadzenia pokojowego wyklucza zatem stosowanie przemocy oraz przymusu przez uczestników zgromadzenia, zarówno wobec innych uczestników zgromadzenia, jak i wobec osób trzecich oraz funkcjonariuszy publicznych¹⁵.

Co do badania przez prokuraturę możliwości popełnienia przestępstwa z art. 224 § 2 k.k. to należy zważyć, że ustawodawca penalizuje na podstawie tego przepisu stosowanie przemocy lub groźby bezprawnej wobec funkcjonariusza publicznego lub osoby do pomocy mu przybranej w celu zmuszenia do przedsięwzięcia lub zaniechania prawnej czynności służbowej.

Jak zauważył w uzasadnieniu wyroku z dnia 14 kwietnia 2015 r. Sąd Rejonowy w Legionowie:

Przemoc polegać może nie tylko na agresji skierowanej na ciało funkcjonariusza albo zostać wywarta poprzez oddziaływanie na rze-

¹⁵ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 10 lipca 2008 r. Sygn. akt: P 15/08. Wyłączenie Ł.I.

czy – aby w ten sposób przeciwdziałać czynności funkcjonariusza (np. barykadowanie drzwi, unieruchomienie pojazdu służbowego itp.). Ze względu na znamiona użycia przemocy lub groźby bezprawnej wobec funkcjonariusza albo osoby przybranej mu do pomocy – przestępstwo z art. 224 § 2 k.k. stanowi typ szczególny w stosunku do ogólnego przestępstwa zmuszania, co prowadzi do eliminacji art. 191 § 1 k.k. w myśl zasady specjalności. Karalności na podstawie art. 224 § 2 k.k. nie podlega stosowanie tzw. biernego oporu. Nie jest więc przestępstwem położenie się na ziemi przez osobę, którą funkcjonariusz policji chce ująć i zatrzymać [...]. Charakter biernego oporu ma także tzw. siedząca demonstracja, nawet gdy jej uczestnicy, trzymając się za ręce, utrudniają w ten sposób usunięcie z miejsca demonstracji.¹⁶

Warto przy tym zauważyć, że w wykładni Federalnego Trybunału Konstytucyjnego stosowanie biernego oporu nie jest działaniem, które naruszałoby normę § 240 StGB (zmuszanie/ *Nötigung*). W związku z tym nie ma też powodu by uważać, że z tych samych przyczyn polskie sądy miałyby interpretować taki sposób zachowania jako spełniający przesłanki z art. 191 k.k., czyli przepisu będącego przedmiotowym odpowiednikiem niemieckiego przepisu § 240 StGB.

¹⁶ Wyrok Sądu Rejonowego w Legionowie z dnia 14 kwietnia 2015 r. Sygn. akt II K 441/13. Por. także wyrok Sądu Rejonowego w Tczewie z dnia 25 maja 2016 r., sygn. akt II K 900/15: „Karalności na podstawie art. 224 § 2 k.k. nie podlega stosowanie tzw. biernego oporu. Nie jest więc przestępstwem położenie się na ziemi przez osobę, którą funkcjonariusz policji chce ująć i zatrzymać, czy odmowa wydania poszukiwanego przedmiotu. Za formę niekaralnego, biernego oporu należy uznać także sytuację, gdy osoba opierająca się zatrzymaniu chwytą się różnych przedmiotów, np. słupa, albo zapiera się nogami o futrynę drzwi. Słuszny jest pogląd (...), iż trudno w tych wypadkach mówić o stosowaniu przemocy pośredniej wobec funkcjonariusza (...)”. Wyłuszczenie autora.

WNIOSKI

W świetle powyższych rozważań należy skonstatować, że prowadzenie przez prokuraturę śledztwa w sprawie „stosowania przemocy wobec posłów oraz innych osób, w celu uniemożliwienia im swobodnego przemieszczania się po terenie Sejmu i jego opuszczenia oraz wywierania w ten sposób wpływu na czynności urzędowe Sejmu” jest bezprzedmiotowe. Postawienie niektórym uczestnikom zarzutów „stosowania przemocy lub groźby w celu zmuszenia osoby do określonego działania” oraz „wywierania przemocą lub groźbą wpływu na czynności urzędowe” naraża prokuraturę na ryzyko jeszcze większego pogłębienia braku zaufania społeczeństwa do organów ścigania. W przypadku gdyby prokuratura zakończyła sprawę skierowaniem aktu oskarżenia do sądu, to wydaje się, że jeśli zawiodą instytucje krajowe, to z bardzo dużym prawdopodobieństwem można przyjąć, że sprawa zakończy się przed Europejskim Trybunałem Praw Człowieka a Polska po raz kolejny stanie się przedmiotem niepokoju o poszanowanie wartości demokratycznych.

Nieuzasadniona zasada proporcjonalności decyzja o publikacji wizerunku niektórych demonstrantów, do której nie chce przyznać się ani Policja ani prokuratura, a także usilne wręcz szukanie możliwości ukarania manifestantów prowadzi do niebezpiecznego dla każdej demokracji efektu mrożącego (*cheeling effect*), który paraliżująco wpływa na debatę publiczną i cały proces komunikacji społecznej za pośrednictwem zgromadzeń. Jak zauważa TK, koniecznym jest, aby ograniczenia wolności zgromadzeń nie prowadziły do zamrożenia debaty społecznej¹⁷.

¹⁷ Wyrok TK z dnia 10 lipca 2008 r., Sygn. akt: P 15/08.

BIBLIOGRAFIA

- Iluk, Ł., *Wolność zgromadzeń a skrajnie prawicowe manifestacje w Dreźnie*, [w:] *Studia Niemcoznawcze*, Tom 45, Warszawa 2010.
- Iluk, Ł., *Regulacje prawne wolności zgromadzeń w Republice Austrii*, [w:] *Ius et Administratio*, Zeszyt 4 (12), Rzeszów 2006.
- Kulesza, W.: *Blokada, demonstracja, strajk*. Łódź 1991.
- Merriam-Webster Online*: www.merriam-webster.com/dictionary/sit%E2%80%93in.
- Schneider, D.; Pawlak, Andrzej, *Niemiecka szkoła dla demonstrantów, uczą jak stawiać opór policji*, <http://www.dw.com/pl/niemiecka-szko%C5%82a-dla-demonstrant%C3%B3w-ucz%C4%85-jak-stawia%C4%87-op%C3%B3r-policji/a-6278663> (dostęp 6 czerwca 2016 r.).
- Thoreau, H. D., *Obywatelskie nieposłuszeństwo*, [w:] *Twórczość* 1981, Nr 4, tłum. H. Cieplińska.

Janusz Mika

Wyższa Szkoła Finansów i Prawa w Bielsku-Białej

**ŚLĄSK CIESZYŃSKI
W WIZJACH WŁASNYCH PAŃSTWOWOŚCI
PRZED I W TRAKCIE
CZECHOSŁOWACKO-POLSKIEGO
KONFLIKTU ZBROJNEGO**

**ŚLĄSK CIESZYŃSKI IN THE VISION OF
OWN COUNTRIES BEFORE AND
IN THE TRADITION OF
THE CZECHOSŁOWACKO-POLSKIE
ARCHIAN CONFLICT**

ABSTRAKT

Celem artykułu jest opisanie roli, jaką odegrał Śląsk Cieszyński w polskiej i czechosłowackiej wizji własnej państwowości w okresie odzyskania przez Polskę niepodległości i powstania Czechosłowacji. Zbrojna konfrontacja słowiańskich narodów w 1919 roku, późniejsze działania nieregularne okresu międzywojennego, które z punktu widzenia obecnej terminologii można określić mianem zamachów terrorystycznych, czy też militarne zajęcie Zaolzia w 1938 roku miały znaczący wpływ na poczucie bezpieczeństwa mieszkańców regionu bez względu na ich obywatelstwo,

narodowość, przekonania. Warto podkreślić, że w wyniku działań zbrojnych w 1919 roku i Decyzji Rady Ambasadorów w Spa tysiące Polaków znalazły się poza granicami Polski.

ABSTRACT

The aim of the paper is to present the role Cieszyn Silesia played in the Polish and Czechoslovakian vision of independent state. The military confrontation of Slavic nations in 1919, later actions in the interwar period, that can be recognized as terrorist incidents, military occupation of Zaolzie in 1938 had a great influence on the sense of safety to the region residents no matter their citizenship, nationality, beliefs. Due to the military actions in 1919 and the Spa's Council of Ambassadors decision thousands of Polish people stayed outside the Polish borders.

Słowa kluczowe: państwo, Polska, Czechosłowacja, Śląsk Cieszyński, konflikt, bezpieczeństwo

Keywords: state, Poland, Czechoslovakia, Cieszyn Silesia, military conflict, safety

WSTĘP

Rok 2018 jest szczególną datą, setną rocznicą odzyskania przez Polskę niepodległości. Również sąsiedni kraj Polski świętuje setną rocznicę, w tym wypadku powstania na gruzach Monarchii Austro-Węgierskiej, nowego państwa-Czechosłowacji. Co prawda dzisiaj nie ma już państwa czechosłowackiego na mapach Europy, niemniej historia dwóch, a właściwie trzech słowiańskich sąsiadujących z sobą państw i narodów wskazuje na daleko idące podobieństwa i koleje losów. Wspomniane narody tworzyły swą państwowość pod koniec pierwszego tysiąclecia ery nowożytnej. W pewnych okresach historycznych odgrywały znaczącą rolę w Europie. Wspólnie także zaznały, z różną co prawda długotrwałością, gorczy utraty niepodległości będące pod obcym panowaniem. Czeskie ziemie zostały wchłonięte przez Cesarstwo Austro-Węgierskie (choć formalnie Cesarz Monarchii Austro-Węgierskiej był równocześnie kró-

lem Czech). Polska utraciła pełną niepodległość będąc rozebrana przez państwa ościennie. Słowiańskie narody upominały się z różną intensywnością o prawo do swej pełnej niepodległości i suwerenności. Historia sprawiła, że uzyskały je jednakowo jesienią 1918 roku by także z niewielką różnicą czasową pod koniec lat trzydziestych dostać się pod okupację niemiecką, w wypadku Polski również sowiecką. Powtórna „niepodległość” państwa te uzyskały w 1945 roku i to w podobnych okolicznościach. Z woli wielkich mocarstw zostały one przyporządkowane do radzieckiej sfery wpływów mając w znaczącym stopniu ograniczoną swoją suwerenność.¹

CHARAKTERYSTYKA GEOGRAFICZNO-MILITARNA ŚLĄSKA CIESZYŃSKIEGO

Śląsk Cieszyński, dawniej zwanym Księstwem Cieszyńskim, do momentu jego podziału stanowił jedną administracyjną, gospodarczą, kulturalną i etniczną całość. Obszar ten w XIX wieku tworzył wschodnią część tzw. Śląska Austriackiego, którego północno-zachodnią część stanowił Śląsk Opawski. Powierzchnia Księstwa Cieszyńskiego wynosiła około 2300 km². Administracyjnie był do 1901 roku podzielony na 3 powiaty polityczne i dwa miasta statutarne. Były to:

- powiat polityczny bielski z powiatami sądowymi Bielsko, Strumień i Skoczów,
- powiat polityczny cieszyński z powiatami sądowymi Cieszyn, Jabłonków i Frydek,
- powiat polityczny frysztański z powiatami sądowymi Frysztat i Bogumin.

¹ Ciekawym pomysłem, pomimo wcześniejszej historii, anagonizmów i uprzedzeń było utworzenie Polsko-Czechosłowackiej konfederacji, na co oczywiście Związek Radziecki się nie zgodził. Bliżej: T. Kisielewski. Federacja środkowo-europejska. Pertraktacje polsko-czechosłowackie. Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza. Warszawa, 1991. ISBN 83-205-4400-9. s. 5–269.

W 1901 roku stworzono nowy powiat polityczny Frydek, który w 1904 roku podzielono na powiaty sądowe Frydek i Polską Ostrawę. Miastami statutowymi były Bielsko i Frydek.

Mało który obszar w Europie przechodził przez tyle zmian politycznych i narodowych jak Śląsk Cieszyński.² Jego dzieje wskazują od najdawniejszych czasów dużo zawłości i przemian terytorialnych oraz społeczno-politycznych. Rewolucyjne zmiany 1848 roku umożliwiły niespotykany do tej pory rozwój Śląska Cieszyńskiego. Miejscowe bogactwa naturalne jak ruda żelaza, węgiel kamienny, narastający popyt na wyroby żelazne, spowodował burzliwy rozmach przemysłu. To pociągnęło za sobą oczywiste zmiany w strukturze socjalnej, narodowościowej, oraz ogólny rozmach stosunków społecznych. Nastąpił okres szybkiego rozwoju miast, przeobrażeń rzadko zaludnionych okolic rolniczych w osiedla górnicze i przemysłowe. Pociągało to za sobą duży wzrost liczby mieszkańców. Duże znaczenie odegrał element napływowy³, który pod względem socjalnym był mocno zróżnicowany. Z reguły najcięższe miejsca pracy obsadzali przybysze z Galicji, miejsca urzędnicze, mistrzów, sztygarów imigranci z ziem czeskich, natomiast Niemcy funkcje kierownicze, tworząc pod względem kapitałowym najsilniejszą warstwę. W taki właśnie sposób region zatracił stopniowo charakter rolniczy, coraz bardziej zyskując na znaczeniu ekonomicznym, jak również polityczno-militarnym.

Śląsk Cieszyński pod względem geograficznym wyróżnia się dosyć wyraźnie od sąsiednich ziem. Od Małopolski oddziela go wąska rzeka Biała i częściowo jedno z pasm Beskidu Zachodniego, którego najwyższym szczytem jest Skrzyczne. Na południu Śląsk Cieszyński opiera się o grzbiety Beskidów, oddzielające go od Moraw i Słowacji. Zachodnią

² J. Chlebowczyk, *Nad Olzą. Śląsk Cieszyński w wiekach XVIII, XIX i XX*, Katowice 1971, s. 7–34.

³ S. Zahradnik, M. Ryczkowski, *Korzenie Zaolzia*, Warszawa–Praga–Trzynieć 1992, s. 12–15.

granicę z Morawami i Śląskiem Opawskim tworzy rzeka Ostrawica, północną z Górnym Śląskiem rzeka Wisła oraz częściowo Olza. Obszar Śląska Cieszyńskiego mający kształt kwadratu wynosi około 2300 km². Na obszarze mają swoje źródła dwie większe rzeki: Wisła i Olza wpadająca do Odry, oraz mniejsze rzeczki – prawobrzeżne dopływy Wisły – Brennica, Iłownica, Wapiennica, Biała, lewobrzeżne dopływy Wisły: Bładnica i Knajka, dopływ Olzy Stonawka oraz dopływy Ostrawicy: Łucyna i Morawka. Rzeki Śląska Cieszyńskiego, wpadające do dorzeczy Wisły i Odry, należą do zlewiska Morza Bałtyckiego. Łatwy dostęp do regionu oraz jego ukształtowanie na ogół sprzyjało rozwojowi komunikacji. Od wschodu na zachód biegną szlaki kolejowe Kraków – Dziedzice – Bogumin oraz Bielsko – Frydek, wzdłuż doliny rzeki Olzy linia kolejowa Koszycko-Bogumińska, przechodząca przez Przełęcz Jabłonkowską w kierunku Słowacji. Wielkie znaczenie kolei było podyktowane nie tylko samym połączeniem Czech ze Słowacją, ale również tym, iż tworzyła ważny fragment wielkiej magistrali komunikacyjnej z północy na południe (Berlin – Budapeszt).

Ludność Śląska Cieszyńskiego jest dość zróżnicowana etnograficznie. Wspomniano już o dużym znaczeniu elementu napływowego, osiedlającego się przede wszystkim w okręgach przemysłowych. Oprócz ludzi przybywających z Galicji, Moraw i sąsiednich obszarów Śląsk Cieszyński zamieszkiwany był także przez rdzenną ludność, tzn. górali beskidzkich, jak Istebnianie i Wiślanie. Inny typ pod względem etnograficznym tworzyli górale okręgu jabłonkowskiego, czyli Wałasi. Północno-zachodnie obszary od Cieszyna osiedlała tzw. ludność laska. Gęstość zaludnienia na Śląsku Cieszyńskim była duża. Już przed I wojną światową wynosiła ona przy liczbie 435 tys. mieszkańców przeciętnie 159 osób na km², przy czym w rejonie zagłębia węglowego była jeszcze większa.⁴ Pod względem narodowościowym ziemię cieszyńską zamiesz-

⁴ R. Umiastowski, *Geografia wojenna Rzeczypospolitej Polskiej i ziem ościennych*, Warszawa 1934, s. 76.

kiwały trzy narody: Polacy, Czesi i Niemcy. Bardzo trudno obiektywnie dokładnie ocenić procentowy skład poszczególnych narodowości, szczególnie na podstawie spisów ludności, przeprowadzanych w warunkach ostrej walki narodowościowej. Spis ludności z 1900 roku dał następujący wynik: Polacy – 61%, Czesi – 24%, Niemcy – 15%, spis z 1910 roku już nieco inne dane: Polacy – 55%, Czesi – 27%, Niemcy – 18%. Pod względem religijnym przeważna część ludności całego Śląska Austriackiego należała do wyznania rzymskokatolickiego (84,5%), mniej było ewangelików (13,5%), niewiele należało do wyznania mojżeszowego (1,7%). Na samym Śląsku Cieszyńskim stosunek wyznaniowy przedstawiał następująco: 23% ewangelików, 75 % katolików.

Znaczenie regionu Śląska Cieszyńskiego było podyktowane przede wszystkim przez bardzo silny przemysł. Wcześniej duże znaczenie miało rolnictwo i leśnictwo, które również stały na wysokim poziomie. Charakter rolniczo-leśniczy posiadała południowa i wschodnia część obszaru. Ziemie i lasy należały przez I wojnę światową przeważnie do wielkich magnatów. Największym z nich był arcyksiążę Fryderyk Habsburg. Jego posiadłościami, rozciągającymi się na obszarze 2/3 Śląska Cieszyńskiego zarządzała tak zwana Kammeral-Direction, zwana popularnie Komorą Cieszyńską. Drugim magnatem śląskim był hrabia Larisch-Mönnich – ostatni marszałek Sejmu Śląskiego, właściciel blisko 12 tys. hektarów ziemi oraz kopalni węgla w Karwinie. Do właścicieli wielu majątków i lasów, przede wszystkim w powiecie bielskim, należał książę Sułkowski. Od wyżej wymienionych magnatów była uzależniona reszta rolników śląskich, gospodarujących przeważnie na małych gospodarstwach (przeciętnie 0,5 – 2 ha). Często małorolni utrzymywali się jeszcze z innej pracy. Odrębną grupę stanowili więksi rolnicy popularnie zwani „siedlokami“, powszechnie uchodzący za zamożnych gospodarzy. Urodzajna ziemia oraz wysoka kultura rolna przyczyniły się pozytywnie do rozwoju przemysłu spożywczego, rozbudowy szeregu młynów,

cukrowni, gorzelni, browarów. Na wysokim poziomie stała również hodowla. Podobna sytuacja, jak w wypadku ziemi uprawnej, była z lasami.

Swój dobrobyt mieszkańcy Śląska Cieszyńskiego zawdzięczali również bogatym pokładom węgla kamiennego⁵ znajdującym się w północno-zachodniej części obszaru oraz idącym z tym w parze uprzemysłowieniem⁶. Wydobycie węgla kamiennego w zachodnich częściach powiatu frysztackiego i cieszyńskiego oraz w powiecie frydeckim decydowało o znaczeniu tego regionu. Wysoko koksujący węgiel przewyższał swą jakością węgiel górnośląski. Czynne kopalnie w ilości 29 przed I wojną światową były własnością wielkich spółek, gwarectw, magnatów. W związku z produkcją węgla rozwijał się przemysł. Huty żelaza powstały w Trzyńcu, Ustroniu oraz w pobliskich Witkowicach, wielkie zakłady przetwórcze i przemysłowe w Boguminie, Bielsku, Gruszowie, Frydku, Frysztacie, Dziedzicach. Przy kopalniach karwińskich zbudowano wielkie koksownie i gazownie, oprócz tego poszczególne miasta jak Bielsko, Bogumin, Cieszyn, Frydek, Skoczów posiadały własne gazownie. Przemysł tekstylny rozwinął się w Bielsku, Frydku i Mistku. Oprócz dużych zakładów prężnie rozwijały się mniejsze jak odlewnie żelaza, ślusarnie, rafinerie olejów, fabryki przemysłu konfekcyjnego, odzieżowego, papierniczego, drukarnie. Zakładano również liczne kamieniołomy, wapienniki, cegielnie. Z niebywałym rozwojem przemysłowym ściśle związany był handel i komunikacja. Handel Śląska Cieszyńskiego miał wymiar wewnętrzny i zewnętrzny. Region nie tylko sprowadzał towary, ale przede wszystkim dużo eksportował. Również handel tranzytowy stał na wysokim poziomie. Przez terytorium Śląska prowadzony był handel między Austrią i Galicją oraz częściowo Węgrami. Oprócz węgla i wyrobów hutniczych ze Śląska Cieszyńskiego wywożono zboże, bydło i szereg innych towarów. Terenami ekspansji gospodarczej była nie tylko Austria i Kraje Koronne byłej C.K. Monarchii, ale

⁵ R. Umiastowski, op. cit., s. 77, 254.

⁶ F. Latinik, *Walka o Śląsk Cieszyński w roku 1919*, Cieszyn 1934, s. 15–16.

Bałkany, Rosja, Daleki Wschód, sąsiednie Niemcy. Intensywny handel wewnętrzny i zewnętrzny spowodował rozbudowę sieci komunikacyjnej.⁷ Oprócz wcześniej wymienionych linii kolejowych: Dziedzice – Bogumin, Bielsko – Frydek, Bogumin – Koszyce, duże znaczenie miały nowo powstające odcinki Morawska Ostrawa – Frýdek – Frydlant; Bielsko – Kalwaria; Golezów – Ustroń; Piotrowice – Karwina; Orłowa – Pietwałd; Pietwałd – Szumbark; Karwina – Górna Sucha. Śląsk Cieszyński połączony był koleją również z terenami niemieckimi na odcinkach Bogumin – Chałupki i Dziedzice – Goczałkowice. Zbudowano również trasy kolei elektrycznej: Bogumin dworzec – Bogumin Miasto; Gruszów – Polska Ostrawa – Karwina – Frysztat, Orłowa – Kopaniny, Morawska Ostrawa – Karwina, Polska Ostrawa – Michałkowice, kolejki miejskie w Cieszynie i Bielsku. Bliskość rzek Odry, Wisły i Dunaju sprzyjała rozwojowi komunikacji wodnej i już przed I wojną światową projektowano budowę kanałów Odra- Dunaj oraz Odra – Wisła – Dniestr, których to projektów nigdy później nie zrealizowano.

Analizując terytorium Śląska Cieszyńskiego z militarnego punktu widzenia, czyli jego przydatności operacyjnej, teren ten można podzielić na 3 obszary:⁸

- Karwińskie Zagłębie Węglowe;
- Strefę południową gór jabłonskowskich, Zachodnich Beskidów;
- pozostałe obszary rejonu, tzn. teren pagórkowaty.

Karwińskie Zagłębie Węglowe położone między rzekami Ostrawicą i Stonawką, ograniczone na północy miejscowościami: Gruszów, Rychwałd, Poręba, Dąbrowa, Frysztat, na południu miejscowościami: Sucha, Radwanice, Polska Ostrawa nie stwarzało warunków do prowadzenia większych operacji wojennych. Wysoko zurbanizowany teren zagłębia stanowił trudną przeszkodę, przede wszystkim dla oddziałów artylerii i kawalerii. Gęste nasycenie terenu zakładami przemysłowymi,

⁷ R. Umiastowski, op. cit., s. 76.

⁸ F. Latinik, op. cit., s. 16

warsztatami z dużą liczbą pracujących w nich ludzi ograniczało możliwości prowadzenia działań wojennych na szerszą skalę w tym obszarze.

Strefa południowa, obejmująca góry jabłonkowskie zachodnich Beskidów, także nie stwarzała dobrych warunków do prowadzenia operacji na szerszą skalę. Głównym powodem tych ograniczeń było gęste zalesienie oraz brak dostatecznej ilości dróg. Górzysty obszar stawał się szczególnie trudnym w okresie zimy. Bezwzględna okazywała się w tych warunkach konieczność odpowiedniego wyposażenia wojsk. Centralne znaczenie z militarnego punktu widzenia odgrywała w strefie południowej Przełęcz Jabłonkowska łącząca Cieszyn i Żylinę. Duże znaczenie posiadało również przejście z doliny potoku Czerne do szosy łączącej Istebną ze Skoczowem.

Tylko trzeci region stwarzał dobre warunki do prowadzenia operacji większymi ugrupowaniami wojsk. Falistości i ostre pochyłości pagórków wymagały jednak wyposażenia wojsk w haubice i armaty. W obszarze tym można wyróżnić cztery strefy obronne wzdłuż rzek: Ostrawicy, Olzy, Wisły i Białki. Niewygodną okazywała się bliskość naturalnych linii obronnych od siebie, szczególnie w wypadku Olzy i Wisły (10 – 15 km), nie dająca w wypadku odwrotu dostatecznej ilości czasu na obsadzenie i umocnienie nowej linii obronnej. Fakt ten znalazł odzwierciedlenie w działaniach obronnych prowadzonych przez Polskę w styczniu 1919 roku.

Z powyższej analizy wynikały zarówno dodatnie, jak i ujemne strony wykorzystania powyższego obszaru do prowadzenia działań wojennych.⁹ Doskonale zagospodarowane lasy, odwodnione w niższych położeniach, umożliwiały pochód wojsk w szyku bojowym. Zdrenowane i poprzecinane polami pola i łąki nie miały miejsc bagnistych i nieużytków. Gaje i remizy dawały możliwość ukrycia i stosowania zasadzek. Miasta i wsie Śląska Cieszyńskiego, ugrupowane zwarcie wokół kościołów lub ciągnące się wzdłuż rzek, potoków i dróg, często na dłu-

⁹ Tamże, s. 16.

gość nawet kilku kilometrów wraz z porozrzucanymi po całym terenie folwarkami, gospodarstwami, dworami, zamkami charakteryzowały się solidną budową domów. Tak więc oprócz korzystnych warunków dla zakwaterowania, wyżywienia ludzi i koni, stwarzały dobre warunki do obrony. Gęsta sieć dobrych dróg pozwalała na użycie wszystkich rodzajów broni. Ważnym atutem była liczna sieć kolejowa oraz telefoniczna. Jak ocenił płk. Latinik był to teren manewrowy pozwalający na użycie piechoty i artylerii wszelkich kalibrów. Natomiast kawaleria ze względu na mnóstwo przeszkód w wypadku zwartego ataku jej większych jednostek miała ograniczone możliwości i stąd najefektywniej mogła być wykorzystana do zadań rozpoznawczych i łączności.

ŚLĄSK CIESZYŃSKI W POLSKIEJ I CZECHOSŁOWACKIEJ WIZJI WŁASNEJ PAŃSTWOWOŚCI

Koniec I wojny światowej przyniósł współpracę polityków polskich, czeskich i słowackich przeciwko Austro-Węgrom, której nadrzędnym celem było odzyskanie niepodległości. Z chwilą przywrócenia bytu państwowego przez Polskę oraz powstania nowego państwa Czechosłowackiego, sporne sprawy określone wcześniej jako drugorzędne wysunęły się na pierwszy plan. Do takich spraw należała kwestia uregulowania granic, a więc również problem Śląska Cieszyńskiego. Jeszcze przed zakończeniem tej wojny, ugrupowania związane z Józefem Piłsudskim¹⁰ optymistycznie spoglądały na rozwój stosunków polsko-czeskich. Głównym powodem było zniknięcie z areny politycznej Rosji Carskiej, uważanej za największego wroga polskich dążeń niepodległościowych. Piłsudczycy postrzegali jako sojuszników Czechów, ci jednak odwrotnie wiązali swoje plany wyzwolenicze z Rosją, uważani za naród

¹⁰ H. Walczak, *Józef Piłsudski i koła belwederskie wobec konfliktu polsko-czechosłowackiego w latach 1918–1920, Śląsk Cieszyński u zarania polskiej i czechosłowackiej niepodległości 1918–1920*, Cieszyn 1999.

moskalofilski, stanowiący ekspozyturę wpływów rosyjskich w Europie Środkowej. Fakt upadku caratu spowodował, iż ugrupowania związane z Józefem Piłsudskim uważały, że usunięta została największa bariera na drodze zbliżenia Polaków i Czechów. Sprawa Śląska Cieszyńskiego nie była w tym czasie szczególnie eksponowana. Co prawda deklarowano, że przyszłe, niepodległe państwo polskie nie wyrzeknie się kraju nad Olzą, zauważono i wskazywano na trwające w tym czasie próby czechizacji obszaru, niemniej nie dążono do zaostrzania wzajemnych relacji. Na pierwszym planie stało nawiązanie współpracy na płaszczyźnie antyaustriackiej. Przewidywano również w perspektywie klęski mocarstw centralnych i odrodzeniu się Polski i Czech stworzenie wspólnego frontu przeciw niebezpieczeństwu niemieckiemu. Wysuwano także idee integracji przyszłych państw słowiańskich Europy Środkowej i Południowej, chciano by odbyło się to pod egidą odrodzonego państwa polskiego¹¹. Powstanie niepodległej Polski i Czechosłowacji nie przyniosło jednak oczekiwanego zacieśnienia wzajemnych stosunków, lecz wręcz odwrotnie, zaczęły one się rozwijać w sposób bardzo niepożądany. Przyczyniły się do tego czeskie wystąpienia dezawuuujące układ z 5 listopada 1918 roku zawarty pomiędzy Radą Narodową Księstwa Cieszyńskiego i czeskim Zemským národním výborem pro Slezsko dotyczący podziału Śląska Cieszyńskiego, zgodnie z jego strukturą narodowościową. Pogłoski o przygotowaniach wojsk czechosłowackich do zajęcia Śląska Cieszyńskiego, jak i wystąpienia premiera Czechosłowacji Karla Kramáňa, obwiniającego Polskę o nieszczerze postępowania względem Pragi, nie zmniejszyły napięcia. Piłsudski chcąc uniknąć jego dalszej eskalacji i odsunąć groźbę wojny zamierzał wystąpić z prośbą do państw Ententy o pośrednictwo w osiągnięciu kompromisu¹².

¹¹ L. Wasilewski, *My a Czesi*, „Kultura Polski”, z 7 IV, 29 IV, 5 V, 26 V, 11 VIII 1918; też „Kurier Polski” 23 XII 1918.

¹² W. Jędrzejewicz, *Kronika życia Józefa Piłsudskiego 1867–1935*, t. I, Warszawa 1989, s. 406.

Koła belwederskie w Polsce pod koniec 1918 roku zwracały uwagę na wysuwane przez stronę czeską projekty konsolidacji państw Europy Środkowej i Południowej wokół Czechosłowacji.¹³ Plany te określano jako „rekonstrukcję Austrii na nowych podstawach“, a więc w przeświadczeniu piłsudczyków nie niosły one nic pozytywnego. Można powiedzieć, iż koła belwederskie wręcz obawiały się możliwości zjednoczenia się państw środkowoeuropejskich pod kierownictwem Pragi, patrzono na nie jako na swego rodzaju konkurencję piłsudczykowski projektów federacyjnych. Dystans wobec Czechosłowacji poszerzał się również z powodu wystąpień polityków czeskich opowiadających się za restytucją silnego i wielkiego państwa rosyjskiego. Duże znaczenie w realizacji takich planów miała działalność czechosłowackiego korpusu na Syberii. Mimo powyżej wspomnianych problemów koła bliskie Józefowi Piłsudskiemu nie pragnęły zaognienia stosunków polsko-czechosłowackich. Racjonalnym powodem takiego właśnie postępowania był przede wszystkim fakt nadzwyczaj trudnej sytuacji militarnej Polski. Na ewentualną wojskową obronę Śląska Cieszyńskiego państwo polskie nie posiadało dostatecznej ilości środków. Dążenie do porozumienia z Czechami znalazło swoje konkretne odbicie w liście Józefa Piłsudskiego do Tomasza Masaryka z dnia 12 grudnia 1918 roku. Naczelnik państwa polskiego pisał, iż wspólnota pochodzenia i kultury oraz bezpośrednie sąsiedztwo wskazują wyraźnie na konieczność przyjaznej współpracy między Polakami a Czechosłowakami. Proponował, by do czasu uregulowania wzajemnych relacji prowizorycznym uporządkowaniem kwestii spornych zajęła się mieszana komisja. To w przekonaniu kół belwederskich zapobiegałoby wybuchowi konfliktu polsko-czechosłowackiego¹⁴.

¹³ J. Valenta, *Czechosłowacja i Polska w 1918 roku*, [w:] Sobótka, t. 4, 1975, s. 540.

¹⁴ P. Wandycz, *Listy J. Piłsudskiego do Masaryka i Focha*, [w:] *Niepodległość*, Nowy Jork 1982, s. 108–109.

Propozycje te nie znalazły jednak zrozumienia w oczach polityków czeskich. Czechosłowacka akcja zbrojna¹⁵ w 1919 roku spotkała się z potępieniem kół belwederskich. Zdając sobie sprawę ze słabości Polski walczącej w tym czasie w Galicji Wschodniej, dążono do przerwania działań wojennych. Apelowano do Ententy w celu podjęcia mediacji i spacyfikowania konfliktu. To, iż działania te nie odniosły powodzenia spowodowało jeszcze większe zaostrzenie konfliktu. Piłsudski określał działania czeskie mianem zdrady.¹⁶

Do częściowej zmiany miejsca Śląska Cieszyńskiego w wizji państwowości polskiej i czechosłowackiej doszło po zawarciu rozejmu 30 stycznia 1919 roku oraz podpisaniu układu w Paryżu 3 lutego 1919 r. Prowizoryczna linia rozgraniczająca podzieliła ten obszar. Umowa, w mniemaniu polskich kręgów rządowych, oceniana była mianem dotkliwej porażki, aczkolwiek sprawa nie była uznawana za definitywnie przesądzoną. Przyjęto linię przestrzegania aliantów przed arbitralnym przyznaniem Czechosłowacji Śląska Cieszyńskiego oraz prób uzmysłowienia władzom czechosłowackim niebezpieczeństwa w postaci dezintegrującej roli ludności polskiej w ramach CSR. Sytuacja zmieniła się po 23 kwietnia 1919 roku, kiedy Rada Najwyższa wskutek braku jednomyślności na wcześniejszej marcowej konferencji pokojowej przekazała sprawę cieszyńską do bezpośredniego rozstrzygnięcia obu rządów.¹⁷ Z polskiej strony spowodowało to przyjęcie postawy pojednawczej. Postulowano rozwiązanie sprawy za pomocą plebiscytu przewidując korzystny jego wynik. By nie zrażać Czechów uznawano zasadność zapewnienia im w obszarze przywilejów ekonomicznych. Akcentowano konieczność szybkiego rozwiązania sprawy, między innymi ze względu na kwestię zabezpieczenia obu państw przed Niemcami. Na podstawie

¹⁵ Stanowiąca realne zagrożenie bezpieczeństwa mieszkańców regionu

¹⁶ J. Piłsudski, *Pisma*, t. X, Warszawa 1938, reedycja Kraków 1991, s. 176–179.

¹⁷ A. Szklarska-Lohmannowa, *Polsko-czechosłowackie stosunki dyplomatyczne w latach 1918–1925*, Wrocław 1967, s. 43–46.

rozmów premiera Ignacego Paderewskiego z prezydentem Tomaszem Masarykiem ustalono, iż sprawą rozgraniczenia zajmie się mieszana komisja. Obrady komisji trwające od 21 lipca 1919 roku przerwano 29 lipca ze względu na brak postępów. Zdaniem kół belwederskich fiasko krakowskiej konferencji było spowodowane wrogim nastawieniem delegatów czeskich. Zarzucano im umyślne spowodowanie impasu, który miał posłużyć za pretekst ponownego odwołania się do siły zbrojnej i zajęcia pozostałej przy Polsce części Śląska Cieszyńskiego. W kryzysie dostrzegano również zamiar przeniesienia sporu na forum Rady Najwyższej w Paryżu. Strona polska uważała, iż w ten właśnie sposób Czesi będą się starali zdyskontować zobowiązania rządu francuskiego odnośnie granic, a więc czyniono wszystko, by spór rozstrzygnąć w myśl „zasad wilsonowskich” tj. prawa narodów do samostanowienia.

Dnia 27 września 1919 roku Rada Najwyższa podjęła decyzję o przeprowadzeniu plebiscytu na Śląsku Cieszyńskim. Na tej podstawie postanowiono powołać specjalną Międzysojuszniczą Komisję Plebiscytową mającą czuwać nad przygotowaniem do referendum. Decyzję tę strona polska przyjęła pozytywnie, wierząc w korzystny rezultat głosowania. Agitacja czeska, prześladowania Polaków oraz proczeska polityka francuska¹⁸ zmieniły jednak nastawienie Polaków do plebiscytu. Francuzi dążąc do jak największego osłabienia Niemiec wspierali początkowo aspiracje terytorialne Polski i Czechosłowacji, upatrując w obu państwach sojusznika. Problem Śląska Cieszyńskiego sprawił jednak, iż musieli opowiedzieć się za jedną czy też drugą stroną. Polskie projekty, zakładające odgrywanie pierwszoplanowej roli w rejonie Europy Środkowo-Wschodniej sprawiły, iż Francuzi widząc w Polsce mocniejszego konkurenta, aniżeli w Czechosłowacji, zaczęli popierać Pragę. Czecho-

¹⁸ Warto podkreślić fakt, iż formowanie nowej Armii Czechosłowackiej przebiegało pod dozorem francuskiej misji wojskowej, którą dowodził generał Pelle. Militarne bezpieczeństwo Czechosłowacji miało być oparte na wzorze francuskim tzn. statycznej obrony w oparciu o linię fortyfikacji.

słowacja pozyskała część francuskich sfer gospodarczych, czego przykładem w rejonie Śląska Cieszyńskiego był zakup przez mający znaczne udziały w przemyśle czechosłowackim znany koncern zbrojeniowy Schneider – Creusot 60% akcji Huty Trzynieckiej. Tak więc stopniowo w kręgach polskich upowszechniała się opinia, iż przyjazd Komisji Plebiscytowej zdominowanej przez przedstawicieli Francji, przyniesie dalsze pogorszenie sytuacji Polaków na Śląsku Cieszyńskim. W drugiej połowie 1919 roku oraz na początku 1920 roku politycy polscy rozpatrując kwestię porozumienia z Czechosłowacją podkreślali konieczność dobrej woli obu stron, której to nie dostrzegali w stosunku Czechów do Polski. Belwederczycy uznawali czechosłowacką politykę dotyczącą Śląska Cieszyńskiego za pozbawioną jakiegokolwiek chęci porozumienia. Uważali, iż „uparte przekonanie o konieczności ukończenia nieporozumienia z Czechami może tylko wpływać na zmniejszenie naszej siły odpornej w stosunku do nich i wytworzenie w Czechach mylnego przekonania, że są dla nas tak niezbędni, iż dla miłej zgody pójdziemy na ustępstwa”¹⁹.

Piłsudski przygotowując wyprawę kijowską (kwiecień 1920 r.) i chcąc zapewnić sobie neutralność Czechosłowacji zaczął popierać program ugody lansowany przez Erazma Plitza. Koła belwederskie w czasie udanej ofensywy przeciwko bolszewikom zaostrzyły jednak ton wypowiedzi w kwestii Śląska Cieszyńskiego przechodząc stopniowo do otwartego głoszenia konieczności jej militarnego rozstrzygnięcia. Możliwość rozjemstwa zadeklarowana przez króla Belgii Alberta została odebrana obojętnie a nawet wręcz chłodno. Niepowodzenia Armii Polskiej na froncie wschodnim spowodowały powrót do wcześniejszej koncepcji piłsudczyków, przeprowadzenia arbitrażu. W okresie kontrofensywy sowieckiej koła belwederskie zaczęły dostrzegać zmiany zachodzące w czechosłowackiej polityce zagranicznej w stosunku do Rosji, podejrzewając nawet Czechosłowację o zawarcie z Rosją sojuszu anty-

¹⁹ „Przegląd polityczny“, 14.3.1920.

polskiego. Powyższy fakt, jak również polepszające się stosunku czesko-niemieckie odbierano jako przygotowania do wspólnego ataku przeciwko Polsce. W podobny sposób patrzono na zatrzymywanie na terenie Czechosłowacji polskich transportów broni i amunicji.²⁰

Niepowodzenia w wojnie z bolszewikami sprawiły, iż Polska szukając pomocy wojskowej u państw sprzymierzonych wysłała specjalną delegację na czele z premierem Władysławem Grabskim do Spa. Mocarstwa zachodnie wykorzystały niezwykle trudną sytuację Polski do narzucenia jej arbitralnie pewnych niekorzystnych rozwiązań terytorialnych. Musiała ona za enigmatyczną obietnicę - nie została zrealizowana - skłonięcia Rosji Sowieckiej do podjęcia rokowań pokojowych z Polską wyrazić zgodę m. in. na rezygnację z przeprowadzenia plebiscytu na Śląsku Cieszyńskim.²¹ Sprawą miała się zająć Rada Ambasadorów arbitralnie rozstrzygając tę kwestię. Zadecydowano o podzieleniu Śląska Cieszyńskiego z wyraźną niekorzyścią dla Polski. W części przyznanej Czechosłowacji znalazła się blisko 150-tysięczna mniejszość polska. Werdykt Rady Ambasadorów z 28 lipca 1920 roku władze polskie, jak również całe społeczeństwo, przyjęły z oburzeniem. Józef Piłsudski, często posądzany o niechętny stosunek do spraw śląskich²², rozstrzygnięcie przyjął z nieskrywanym rozdrażnieniem²³ koła belwederskie oceniły decyzję mianem ciężkiego i bolesnego ciosu. Ogółem czynniki państwowe, zdając sobie sprawę z trudnej sytuacji kraju, musiały jednak ograniczyć się tylko do spektakularnych gestów jak np. propozycji odmowy ratyfikacji decyzji przez Sejm.

²⁰ M. Borák, *Zadržování přepravy válečného materiálu přes Československo do Polska v letech 1919–1920*, [w:] Śląsk Cieszyński u zarania polskiej i czechosłowackiej niepodległości 1918–1920, Cieszyn 1999, s. 86–97.

²¹ L. Wyszczelski, *Bitwa na przedpolach Warszawy*, Warszawa 2000, s. 74–75.

²² J. Januszewska-Jurkiewicz, *Józef Piłsudski wobec Zaolzia 1919–1935*, [w:] *Pamiętnik Cieszyński*, t. 14, Cieszyn 1999, s. 65–86

²³ K. Świtalski, *Diariusz 1919–1935*, Warszawa 1992, s. 65

Omawiając problematykę Śląska Cieszyńskiego w polskiej wizji państwowości dla pełności obrazu należy zaprezentować również poglądy drugiej tzn. czeskiej strony. Granica czechosłowacko-polska była ostatnim odcinkiem granicznym nowego państwa czechosłowackiego, co do którego nie zapadła ostateczna, rozstrzygająca decyzja. Granice z Niemcami i Austrią regulowały umowy wersalska i st.germainiska z 1919 roku, węgierską pokojową umową trianońską z 4 kwietnia 1920 r. Powodów, iż decyzja co do granicy z Polską zapadła późno, bo dopiero 28 lipca 1920 roku, było wiele. Powyższego problemu nie mogła rozwiązać żadna z wcześniej wymienionych konferencji pokojowych, chodziło bowiem o konflikt pomiędzy zwycięskimi koalicjantami – nowo powstałymi państwami. Podobnie zresztą jak z polskiej strony początkowo problem określany był przez Czechów mianem mało znaczącego. Masaryk region ten traktował jako peryferia²⁴. W Pradze istniało przekonanie podobnie o możliwości rozstrzygnięcia sporu w drodze wzajemnej umowy. Czechosłowacka polityka zagraniczna w stosunku do rejonu Śląska Cieszyńskiego była, za małymi wyjątkami, polityką jednolitą. Wyjątkami takimi były np. pewne różnice w początkowym okresie paryskiej konferencji pokojowej pomiędzy premierem Karlem Kramářem i ministrem spraw zagranicznych Edvardem Benešem. Właśnie osoba Edvarda Beneša²⁵, ministra spraw zagranicznych, późniejszego prezydenta Czechosłowackiej Republiki (XII 1935 – X 1938) była kluczową, w określeniu roli i miejsca Śląska Cieszyńskiego w wizji czechosłowackiej państwowości. Czechosłowacka historiografia ocenia Beneša jako dyplomatę, który po wielu perypetiach był głównym autorem końcowej decyzji o arbitrażu z 28 lipca 1920 r., a więc z jednej strony czechosłowackiego zwycięstwa, z drugiej tylko spełnienia czechosłowackiego programu minimalnego. Powyższy stan rzeczy, również w opinii cze-

²⁴ W historii czechosłowackiej (czeskiej) opisywany region często był de facto w taki sposób postrzegany i traktowany

²⁵ Bliżej E. Beneš. *Mnichovské dny-paměti*. Svoboda, Praha 1968. 534 s.

skiej, nie był jednak stanem definitywnym, lecz okresem nieprzyjaznych stosunków czy wręcz czekania na militarne rozstrzygnięcie kwestii. Czechosłowacka polityka, w odróżnieniu od polskiej, osiągnęła w konferencjach pokojowych wszystko co sobie zaplanowała i na co mogła liczyć. Z wyjątkiem części ludności słowackiej, Czechosłowacja nie miała swojej mniejszości poza granicami swego państwa. Wspomnianą mniejszość słowacką na Węgrzech w pewnym stopniu rekompensowała mniejszość węgierska w ramach Czechosłowacji.

Czechosłowacka polityka w stosunku do Śląska Cieszyńskiego, proklamowana oficjalnie jako polityka kompromisu, była de facto polityką skierowaną na program maksymalny. Już od 1914 roku wychodzono z założenia zachowania granic historycznych ziem czeskich, w których to obrębie, w mniemaniu polityków czeskich, znajdował się również Śląsk Cieszyński. Co prawda rozmowy polskich i czeskich polityków z maja 1918 roku, jak również późniejsza wizyta znanego czeskiego geografa Dvorského, którą złożył we wrześniu 1919 roku we Lwowie wybitnemu polskiemu odpowiednikowi Romerowi, były namiastką zawarcia kompromisu, jednak stojącego pod wielkim znakiem zapytania. Przykładem tego był projekt wspomnianego wyżej geografa czeskiego proponujący „kompromis“ w postaci granicy na górnej Wiśle, co przez polską stronę zostało odrzucone.²⁶ Pomimo tego istniało przekonanie, iż o granicach na obszarze Śląska Cieszyńskiego będą jeszcze później prowadzone rozmowy.²⁷

Uogólniając można stwierdzić, iż czeska strona zakładała, że w stosunku do Polaków będzie posługiwała się racjami historycznymi, co oczywiście stwarzało bardzo małe prawdopodobieństwo zaakceptowania ich przez stronę polską. Politycy czescy przyjęli wobec tego problemu odkładanie w czasie prowadzenia rokowań. Argumentowano

²⁶ J. Valenta, *Eduard Beneš a Těšínsko v letech 1918–1920*, [w:] *Śląsk Cieszyński u zarania polskiej i czechosłowackiej niepodległości 1918–1920*, Cieszyn 1999, s. 21–31.

²⁷ *Vojenský historický ústav Praha, Archiv TGM, kartón Polsko, 1919.*

niestabilną sytuacją polityczną w Polsce i brakiem międzynarodowego uznania rządu a przede wszystkim granic. Uważano, iż rząd Jędrzeja Moraczewskiego – mianowany przez Piłsudskiego w sytuacji, gdy cały był zabór pruski był jeszcze pod zarządzaniem niemieckim a politycy polscy z byłego zaboru austriackiego nie mieli jeszcze co do tego rządu stanowczo określonego stosunku, nie był adekwatną reprezentacją polityczną do wzajemnych rozmów. Częściowym potwierdzeniem tego jest fakt, iż w czasie kiedy do Pragi przyjechała misja Stanisława Gutowskiego wysłana przez Piłsudskiego, dotarła również reprezentacja Polskiej Komisji Likwidacyjnej z Krakowa. Z drugiej strony do dziś nie wiadomo na ile czeska reprezentacja polityczna w osobie Edvarda Beneša była o tych faktach poinformowana. Beneš wówczas przebywający w Paryżu rozpoczął pracę nad projektami memorandum cieszyńskiego. „Kompromisyjne” rozstrzygnięcie, podobnie jak wcześniej, zakładało jednak granicę na górnej Wiśle. Powyższe memorandum, jak i inne propozycje nie stały się podstawą wzajemnych rokowań.

Pierwsze rozmowy na temat sporu o rejon Śląska Cieszyńskiego datują się na 29 stycznia 1919 roku w Paryżu, a więc w trakcie czechosłowackiej akcji zbrojnej na Śląsku Cieszyńskim. Stosunek mocarstw do omawiania problemu był dość obojętny. W tym czasie zajęte one były rozmowami dotyczącymi podziału byłych kolonii niemieckich, a więc znacznie ważniejszymi, aniżeli marginalny spór dwóch nowo powstałych państw, nota bene sojuszników. Rada Najwyższa nie podjęła rozstrzygającej decyzji oprócz decyzji o przymierzu i podpisaniu prowizorycznej umowy z 3 lutego 1919 roku. Zanim wiadomości o decyzjach dotarły na Śląsk Cieszyński, faktyczne przymierze zostało już zawarte. W dniu 19 stycznia 1919 roku, prezydent Tomasz Masaryk w rozmowie z ambasadorem Francji Clement-Simonem, dopuścił możliwość podziału spornego obszaru. Bardzo zwięzły projekt nie podaje jednak szczegółowego opisu podziału tego terytorium. Konkretyzuje go dopiero depesza wystosowana do Beneša w Paryżu. Miał on czuwać nad tym,

ażeby w drodze pośrednictwa Francuzów, Czechosłowacji przypadł karwiński rejon węgla kamiennego, trasa kolei koszycko-bogumińskiej oraz tzw. pas ochronny o szerokości 5 km.²⁸ Czesi określili ten program jako minimalny. Projektu tego nie mogła oczywiście zaakceptować strona polska. Podobnie skrajne stanowiska prezentowano w późniejszych rozmowach, jak np. polsko-czechosłowackiej komisji terytorialnej Juliusa Cambona. Politycy czechosłowaccy dopuszczali tylko wytyczenie granicy na Wiśle. Ciekawie zapowiadała się propozycja Masaryka przedstawiona przez kolegę prezydenta, Lasockiego, podtrzymująca roszczenia do zagłębia węglowego i kolei koszycko-bogumińskiej z dworcem w Cieszynie, ale zrzekająca się historycznej części miasta Cieszyna. Projekt ten nigdy nie stał się przedmiotem polsko-czechosłowackich rozmów. Czeskie źródła w odmienny sposób, w porównaniu z polskimi, odnoszą się do proczeskości Francuzów zasiadających w Komisji Plebiscytowej argumentując faktem, iż kontrola z ramienia warszawskiego MSZ nie odnotowała uchybień, lecz wręcz odwrotnie winę ponosił oficjalny polski przedstawiciel, działający przy komisji. Pomijając jaka była rzeczywista prawda faktem jest to, iż sytuacja na Śląsku Cieszyńskim z dnia na dzień ulegała pogorszeniu, przypominając w maju 1920 roku stan bliski wojnie domowej. Rezygnację z plebiscytu Czesi określili mianem „ślepej uliczki“, Beneš zaakceptował propozycję misji polskiej Erazma Plitza, mówiącej o neutralnym arbitrażu. Decyzja podjęta w Spa faktycznie mogła w większym stopniu zadowolić czeskie ambicje w porównaniu z polskimi.

Decyzja Rady Ambasadorów z 28 lipca 1920 roku o podziale Śląska Cieszyńskiego nie doprowadziła do rozwiązania tego sporu terytorialnego. Polacy uznali ją za krzywdzące rozwiązanie utrudniające zbliżenie z Czechosłowacją, i gdy tylko nadarzyła się okazja – została fatalnie wybrana – postanowili siłowo przyłączyć sporny obszar. Doprowadziło to do tzw. akcji zaolziańskiej przeprowadzonej jesienią 1938 roku.

²⁸ J. Valenta, op. cit., s. 26.

ZAKOŃCZENIE

Śląsk Cieszyński odegrał istotną rolę i miał duży wpływ na stosunki polsko-czechosłowackie. Rejon, który dosyć wyraźnie wyróżniał się pod względem geograficznym już w czasie zarania polskiej i czechosłowackiej państwowości w 1918 roku był obszarem bardzo silnie uprzemysłowionym. Pociągało to za sobą dużą falę osiedleniową w postaci ludności przybywającej z Galicji, Moraw, Niemiec oraz sąsiednich terenów. Powyższe czynniki spowodowały wzrost znaczenia tego regionu. Z chwilą rozpadu Cesarstwa Austro-Węgierskiego i odzyskania niepodległości przez Polskę oraz powstania nowego państwa czechosłowackiego oba państwa zaczęły lansować odmienną koncepcję co do dalszej przynależności państwowej spornego obszaru. Polska racja stanu, akcentując czynnik etnograficzny, nie zgadzała się z czechosłowacką przekonaną co do słuszności praw historyczno-prawnych i gospodarczych. Rezultatem napiętej sytuacji politycznej była militarna próba rozwiązania sporu. Teatrem działań zbrojnych w 1919 roku, które miały istotny wpływ na poczucie bezpieczeństwa mieszkańców regionu, był obszar zróżnicowany pod względem wojskowo-geograficznym. Walki, które miały charakter regularnej wojny, przebiegały w terenie silnie zurbanizowanym, jak również górskim.

Oficjalne zawieszenie broni wcale nie oznaczało rozwiązania konfliktu. Żadna ze stron nie była usatysfakcjonowana takim rozwiązaniem, czego dowodem były działania przygotowawcze związane z ewentualnością kontynuowania walki. Co prawda w okresie po 1919 roku nie rozpoczęto już regularnych działań wojennych, niemniej cały czas istniała ich realna groźba. Oprócz tego Śląsk Cieszyński stał się obszarem prowadzenia działań specjalnych, które również zagrażały bezpieczeństwu mieszkańców regionu. Istotną rolę po obu stronach konfliktu odegrała działalność propagandowa i agitacyjna. Tajne zorganizowane formacje

militarne, oraz cały szereg nieformalnych grup mających charakter bojówek stanowiły poważne zagrożenie.

Reasumując należy wykazać, iż konflikt zbrojny 1919 roku, działania nieregularne prowadzone w latach dwudziestych i trzydziestych oraz zbrojne zajęcie przez Polskę Zaolzia w 1938 roku w istotny sposób zaważyły na losach ludności Śląska Cieszyńskiego.

BIBLIOGRAFIA

Beneš, E. *Mnichovské dny-paměti*. Svoboda, Praha 1968.

Borák, M. *Zadržování přepravy válečného materiálu přes Československo do Polska v letech 1919–1920*, [w:] *Śląsk Cieszyński u zaranja polskiej i czechosłowackiej niepodległości 1918–1920*, Cieszyn 1999.

Chlebowczyk, J. *Nad Olzą. Śląsk Cieszyński w wiekach XVIII, XIX i XX*, Katowice 1971.

Januszewska-Jurkiewicz, J. *Józef Piłsudski wobec Zaolzia 1919–1935*, [w:] *Pamiętnik Cieszyński*, t. 14, Cieszyn 1999

Jędrzejewicz, W. *Kronika życia Józefa Piłsudskiego 1867 – 1935*, t. I, Warszawa 1989.

Kacíř, P. *Terorismus na Těšínském Slezsku v souvislosti s přípravou plebiscitu v letech 1919–20*. In. *Śląsk Cieszyński u zaranja polskiej i czechosłowackiej niepodległości 1918–20*. Polskie Towarzystwo Historyczne, Oddział w Cieszynie. Cieszyn 1999. ISBN 83-908299-2-4.

Kisielewski, T. *Federacja środkowo-europejska. Pertraktacje polsko-czechosłowackie*. Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza. Warszawa, 1991. ISBN 83-205-4400-9.

Latinik, F. *Walka o Śląsk Cieszyński w roku 1919*, Cieszyn 1934.

Piłsudski, J. *Pisma*, t. X, Warszawa 1938, reedycja Kraków 1991.

„Przegląd polityczny”, 14.3.1920.

Świtalski, K. *Diariusz 1919–1935*, Warszawa 1992.

Szklarska-Lohmannowa, A. *Polsko-czechosłowackie stosunki dyplomatyczne w latach 1918–1925*, Wrocław 1967.

Umiastowski, R. *Geografia wojenna Rzeczypospolitej Polskiej i ziem ościennych*, Warszawa 1934.

Walczak, H. *Józef Piłsudski i koła belwederskie wobec konfliktu polsko-czechosłowackiego w latach 1918–1920, Śląsk Cieszyński u zarania polskiej i czechosłowackiej niepodległości 1918–1920*, Cieszyn 1999.

Wandycz, P. *Listy J. Piłsudskiego do Masaryka i Focha*, [w:] *Niepodległość*, Nowy Jork 1982.

Wasilewski, L. *My a Czesi*, „Kultura Polski”, z 7 IV, 29 IV, 5 V, 26 V, 11 VIII 1918; też „Kurier Polski” z 23 XII 1918.

Zahradnik, S. Ryczkowski, M. *Korzenie Zaolzia*, Warszawa–Praga–Trzyniec 1992.

Wyszczelski, L. *Bitwa na przedpolach Warszawy*, Warszawa 2000.

Valenta, J. *Czechosłowacja i Polska w 1918 roku*, [w:] *Sobótka*, t. 4, 1975.

Valenta, J. *Eduard Beneš a Těšínsko v letech 1918–1920*, [w:] *Śląsk Cieszyński u zarania polskiej i czechosłowackiej niepodległości 1918–1920*, Cieszyn 1999.

Vojenský historický ústav Praha, Archiv TGM, kartón Polsko, 1919.

Tarek Abo Saeid

Wyższa Szkoła Finansów i Prawa w Bielsku-Białej

**TEORIA I RZECZYWISTOŚĆ TERRORYZMU
ZE SZCZEGÓLNYM UWZGLĘDNIENIEM
REALIÓW POLSKI, CZECH ORAZ
MIĘDZYNARODOWEJ MYŚLI PRAWNEJ**

**THEORY AND REALITY OF TERRORISM
WITH PARTICULAR EMPHASIS ON THE
REALITIES OF POLAND, THE CZECH
REPUBLIC AND INTERNATIONAL LEGAL
THOUGHT**

ABSTRAKT

Autor publikacji wyjaśnia motywy, które doprowadziły do narastającego się globalnego terroryzmu. Terroryzm jest zjawiskiem naturalnym, może pojawić się w każdym społeczeństwie związanym z różnymi czynnikami, w tym ze środowiskiem politycznym, gospodarczym, społecznym, religijnym i ideologicznym. Każde potraktowanie kwestii związanej z pewnymi pojęciami wymaga zdefiniowania tych pojęć poprzez regułę ilustrującą ich komponenty i cechy. Poglądy na pojęcie „terroryzm” różniły się pod względem merytorycznym i motywacyjnym, a nawet prawne aspekty tego zjawiska i ich przenikanie się z podobnymi zjawiskami, a zwłaszcza Ruchami narodowo-wyzwoleńczymi.

ABSTRACT

The author of the publication explains the motives that led to the growing global terrorism. Terrorism is a natural phenomenon, it can appear in any society associated with various factors, including the political, economic, social, religious and ideological environments. Every consideration of an issue connected with certain concepts requires defining these concepts by a rule illustrating their components and features. Opinions on the concept of "terrorism" differed in terms of substance and motivation and even the legal aspects of this phenomenon and their interpenetration with similar phenomena, especially the National-Liberation Movements.

Słowa kluczowe: terroryzm, działania zapobiegawcze, dyktatura, korupcja, motywy, akty prawne (Konwencja Genewska), walka narodów.

Keywords: terrorism, preventive actions, dictatorship, corruption, motives, legal acts (Geneva Convention), the struggle of nations.

WSTĘP

Pomimo powszechnego stosowania terminu terroryzm to nie mamy uzgodnionej definicji tego pojęcia w teorii. Zarówno na szczeblu międzynarodowym jak i na poziomie naukowym, ze względu na różne czynniki ideologiczne związane z tym terminem. Punkt widzenia określonego państwa lub społeczności niekoniecznie musi być identyczny z innego państwa¹.

Specyfika terroryzmu decyduje fakt, iż jest świadomie i celowo wymierzony w obywateli, terytorium lub mienie państwa innego. Działania terrorystyczne mogą dotyczyć całej populacji, jednak najczęściej są one uderzeniem w jej niewielką część, aby pozostałych obywateli zmu-

¹ Maseid, Nifin eabd alnmem, aldalil alearabii, huquq al'iinsan waltanmiati, dalil almafahim walmust". alahat 10 fbrayr/shbat 2015, http://www.arabhumanrights.org/dalil/ch_9.htm. Massad, Neven Abdel Moneim, Przewodnik arabski, Prawa człowieka i rozwój, Pojęcia i terminologia 10 lutego 2015, http://www.arabhumanrights.org/dalil/ch_9.htm.

sić do odpowiednich zachowań. W każdej sytuacji należy uwzględnić czynnik psychologiczny – zastraszenie, wymuszenie lub propagandę, a także rozbitcie więzi społecznych. Zjawisko to nie jest nowoczesne, ma ono stare korzenie.

* Społeczność międzynarodowa staje wobec tego zjawiska z wielkim zainteresowaniem, ponieważ miało miejsce wiele zabójstw, bombardowania, porwania i branie zakładników, szczególnie w drugiej połowie wieku XX², a interesy społeczności międzynarodowej w walce z terroryzmem wzrosły od wydarzeń z września 2001 r. w Stanach Zjednoczonych. Być może walka z terroryzmem stoi przed wieloma wyzwaniami, najważniejszymi są środki bezpieczeństwa związane z procedurami ograniczania ryzyka dla porządku publicznego w celu zapewnienia bezpieczeństwa, stabilność społeczeństwa i osiągnięcie jego interesów, a inne wyzwanie jest legalne, prawodawcy potrzebują w tym zakresie, aby osiągnąć równowagę między koniecznością przeciwstawienia się terroryzmowi z jednej strony a uwzględnieniem zasady non-refoulement, natomiast prawa człowieka i podstawowe wolności są nienaruszalne.

Kłopoty z określeniem co jest, a co nie jest terroryzmem, wynikają w dużej mierze z silnych związków tej tematyki z polityką. Wciąż nie są rozstrzygnięte następujące pytania: czy terroryzmem jest to zbrojne atakowanie polityków bądź funkcjonariuszy policji, czy w niektórych sytuacjach terroryzm może być usprawiedliwiony, czy można mówić o terroryzmie stosowanym przez państwo. Opinie wyrażane w tych kwestiach są zawsze uzależnione od przekonań moralnych oraz poglądów politycznych obywateli, zazwyczaj kształtowanych przez media.

Przyczyny aktu terrorystycznego i motywacje jest jedynie spontaniczna reakcja na czynniki wewnętrzne lub czynniki zewnętrzne. Przede

² Tim Kinidi, *alsaeudiawn wa'iirhab , alriad , altubeat al'uwlaa* , 2005, s. 170. Tim Kennedy, *Saudyjczycy i terroryzm, Riyadh*, pierwsze wydanie (Markaz El drasat Elastratjya), 2005, s. 170.

wszystkim te motywy i powody to: osobiste oraz społeczne. Przyczyny ataków terrorystycznych mogą także wynikać z wcześniejszej agresji.

Jednym z głównych korzeni, na których wyrasta terroryzm jest rozwój tyranii i ucisk dyktatorski, a także wsparcie systemów korupcji. Demonizacja krajowych liderów i wokół nich, skierowanie zamachów na rządy krajów, zabójstwo liderów oraz miara wywrotowa między narodami arabskimi i nie tylko i między pojedynczymi ludami. Okupację państw i prześladowania swoich ludzi. Wszystko to oczywiście wywołuje tylko gniew i nienawiść oraz co za tym idzie- rozprzestrzenianie się terroryzmu.

Aktualnie widać, że region Arabski stoi na próbie dzielenia i rozdrobnienia go od wewnątrz. Pod pretekstem korzystania hasła „walki z terroryzmem”, jest ingerowanie w sprawy wewnątrz państw i najprawdopodobniej nie będzie mógł być zlikwidowany przez międzynarodową koalicję prowadzoną przez Stany Zjednoczone w celu wyeliminowania tego zjawiska. Trzeba zaznaczyć, że źródłem problemu terroryzmu są także inne pobudki.

W artykule postaram się przełamać słownictwo związane z terroryzmem, jego przyczynami i motywami oraz wyciągnąć wnioski, które przyczyniają się do rozwiązania tego problemu³.

Zjawisko terroryzmu globalnego stanowi podczas ostatniej dekady XX wieku i na początku XXI wieku, rosnące zainteresowanie ze strony krajów rozwiniętych i rozwijających się podobnie. Do negatywnych skutków, które ułożone w życiu społeczeństw ludzkich, to było związane z występowaniem tego zjawiska, a więc ewolucja, która odbywa się na arenie politycznej, nawet stało się pojęcie (terroryzm) impulsem dla przepisywaniu każdego zdarzenia ściśle planowane lub w inny sposób uogólniające ramy regulujące przepływu różnych krajów i polityki.

Oto wyjaśnienia i motywy, które doprowadziły do rosnącego zjawiska terroryzmu między napięciami, których różniły sytuacje konku-

³ <http://studies.aljazeera.net/ar/issues/2015/04/2015415112356516196.html>.

rencji i konfliktu międzynarodowego pomogły napędzać wzrost zjawiska terroryzmu, a między tymi, którzy twierdzą, że terroryzm jest zjawiskiem naturalnym, które mogą pojawić się w każdym społeczeństwie wiąże się z różnymi czynnikami, w tym polityczne, ekonomiczne, społeczne, religijne, a środowisko Ideologicznie każde potraktowanie kwestii związanej z pewnymi koncepcjami musi definiować te pojęcia poprzez definicję ilustrującą ich składniki i cechy⁴.

KONCEPCJA, POJAWIENIE SIĘ I SKŁAD

W pierwszym wieku naszej ery, jak wspomniano w Starym Testamencie, grupa zelotów terroryzowała Rzymian i Żydów, którzy kolaborowali z rzymskim okupantem we wschodniej części Morza Śródziemnego.

W dobie Rzymian trudno było odróżnić przestępstwa polityczne i terroryzm, po czasach rzymskich świat wiedział o terroryzmie jako środek stosowany przez feudałów w kontroli ich bojkotu i niewolników, którzy ich zatrudniają jako „lenna”, a z początkiem XVII wieku rozpoczęła się kontrola w krajach europejskich na światowych morzach i zaczęła wzrastać wielkość statków handlowych i interesy między Wschodem a Zachodem, co za tym idzie pojawiło się piractwo, które jest uważane za formę terroryzmu i trwało to aż do początku XX wieku. Potem okazuje się, że praktyka terroryzmem w różny sposób jest pokazana, w zależności od osoby i okoliczności, jest to zjawisko społeczne, które rozwija się na ewolucję społeczeństwa. Formy przyjęte przez zjawisko terroryzmu ewoluowały w wyniku rozwoju naukowego i technologicznego⁵.

Pojęcie terroryzmu przez „konwencję genewską” o zapobieganiu i zwalczaniu terroryzmu z 1937 r., znalazły się pod jednym stwierdzają-

⁴ Alnays Kamal Cywilizowany dialog – Czasopismo numer: 3419 – 2011/7/7 – 16-35 alhiwar almtmdn-aledd: 3419 - 2011 / 7 / 7 – 16-35.

⁵ Eaz Aldiyni, „Ahmad Jalal, Al’iirhab wa leunf alsiyasiu alqahra (1986), sa86. Ezzeddin, Ahmed Jalal, Terroryzm i przemoc polityczna (Kair wydawnictwo Dar al-huriya 1986), s. 86.

cym zdaniu w pierwszym artykule jako „czynów skierowanych przeciwko państwu Które mogą powodować panikę i terror wśród niektórych osób, grup ludzi lub społeczeństwa”⁶.

Szereg badaczy specjalizujących się w zakresie nauk o polityce, ma poważne orzecznictwo w celu opracowania konkretnej koncepcji definicji terroryzmu; w książce „terroryzm polityczny” Alex Schmid ma przegląd stu definicji terroryzmu opracowanych przez ekspertów i naukowców w tej dziedzinie. Stwierdził, że istnieją wspólne elementy między tymi definicjami, w tym: jest to pojęcie abstrakcyjne bez rdzenia, nie wystarcza dla jednej definicji inwentaryzacji wszystkich zastosowań tej koncepcji oraz wiele różnych definicji zaangażowanych w ogólnych czynników, że znaczenie terroryzmu pochodzi od docelowej ofiary.

Brian Czyngis definiuje terroryzm jako „oparty na zestawie konkretnych działań, przeznaczonych głównie do wywoływania strachu i terroru”. Eric Morris już określa również terroryzm jako „użycia lub groźby użycia nietypowej i nieznanym przemocy dla osiągnięcia celów politycznych. Te akty terroryzmu są zazwyczaj symboliczne, aby osiągnąć efekt psychologiczny niż fizyczny”⁷.

Nie wolno nam określić, że gdy pojęcie terroryzmu popełniane jest tylko przez osoby fizyczne lub niektórych grup. Musi pomieścić znaczenie terroryzmu stosowanego przez rządy, aby to uznać za „terroryzm państwowy”, tak że nie ma powtórzenia definicji pojęcia, przykładem choćby jest tu Izrael. Tylko terroryzując państwo przeciwko nieuzbrojonym ludziom broniącym prawa do samostanowienia.

Wśród najbardziej znanych modeli terroryzmu państwowego w świecie arabskim, praktykowane przez reżim w Syrii zabijania i niszc-

⁶ Art. 1 Konwencji genewskiej o zapobieganiu i zwalczaniu terroryzmu z 1937 r. Terroryzm w międzynarodowych paktach.

⁷ Aabd Alhalim, „Amira, Al’iirhab kazahira wa mafhawm, wydawnictwo Al-mu-asasat al’ahram, alqahirata, 5 fabrayr/ 2015, Abdel Halim, Amira, Terroryzm jako fenomen i koncepcja, wydawnictwo Al-Ahram, Kair, 5 lutego 2015 r.

czenia swoich ludzi i niestety, nie jest sprawiedliwy z krajów zachodnich postawa wobec tych praktyk w tych krajach, a także organizacji międzynarodowych praw człowieka i wolności.

PRZYCZYNY I MOTYWY TERRORYZMU

Przyczyny aktu terrorystycznego i motywacje jest jedynie spontaniczna reakcja na czynniki wewnętrzne lub czynniki zewnętrzne. Przede wszystkim te motywy i powody to: osobiste oraz społeczne. Przyczyny ataków terrorystycznych mogą także wynikać z wcześniejszej agresji.

Po pierwsze: motywy i powody osobiste

Określona jako gama motywów osobistych, które napędzają terrorystę do popełnienia przestępstwa, aby mógł osiągnąć swój osobisty cel lub ze względu na jego położenie materialne. Są to motywy psychologiczne, polityczne i medialne.

MOTYWY PSYCHOLOGICZNE

Konstrukcja psychologiczna jednostki odgrywa ważną rolę w interakcji z jej społeczeństwem. Odpowiednie badania wykazały, że niespokojne środowisko fizyczne, umysłowe, emocjonalne i społeczne są bezpośrednio związane z aktem terrorystycznym, a niektóre badania sugerują, że sprawcy mają podobne cechy, takie jak niespokojne dzieciństwo, burzliwe relacje w rodzinie, zwłaszcza z rodzicami i przyjaciółmi⁸.

MOTYWY POLITYCZNE

W wielu przypadkach motyw aktu terrorystycznego ma charakter polityczny, aby zwrócić uwagę stronę, w której terroryzm celował

⁸ Hilmi, Nabil Ahmad, Al'iirhab alduwalu wfqana lilsiyasat aljinayiyat aldawliai, (wydawnictwo Dar alnahda alearabia, Kair 1988), s. 23. Hilmi, Nabil Ahmed, Międzynarodowy terroryzm zgodnie z polityką kryminalną (wydawnictwo Dar alnahda alearabia Kair 1988), s. 23.

w niej, a często motywy polityczne są motywowane takimi powodami, jak: praktyki niektórych reżimów wobec ich obywateli, narzucanie niesprawiedliwej polityki, marginalizacja obywatela i łamanie ich praw i wolności, a także ucisk polityczny.

Pragnienie prawa do samostanowienia okupowanych terytoriów i prześladowanie ludzi może skłonić tych jednostki do angażowania się w akty terroryzmu, aby uwolnić ojczyznę od obcego okupanta, który praktykuje prześladowania i ucisk⁹. Jeńcami wojennymi w rozumieniu Konwencji są osoby, które znalazły się we władzy nieprzyjaciela, a należą do kategorii: ludność terytorium nie okupowanego, która przy zbliżaniu się nieprzyjaciela chwytła spontanicznie za broń, aby stawić opór inwazji, a nie miała czasu zorganizować się w regularne siły zbrojne, jeżeli jawnie nosi broń i przestrzega praw i zwyczajów wojennych.

MOTYWY MEDIALNE

W wyniku rozwoju technologicznego związanego z środkami komunikacji, sieci społecznych oraz rozpowszechnianiu wiadomości i faktów, okazuje się, że motywy aktu terrorystycznego również zwracają uwagę światowej opinii publicznej na kwestię, na których sprawcy starają się przyciągnąć uwagę, na drażniący ich problem. Wygląda na to, że media to jedyna droga przez którą terroryści mogą stawiać swoje warunki, żądania, opinie i wyjaśniać swoje problemy. Dzięki tej sile, tacy terroryści jak właśnie Bin Laden, al-Zawahiri, którzy kierowali organizacją al-Kaida oraz Abu Bakr al-Bagdadi, który kontrolował w ostatnim czasie organizacją państwa islamskiego. Zasłynęli m.in. dzięki wystąpieniom publikowanym w Internecie oraz emitowanym przez telewizję Al-Dżazira.

Doprowadziło to również do stworzenia kanałów satelitarnych i stron internetowych wykorzystujących najnowszą technologię w nagrywaniu i fotografowaniu, między innymi wykonania egzekucji na

⁹ Artykuł IV ustęp 6 Konwencji genewskiej dotyczącej jeńców wojennych z 1949 r.

jordańskiego pilota Moaz al-Kasabh czy masowe egzekucje na grupy Egipcjan w Libii.

Ponadto media poprzez transfer tych wydarzeń mogą przyczynić się do pojawienia się u niektórych terrorystów wyobrażenia, że są bohaterami. Dzięki temu mogło to zmotywować tysiące młodych ludzi do przyłączenia się do islamskiej organizacji państwowej „Daesh”, w celu ich naśladowania i podążania ich ścieżką.

Po drugie: motywy społeczne

Są to motywy dotknięte wewnątrz społeczeństwa, w którym sprawca czynu terrorystycznego odgrywa ważną rolę w kierowaniu terroryzmem, które można podzielić na pobudki ekonomiczne, motywy społeczne, historyczne, etniczne, a co najważniejsze okoliczności ideologiczne.

MOTYWY EKONOMICZNE

Potrzeba, ubóstwo i nędza ekonomiczna mogą mieć negatywny wpływ na budowanie społeczności, co wywołuje wrogie zachowania wobec społeczeństwa, w którym żyje dana osoba, a najważniejszym z nich jest niedorozwój wynikający z polityki gospodarczej nieodpowiedniej dla realiów społecznych państwa, także niedostateczna dystrybucja dóbr i zasobów na rzecz rozwoju i zaspokajania podstawowych potrzeb ludności, co powoduje nierównowagę w zakresie sprawiedliwości społecznej i niesprawiedliwości dla dużej części społeczeństwa, co za tym idzie wywołuje u obu stron (bogatych i biednych) poczucie złości i gniewu, któremu towarzyszyć ma reakcja na określony akt terroryzmu.

MOTYWY SPOŁECZNE

Rozpadająca się rodzina, zdominowana przez nieodpowiedzialność i problemy rodzinne, prowadząca do złego nadzoru nad dziećmi pozostawia w nich negatywne skutki i przez to niektóre grupy terrorystyczne wykorzystują. Jeżeli mamy dość słabą rolę rodziny i szkoły oraz

brak dialogu i zrozumienia z drugim człowiekiem to może to zmusić, zwłaszcza młodych ludzi do popełnienia aktów terrorystycznych. Czynnikiem tu, są to na pewno słabe planowanie życiowe, rozprzestrzenianie się idei związanej z zemstą oraz brak minimalnego poziomu życia.

MOTYWY HISTORYCZNE

Historyczne incydenty, które miały miejsce przez dłuższy czas, mogą być przyczyną aktu terrorystycznego, na przykład działalność Armieńskiej Tajnej Armii Wyzwolenia Armenii przeciwko Turcji, w odwecie za masakry Ormian w okresie imperium osmańskiego, a także akty terroru w Izraelu przeciwko niemieckim przywódcom ery nazistów i śledzenie ich wszędzie tam, gdzie byli. Porywanie ich oraz ściganie ich za prześladowanie Żydów w Europie, jak na przykład porwanie Adolfa Eichmanna w 1960 r. przez agentów izraelskiego Mossadu i przeniesienie go z Argentyny do Jerozolimy, gdzie został tam osądzony i stracony w 1962 r.¹⁰

MOTYWY ETNICZNE

Kiedy etniczne tendencje dominują nad władzą rządzącą i dyskryminują jej mieszkańców i dyskryminacja rasowa jest praktykowana przeciwko własnemu narodowi, zwłaszcza jeśli jest ona zróżnicowana etnicznie, to głównym celem jest zmuszenia drugiej grupy do opuszczenia swych domów, przy tym sięgając po przemoc i terror przeciwko innej słabiej rozwiniętej grupie. Tak jak w Bośni i Hercegowinie czy w Kosowie przez Serbów, podobnie jak w Republice Południowej Afryki, dyskryminacja rasowa przez Partię Narodową (NP), która przejęła władzę w roku 1948 i praktykowała politykę dyskryminacji rasowej, która głosiła, że każda grupa etniczna dwóch głównych grup społecznych w kraju musi ewoluować niezależnie od innych. Zgodnie z ich potencjałem i cechami oraz na oddzielnych obszarach geograficznych biała mniej-

¹⁰ Jarudi, Rujih, Al'asatir almwssist lilsiyasat al'iisrayiylati, tarjamat Muhamad Hesham, wydawnictwo Dar al-shuruq, alqahira, wydanie trzecie 1999), s. 34.

szość próbowała zachować większości przywilejów, które pozwoliły im się rozwinąć, co doprowadziło do ogromnej dysproporcji w sytuacji gospodarczej, społecznej i politycznej między obiema grupami¹¹.

E. MOTYWY IDEOLOGICZNE

Nietolerancja może prowadzić do intelektualnej lub religijnej zasady, która zaczyna być stosowana do użycia przemocy i terroryzmu przez określoną grupę, próbującą narzucić swoje zasady społeczeństwu, w którym żyjemy. Przede wszystkim może dążyć do zdobycia władzy w celu ułatwienia upowszechniania i stosowania takich właśnie zasad. Opisywanie walki między kapitalizmem a socjalizmem, niezgoda pomiędzy protestantami i katolikami z powodów religijnych, a także między hinduistami i muzułmanami w Indiach, czego przykładem było przyjęcie przez niektóre grupy, czasami nazywane grupami fundamentalistycznymi, które odrzucają inne kultury i cywilizację oraz przeciwstawianie się komunikacji kulturowej między różnymi cywilizacjami¹².

TERRORYZM JEST ZJAWISKIEM GLOBALNYM

Powszechne jest, że islam wszczyna debatę w taki czy inny sposób, gdy akt terrorystyczny ma miejsce w dowolnym miejscu na świecie, lub powiedzmy: większości aktów terrorystycznych są dokładniej dobrane. Dzieje się tak nawet wtedy, gdy sprawca nie jest muzułmaninem, ponieważ odciski palców i podejrzenia są automatycznie kierowane do mu-

¹¹ Aleikra, Adunis, Al'iirhab alsiyasiu, (wydawnictwo Dar El Taliya, Bayrut, 1993), s. 136.

¹² Aleumush, Ahmad Flah, Asbab aintishar zahirat al'iirhabi, (wydawnictwo Akademii Nayif alarabiat lileulum al'amniai, markaz aldirasat walbihwith, Alriyad 1999), s. 98. Al-Amoush, Ahmed Falah, Przyczyny rozprzestrzeniania się zjawiska terroryzmu, w ramach seminarium na temat ustawodawstwa antyterrorystycznego w świecie arabskim, (wydawnictwo Arabska Akademia Naif na rzecz Nauk o Bezpieczeństwie, Centrum Studiów i Badań, Rijad 1999), s. 98.

zułmanów, nawet zanim ujawni się tożsamość sprawcy i znane są jego motywy¹³.

Wiadomo, że sama Europa cierpiała z powodu wewnętrznego terroryzmu w drugiej połowie XX wieku, jak miało to miejsce w Irlandii czy w Kraju Basków w Hiszpanii, nawet same Stany Zjednoczone nie poddały się wewnętrznemu terroryzmowi przed wydarzeniami z 11 września 2001 roku. Światowa scena była świadkiem innych aktów terrorystycznych w różnych miejscach, na przykład: wypuszczanie toksycznych gazów w metrze w Japonii, zabijanie Rabina w Izraelu, wyburzanie meczetu Babri w Indiach przez hinduskich ekstremistów i wiele innych¹⁴.

Jest zatem jasne, że terroryzm może być praktykowany przez instytucje, partie, sekty, grupy etniczne, rządy i jednostki. I ci, którzy ograniczają go do konkretnej religii, sekty, rządu lub rasy, która odbiega od rzeczywistości i prawdy¹⁵.

MODELE TERRORYZMU W STAROŻYTNEJ I WSPÓŁCZESNEJ HISTORII

1. Egzekucja ponad milion egipskich chrześcijan przez rzymską okupację Egiptu przed islamskim podbojem,
2. Zagłada 70 tysięcy muzułmanów w Jerozolimie, kiedy zostali zaatakowani przez hordy krzyżowców po tym, jak przywódca krzyżow-

¹³ Jariduh Alshrq al'awsat, al'arbaea' 5 sibtambar 2012, aleadad 12335 <http://m.aawsat.com/content/1346794722759966800/opinion>. Gazeta Al Sharq Al Awsat, środa, 5 września 2012 r., Wydanie 12335 <http://m.aawsat.com/content/1346794722759966800/opinion>.

¹⁴ Nasar, Jamal, Nazarat fi alfikr wa alsyasa, (wydawnictwo Al Markaz alhadari lyl dirasat al Mustaqbaliya, Alqahira, 2010), s. 225; Nassar, Jamal, *Refleksje na temat myśli i polityki*, wydawnictwo Al Markaz alhadari lyl dirasat al Mustaqbaliya, Kair wydanie pierwsze 2010), s. 225

¹⁵ Aby dowiedzieć się więcej o realiach organizacji terrorystycznych i ich rozprzestrzenianiu się w świecie, możesz zajrzeć do Encyklopedii wojownika na: http://www.moqatel.com/openshare/beothh/siasia2/erhab/sec04.doc_cvt.htm.

- ców obiecał im amnestię, jeśli się poddadzą i zdradzą. W zamian Sa-
lah al-Din Ayyubi przebaczył krzyżowcom, kiedy dobył Jerozolimę,
3. Ludobójstwo 20 milionów muzułmanów przez Józefa Stalina,
 4. Palenie Rzymu przez cesarza- tyrana Nerona,
 5. Inwazja na Bagdad, Afganistan i Wietnam, które zostały dotknięte
zubożonym uranem. A w nich szpitale, szkoły i centra dystrybu-
cji wody oraz inne miejsca, w których cywile byli zgromadzeni np.
w Iraku i Afganistanie, co doprowadziło do śmierci setek tysięcy cy-
wilów.
 6. Eksterminacja dziesiątek milionów Afrykanów podczas ich upro-
wadzenia i przymusowych wysiedleni z Afryki do Ameryki, w celu
podboju nowych ziem i przymusową pracę na farmach u koloniza-
torów. Również kara za bunt przeciwko niewolnictwu i torturom
oraz poniżanie ludzkich wartości, była przesłanką do natychmiasto-
wej egzekucji bez żadnego dochodzenia ani procesu sądowego,
 7. I i II wojna światowa, w wyniku których zginęło od 60 do 100 milio-
nów ludzi, a także straszliwe masakry w sporze między katolikami
i protestantami w Europie,
 8. Bombardowanie Japońskie miasta Hiroszima i Nagasaki bombą nu-
klearną przez amerykański samolot, zabijając ćwierć miliona ludzi
i infekując kolejne miliony promieniowaniem,
 9. Masakry w Deir Yassin, Sabra i Shatila, czy w szkole Bahr al-Bakr,
schronisko Qana i egzekucje dziesiątek tysięcy egipskich więźniów
w 1956 i 1967 r. przez gangi syjonistyczne,
 10. Zamordowanie 250 tysięcy bośniackich muzułmanów przez Serbów
i Chorwatów oraz dziesiątki tysięcy Czeczenów z rąk Rosjan¹⁶.

Dlatego próby niektórych reżimów międzynarodowych odrzucają
zjawisko terroryzmu i ładują je z jednej strony na drugą, pokonując rze-
czywistość i prawdę. Najnowsza historia polityczna wskazuje na głębię
problemu, śledząc źródła napięć i konfliktów na świecie. Uważamy, że

¹⁶ <http://www.saaaid.net/ahdath/67.htm>.

zjawiska tego nie można oblegać obecnością tych ognisk. Społeczność międzynarodowa zgadza się z naruszeniami narodu palestyńskiego przez Izraelczyków, przy pełnym poparciu Stanów Zjednoczonych Ameryki. Wojny domowe prowadzone przez mniejszości etniczne i religijne w różnych częściach świata, a także próby zagrania kartami sunnitów i szyitów i umożliwienie ingerencji w sprawy państw, wszystkie te problemy, które czasami są samozachowujące się i interwencje zewnętrzne czasami, są przyczynami rozprzestrzeniania się zjawiska terroryzmu.

POLSKA WOBEC ZJAWISKA TERRORYZMU

Terroryzm jest zjawisko nienowym, mającym bardzo wiele odniesień i kontekstów historycznych.

Zjawisko to, jak wiadomo nam, cechuje wiele odmian, rodzajów i uwarunkowań ideologicznych, politycznych, lokalnych i regionalnych, które wskazano powyżej. Należy pamiętać, że terroryzm to nie tylko definitywne użycie siły, ale także metody wykorzystujące przemoc na zastraszaniu społeczeństwa¹⁷.

Każde państwo bez względu na swoje położenie geograficzne czy potencjał militarny musi brać pod uwagę możliwość przeprowadzenia ataku terrorystycznego na jej terytorium. Terroryzm w jego współczesnym ujęciu pojawił się w Polsce dopiero w latach 90. Dla wielu Polaków terroryzm zawsze był zjawiskiem niespotykanym i historycznie niewystępującym na terytorium Polski. To wrażenie nie jest do końca słuszne, albowiem Polska nie była dotąd obszarem, gdzie miałyby miejsce liczne bądź znaczące w skutkach akty terroryzmu. Nie oznacza to jednak, że w historii Polski w ogóle brak jest epizodów, które współcześnie można by traktować w kategoriach terroryzmu. Polska nie jest obecnie, z całą pewnością, głównym celem terrorystycznym ekstremistów. Pierwszo-

¹⁷ e-Terroryzm.pl nr 7/2012.

planową rolę odgrywają tutaj główni gracze na arenie międzynarodowej, a więc Stany Zjednoczone, Wielka Brytania, Francja czy Niemcy.

Zagrożenie terrorystyczne ze strony rodzimych środowisk o charakterze ekstremistycznym również pozostaje na stosunkowo niskim poziomie. Tego rodzaju organizacje nie posiadają rozbudowanego zaplecza politycznego w Polsce, cieszą się ograniczonym poparciem społecznym oraz charakteryzują rozdrobnieniem strukturalnym, wysoką dynamiką składu osobowego w grupach i powstawaniem nowych ugrupowań, a także nastawieniem ich członków na działania o charakterze chuligańskim. Jednakże zagadkowość opisywanego środowiska oraz związanego z coraz powszechniejszym dostępem do Internetu rozwój współpracy tego rodzaju ugrupowań z ich odpowiednikami poza granicami RP może skutkować wzrostem zagrożenia, w tym oczywiście terrorystycznego¹⁸.

Złożoność i interdyscyplinarność zjawiska terroryzmu determinuje fakt, iż wachlarz służb odpowiedzialnych za zwalczanie zjawiska terroryzmu jest niezwykle szeroki i rozległy. 515 Terroryzm to nie tylko działania związane z użyciem siły, to także cała otoczka zjawiska, taka jak chociażby kwestia finansowania tych działań oraz wymiana informacji. Aby omówić istniejący w Polsce system antyterrorystyczny, należy przede wszystkim wskazać podmioty odpowiedzialne za bezpieczeństwo wewnętrzne kraju. W art. 146 ust. 4 pkt 7 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej zapisano wyraźnie, iż „w zakresie i na zasadach określonych w Konstytucji i ustawach Rada Ministrów w szczególności (...) zapewnia bezpieczeństwo wewnętrzne państwa oraz porządek publiczny”.

Polska bezwzględnie powinna stać na straży elementarnych wartości cywilizacyjnych i ogólnoludzkich w regionie i na świecie, nie tylko

¹⁸ Uchwała nr 252 Rady Ministrów z dnia 9 grudnia 2014 r. w sprawie „Narodowego Programu Antyterrorystycznego na lata 2015–2019”.

ze względu na wyznawane wartości i zasady, ale przede wszystkim – własną rację stanu i bezpieczeństwo państwa¹⁹.

Poważnym problemem w państwie jest brak społecznej świadomości zagrożenia terrorystycznego. W Europie Zachodniej i wielu krajach zagrożonych terroryzmem obywatele zdają sobie sprawę z niebezpieczeństwa, wiedzą jak się zachować w jego obliczu, by nie narażać niepotrzebnie życia. Ze zrozumieniem traktują decyzje władz, mogące sprawiać doraźne trudności, ale zwiększające bezpieczeństwo. W Polsce panuje niefrasobliwość w tym zakresie, nie tylko w społeczeństwie, ale po części nawet we władzach państwa. Brak jest właściwych regulacji prawnych. Na szczęście dysponujemy sprawnymi siłami antyterrorystycznymi, które jak dotąd zapewniają względne bezpieczeństwo. Jednakże wszędzie na świecie terroryści potrafią pokonać przeszkody i siać zniszczenie. Polska też może paść ich ofiarą, a nieprzygotowanie społeczeństwa może ułatwić im sytuację.

W obliczu tych niebezpieczeństw konieczne jest prowadzenie edukacji w zakresie zagrożenia terroryzmem w świecie i w Polsce, wyjaśnianie społeczeństwu, a zwłaszcza młodzieży, czego można się obawiać, jak zmniejszyć ryzyko, jak rozpoznawać symptomy działania terrorystów, czy to w Polsce, czy podczas pobytu w innych krajach. Trzeba też próbować powstrzymać „propagandę nienawiści”, szerzącą się w polskich mediach, która może pchnąć na drogę zbrodni kolejne osoby, takie jak Niewiadomski czy Kwiecień. Trzeba przezwyciężyć naiwne i szkodliwe²⁰.

Cechą charakterystyczną polskiego rozwiązania przeciwdziałania zjawisku terroryzmu jest wielość aktów prawnych. Omawiając system antyterrorystyczny w Polsce, konieczne jest wskazanie podmiotów od-

¹⁹ Sławomir Kamiński, *Polska w międzynarodowej koalicji przeciwko terroryzmowi*, Wydawca (Min. Spraw Zagranicznych. Departament Strategii i Planowania Polityki Zagranicznej, 2002) s. 31

²⁰ A. Małkiewicz, *Terroryzm. Wybrane zagadnienia*, Oficyna Wydawnicza Pwś Nysa 2014, s. 177.

powiedzialnych za bezpieczeństwo wewnętrzne kraju. Bogactwo to, podobnie jak w przypadku aktów prawnych regulujących zjawisko, może stanowić istotny problem dla funkcjonowania organów zajmujących się tą kwestią²¹.

CZESKIE PRAWO W WALCE ZE ZJAWISKAMI TERRORYSTYCZNYMI

Podstawą działań planowych Republiki Czeskiej w sprawie terroryzmu poza Strategią Bezpieczeństwa Republiki Czeskiej (z grudnia 2003 r.) jest Krajowy plan działań przeciwko terroryzmowi przyjęty uchwałą rządu RC z dnia 10 kwietnia 2002 r. (aktualizowany 14 kwietnia 2003 r., 19 maja 2004 r.) wraz z ocenami jego realizacji w poszczególnych latach. Ostatnia wersja z dnia 11 lutego 2008 r. nosi nazwę Krajowy Plan Działan Przeciwko Terroryzmowi 2007–2009 (Národní Akční Plán Boje Proti Terorismu) . Są to dokumenty podsumowujące obecne, jak i określające przyszłe działania w zakresie walki z terroryzmem. Mają na celu utrzymanie i zwiększenie gotowości kraju na możliwość ataku terrorystycznego przeciw jego interesom zarówno w kraju, jak i za granicą. Plan jest jasno sprecyzowanym oświadczeniem rządu o zdolności kraju do wypełnienia swoich zobowiązań, które wynikają z członkostwa i uczestnictwa w Unii Europejskiej, NATO i innych organizacjach międzynarodowych w ramach walki z zagrożeniami terrorystycznymi. Powodem opracowania dokumentu było skoncentrowanie wszystkich głównych wyzwań w walce z terroryzmem w jednym miejscu, by zapewnić im siłę wsparcia politycznego w formie postanowienia rządu.

W pierwotnej wersji dokument miał formę szczegółowej listy zadań dla poszczególnych służb, jednak w 2004 roku został w dużym stopniu przekształcony w spójny tekst, który opisuje istniejące środki służą-

²¹ <https://docplayer.pl/25575054-Zjawisko-terroryzmu-w-prawie-polskim.html>.

ce zwalczaniu terroryzmu w kraju oraz opisuje kluczowe zadania w tej dziedzinie z punktu widzenia ogólnej strategii bezpieczeństwa.

Plan składa się z poszczególnych części:

- Zagrożenie terroryzmem: obecna sytuacja w świecie i poziom zagrożenia w Republice Czeskiej,
- Podstawowe zasady walki z terroryzmem: poprawa komunikacji i współpracy pomiędzy podmiotami zaangażowanymi w walce z terroryzmem i poprawa warunków wykonywania tychże zadań.
- Lista celów, których osiągnięcie jest konieczne dla efektywnego przeciwdziałania terroryzmowi; każdemu celowi towarzyszy wykaz środków używanych w celu jego realizacji oraz środków, które powinny zostać wdrożone i przewidywany termin realizacji – wraz ze wskazaniem podmiotu odpowiedzialnego za tą realizację.
- Ochrona ludności, środowiska i infrastruktury krytycznej.
- Identyfikacja czynników przyczyniających się do popierania terroryzmu werbunku terrorystów²².
- Najczęściej występującymi zagrożeniami w Republice Czeskiej są katastrofy naturalne, w tym powódzie, pożary, lawiny i gwałtowne zjawiska pogodowe oraz zagrożenia związane z działalnością człowieka, jak: awarie w kompleksach przemysłowych, wypadki związane z transportem niebezpiecznych substancji, katastrofy techniczne, ale nie zagrożenia terrorystyczne.

I dlatego głównym czynnikiem, którymi terroryści mogliby się kierować jest członkostwo Republiki Czeskiej w NATO i Unii Europejskiej. Państwa członkowskie Unii Europejskiej, w tym Republika Czeska są sygnatariuszami antyterrorystycznych konwencji sektorowych Organizacji Narodów Zjednoczonych.

²² <https://pl.scribd.com/document/56082608/POLSKA-Strategia-Obrony-Przed-Terroryzmem>.

Prawo czeskie w dziale IX. Przestępstwa przeciwko Republice Czeskiej, obcemu państwu i organizacji międzynarodowej (rozdział 1, §311 Kodeksu karnego), przedstawia również przestępstwo ataku terrorystycznego²³, wzorując się na wytycznych decyzji ramowej Rady UE z 2002 roku i wymieniając możliwe formy ataku²⁴.

W obecnej sytuacji podstawowym zagadnieniem pozostaje kwestia określenia, czy specjalna procedura karna i penalizacja zachowań o charakterze terrorystycznym powinna znaleźć się w Czeskim porządku prawnym.

Narodowy Plan Działań Republiki Czeskiej odnosi się do niemal wszystkich aspektów przeciwdziałania terroryzmowi, zarówno na poziomie krajowym, jak i międzynarodowym. Zatem stanowi narodowy odpowiednik Planu Działania UE w sprawie Zwalczania Terroryzmu.

WNIOSKI

Wyjaśnienia i motywy, które doprowadziły do narastającego zjawiska terroryzmu różniły się między tymi, którzy potwierdzają, że przypadki konkurencji i międzynarodowego konfliktu przyczyniły się do wyżywienia i rozwoju tego zjawiska, a wśród tych, którzy zgadzają się z faktem, że terroryzm jest zjawiskiem naturalnym, które może pojawić się w każdym społeczeństwie pod wpływem różnych czynników, w tym: środowisko polityczne, ekonomiczne, społeczne, religijne i ideologiczne, a następnie konieczne jest ustosunkowanie się do faktów, które pomagają zrozumieć to zjawisko i wyjaśnić przyczyny, a następnie znaleźć dla nich rozwiązania, w tym:

Po pierwsze: terroryzm jest zjawiskiem globalnym, starym / nowoczesnym, nie ma religii, nie ma ojczyzny, a jej formy i metody mogą

²³ Czeski zbiór ustaw: Ustawa nr 40 z 2009 r. Zbiór praw, kodeks karny.

²⁴ https://www.academia.edu/25172266/A._Zięba_Problem_terroryzmu_w_wybranych_państwach_Europy_Środkowej_i_Południowej_Hiszpania_Włochy_Republika_Czeska_Polska_Studia_Politologiczne_2015_Vol.38

zmieniać się z czasem i miejscem, ale zawsze jest połączony z człowiekiem, kimkolwiek on jest, niezależnie od wyznania, religii czy ideologii. Kolejny,

Po drugie: nieumiejętność zdefiniowania pojęcia i rzeczywistości terroryzmu i jego przyczyn, otwiera drogę do rozszerzenia kręgu oskarżeń przeciwko tym, którzy naruszają władze, rządy i reżimy, które nie osiągają sprawiedliwości i swobody dla swoich narodów, aby osiągnąć swoje cele,

Po trzecie: co zwiększa terroryzm i pogłębia różnicę w zrozumieniu, myląc terroryzm i opór, walka narodów o uwolnienie się od obcej dominacji lub interwencji jest aktem zgodnym z prawem, którego nie można nazwać terroryzmem,

Czwarte: muzułmanie są zawsze oskarżani o bycie terrorystami, poświęcenie błędnej koncepcji religii islamskiej i popychanie niektórych jednostek i grup do przyjmowania aktów przemocy z powodu poczucia niesprawiedliwości i ucisku, pomimo praktyki wielu aktów terroryzmu innych religii,

Piąte: użycie niektórych autorytarnych reżimów w odniesieniu do słowa „terroryzm” jest teraz bezkrytyczne i bez jakiegokolwiek kontroli lub oceny jego konsekwencji. Każdy, kto narusza te reżimy, może być oskarżony o terroryzm, prowadząc do samookreślenia bez świadomości lub uznania konsekwencji tego przekonania o kryminalizacji i wymuszeniu. Łatwo wpaść w tę pułapkę, że systemy te oddzielają ich od swoich narodów²⁵.

Szóste: jest prawdopodobne, że międzynarodowa koalicja utworzona przez Stany Zjednoczone nie będzie w stanie wyeliminować zjawiska terroryzmu, ponieważ metoda ta jest zła i nie rozwiązuje się podstawowych przyczyn problemu, co przyczyni się do rozdrobnienia regionu arabskiego i wyczerpania jego możliwości i zdolności pod pretekstem „walki z terroryzmem”,

²⁵ <http://www.raiayoum.com/?p=206899>.

Siódme: aby znaleźć rozwiązanie zjawiska terroryzmu, należy poszukiwać korzeni, w których rosną takich jak: ucisk i tyrania, represje, wsparcie reżimów korupcyjnych, wzmacnianie relacji z wrogami ludu, demonizowanie i obłężenie przywódców narodowych. I między tymi składnikami jednego narodu, okupacją krajów i uciskiem ich narodów. Wszystko to wywołuje gniew i nienawiść i stworzy środowisko inkubacyjne dla terroryzmu, z którym trudno sobie poradzić²⁶.

LITERATURA

Maseid, Nifin eabd almnem, aldalil alearabii, huquq al'iinsan waltanmiati, dalil almafahim walmust". alahat 10 fbrayr/shbat 2015, http://www.arabhumanrights.org/dalil/ch_9.htm. Massad, Neven Abdel Moneim, Przewodnik arabski, Prawa człowieka i rozwój, Pojęcia i terminologia 10 lutego 2015, http://www.arabhumanrights.org/dalil/ch_9.htm.

Tim Kinidi , alsaeudiwn wal'iirhab , alriad , altubeat al'uwlaa , 2005, s 170.
Tim Kennedy, Saudyjczycy i terroryzm, Riyadh, pierwsze wydanie (Markaz El drasat Elastratjya), 2005, s. 170.

<http://studies.aljazeera.net/ar/issues/2015/04/2015415112356516196.html>

Alnays Kamal Cywilizowany dialog – Czasopismo numer: 3419 - 2011/7/7 – 16-35 alhiwar almtmdn-aledd: 3419 - 2011 / 7 / 7 – 16-35.

Eaz Aldiyni, „Ahmad Jalal, Al'iirhab wa leunf alsiyasiu alqahra (1986), sa86.Ezzeddin, Ahmed Jalal, Terroryzm i przemoc polityczna (Kair wydawnictwo Dar alhuriya 1986), s. 86.

Art. 1 Konwencji genewskiej o zapobieganiu i zwalczaniu terroryzmu z 1937 r.
Terroryzm w międzynarodowych paktach.

²⁶ <http://www.alquds.co.uk/?p=280195>.

- Aabd Alhalim, „Amira, Al'iirhab kazahira wa mafhawm, wydawnictwo Al-muwasat al'ahram, alqahirata, 5 fabrayr/ 2015, Abdel Halim, Amira, Terroryzm jako fenomen i koncepcja, wydawnictwo Al-Ahram, Kair, 5 lutego 2015 r.
- Hilmi, Nabil Ahmad, Al'iirhab alduwaliu wfqana lilsiyasat aljinaiyat aldawliai, (wydawnictwo Dar alnahda alearabia, Kair 1988), s23. Hilmi, Nabil Ahmed, Międzynarodowy terroryzm zgodnie z polityką kryminalną (wydawnictwo Dar alnahda alearabia Kair 1988), str23.
- Artykuł IV ustęp 6 Konwencji genewskiej dotyczącej jeńców wojennych z 1949 r.
- Jarudi, Rujih, Al'asatir almwssist lilsiyasat al'iisrayiylati, tarjamat Muhamad Hesham, wydawnictwo Dar al-shuruq, alqahira, wydanie trzecie 1999), s. 34.
- Jaredi, Rujih, The Founding Myths of Israeli Politics, w tłumaczeniu Mohammeda Hishama, (wydawnictwo Dar al-shuruq Kair, trzecie wydanie 1999), s. 34.
- Aleikra, Adunis, Al'iirhab alsiyasiu, (wydawnictwo Dar El Taliya, Bayrut, 1993), s. 136.
- Aleikra Adonis, Terroryzm polityczny, (wydawnictwo Dar El Taliya , Beirut, wydanie drugie 1993), s. 136.
- Aleumush, Ahmad Flah, Asbab aintishar zahirat al'iirhabi,(wydawnictwo Akadimia Nayif alearabiat lileulum al'amniai, markaz aldirasat walbihwith, Alriyad 1999), s. 98.
- Al-Amoush, Ahmed Falah, Przyczyny rozprzestrzeniania się zjawiska terroryzmu, w ramach seminarium na temat ustawodawstwa antyterrorystycznego w świecie arabskim, (wydawnictwo Arabska Akademia Naif na rzecz Nauk o Bezpieczeństwie, Centrum Studiów i Badań, Rijad 1999), s. 98.
- Jariduh Alshrq al'awsat, al'arbae' 5 sibtambar 2012, aleadad 12335 <http://m.aawsat.com/content/1346794722759966800/opinion>. Gazeta Al Sharq Al Awsat, środa, 5 września 2012 r., Wydanie 12335 <http://m.aawsat.com/content/1346794722759966800/opinion>.

Nasar, Jamal, Nazarat fi alfikr wa alsyasa, (wydawnictwo Al Markaz alhadari lyl dirasat al Mustaqbaliya, Alqahira, 2010), s. 225.

Nassar, Jamal, Refleksje na temat myśli i polityki, wydawnictwo Al Markaz alhadari lyl dirasat al Mustaqbaliya, Kair wydanie pierwsze 2010), s. 225.

Aby dowiedzieć się więcej o realiach organizacji terrorystycznych i ich rozprzestrzenianiu się w świecie, możesz zajrzeć do Encyklopedii wojownika na: http://www.moqatel.com/openshare/beothh/siasia2/erhab/sec04.doc_cvt.htm.

<http://www.saaaid.net/ahdath/67.htm>.

e-Terroryzm.pl nr 7/2012 (17).

UCHWAŁA NR 252 RADY MINISTRÓW z dnia 9 grudnia 2014 r. w sprawie „Narodowego Programu Antyterrorystycznego na lata 2015–2019”.

Sławomir Kamiński, Polska w międzynarodowej koalicji przeciwko terroryzmowi, Wydawca (Min. Spraw Zagranicznych. Departament Strategii i Planowania Polityki Zagranicznej, 2002) s. 31.

Andrzej Małkiewicz, TERRORYZM Wybrane zagadnienia, OFICYNA WYDAWNICZA PWSZ NYSA 2014, s. 177.

<https://docplayer.pl/25575054-Zjawisko-terroryzmu-w-prawie-polskim.html>.

<https://pl.scribd.com/document/56082608/POLSKA-Strategia-Obrony-Przed-Terroryzme>.

Czeski zbiór ustaw: Ustawa nr 40 z 2009 r. Zbiór praw, kodeks karny.

https://www.academia.edu/25172266/A._Zięba_Problem_terroryzmu_w_wybranych_państwach_Europy_Środkowej_i_Południowej_Hiszpania_Włochy_Republika_Czeska_Polska_Studia_Politologiczne_2015_Vol.38.

<http://www.raialyoum.com/?p=206899>.

<http://www.alquds.co.uk/?p=280195>.



Dariusz Szydłowski
Wyższa Szkoła Finansów i Prawa

**MIĘDZYNARODOWA WSPÓŁPRACA
POLICJANTÓW W RAMACH
MIĘDZYNARODOWEGO STOWARZYSZENIA
POLICJI NA PRZYKŁADZIE REGIONU
BIELSKO-BIAŁA**

**INTERNATIONAL COOPERATION OF
POLICEMEN WITHIN INTERNATIONAL
POLICE ASSOCIATION ON THE EXAMPLE OF
THE BIELSKO-BIAŁA IPA REGION**

ABSTRAKT

Artykuł dotyczy międzynarodowej współpracy policjantów w ramach Międzynarodowego Stowarzyszenia Policji regionu Bielsko-Biała, która podlega Śląskiej Grupie IPA, a ta jest częścią Sekcji Polskiej. Jednocześnie zawiera przykłady współpracy IPA Bielsko-Biała z wybranymi grupami IPA w Wielkiej Brytanii oraz Niemczech.

ABSTRACT

The paper aim is to present international policemen collaboration within International Police Association of the Bielsko-Biała region, reported to the Silesia IPA

Group, and further the Polish IPA Section. The author also presents experiences gained by the Bielsko-Biała IPA Group thanks to contacts with chosen IPA groups in the UK and Germany.

Słowa kluczowe: Międzynarodowe Stowarzyszenie Policji, Policja, współpraca międzynarodowa policji

Keywords: International Police Association, Police, police international cooperation

WSTĘP

Międzynarodowa współpraca policjantów w ramach stowarzyszenia International Police Association stanowi ważny element codziennej służby. IPA Bielsko-Biała nawiązała wzajemne relacje z wybranymi grupami IPA w Wielkiej Brytanii, Niemczech, Austrii, Kanady, Rumunii, Czech oraz Słowacji. Wymiana doświadczeń pomiędzy funkcjonariuszami stanowi jedno z poważniejszych wyzwań, jakie stoją podczas zmieniających się reali życia codziennego oraz globalizacji. Poznanie nowych metod oraz technik działania powoduje, iż funkcjonariusze Policji w znacznym stopniu udoskonalają wykonywane przez siebie czynności służbowe. Dodatkowym atutem takiej współpracy jest także złamanie bariery językowej i doskonalenie swoich umiejętności w posługiwaniu się fachowym językiem. Skuteczna współpraca stanowi jeden z zasadniczych czynników pozwalający uczynić państwa w niej uczestniczące krajami bezpiecznymi, sprawiedliwymi i opartymi na poszanowaniu podstawowych praw obywatelskich.

1. ORGANIZACJE POLICYJNE I ICH FUNKCJE

„Międzynarodowa współpraca policyjna prowadzona jest w oparciu o rządowe i resortowe akty prawne, a także dokumenty umożliwiające lokalną kooperację na terenach przygranicznych. Realizacja międzynarodowej współpracy Policji odbywa się dwutorowo. Działania

pozaoperacyjne służą wypracowaniu metod, form i podstaw prawnych praktycznego współdziałania policyjnego, nazywanego inaczej współpracą operacyjną”¹.

Międzynarodowa współpraca operacyjna ma na celu wymianę informacji m.in. poprzez:

- System Informacyjny Schengen;
- Krajowe Biuro SIRENE;
- EUROPOL – czyli Europejski Urząd Policji funkcjonujący na obszarze Unii Europejskiej, mający na celu podniesienie efektywności współpracy kompetentnych władz państw członkowskich w obszarze zapobiegania i zwalczania międzynarodowej przestępczości zorganizowanej;
- INTERPOL – to międzynarodowa organizacja policyjna działająca w 190 krajach której podstawowym zadaniem jest pomoc organom ścigania w walce z przestępczością;

Nie można również zapomnieć o współpracy polskich oficerów łącznikowych pełniących swoją służbę w różnych państwach w Unii Europejskiej, a także po za nią. Ważna jest również współpraca z zagranicznymi oficerami akredytowanymi w Polsce.

Istotnym elementem współpracy jest także możliwość dostępu do innych policyjnych baz danych, co znacznie ułatwia poszukiwania np. osób zaginionych, skradzionych pojazdów czy dokumentów.

ONE STOP SHOP to Biuro Międzynarodowej Współpracy Policji zorganizowane przez Komendę Główną Policji. Biuro to jest punktem kontaktowym na skalę międzynarodową. Za najważniejsze zadania biuro można uznać koordynację i nadzór nad różnego rodzaju działaniami w kontaktach międzynarodowych pozaoperacyjnych, operacyjnych i szkoleniowych.

¹ www.info.policja.pl/inf/wspolpraca-miedzynarod/72445,Wspolpraca-miedzy-narodowa.html.

Wracając jeszcze na moment do wspomnianej strefy Schengen warto powiedzieć, że w jej obrębie współpraca policji ma bardzo szeroki zakres do którego można zaliczyć: pościgi, wspólne patrole, obserwacje transgraniczne oraz inne zadania realizowane na terenach przygranicznych².

2. RYS HISTORYCZNY STOWARZYSZENIA IPA

IPA – International Police Association – czyli Międzynarodowe Stowarzyszenie Policji powstałe 1 stycznia 1950 roku z inicjatywy Arthura Troopa – sierżanta Brytyjskiej Policji. Siedziba organizacji mieści się w Szwajcarii. IPA jest stowarzyszeniem neutralnym pod wieloma względami m.in. gospodarczym, religijnym, związkowym i politycznym. Skupia funkcjonariuszy policji na całym świecie bez względu na kraj pochodzenia, kolor skóry, język, wykształcenie, płeć, religię oraz wysokość stopnia. Przynależność do tegoż stowarzyszenia nakłada na funkcjonariuszy obowiązek przestrzegania powstałej w 1948 r. Deklaracji Praw Człowieka. W Niemczech w miejscowości Gimborn, niedaleko Kolonii mieści się Międzynarodowe Centrum Informacyjno-Szkoleniowe³ oferujące szeroki program szkoleniowy częściowo finansowany dla członków IPA na wszystkich kontynentach⁴.

Mówi się, że od roku 1977 IPA nosi miano największego stowarzyszenia policjantów na świecie. Warto, więc podkreślić, że posiada ona swój własny statut konsultacyjny Rady Europy oraz statut konsultacyjny Rady Społeczno-Gospodarczej ONZ. Największą władzą jest Kongres Światowy odbywający się co 3 lata⁵. Ostatni Kongres miał miejsce w Izraelu, podczas którego wyłoniony został nowy zarząd stowarzyszenia⁶.

² Tamże.

³ www.ipapolska.pl/ipa/stowarzyszenie/10,IPA-podstawowe-informacje.html.

⁴ www.ipapolska.pl/ipa/stowarzyszenie/co-to-jest-ipa/11,Co-to-jest-IPA.html.

⁵ www.ipapolska.pl/ipa/stowarzyszenie/10,IPA-podstawowe-informacje.html.

⁶ www.ipapolska.pl/ipa/stowarzyszenie/historia/12,Historia-Sekcji-Polskiej-International-Police-Association.html.

3. CEL I SPOSÓB DZIAŁANIA IPA „SERVO PER AMIKECO” – „SŁUŻYĆ PRZEZ PRZYJAŹŃ”

W Polsce główna siedziba IPA znajduje się w Poznaniu przy ul. Jana Kochanowskiego 2a i funkcjonuje pod pełną nazwą: *International Police Association – Międzynarodowe Stowarzyszenie Policji – Sekcja Polska*⁷.

Zaszczepienie idei IPA w Polsce mogło dopiero zakiełkować w chwili zmian w ustroju państwa, a co za tym idzie wraz z powstaniem neutralnej politycznie Policji. Pierwsze przejawy współpracy zaobserwować można było w kontaktach z francuskimi policjantami latem 1990 r., w tym samym czasie partnerem stała się Sekcja Duńska IPA, dzięki której, doprowadzono do powołania tymczasowego zarządu. Niedługo potem nawiązane zostały również kontakty z niemiecką policją.

Z biegiem czasu oficjalnie powołano Sekcję Polską. *Oficjalna nazwa International Police Association – Sekcja Polska* ostatecznie znalazła swoje miejsce 23 grudnia 1991 r. z chwilą wydania postanowienia o zarejestrowaniu międzynarodowego stowarzyszenia przez Wojewódzki Sąd w Poznaniu. Pierwszy Kongres Polskiej IPA odbył się w Kiekrzu pod Poznaniem w połowie października 1992 r. skupiający 52 delegatów wybranych spośród 630 członków pochodzących z 22 grup wojewódzkich. Podczas Kongresu powołana została Krajowa Komisja Wykonawcza skupiająca aż 13 osób.

W połowie marca 2003 r. w trakcie posiedzenia Krajowego Zarządu IPA odbywającego się w Mysłowicach podjęta została decyzja o umożliwieniu dostępu do IPA także funkcjonariuszom Straży Granicznej – zapis ten wprowadzony został do statutu podczas V Kongresu Krajowego⁸.

Podstawowym założeniem stowarzyszenia jest tworzenie i pielęgnowanie więzów przyjaźni i koleżeństwa wśród pełniących służbę

⁷ www.ipapolska.pl/ipa/stowarzyszenie/opp/13,IPA-Sekcja-Polska.html.

⁸ www.ipapolska.pl/ipa/stowarzyszenie/historia/12,Historia-Sekcji-Polskiej-International-Police-Association.html.

funkcjonariuszy w wielu krajach na całym świecie⁹. Na dzień 4.10.2012 r. organizacja skupiała ponad 358 000 policjantów pełniących służbę w 66. krajach. Liczba ta z dnia na dzień rośnie. Stowarzyszenie skupia także emerytów i rencistów policyjnych, pod warunkiem, że ich praca nie jest sprzeczna z założeniami statutu¹⁰. Można wyróżnić cztery typy członków:

- zwyczajny;
- asocjacyjny¹¹.

Każdy z członków jest częścią stowarzyszenia dobrowolnie, nikt nikogo nie przymusza. Członek traci swoje członkostwo w chwili samodzielnego wystąpienia, wykluczenia przez stowarzyszenie, śmierci lub też w związku z nieopłaceniem składki członkowskiej¹².

Wśród podstawowych zadań IPA – Sekcja Polska możemy wyróżnić różnorodne zadania, do których można zaliczyć:

- „Przeprowadzanie krajowych i międzynarodowych sympozjów naukowych, spotkań i seminariów w celu studiowania problemów zawodowych, kulturalnych i innych.
- Propagowanie i przeprowadzanie grupowych i indywidualnych wyjazdów studyjnych.
- Propagowanie i przeprowadzanie imprez kształcących młodzież (podróże, wymiana młodzieży, seminaria młodzieżowe).
- Wymianę i publikację informacji zawodowych z zakresu działalności głównie przez wydawanie czasopisma Sekcji Polskiej IPA.
- Dążenie do rozwoju kontaktów osobistych z członkami innych sekcji narodowych w duchu wzajemnego zrozumienia i pomocy.
- Wzmacnianie wśród służb policyjnych poczucia poszanowania prawa i utrzymania porządku.

⁹ www.ipapolska.pl/ipa/stowarzyszenie/10,IPA-podstawowe-informacje.html.

¹⁰ www.ipapolska.pl/ipa/stowarzyszenie/co-to-jest-ipa/11,Co-to-jest-IPA.html

¹¹ Statut International Police Association Międzynarodowe Stowarzyszenie Policji Sekcja Polska, § 10.

¹² Tamże, § 11.

- Zmierzenie do podniesienia prestiżu Policji i Straży Granicznej w szczególności poprzez podnoszenie stanu wiedzy o formacjach w społeczeństwie oraz poprawę stosunków między społeczeństwem a Policją i Strażą Graniczną.
- Popieranie i ułatwianie wymiany doświadczeń z członkami innych sekcji narodowych i dążenie w ten sposób do podnoszenia poziomu wiedzy zawodowej i ogólnej.
- Współuczestniczenia w przygotowaniu polskiej i światowej bibliografii prac dotyczących problematyki policyjnej oraz Stowarzyszenia.
- Rozwijanie współpracy w sferze zawodowej, socjalnej, kulturalnej, sportowej i turystycznej z innymi sekcjami narodowymi oraz pomiędzy strukturami w kraju.
- Inicjowanie wymiany korespondencji dla podtrzymania i nawiązywania kontaktów oraz wspieranie nauczania języków obcych¹³.

Śląska Grupa Wojewódzka IPA składa się z 36 regionów, jednym z nich jest region Bielsko-Biała, który rozpoczął swoją działalność w 1993 r. Obecnie w swoich szeregach skupia ponad 100 członków¹⁴.

Wspomniane już wcześniej hasło: „służyć poprzez przyjaźń” mobilizuje wielu policjantów, funkcjonariuszy Straży Granicznej oraz emerytów i rencistów tych formacji do aktywności nie tylko na płaszczyźnie zawodowej, ale i na nie mniej ważnej, pozazawodowej. Powoduje to zmiany w świadomości społeczeństwa mające na celu budowanie w ich oczach obraz funkcjonariusza oraz ułatwienie dostępu do informacji o zadaniach, problemach i codziennym działaniu instytucji jaką jest Policja¹⁵.

Uczestnictwo w przedsięwzięciach Międzynarodowego Stowarzyszenia Policji pozwala na zdobycie wielu przydatnych doświadczeń.

¹³ Tamże, § 9

¹⁴ www.ipa-bielsko-biala.pl/tl/Co-to-jest-IPA.htm.

¹⁵ P. Michalak, Historia Sekcji Polskiej International Police Association, www.ipapolska.pl/ipa/stowarzyszenie/historia/12,Historia-Sekcji-Polskiej-International-Police-Association.html

Można czynnie obserwować i brać udział w akcjach śledczych, prewencyjnych i patrolach ruchu drogowego. Przestępcy nie zmieniają swoich metod, celów czy też motywów. Na przestrzeni lat nadal popełniane są takie same zbrodnie. To samo tyczy się każdego kraju – nie ma państwa, bez przestępców. Jednak gdyby przyjrzeć się pracy jednostek policyjnych, łatwo zaobserwować jak bardzo różnią się ich metody, sprzęty, a nawet podejście do rozwiązywania przeróżnych spraw.

Komenda Miejska Policji w Bielsku- Białej już od 1993r. stara się o przyjęcie w szeregi Stowarzyszenia, działając na terenie dawnego województwa bielskiego. Obecnie region Bielska-Białej funkcjonuje w ramach struktur Śląskiej Grupy Wojewódzkiej IPA. Dlatego też Region za oficjalną datę swoich narodzin uznał rok 1993. Od tamtych wydarzeń notuje się coraz większe zainteresowanie dołączeniem do prestiżowego Stowarzyszenia.

4. PRAKTYCZNE DOŚWIADCZENIA ZE WSPÓŁPRACY

4.1. „ZABAWKA OD POLICJANTA”

Działalność Śląskiej Grupy Wojewódzkiej Międzynarodowego Stowarzyszenia Policji można bardzo szeroko opisać. Zaczynając od organizacji wydarzeń i zbiórek charytatywnych na rzecz policjantów i ich rodzin, znajdujących się w trudnej sytuacji życiowej, nie rzadko związanej z ryzykiem zawodowym, na współpracy z 18 Batalionem Desantowo-Szturmowym kończąc. A to nie wszystko! Nie wolno zapomnieć o akcji „ZABAWKA OD POLICJANTA”, którą nie tylko zainicjowała Śląska Grupa, ale od lat także jej patronuje. Dotyczy ona przede wszystkim najbardziej potrzebujących dzieci z Podbeskidzkiego Ośrodka Interwencji Kryzysowej w Bielsku-Białej. Bez wątpienia głównym zajęciem jest organizowanie międzynarodowych spotkań, w których udział biorą funkcjonariusze wielu krajów.



Zdj. 1. Akcja „Maskotka od policjanta” w Domu Pomocy Dziecku w Bielsku-Białej

4.2. WIZYTA W WIELKIEJ BRYTANII

Osobiście miałem okazję wziąć udział w kilku tego typu wydarzeniach, które bezsprzecznie były dla mnie niezwykle cennymi doświadczeniami. Miały one miejsce w kilkuletnich odstępach czasu. Mój pierwszy wyjazd odbył się w 2009 r., kiedy jeszcze byłem młodszym aspirantem. Udałem się do Peterborough, pięknego, brytyjskiego miasta, leżącego w hrabstwie Cambridgeshire. Miałem tam okazję nawiązać współpracę z małżeństwem Bretherton, Rebeccą i Steve'em i zamieszkać wraz z nimi w ich rodzinnym domu. Oboje łączyli swoje życie zawodowe z policją. Znajomość z nimi do dnia dzisiejszego obrazuje przyjaźń i współpracę członków Międzynarodowego Stowarzyszenia Policji.



Zdj. 2. Autor z funkcjonariuszami Wydziału Prewencji w Peterborough

4.3. WIZYTA W NIEMCZECH

Kolejny wyjazd miał miejsce do Wolfsburgu gdzie gościli nas przyjaciele z Niemczech, na obchodach XX-lecia IPA Wolfsburg. Kolejnym moim przeżyciem w działalności IPA były ponowne odwiedzić Brethertonów w ich rodzinnym mieście -Peterborough, tym razem w 2014r. Wolfsburg natomiast jeszcze raz miałem okazję zobaczyć w 2017 r na XXX-leciu powstania ich Regionu. Mijające lata wiązały się z moimi awansami na kolejne stopnie, a w roku 2013 oficjalnie zostałem wybrany na Członka Zarządu Śląskiej Grupy Wojewódzkiej Międzynarodowego Stowarzyszenia Policji Region Bielsko-Biała.

4.4. II WIZYTA W WIELKIEJ BRYTANII

Podczas drugiej wizyty w Peterborough byłem już starszym aspirantem, odwiedziłem, zatem wydział kryminalny. Tam miałem okazję przyrzeć się działaniom podczas narady funkcjonariuszy dotyczącą prowadzonych postępowań. Uczestniczyłem także w przesłuchaniu jednego z podejrzanych, co dało mi możliwość przysłuchania się dokładnej

analizie winy podejrzanego. Oczywiście zostałem zapoznany również ze specyfiką pracy techników kryminalistycznych, którzy przedstawili mi, w jaki sposób zabezpieczają ślady pozostawione przez sprawców przestępstw. Nie uszło mojej uwadze, jak bardzo różnią się od polskich środków stosowanych przy tego typu operacjach. Ich praca przebiegała o wiele szybciej, w głównej mierze dzięki skomputeryzowaniu i automatycznemu przekazywaniu do baz danych, stworzonych na podstawie porównań przeróżnych zebranych śladów.

Oczywiście współpraca policjantów zrzeszonych przez Stowarzyszenie IPA, przebiega w dwie strony. Oznacza to, że również ja miałem zaszczyt gościć w moim domu małżeństwo Brethertonów. Podczas ich wizyty w Polsce, Rebecca – należąca do jednostek prewencyjnych – odwiedziła Komendę Miejską Policji w Bielsku-Białej. Tak jak ja, miała możliwość uczestnictwa w interwencjach z funkcjonariuszami Komisarjatu Policji II w Bielsku-Białej np. awantury domowej czy ustalenia właściciela auta dla celów procesowych.

4.5. SPOTKANIA NA PODBESKIDZIU

We wrześniu 2008 roku z inicjatywy Zarządu Regionu IPA Bielsko-Biała w stolicy Podbeskidzia odbyło się kilkudniowe spotkanie policjantów z kilku krajów, takich jak Kanada, Anglia i Niemcy. Celem poszerzenia kontaktów osobistych i zawodowych, zacieśnienia współpracy w ramach IPA jak i promowania pozytywnego wizerunku Policji oraz pięknego regionu jakim jest miasto Bielsko-Biała i jego okolice, ale przede wszystkim z uwagi na obchody XV-lecia powstania IPA Bielsko-Biała.

Również w 2013 r. zaproszono gości z wielu państw, tym razem by uczcić XX rocznicę tego wydarzenia. Policjanci i goście w ramach świętowania odwiedzili nie tylko Komendę w Bielsku-Białej, ale także nowo wybudowany komisariat w Jasienicy. Wielkim zainteresowaniem cieszył się wspólny spacer w mundurach uczestników. Mieszkańcy mogli z bliska przyjrzeć się różnicą w umundurowaniu policyjnym Polski,

Anglii, Niemiec, a nawet Kanadyjskiej Konnej Policji. Zaproszeni goście mieli okazję zwiedzić piękne zakątki Bielska-Białej oraz okolice m.in. Skrzyczne, skąd podziwiali Beskidy. Na koniec wręczono im pamiątkowe statuetki i zorganizowano uroczystą kolację, podczas, której dodatkowo było można wymienić się doświadczeniami z pracy zawodowej.



Zdj. 3. Wspólny patrol międzynarodówki policyjnej po ulicach Bielska-Białej w 2013 r.

4.6. PLANY NA NAJBLIŻSZĄ PRZYSZŁOŚĆ

W bieżącym roku w miesiącu wrześniu planowane jest także ponowne spotkanie członków IPA, a zaproszenia zostały wysłane m.in. do funkcjonariuszy z Wielkiej Brytanii, Czech, Słowacji, Austrii, Rumunii, Kanady, Niemiec. Będzie to kolejna okazja do wymiany doświadczeń jak też nowinek technicznych stosowanych w codziennej służbie.

WNIOSKI

Współpraca, na którą pozwala członkostwo w Międzynarodowym Stowarzyszeniu Policji, niesie ze sobą ogromną ilość profitów. Nie da

się ocenić, jak wielkie doświadczenie zdobywają funkcjonariusze, korzystając z wydarzeń inicjowanych przez IPA. Przede wszystkim mogą oni wymieniać się wzajemnie nabytymi umiejętnościami i metodami np. identyfikacji. Z roku na rok organizacja zrzesza coraz większą ilość członków, co pozwala na jej stały rozwój, a także nawiązywanie nowych kontaktów.

Podczas wyżej wspomnianych wydarzeń zorganizowanych przez IPA miałem zaszczyt poznać wielu policjantów innych nacji. Byli to m.in. Philip Barnes z Wielkiej Brytanii, Martin Müller z Niemiec oraz Dietmar Quantsching z Austrii. Dość szybko spostrzegłem, że w szereгах brytyjskiej policji można poznać sporo obcokrajowców, także Polaków, którzy wspomagali policjantów m.in. w pokonaniu barier językowych. Mogłem także uczestniczyć w czterogodzinnych patrolach ruchu drogowego. Pomagałem przy obsłudze zdarzeń drogowych oraz kontroli samochodów, przekroczeniach prędkości itd. Wielką nowinką techniczną, wykorzystywaną przez policję Wielkiej Brytanii były dla mnie kamery skanujące tablice rejestracyjne pojazdów, które momentalnie trafiały do bazy danych, która umożliwia błyskawiczną identyfikację m.in. właściciela pojazdu. Po raz kolejny udowodniono mi wtedy, na jak wysokim poziomie znajduje się angielska technologia śledcza, prewencyjna, a nawet drogowa. Kolejnego dnia uczestniczyłem w zwykajowym patrolu radiowozem brytyjskim. Interweniowaliśmy m.in. w sprawach kradzieży np. roweru i dokumentów. Zostaliśmy również wezwani do sprawy rozpoznania osoby poszukiwanej w lokalu publicznym. Byłem, więc świadkiem codziennej służby policji w Anglii i obserwowałem, jakie metody i sposoby wykorzystują w swojej pracy.

Międzynarodowa współpraca w ramach stowarzyszenia IPA przyczynia się do możliwości czerpania przykładu z doświadczeń, z jakimi, na co dzień można spotkać się w innych państwach. Dodatkowo funkcjonariusze zrzeszeni w IPA nawiązują relacje koleżeńskie i przyjacielskie, które kontynuowane są nawet po odejściu ze służby. Wymiana in-

formacji w znacznym stopniu wpływa też na poprawę bezpieczeństwa publicznego, a w niektórych przypadkach do podjęcia nowych radykalnych zmian w codziennej działalności.

Zdjęcia pochodzą ze strony <https://ipa-bielsko-biala.pl/tl/>.

BIBLIOGRAFIA

www.info.policja.pl/inf/wspolpraca-miedzynarod/72445,Wspolpraca-miedzynarodowa.html.

www.ipapolska.pl/ipa/stowarzyszenie/10,IPA-podstawowe-informacje.html.

www.ipapolska.pl/ipa/stowarzyszenie/co-to-jest-ipa/11,Co-to-jest-IPA.html.

www.ipapolska.pl/ipa/stowarzyszenie/opp/13,IPA-Sekcja-Polska.html.

P. Michalak, Historia Sekcji Polskiej International Police Association, www.ipapolska.pl/ipa/stowarzyszenie/historia/12,Historia-Sekcji-Polskiej-International-Police-Association.html.

Dariusz Wasilewski

Akademia Wojsk Lądowych im. gen. T. Kościuszki we Wrocławiu

**ANALIZA PORÓWNAWCZA SIŁ ZBROJNYCH
RP ORAZ REPUBLIKI CZEŚKIEJ –
ZAGADNIENIA WYBRANE**

**COMPARATIVE ANALYSIS OF
ARMED FORCES IN POLAND AND
THE CZECH REPUBLIC – SELECTED ISSUES**

ABSTRAKT

Głównym celem było przedstawienie podstawowego uzbrojenia, występującego na wyposażeniu Sił Zbrojnych RP oraz Republiki Czech, ze szczególnym uwzględnieniem Sił Powietrznych a także Wojsk Lądowych. Dodatkowo, wykazano także różnice w kierunkach rozwoju pomiędzy wymienionymi państwami. Ukazano także problem niedostosowania sprzętu do wymogów nowoczesnego pola walki.

ABSTRACT

The main objective was to present the basic weaponry that is provided by the Armed Forces of the Republic of Poland and the Czech Republic, with particular emphasis on the Air Force and Land Forces. Additionally, differences in development directions between these countries were also shown. It also shows the problem of maladjustment of equipment to the requirements of the modern battlefield.

Słowa kluczowe: Siły Zbrojne RP, Republika Czech, armia, Wojska Lądowe, Siły Powietrzne

Keywords: Polish Armed Forces, Czech Republic, army, Land Forces, Air Forces

WPROWADZENIE

Bardzo napięta sytuacja na arenie międzynarodowej, coraz częściej zmusza do przemyślenia kwestii obronności państwa. Operacje w Iraku, Afganistanie czy Syrii w sposób szczególny wskazują na to, że pojęcie konfliktu zbrojnego zmieniło się na przestrzeni lat. XXI wiek charakteryzuje znaczącym rozwojem technologicznym i to właśnie ta, jakość technologiczna zwycięża nad „ilością”, czego świetnym przykładem była operacja „Iraqi Freedom”. Wojska Saddama, pomimo tego, że o wiele liczniejsze, nie stanowiły zagrożenia dla sił koalicji. Dodatkowo należy także zwrócić uwagę, na sytuację związaną z Ukrainą oraz położenie Republiki Czech a także Polski na mapie Europy. Polacy w związku z bardzo długą granicą lądową z Ukrainą, Białorusią oraz obwodem kałiningradzkim, w sposób szczególny powinni się zastanowić nad kwestią bezpieczeństwa granic państwowych.

SIŁY ZBROJNE RP ORAZ REPUBLIKI CZECH – WYPOSAŻENIE ORAZ OCENA MOŻLIWOŚCI WYKORZYSTANIA

Siły Zbrojne są elementem niezmiernie ważnym dla bezpieczeństwa narodowego każdego państwa. Poddając analizie ustawę o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej, na pierwszy plan wysuwają się informacje dotyczące najważniejszego zadania Sił Zbrojnych. Mają one, stać na straży suwerenności i niepodległości Narodu Polskiego. Dodatkowo, należy też zwrócić uwagę na dalszą część ustawy. Stawia ona przed wojskiem kolejne wyzwania. „Siły Zbrojne

mogą ponadto brać udział w zwalczaniu klęsk żywiołowych i likwidacji ich skutków, działaniach antyterrorystycznych i z zakresu ochrony mienia, akcjach poszukiwawczych oraz ratowania lub ochrony zdrowia i życia ludzkiego, oczyszczaniu terenów z materiałów wybuchowych i niebezpiecznych pochodzenia wojskowego oraz ich unieszkodliwianiu, a także w realizacji zadań z zakresu zarządzania kryzysowego”.¹

Jak można zauważyć przed wojskiem stawia się duża ilość ważnych zadań. Czy żołnierze są w stanie je wszystkie wypełnić? Czy posiadają niezbędny ekwipunek do ich wykonania? Te pytania zapewne zadaje sobie większość ludzi interesujących się obronnością państwa. Autor w części końcowej, po przeanalizowaniu potencjału militarnego Sił Zbrojnych RP postara się odpowiedzieć na te pytania.

Dodatkowo, ustawa wskazuje także podział Sił Zbrojnych na następujące komponenty:

Wojska Lądowe

Siły Powietrzne

Marynarka Wojenna

Wojska Obrony Terytorialnej².

MON w planie budżetu, na rok 2018 przedstawił następujące informacje dotyczące stanów osobowych:

Liczba żołnierzy zawodowych: 110.000,

w tym:

Wojska Lądowe 47.927,

Siły Powietrzne 16.428,

Marynarka Wojenna 7.020,

WOT 2.600,

pozostałe 36.025.

Narodowe Siły Rezerwowe: 12.000

Kandydaci na żołnierzy zawodowych: 5.000

¹ <https://www.arslege.pl/sily-zbrojne-rp/k473/a41510/> [dostęp z dnia 29.06.2018].

² <https://www.arslege.pl/sily-zbrojne-rp/k473/a41510/> [dostęp z dnia 30.06.2018].

Terytorialna Służba Wojskowa: 17.142.

Bazując na oficjalnych danych MON, można także odszukać informacji dotyczących budżetu. „Na finansowanie potrzeb obronnych Rzeczypospolitej Polskiej przeznaczają się corocznie wydatki z budżetu państwa w wysokości nie niższej niż: 2,0% Produktu Krajowego Brutto – w latach 2018 i 2019. Wartość Produktu Krajowego Brutto, (...) ustala się w oparciu o wartość określoną w założeniach projektu budżetu państwa na dany rok i dotyczy tego samego roku, na który są planowane wydatki.”³ W związku z powyższym wydatki obronne to 41,1 mld zł

Dodatkowo należy zwrócić także uwagę na fakt, że zasadnicza służba wojskowa została zniesiona. W aktualnej sytuacji osoby, zainteresowane wstąpieniem w szeregi armii, mogą się do niej dostać poprzez uczestnictwo w Narodowych Siłach Rezerwowych. Jednakże, zniesienie służby zasadniczej w sposób negatywny wpłynęło na stan osobowy rezerw, które stanowią zaledwie 75 tys. osób. Dokonując pogłębionej analizy czynnika ludzkiego należy także zwrócić uwagę na populację kraju. Polskę zamieszkuje blisko 39 mln ludzi, co plasuje ją w czołówce krajów europejskich. Teoretycznie rzecz biorąc Polacy są w stanie wygenerować pokłady około 19 mln osób, które mogą uczestniczyć w działaniach militarnych. Kolejnym rozważanym czynnikiem jest produkcja oraz zapas ropy. Tutaj niestety sytuacja nie jest korzystna. Według globalfirepower Polacy są w stanie wyprodukować 20,100 baryłek ropy dziennie, jednakże zużycie plasuje się na 512,000 baryłek. Rezerwy są oceniane na zaledwie 137,800,000 baryłek. Mówiąc o zabezpieczeniu w paliwa oraz smary, należy także zwrócić uwagę na logistykę oraz możliwości dowozu zaopatrzenia. Polska jest pokryta 423,997 km dróg oraz 19,428 km tras kolejowych. Dodatkowo, potencjalnie dysponujemy 17,600,000 osobami zdolnymi do pracy w fabrykach. Aktualny dług zagraniczny to

³ <http://mon.gov.pl/d/pliki/dokumenty/rozne/2018/02/budzet2018.pdf> [dostęp z dnia 30.06.2018].

około 362,000,000,000 USD.⁴ Powyższa analiza stawia Polskę w pozycji bardzo podobnej, jak większość europejskich państw. Aczkolwiek ze względu na położenie geograficzne powyższe czynniki należy porównać z Federacją Rosyjską, niestety tutaj wypadamy znacznie gorzej.

Analizując zadania czeskich Sił Zbrojnych są one zbliżone do ich Polskiego odpowiednika. Skupiają się one głównie na zapewnieniu bezpieczeństwa kraju w razie ataku z zewnątrz, działania podczas akcji kryzysowych oraz wypełnieniu sojuszniczych zobowiązań.

Biorąc pod uwagę strukturę organizacyjną można wyróżnić następujące komponenty: Siły powietrzne oraz Siły Lądowe⁵.

Czeski rząd ustalił limit wydatków Ministerstwa Obrony na pułapie 58,893.351 mln czeskich koron czyli około 1,11% PKB⁶. W czeskich Siłach Zbrojnych służy 24,251 żołnierzy zawodowych w tym 28 generałów⁷. Podobnie jak w Polsce Czesi zrezygnowali ze służby zasadniczej, przechodząc na pełną profesjonalizację. Dodatkowo podobnie jak w polskim systemie, istnieje możliwość przejścia szkolenia wojskowego⁸.

1.1 SIŁY POWIETRZNE RP

Bardzo ważnym, jak nie najważniejszym komponentem armii przyszłości są Siły Powietrzne. To właśnie one zapewniają odpowiednie wsparcie działań Wojsk Lądowych, zarówno w czasie działań defensywnych jak i ofensywnych.

⁴ https://www.globalfirepower.com/country-military-strength-detail.asp?country_id=poland [dostęp z dnia 30.07.2018].

⁵ <http://www.army.cz/scripts/detail.php?id=5762> [dostęp z dnia 30.06.2018].

⁶ http://www.army.cz/images/id_5001_6000/5146/budget2018.pdf [dostęp z dnia 30.06.2018].

⁷ <http://www.army.cz/en/facts-file/personnel-size/personnel-size-of-the-defence-department-in-1992---2017-129701/> [dostęp z dnia 30.06.2018].

⁸ https://en.wikipedia.org/wiki/Army_of_the_Czech_Republic [dostęp z dnia 30.06.2018].

„Polskie Siły Powietrzne (SP) są rodzajem sił zbrojnych, przeznaczonym do utrzymania odpowiedniego stopnia kontroli, a w razie potrzeby do obrony przestrzeni powietrznej kraju. Funkcjonują w ramach narodowego systemu obrony, który jest zintegrowany z systemem sojuszników oraz z właściwymi europejskimi systemami cywilno-wojskowymi. Siły Powietrzne, które posługują się najnowocześniejszym sprzętem lotniczym, rakietowym i radarowym, składają się z:

- Wojsk Lotniczych,
- Wojsk Obrony Przeciwlotniczej,
- Wojsk Radiotechnicznych⁹.

Analizując jedną ze składowych, czyli Wojska Lotnicze dane ilościowe są zadowalające Polska posiada 465 samolotów w tym 99 myśliwców, 229 samolotów transportowych, 98 samolotów treningowych oraz 211 śmigłowców.¹⁰

Po dokładnej analizie okazuje się jednak, że to tylko i wyłącznie liczby, ponieważ większość sprzętu jest już przestarzała i nie spełnia wymogów współczesnego pola walki.

Podstawowym samolotem w Siłach Powietrznych jest **F-16 Falcon**. Ta konstrukcja zaprojektowana przez amerykańską wytwórnię General Dynamics jest produkowana już od roku 1993, aczkolwiek badania nad nią były już prowadzone w latach 70-tych. F-16 Advanced Block 52 jest nowoczesnym jednosilnikowym myśliwcem. Na ten moment Polska posiada 48 F-16 w różnych wersjach¹¹.

Kolejnym samolotem posiadanym przez Siły Lotnicze jest **Mig-29** konstrukcji Rosyjskiej. Konstrukcja bardzo przestarzała, niespełniają-

⁹ [<http://www.wojsko-polskie.pl/pl/pages/siy-powietrzne-2016-04-18-k/>] [dostęp z dnia 30.06.2018].

¹⁰ <https://wiadomosci.onet.pl/tylko-w-onecie/wojsko-polskie-liczebosc-i-uzbrojenie-infografika/e77zjgr> [dostęp z dnia 30.06.2018].

¹¹ <https://web.archive.org/web/20120301085406/http://www.sp.mil.pl/pl/wyposazenie/samoloty> [dostęp z dnia 01.07.2018].

ca wymogów współczesnego pola walki (rok wprowadzenia do służby 1989) „Samolot odrzutowy MiG-29 zaprojektowano w 1972 r., w celu wymiany samolotów typu MiG-21 i MiG-23 na nowsze i nowocześniejsze. Samolot miał być tzw. lekkim myśliwcem frontowym, uzupełniającym ciężki myśliwiec przewagi powietrznej Su-27. Pierwszy prototyp wzniósł się w powietrze 6 października 1977 roku, a pierwsze seryjne samoloty MiG-29 9.12 („Fulcrum-A”) weszły do służby w 1984 r. Polska posiada 31 maszyn tego typu”¹².

Biorąc pod uwagę samoloty myśliwsko bombowe Polska posiada w swoich szeregach także **Su-22**. Konstrukcja, która została wprowadzona do służby w latach 80-tych. „Su-22 to samolot szturmowo-bombowy produkcji ZSRR używany przez kraje byłego Układu Warszawskiego, Bliskiego Wschodu oraz Libię, Wietnam, Peru i Angolę”¹³.

Polskie Siły Zbrojne dysponują także samolotami transportowymi. Jednym z nich jest **C-130 Hercules**, który niestety nie jest konstrukcją nową. Ocenia się, że jego produkcja zaczęła się już w latach 60 tych dwudziestego wieku. Kolejny to **CASA**, konstrukcji hiszpańskiej. Produkowany od 1991 roku.

Kolejny aeroplan to **PZLM28** – jest to modyfikacja radzieckiego An – 28 produkowanego w latach 70 tych.

Polska posiada także następujące samoloty treningowe **PZL- 130 Orlik**, **PZL TS-11 Iskra** oraz **M-346 Bielik**, który jest najnowszym konstrukcyjnie samolotem w Polskich Siłach Zbrojnych.

Analizując powyższe dane można dojść do wniosku, że jedynym dość nowym samolotem w Siłach Zbrojnych jest **F-16**, co czyni problemy związane zarówno z transportem lotniczym jak i pozostałymi zada-

¹² <https://web.archive.org/web/20120301085406/http://www.sp.mil.pl/pl/wyposazenie/samoloty> [dostęp z dnia 01.07.2018].

¹³ <https://web.archive.org/web/20120301085406/http://www.sp.mil.pl/pl/wyposazenie/samoloty> [dostęp z dnia 01.07.2018].

niami stawianymi przed Siłami Powietrznymi. Kolejna rozpatrywana grupa wyposażenia to śmigłowce.

Biorąc pod uwagę śmigłowce, podzielono je na następujące grupy:

Śmigłowce wielozadaniowe: w grupie tej sklasyfikowano **Mi-2** konstrukcji Rosyjskiej, który jest produkowany już od 1965 roku, **Mi-8**, **Mi-17** (oba produkowane w latach 70-tych) oraz **PZL W-3 Sokół** (konstrukcja z lat 90 tych)

„**Mi-8** Dwusilnikowy śmigłowiec o konstrukcji półskorupowej, wykonany z duraluminium w układzie Sikorskiego. Pięciopłatowy wirnik nośny, również wykonany z duraluminium. Z tyłu, pod belką ogonową, wrota ładunkowe, podwozie stałe, trzykołowe z kółkiem przednim. Załogę stanowią, zależnie od wersji, 2 lub 3 osoby. Śmigłowiec napędzają dwa silniki turbinowe TW2-117AG o mocy startowej 1119 kW każdy. Mi-8 jest pierwszym śmigłowcem Miła z autopilotem. Standardowe uzbrojenie wersji Mi-8TW to cztery wyrzutnie UB-16-57UD po 16 rakiet niekierowanych S-5. Wersja Mi-8TB uzbrojona jest w karabin maszynowy A-12,7 sześć bloków UB-32 z rakietami niekierowanymi oraz 4 rakiety przeciwpancerne 9M17P Skorpion lub sześć 9M14 Malutka [Bukowski, s. 133, 1995]

– Szkolno-Treningowe – **SW-4 Puszczyk** idealnie sprawdza się, jako śmigłowiec transportowy, patrolowy oraz dla potrzeb podstawowego i zaawansowanego szkolenia. Jest przystosowany do prowadzenia szkoleń w dzień i w nocy, w warunkach kompatybilnych z IFR oraz z użyciem gogli NVG. System symulacji sytuacji awaryjnych umożliwia prowadzenie szkolenia pilotów pod kątem sytuacji kryzysowych. Dzięki zastosowaniu podwieszenia zewnętrznego śmigłowiec Puszczyk jest zdolny przenosić ładunki o masie do 650 kg.¹⁴

– Szturmowe – „**Mi-24** jest śmigłowcem z przełomu lat 60. i 70. XX wieku. Jego cechą charakterystyczną jest możliwość przewozu ośmiu żołnierzy w części transportowej, dlatego też Mi-24 nie ma bezpośred-

¹⁴ <http://www.pzl.swidnik.pl/pl/sw-4/0,-t,15> [dostęp z dnia 01.07.2018].

niego odpowiednika na Zachodzie, rolę śmigłowców bojowych, bowiem odgrywały tam lekkie maszyny AH-1 Cobra przeznaczone głównie do zwalczania celów opancerzonych. Pewne cechy wspólne można znaleźć w amerykańskim prototypowym ciężkim śmigłowcu szturmowym S-67 Blackhawk (wyposażony w kabinę ładunkową podobnie jak Mi-24) lub w szturmowym wariantcie śmigłowca transportowego UH-60 Black Hawk wyposażonym w wysięgniki do przenoszenia uzbrojenia¹⁵.

Kolejną składową Sił Powietrznych są Wojska Obrony Przeciwlotniczej. To właśnie one mają strzec najważniejszych elementów infrastruktury oraz wzbraniać przed atakami z powietrza. Aktualnie dysponują one następującym sprzętem:

„**ZU-23-2**- Armata powstała w Związku Radzieckim w 1960 roku. Przeznaczona jest do zwalczania celów nisko lecących w odległości do 2,5 km. Może również razić cele lekko opancerzone lub siłę żywą. Wykorzystywany jest do bezpośredniej osłony wojsk i ważnych obiektów przed atakiem z powietrza. Broń jest używana przez wszystkie kraje byłego Układu Warszawskiego (z wyjątkiem Czechosłowacji) i inne państwa niegdyś współpracujące z ZSRR.”¹⁶

Hibneryt – „polski samobieżny zestaw przeciwlotniczy złożony z ciężarówki Star 266 oraz zamontowanej na nim podwójnie sprzężonej armaty przeciwlotniczej ZU-23-2. Podobne zestawienie powstaje też na Jemenie, gdzie też montuje się działło ZU23-2 na ciężarówce Star 266

„Opracowano kilka modernizacji tego systemu. Pierwsza oznaczona, jako **Hibneryt-KG** obejmowała zastosowanie zamiast zwykłej armaty ZU-23-2 jej polskiej modyfikacji **ZUR-23-2KG Jodek**, gdzie możliwości armaty powiększone są zastosowaniem rakiet Grom. Ponadto

¹⁵ <https://technologie.onet.pl/smiglowiec-mi-24-latajacy-czolg-polskiej-armii/3ngvtnh> [dostęp z dnia 01.07.2018]

¹⁶ http://34drop.wp.mil.pl/pl/60_119.html [dostęp z dnia 01.07.2018].

zmodernizowane pojazdy wyposażono w magazyn do przewożenia zapasu rakiet Grom i agregat do ładowania akumulatorów¹⁷.

ZSU-23-4 – „Nowe działo zostało opracowane w latach 1957 - 1961 w ZSRR przez biuro projektowe Astrowa, jako następca **ZSU-57-2**, które nie odpowiadało już wymaganiom stawianym przed tego typu sprzętem, głównie z powodu istnienia jedynie ręcznego systemu optycznego naprowadzania na cel, co przy rozwoju szybkich samolotów odrzutowych stanowiło poważną wadę. Zestaw ZSU-23-4 z późniejszych serii produkcyjnych dobrojony w kierowane przeciwlotnicze pociski rakietowe Działa przeciwlotnicze ZSU-23-4 znalazły się na uzbrojeniu Armii Radzieckiej w 1964 roku, a później trafiły także do wyposażenia innych armii Układu Warszawskiego w tym Ludowego Wojska Polskiego (LWP), oraz zaprzyjaźnionych z ZSRR państw arabskich. Obecnie system Szyłka uznaje się za przestarzały (głównie ze względu na możliwości radaru), pomimo tego znajduje się jeszcze na uzbrojeniu około 30 krajów świata”¹⁸.

2K12 KUB – „Rakietowy kompleks obrony powietrznej wojsk „Kub” (w kodzie NATO **SA-6 „Gainful”**) powstał w **OKB-134** (późniejsze **OKB Wympeł**). Był to pierwszy rakietowy kompleks szczelbadywizyjnego. „Kuby” opracowywano od 1959 r. Weszły na uzbrojenie dopiero w 1965 r. Koncepcja kompleksu, którego podstawowe ogniwo stanowiła bateria złożona z jednej stacji radiolokacyjnej i 5–6 wyrzutni, z których każda dysponowała 3 pociskami na prowadnicach, była wówczas optymalna”¹⁹.

9K33 OSA – „Prace nad pierwszym wariantem samobieżnego przeciwlotniczego zestawu rakietowego **9K33 „Osa”** zainicjowano

¹⁷ <http://www.samolotypolskie.pl/samoloty/1991/126/Hibneryt> [dostęp z dnia 01.07.2018].

¹⁸ <https://pl.wikipedia.org/wiki/ZSU-23-4> [dostęp z dnia 01.07.2018].

¹⁹ <http://www.samolotypolskie.pl/samoloty/2460/126/2K12-3M9-Kub> [dostęp z dnia 01.07.2018].

przed niemal półwieczem – w październiku 1960 r. Piętrzące się problemy techniczne sprawiły, że wkrótce zmieniła się kierująca pracami organizacja konstrukcyjna, a także układ zestawu. W efekcie jednak, na przełomie lat 1960-tych i 1970-tych, autorom ostatecznej wersji „Osy” udało się swym dziełem wyprzedzić epokę.

W Polsce zdecydowano o zmodernizowaniu części spośród posiadanych 64 „Os-AK” i „AKM” do standardu „Osa-AKM-P1 *Żądło*”. Autorem i wykonawcą tej modernizacji są Wojskowe Zakłady Uzbrojenia S.A. z Grudziądza²⁰.

1.2. SIŁY POWIETRZNE REPUBLIKI CZECH

Głównym zadaniem czeskich Sił Powietrznych jest zabezpieczenie przestrzeni powietrznej nad Republiką Czech. Dodatkowo zapewniają one bezpośrednie wsparcie dla Wojsk Lądowych, co więcej odpowiedzialne są także za transport najważniejszych osób w kraju.²¹

Czeskie Siły Powietrzne wyposażone są w następujący sprzęt:

SAAB JAS 39 Gripen – „szwedzki myśliwiec wielozadaniowy produkowany przez koncern lotniczy SAAB w koprodukcji z BAE Systems.

Nazwa samolotu Gripen została wybrana w publicznym konkursie ogłoszonym w 1982 roku. Gryf znajduje się w herbie firmy SAAB i uznano, że doskonale nadaje się do podkreślenia wielozadaniowości samolotu. Symbol **JAS** jest skrótowcem od szwedzkiego *Jakt* – myśliwski, *Attack* – szturmowy, *Spaning* – rozpoznawczy i oznacza, że Gripen jest wielozadaniową maszyną zdolną wykonywać każde z tych zadań²².

„Od 2005 używają 12 JAS 39C i 2 JAS 39D. Pierwotnie wydzierżawione do 2015 z możliwością ich wykupu, ale w maju 2014 roku umowę leasingu wydłużono o dwanaście lat, do 2027 roku²³.

²⁰ <http://www.samolotypolskie.pl/samoloty/2468/126/9K33-9M33-Osa> [dostęp z dnia 01.07.2018].

²¹ <http://www.army.cz/scripts/detail.php?id=87187> [dostęp z dnia 01.07.2018].

²² https://pl.wikipedia.org/wiki/Saab_JAS_39_Gripen [dostęp z dnia 01.07.2018].

²³ <https://www.flightglobal.com/news/articles/czech-government-signs-gripen->

Aero L-159 Alca – „W 1992 zakłady Aero rozpoczęły wraz z Boeingiem pracę nad następcą dla Aero L-39 Albatrosa. 4 lipca 1997 rząd Czech złożył zamówienie na 72 maszyny”.

„Prototyp wersji szkolnej (L-159B) zaprezentowano 12 czerwca 1997, a 2 sierpnia 1997 oblatano. Natomiast 29 sierpnia 1998 odbył się pierwszy lot prototypu wersji bojowej (L-159A). 19 sierpnia 1998 L-159 gościł na pokazach lotniczych w Hradec Králové, gdzie został po raz pierwszy zademonstrowany szerszej publiczności. 20 Października 1999 zaprezentowano pierwszy seryjny egzemplarz. Dostawy dla Czecheskich Sił Powietrznych rozpoczęły się w 1999 roku. W marcu 2017 roku, 13 lat po zamknięciu linii montażowej, wznowiono produkcję samolotu dla Irackich Sił Powietrznych oraz prywatnych przedsiębiorstw zajmujących się szkoleniem pilotów.”²⁴

Let L-410 Turbolet – „czechosłowacki dwusilnikowy, turbośmigłowy samolot pasażerski i transportowy z lat 70. XX wieku, produkowany w zakładach w Kunovicach.

Samolot powstał w celu zastąpienia wysłużonego samolotu An-2 oraz An-14. Prototyp oblatany w kwietniu 1969 r., produkcja seryjna od 1971 r. Samolot przeznaczony do lokalnego transportu osób i towarów w lotnictwie cywilnym. W lotnictwie wojskowym, jako lekki samolot transportowy i transportowo-desantowy. Samolot ma możliwość krótkiego startu i lądowania (STOL). Samolot okazał się udaną konstrukcją umożliwiającą adaptację na samolot sanitarny oraz wersję fotogrametryczną”²⁵.

Samoloty transportowe: **A319, Challenger 600, Yak-40, Casa C-295** oraz następujące śmigłowce **Mi8/17/24/171/ PZL W-3**.

-lease-extension-399415/ [dostęp z dnia 01.07.2018].

²⁴ https://pl.wikipedia.org/wiki/Aero_L-159_Alca#cite_note-1 [dostęp z dnia 01.07.2018].

²⁵ <http://www.let.cz/?lang=2> [dostęp z dnia 01.07.2018].

Biorąc pod uwagę systemy obrony przeciwlotniczej Czesi dysponują następującym sprzętem: **2K12 KUB**, **9k35 Strela-10**, **RBS 70** (rakiety przeciwlotnicze krótkiego zasięgu).

Jak zauważono, zarówno Wojsko Polskie jak i Siły Zbrojne Republiki Czeskiej dysponują bardzo podobnym wyposażeniem, aczkolwiek występują rozbieżności w związku z podstawowymi samolotami. Czesi stawiają na produkty europejskie, oraz swój rodzimy przemysł. Jednakże, nawet najlepsze samoloty nie stanowią wartości, jeśli nie są wspierane zarówno przez wojska OPL jak i Siły Lądowe, które omówiono w kolejnym rozdziale.

2. WOJSKA LĄDOWE

„Wojska Lądowe (WL) przeznaczone są do zapewnienia obrony i niepodzielności terytorium państwa, nienaruszalności jego granic lądowych, odparcia agresji lądowo-powietrzno-morskiej z każdego kierunku w ramach przeciwstawienia się każdej formie zagrożenia militarnego Rzeczypospolitej Polskiej. W składzie Wojsk Lądowych występują funkcjonalnie odpowiednie organy dowodzenia, związki taktyczne, oddziały i pododdziały (zmechanizowane, pancerne, powietrzno-desantowe, aeromobilne, rozpoznawcze, artylerii, przeciwlotnicze, inżynierijne, chemiczne, łączności) oraz inne moduły specjalistyczne wsparcia i zabezpieczenia.”²⁶

2.1 WOJSKA PANCERNE ORAZ ZMECHANIZOWANE W RP

Biorąc pod uwagę potencjał wojsk zmechanizowanych Polska dysponuje następującym sprzętem.

„**BMP-1** (w Polsce oznaczany jako BWP-1) został wprowadzony do uzbrojenia w 1966 roku. Była to nowatorska konstrukcja i uważany jest za pierwszy skonstruowany od podstaw i produkowany seryjnie

²⁶ <http://www.wojsko-polskie.pl/pl/pages/wojska-ladowe-2016-04-18-t/> [dostęp z dnia 01.07.2018].

bojowy wóz piechoty na świecie. BMP-1 jest bojowym wozem piechoty przeznaczonym do współdziałania z czołgami. Stanowi wyposażenie oddziałów piechoty zmechanizowanej. Jest zdolny do przewożenia piechoty, zapewniając jej zabezpieczenie przed pociskami broni ręcznej oraz wsparcie ogniowe, gdy przystępuje ona do działania poza pojazdem. W przedniej części kadłuba znajduje się przedział napędowy z silnikiem. W wieży znajduje się zasadnicze uzbrojenie wozu: armata 2A28 Grom i sprzężony z nią km PKT. Uzbrojenie może być wychylane w zakresie kątów $-4^{\circ}/+33^{\circ}$ i nie jest stabilizowane. Armata 2A28 jest ładowana przez automat ładowania Maszyna Załadunkowa tzw. MZ (ros. M3) lub ręcznie. Odległość strzału bezwzględnego dla armaty przy strzeleniu pociskiem PG 15W do celu o wysokości 2 m wynosi 765 m. Nad lufą armaty zamocowana jest wyrzutnia 9S415 przeciwpancernych pocisków kierowanych 9M14M Malutka ładowana z wnętrza wieży przez mały właz. Na bokach wieży są często mocowane wyrzutnie granatów dymnych 902W Tucza. Do celowania służy dzieńno-nocny celownik 1PN22M2, a obserwację poza polem widzenia celownika zapewniają peryskopy TNPO-170A. BMP-1 ma zawieszenie niezależne na wałkach skrętnych. Każde z 12 kół jezdnych jest połączone za pomocą wahacza wleczonego z wałkiem skrętnym. Wahacze pierwszej i ostatniej pary kół nośnych są dodatkowo zamocowane do teleskopowych amortyzatorów hydraulicznych dwustronnego działania oraz posiadają sprężynowy ogranicznik skoku. Napęd z silnika jest przekazywany na znajdujące się w przedniej części pojazdu koła napędowe.²⁷

„**Transporter Rosomak** przyjęto do uzbrojenia Wojska Polskiego w grudniu 2004 roku. Pierwsze egzemplarze zostały przekazane wojsku 8 stycznia 2005 roku (trzy w wersji bojowej z wieżą Hitfist-30P i 6 bazowych bez uzbrojenia). Pierwszą jednostką wyposażoną w nowy transporter była 17 Brygada Zmechanizowana z Międzyrzecza. W lipcu 2013 została przedłużona o 10 lat licencja na produkcję, KTO Rosomak z fir-

²⁷ <http://pl.uzbrojenie.wikia.com/wiki/BMP-1> [dostęp z dnia 01.07.2018].

mą Patria Land Service. Emocje budzi kontrowersja wokół opancerzenia transporterów, zdaniem większości autorów, dalece niedostatecznego. Warstwę zasadniczą kadłuba wykonano z blachy stalowej o grubości 8 mm. Od pancerza zewnętrznego oddziela ją kilkunastomilimetrowa pianka zwiększająca wyporność pojazdu. Można ją zastąpić – podobnie jak w fińskim pierwowzorze – ceramiką lub kompozytem, polepszając tym samym odporność balistyczną pancerza, ale rezygnując z pływerności²⁸.

Wojska Pancerne mają na wyposażeniu następujące czołgi:

„**Czołgi podstawowe Leopard 2A5** to najnowocześniejsze pojazdy tej klasy w Siłach Zbrojnych RP. Pozyskanie 105 wozów tej wersji miało nie tylko zwiększyć potencjał Wojska Polskiego, lecz także umożliwić zachowanie zdolności bojowych w trakcie planowanej modernizacji starszych czołgów w wariantcie A4. Jednak pod wieloma względami omawiane maszyny odbiegają poziomem technicznym zarówno od najnowszych konstrukcji światowych, jak i od rozwiązań przewidywanych dla Leopardów 2PL.

Historia wersji A5 czołgu Leopard 2 sięga końca lat 80. XX w. W 1988 r. w Niemczech rozpoczęto program mający na celu podniesienie wartości bojowej czołgów podstawowych Bundeswehry – Kampfwertsteigerungsprogramm (w skrócie KWS). Przewidywano, bowiem, że w kolejnej dekadzie potencjalny główny przeciwnik – siły zbrojne Związku Radzieckiego – wprowadzi do uzbrojenia wozy nowej generacji oraz dużą liczbę zmodernizowanych starszych maszyn.²⁹

PT-91 – „Polska modernizacja T-72 **PT-91 Twardy** – polski czołg podstawowy, który został opracowany w oparciu o czołg T-72M1. Za-

²⁸ <https://gdziwojsko.wordpress.com/wozy-bojowe/kto-rosomak/> [dostęp z dnia 01.07.2018].

²⁹ <https://www.defence24.pl/modernizacja-leoparda-2a5-warianty-i-potrzeby-raport> [dostęp z dnia 01.07.2018].

sadnicze zmiany w stosunku do pierwowzoru dotyczą nowego systemu kierowania ogniem DRAWA, oraz pancerza reaktywnego

W wyniku modernizacji wzrosła masa wozu, jednak dzięki zwiększonej mocy silnika, moc jednostkowa nie spadła. Ruchliwość czołgu nadal jest dość ograniczona, ale jej powiększenie nie jest możliwe bez całkowitej wymiany układu przeniesienia mocy, co w wozach modernizowanych jest bezcelowe. Odporność pancerza jest wyższa od T-72, ale nadal jest dużo niższa od odporności pancerzy laminowanych stosowanych w czołgach III generacji. Celność ognia wzrosła, ale tylko wtedy, gdy prowadzony jest on z postoju. Ogień w ruchu jest nadal niezbyt celny z powodu przestarzałego stabilizatora i armaty³⁰.

Patrząc na Wojska Pancerne Sił Zbrojnych RP można zauważyć, iż niestety i w tym aspekcie nie dysponuje ono sprzętem najnowszym. Niemieckie Leopardy mogą mieć problem w starciu z najnowszymi czołgami typu T-90, dodatkowo patrząc poprzez specyfiki nowoczesnego pola walki, działanie „pancernej pięści” musi być wspierane z powietrza. Mówiąc o Wojskach zmechanizowanych widzimy tutaj przestarzałą konstrukcję, jaką jest BWP-1, znacznie lepiej wygląda to w pododdziałach zmechanizowanych wyposażonych, w KTO Rosomak.

2.2 WOJSKA PANCERNE ORAZ ZMECHANIZOWANE REPUBLIKI CZECH

Wojska Lądowe Republiki Czeskiej są stworzone do rozwiązywania zadań na szczeblu operacyjno-taktycznym zarówno na terytorium Czech jak i poza nim. Jednakże zadaniem nadrzędnym jest obrona suwerenności Republiki Czeskiej.

Nasi sąsiedzi dysponują następującym sprzętem.

Pandur II – „Australijski transporter opancerzony produkowany także w Republice Czeskiej. W 2001 roku rozpoczęto pracę nad 8-koło-

³⁰ <https://tech.wp.pl/potega-polskiej-armii-oto-19-sily-zbrojne-na-swiecie-6155430307849857g/4> [dostęp z dnia 01.07.2018]

wą wersją transportera, którą oznaczono jako *Pandur II 8x8*, a później także na podstawie tej wersji także 6-kołową *Pandur II 6x6*. Wersja ta jest również przystosowana do pływania. Oprócz wytwórni w Austrii transportery tego typu produkowano dla armii Stanów Zjednoczonych w wytwórni *AV Technology International*. Licencję na jego produkcję zakupiły również Czechy i Słowenia. Transportery opancerzone były dotychczas używane bojowo w trakcie misji pokojowych na Cyprze w ramach , na wzgórzach Golan w Kosowie Afganistanie i w Bośni i Hercegowinie.”³¹

„**Bojowy wóz piechoty BWP-2**, który zaprezentowano po raz pierwszy w końcu lat siedemdziesiątych. Wyeliminowano w nim kilka wad BWP-1, w tym jedną z najważniejszych, mianowicie 73 mm armatą, o małej prędkości początkowej pocisku, zastąpiono bardziej uniwersalną i efektywną armatą kalibru 30 mm oraz przeniesiono stanowisko dowódcy z kadłuba (było usytuowane za stanowiskiem mechanika- kierowcy) do wieży. Ponadto wyrzutnię przeciwpancernych pocisków kierowanych (nowsze typu) zamontowano na wieży (9kB)”³².

Wojska Pancerne są wyposażone w następujący sprzęt

T-72 M4 CZ – zmodernizowana wersja T-72. Produkowana tylko w Republice Czech. Główne uzbrojenie stanowi 125mm armata 2A46M. Maksymalna prędkość na drogach to 61km/h. Wartość bojowa czołgu jest porównywalna z innymi czołgami trzeciej generacji.

Jak można zauważyć podobnie jak przy analizie Sił Powietrznych także i tutaj Czesi stawiają raczej na sprzęt Europejski lub rodzime konstrukcje. Transporter Pandur jest pod względem bojowym porównywalny, do KTO Rosomak, a czołg podstawowy T-72M4 do PT-91.

³¹ <http://www.army.cz/scripts/detail.php?id=15806> [dostęp z dnia 01.07.2018].

³² <http://www.konflikty.pl/technika-wojskowa/na-ladzie/bojowy-woz-piechoty-bwp-1-bwp-2-bwp-3/> [dostęp z dnia 01.07.2018].

3. WNIOSKI ORAZ REKOMENDACJE

Po przeanalizowaniu sprzętu będącego na wyposażeniu Sił Zbrojnych RP oraz Republiki Czech, oraz liczby żołnierzy zawodowych a także potencjalnych rezerw osobowych, można stwierdzić, iż Wojsko Polskie jest w znacznie lepszej sytuacji niż Czesi. Jednakże czy warto rozpatrywać to w tych kategoriach? Otóż nie. Ostatnie zdarzenia na Ukrainie pokazują, że potencjalnie największe zagrożenie, może nadejść ze strony „rosyjskiej”. W związku, z czym Polska będzie swojego rodzaju buforem dla Republiki Czech. Sytuacja ta zmusza do rozważań na temat rozszerzenia współpracy. W razie prowadzenia walki obronnej, przez polskie pododdziały wsparcie od sąsiada, jakim jest Republika Czeska, mogłoby mieć kluczowe znaczenie dla losów niejednej bitwy.

BIBLIOGRAFIA

- Drendel L., (1993), *F-16 Fighting Falcon – Walk Around No. 1*. Carrollton, Texas: Squadron/Signal Books
- Eden P., (2004), *The Encyclopedia of Modern Military Aircraft*, UK: London. Amber Books.
- Gunston B., (1984), *United States Military Aircraft of the 20th century* London: Salamander Books Ltd,
- Hołdanowicz, (2003). Zwycięstwo Finów – nadzieja dla Siemianowic, „Raport wojsko technika obronność”.
- Hoyle C., (13–19 December 2011). “World Air Forces Directory”.
- Jackson P., (2003). *Jane’s All the World’s Aircraft 2003–2004*. Coulsdon, UK: Jane’s Information Group.
- Jackowski J., Użycki D., (1993), *Transporter Pandur*. „Nowa Technika Wojskowa”.

- Kajetanowicz J., (1995), *Bojowe wozy piechoty*, Warszawa, Bellona.
- Kajetanowicz J., (2013), *Polskie wojska operacyjne w w systemie bezpieczeństwa państwa 1990-2010*. 3., Warszawa, Bellona.
- Kajetanowicz J., (1998), *Wozy bojowe i pojazdy wsparcia produkowane w Polsce w okresie powojennym*. Wrocław: WSO im. T. Kościuszki.
- Butowski P., (1998), *Mi-24. Pod znakiem modernizacji*. „Nowa Technika Wojskowa” Warszawa: Magnum-X Sp. z o.o..
- Sweetman B., (2008), *Supersonic Fighters: The F-16 Fighting Falcons*. Mankato, Minnesota: Capstone Press.
- Williams A. G. and Gustin E., (2004), *Flying Guns: The Modern Era*. Ramsbury, UK: The Crowood Press.

Źródła internetowe

- http://34drop.wp.mil.pl/pl/60_119.html
- <http://mon.gov.pl/d/pliki/dokumenty/rozne/2018/02/budzet2018.pdf>
- <http://pl.uzbrojenie.wikia.com/wiki/BMP-1>
- <http://www.army.cz/en/facts-file/personnel-size/personnel-size-of-the-defence-department-in-1992---2017-129701/>
- http://www.army.cz/images/id_5001_6000/5146/budzet2018.pdf
- <http://www.army.cz/scripts/detail.php?id=15806>
- <http://www.army.cz/scripts/detail.php?id=5762>
- http://www.army.cz/scripts/detail.php?id=87187_
- <http://www.konflikty.pl/technika-wojskowa/na-ladzie/bojowy-woz-piechoty-bwp-1-bwp-2-bwp-3/>
- <http://www.let.cz/?lang=2>
- <http://www.pzl.swidnik.pl/pl/sw-4/0,-t,15>
- <http://www.samolotypolskie.pl/samoloty/1991/126/Hibneryt>
- <http://www.samolotypolskie.pl/samoloty/2460/126/2K12-3M9-Kub>
- <http://www.samolotypolskie.pl/samoloty/2468/126/9K33-9M33-Osa>

<http://www.wojsko-polskie.pl/pl/pages/siy-powietrzne-2016-04-18-k/>
<http://www.wojsko-polskie.pl/pl/pages/wojska-ladowe-2016-04-18-t/>
https://en.wikipedia.org/wiki/Army_of_the_Czech_Republic
<https://gdziewojsko.wordpress.com/wozy-bojowe/kto-rosomak/>
https://pl.wikipedia.org/wiki/Aero_L-159_Alca#cite_note-1
https://pl.wikipedia.org/wiki/Saab_JAS_39_Gripen
<https://pl.wikipedia.org/wiki/ZSU-23-4>
<https://tech.wp.pl/potega-polskiej-armii-oto-19-sily-zbrojne-na-swiecie6155430307849857g/4>
<https://technologie.onet.pl/smiglowiec-mi-24-latajacy-czolg-polskiej-armii/3ngvtnh>
<https://web.archive.org/web/20120301085406/http://www.sp.mil.pl/pl/wyposazenie/samoloty>
<https://wiadomosci.onet.pl/tylko-w-onecie/wojsko-polskie-liczebosc-i-uzbrojenie-infografika/e77zjgr>
<https://www.arslege.pl/sily-zbrojne-rp/k473/a41510/>
<https://www.arslege.pl/sily-zbrojne-rp/k473/a41510/>
<https://www.defence24.pl/modernizacja-leoparda-2a5-warianty-i-potrzeby-raport>
<https://www.flightglobal.com/news/articles/czech-government-signs-gripen-lease-extension-399415/>
https://www.globalfirepower.com/country-military-strength-detail.asp?country_id=poland

RÓŻNORODNOŚĆ POGRANICZA



Tomasz Czura

Beskidzki Instytut Nauk o Człowieku

**KOMPATYBILNOŚĆ WSPÓŁCZESNEJ
CZESKIEJ MYŚLI CHRZEŚCIJAŃSKIEJ
Z WYBRANYMI ELEMENTAMI NAUCZANIA
KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO W ZAKRESIE
RELACJI ZARZĄDZANIA DO PRACY**

**COMPATIBILITY OF CONTEMPORARY
CZECH CHRISTIAN THOUGHT WITH
SELECTED ELEMENTS OF THE CATHOLIC
CHURCH TEACHING WITHIN THE
RELATIONSHIP OF MANAGEMENT TO WORK**

ABSTRAKT

Prezentowany artykuł jest próbą ukazania kompatybilności współczesnej czeskiej myśli chrześcijańskiej z wybranymi elementami nauczania Kościoła katolickiego dotyczącymi relacji zarządzania do pracy. Wybrano dwie zasady wprowadzone do nauczania Magisterium przez papieża Franciszka. Chodzi o zasadę nawrócenia ekologicznego oraz prymatu czasu nad przestrzenią.

Autor artykułu nie ograniczył się tylko do streszczenia owych elementów, ale powiązał je z problemem zarządzania pracą. Jest to temat znany teologii jednak

nowe elementy wprowadzone przez papieża Franciszka rzucają nieco inne światło na zagadnienie władzy i pracy. Poza tym walorem artykułu jest to, że nowe elementy nauczania Magisterium Kościoła Katolickiego ukazane są we współczesnym kontekście myśli czeskiej, której reprezentantem jest Tomas Halik.

ABSTRACT

The presented article is an attempt to show the compatibility of modern Czech Christian thought with selected elements of the teaching of the Catholic Church regarding the relationship between management and work. Two principles were chosen for the teaching of the Magisterium by Pope Francis. It's about the principle of ecological conversion and the primacy of time over space.

The author of the article did not limit themselves to the summary of these elements, but related them to the problem of work management. This is a topic known to theology, but the new elements introduced by Pope Francis cast a slightly different light on the issue of management and work. In addition, the value of the article is that the new elements of the teaching of the Magisterium of the Catholic Church are shown in the contemporary context of Czech thought, represented by Tomas Halik.

Słowa kluczowe: ekologia, nauczanie papieża Franciszka, sumienie, władza, praca, gospodarowanie ziemią, człowieka, teologia ekologii, katolicka nauka społeczna

Keywords: ecology, teaching of Pope Francis, conscience, power, work, land management, human, theology of ecology, Catholic Social Teaching

POSTAWIENIE PROBLEMU

Problem władzy i zarządzania, przynajmniej z chrześcijańskiego punktu widzenia, wiąże się z problemem pracy. Jeśli mówimy o władzy to oczywiście musimy ją widzieć w kontekście: 1. Boga, 2. Zbawienia człowieka, 3. Pracy.

Bóg jest źródłem władzy, która jednak w przypadku Chrystusa jest służbą aż po krzyż. Służba ta ma określony cel – dobro człowieka. Katolicka dogmatyka jest niezrozumiała bez tej podstawowej prawdy o zbawieniu człowieka. Wreszcie praca jest formą i jednocześnie spo-

sobem sprawowania władzy. Bóg napracował się, aby stworzyć i ocalić człowieka. Przekazał też człowiekowi władzę nad światem. Pamiętamy scenę z księgi Rodzaju, w której Bóg zobowiązuje człowieka zarówno do władzy (służby) jak i do pracy: „Po czym Bóg im błogosławił, mówiąc do nich: Bądźcie płodni i rozmnażajcie się, abyście zaludnili ziemię i uczynili ją sobie poddaną; abyście panowali nad rybami morskimi, nad ptactwem powietrznym i nad wszystkimi zwierzętami pełzającymi po ziemi” (Rdz 1, 28). Wokół tych słów narosło wiele nieporozumień, zwłaszcza w środowiskach niechętnych Kościołowi katolickiemu. Mówiono między innymi o tym, że przytoczony fragment jest zachętą do wyzysku środowiska naturalnego. Czy tak jest rzeczywiście?

Władza i praca są dane człowiekowi w tym samym momencie. Człowiek odpowiada za świat i aby móc sprawować swoje rządy musi jednocześnie ten świat zdobywać. Świat zdobywa się pracą. To jest podstawowe przesłanie Katolickiej Nauki Społecznej. Jednak wpływ Kościoła Katolickiego na rozumienie pracy sięga dalej w przeszłość. Już papież Leon XIII w encyklice *Rerum novarum* wprowadził kilka nowatorskich rozwiązań, co też było kontynuowane przez jego następców aż po współczesne dokumenty Kościoła, które rozpoznają nowe problemy. W niniejszym artykule będziemy się odwoływać głównie do nauczania papieża Franciszka, a szczególnie do nowych elementów, które wprowadza on w rozumienie relacji zarządzania do pracy. Obecnie najważniejszymi źródłami są adhortacja Franciszka *Evangelii gaudium*, encyklika *Laudato si'*. To papież Franciszek będzie w naszych analizach wyrazicielem elementów nauczania Magisterium Kościoła katolickiego.

Wszystkie te elementy są obecne we współczesnej czeskiej myśli chrześcijańskiej. Niewątpliwie najważniejszym przedstawicielem chrześcijańskiego nurtu w Czechach jest Tomas Halik, socjolog, filozof i teolog. Celem niniejszego artykułu będzie ukazanie kompatybilności czeskiej współczesnej chrześcijańskiej myśli z elementami nauczania Magisterium Kościoła katolickiego w zakresie relacji zarządzania do pracy.

NAWRÓCENIE EKOLOGICZNE

W związku z nieograniczonym rozwojem technologii we współczesnej kulturze, pojawia się problem równowagi między wartościami technologicznymi a wartościami humanistycznymi. W jaki sposób sprawić, żeby świat technologii był światem ludzkim. Nie chodzi oczywiście o humanizację technologii, ale o przepojenie człowieka współczesnego wartościami humanistycznymi. W ostatecznym rozrachunku chodzi bowiem o człowieka i jego prawdziwy dobrobyt. Z tego punktu widzenia możemy określić, że oprócz tradycyjnych aksjomatów KNS, we współczesnym nauczaniu Magisterium Kościoła ważne są dwie zasady: 1. Ekologia jako zasada zarządzająca zdobywaniem nad światem władzy poprzez pracę, 2. Prymat czasu nad przestrzenią. Choć obie zasady wydają się mieć przedmiotowy charakter, to ostatecznie zależą one od człowieka–zarządcy, który sprawuje w imieniu Boga władzę nad światem

W nauczaniu poprzednich papieży, znajdujemy pewne elementy teologii ekologicznej, niemniej papież Franciszek stanowczo podejmuje powyższą tematykę i pisze o nawróceniu ekologicznym, chcąc w ten sposób uwrażliwić ludzi na ich odpowiedzialność za planetę. Papież Franciszek pisze:

„Na świecie jest coraz więcej (...) zewnętrznych pustyni, ponieważ pustynie wewnętrzne stały się tak rozległe” [152]. Kryzys ekologiczny jest wezwaniem do głębokiego wewnętrznego nawrócenia. Musimy też jednak uznać, że niektórzy zaangażowani chrześcijanie i ludzie modlitwy pod pretekstem realizmu i pragmatyzmu często drwią z troski o środowisko naturalne. Inni są bierni, niechętnie zmieniają swoje przyzwyczajenia i stają się niespójni wewnętrznie. Brakuje im zatem nawrócenia ekologicznego, które wiąże się z rozwijaniem wszystkich konsekwencji ich spotkania z Jezusem w relacjach z otaczającym ich światem¹.

¹ Franciszek, *Laudato si'*, 18.06.2015, nr 274.

Powyższy cytat przedstawia problem ekologii w perspektywie wewnętrznej integracji człowieka i jednocześnie w optyce estetycznej, co zdaje się być oryginalnym elementem nauki Franciszka.

Należy podkreślić, że współczesny człowiek, zaniedbując ekologię traci wewnętrzną integralność. Papież Franciszek uważa, że kryzys ekologiczny jest kryzysem antropologicznym². Jeśli coś złego dzieje się ze stworzeniem, to jest to znak, że coś bardzo złego dzieje się z człowiekiem³. Problem polega na tym, że człowiek poprzez niepohamowane pragnienie zdobywania zysku nie ogląda się już nie tylko na stworzenie, ale również na swego Stwórcę. Mamy zatem tutaj do czynienia nie tylko z problemem etycznym, ale także antropologicznym i teologicznym. To, że człowiek nie podąża za dobrem (etyka) wynika z tego, że przestał wewnętrźnie kontrolować swoje życie i dopuścił do degradacji swojego człowieczeństwa, a więc niejako zabił człowieka, którym niegdyś był (antropologia)⁴. Śmierć człowieka, polegająca na jego wewnętrznym rozczłonkowaniu, jest często smutnym następstwem odrzucenia Stworzyciela (teologia). Tomas Halik pisze:

Żądza władzy, dominacji, przywództwa, czy sławy jest w takim samym stopniu cechą upadłej natury ludzkiej, jak pragnienie majątku czy korzyści, jak agresja, chęć walki, próbowania swoich sił i mierzenia się z innymi⁵.

² Por. tamże, nr 118.

³ Por. T. Halik, *Co nie jest chwiejne, jest nietrwałe*, tłum. J. Zychowicz, Kraków 2004, s. 305.

⁴ „Podobnie jak przykazanie «nie zabijaj» ustala jasne granice dla zabezpieczenia wartości ludzkiego życia, dzisiaj musimy powiedzieć «‘nie’ dla ekonomii wykluczenia i nierówności społecznej». Ta ekonomia zabija. Nie może tak być, że nie staje się wiadomością dnia fakt, iż z wyjątkiem umiera starzec zmuszony żyć na ulicy, natomiast staje się nią spadek na giełdzie o dwa punkty”; Franciszek, *Evangelii gaudium*, 24.11.2013, nr 53.

⁵ Por. T. Halik, *Zacheuszu! 44 kazania o sensie życia*, tłum. A. Babuchowski, Kraków 2017, s. 272.

Sposób zarządzania światem, który przyjmuje postać wyzysku ekologicznego ma swoje źródło w odrzuceniu przez człowieka odpowiedzialności za stworzenie. Człowiek zapomina o integralności świata, a także swojej z nim solidarności. Następnie zaczyna traktować przestrzeń świata jak tworzywo, które można dowolnie kształtować, co w konsekwencji doprowadza do niekontrolowanego wyzysku i nieodpowiedzialnego niszczenia zasobów ziemi. Jednocześnie angażuje się do tych przedsięwzięć pracowników umysłowych i fizycznych i w ten sposób wykorzystuje się pracę do złego zarządzania, co powoduje ogromny kryzys ekologiczny, ale przede wszystkim antropologiczny. Człowiek, który nauczył się dla pieniędzy niszczyć dzieło Boga, nie cofnie się przed zdradą siebie i brata, powodując kryzys w samym sercu świata ludzkich spraw.

Kryzys ekologiczny jawi się jako powłoka innego kryzysu, tkwiącego w sposobie rozumienia człowieczeństwa. Jak rozumieją człowieka wyzyskiwacze ziemi? Przede wszystkim widzą go w perspektywie totalnej niezależności od Stwórcy⁶. Skoro zanika Stwórca, to rzeczywistość traci status daru, zaczyna funkcjonować jako tworzywo, którym człowiek może dowolnie i bezkarnie zarządzać. W ten sposób zarządzanie staje się samowolą człowieka. Z samowolą jest zazwyczaj tak, że potrzebuje ona uprawomocnienia i usankcjonowania po to, aby przetrwać. Stąd już krok do wojen o wpływy na świecie, o złoża ropy, gazu oraz innych surowców. Pracownik, który miał kultywować, czyli uprawiać ziemię, zaczyna ją wyzyskiwać, żeby zapewnić sobie możliwość dalszej ekspansji. Mocodawcy pracownika, a więc zarządzający jego pracą, potrzebują żołnierzy, którzy będą ochraniać ich działalność wyzyskową. By powstrzymać zasięg i moc wyzysku, papież Franciszek proponuje estetyczno-teologiczną interpretację stworzonego świata.

⁶ Por. B. Forte, *Dio Padre, Nostalgia-rivelazione-ricerca*, Cinisello Balsamo 2013, s. 14–15.

Przede wszystkim Franciszek widzi w świecie tajemnicę, a nie zadanie do wykonania⁷. Podziw, który związany jest z odkrywaniem tajemnicy świata musi towarzyszyć tym, którzy nim zarządzają. Nie chodzi oczywiście o ponowną mitologizację przyrody, jej uświęcenie i oddawanie jej czci, ale o uwzględnienie wartości estetycznych obecnych w procesie zdobywania i zarządzania ziemią. Papież zdaje się wskazywać drogę do całościowego przeobrażania świata, to znaczy do przyjęcia problemów o zasięgu ogólnospołecznym i przemienieniu ich w duchu chrześcijańskim⁸. Chrześcijanie w łączności z Chrystusem ukrzyżowanym mają za zadanie poprzez cierpienie wczuwać się w ducha tego świata i przemieniając go, nadawać mu nowy kształt. Tym nowym kształtem jest integralność i spójność wszelkiej działalności człowieka. Co to właściwie znaczy? Oznacza to tyle, że wszelkie decyzje jakie mają do podjęcia chrześcijanie powinny wynikać ze świadomości, iż człowiek stanowi integralną część przyrody. Zarządzanie światem powinno wynikać z doświadczenia integralności całego świata. W decyzjach chrześcijanie powinni wyzbyć się podstawowego kryterium, które niestety dzisiaj dominuje, a które polega na maksymalizacji zysku kosztem środowiska naturalnego. Przy tym należy pamiętać, że to człowiek musi najpierw zintegrować siebie, żeby skutecznie integrować rzeczywistość.

W takim ujęciu należy widzieć estetykę Franciszka. Jest to estetyka ogólnoswiatowej harmonii wprowadzonej przez chrześcijan i ludzi dobrej woli, którzy w relacji z Chrystusem lub w relacji do wartości takich jak wolność, godność człowieka i przyrody, ubóstwo, umiarkowanie, miłość, porządkują stworzenie zgodnie z planem Boga Ojca. W centrum tej estetyki znajduje się Trójca Święta jako niedościgniony paradygmat harmonii i piękna. Warto wspomnieć, że to Bóg Ojciec tworzy świat przez Chrystusa w Duchu Świętym i nadaje mu harmonię oraz przeznaczenie do komunii z Sobą. Niestety grzech niszczy tę harmonię

⁷ Franciszek, *Laudato si'*, nr 12.

⁸ Por. tamże, nr 19.

i odbiera nadzieję człowiekowi. Dlatego właśnie przez wcielenie Syna Bożego, Trójca Święta wchodzi w historię ludzką po to, aby wprowadzić harmonię. Ojciec przez Syna Bożego w Duchu Świętym dokonuje reinterpretacji historii. Piękno widziane jest w kategoriach stopniowego porządkowania świata w taki sposób, żeby ostatecznie zło i śmierć zostały pokonane, a człowiek mógł odzyskać godność dziecka Bożego. Przez człowieka odbywa się również przeobrażenie przyrody i technologii, a cała rzeczywistość odnajduje w Chrystusie ostateczną godność i kształt. Można przywołać tutaj metaforę pisania ikony. Jeśli artysta, to znaczy człowiek, wierny jest ostatecznemu Artyście - Bogu, to wówczas powstaje arcydzieło. I przeciwnie, wszelki fałsz i nieudolność ludzkiego artysty wprowadzają dysharmonię, kiczowatość, karykaturę. Kto umie czytać ikonę świata dokłada harmonii i piękna. Kto umie czytać ikonę świata, staje się człowiekiem wierzącym.

Tomasz Halik wpisuje się w tak rozumianą estetykę. Dla niego relacja między Bogiem i człowiekiem sprowadza się do wspólnej drogi⁹. Kresem tej drogi jest integracja całego świata w akcie zawierzenia Bogu. Wspomniana relacja pozwala ograniczyć wyzysk przyrody. W opcji tej człowiek widziany jest w kategoriach zrównoważonego rozwoju. Halik pisze:

Nauczyłem się żyć w podwójnym świecie sceptycyzmu i ufności; stałem się sam dla siebie pytaniem. Wiem, że nie mogę na nie odpowiedzieć bez Tego, który stępią wszystkie moje pokusy ku temu, by jak ateści czuć się równym Bogu. Ale i On, moja nadzieja i moja opoka, pozostaje we mnie obecny przede wszystkim w postaci trwałego pytania. Pytanie, którym pytam o Boga, i pytanie, które zdaje mi Bóg, są tym samym pytaniem¹⁰.

⁹ Por. A. Grün, T. Halik, *Bóg Zagubiony. Wiara w objęciach niewiary*, tłum. M. Chojnacki, Kraków 2017.

¹⁰ T. Halik, *Co nie jest chwiejne, jest nietrwałe*, s. 27.

Warto w tym miejscu dokonać wstępnego podsumowania naszych analiz. Przede wszystkim nawrócenie ekologiczne ma u swych podstaw problem rozumienia relacji zarządzania do pracy. Jeżeli ta relacja jest właściwa, to zarządzanie pracą urządza świat zgodnie z zamysłem Stwórcy. W tej opcji człowiek ma świadomość, że świat został mu dany, że człowiek jest tylko zarządcą w imieniu Boga. Wówczas mamy do czynienia z osobami zaangażowanymi w ochronę przyrody. Odmienna opcja zakłada dalszy wyzysk. Świat widziany jest jako tworzywo, produkt, który można dowolnie kształtować. Zarządzanie pracą staje się wyzyskiem a człowiek traci wewnętrzną integrację, wykorzenia się, a w następstwie degraduje. Jak uniknąć tego zagrożenia? Jak sprawić, żeby praca przynosiła dobre owoce? By odpowiedzieć na te pytania, potrzeba zwrócić uwagę na zasadę prymatu czasu nad przestrzenią. Papież Franciszek przypomina zasadę, która obecna jest w ewangelicznych przypowieściach, mówiących o wzroście¹¹. Modyfikuję ją jednak po to, aby uwspółcześnić zawartą w tych przypowieściach prawdę o człowieku i historii. Również w tym przypadku możemy mówić o nowym elemencie w nauczaniu Magisterium Kościoła.

ZASADA PRYMATU CZASU NAD PRZESTRZENIĄ

Papież Franciszek podkreśla, że:

zasada ta pozwala pracować na dłuższą metę bez obsesji na punkcie natychmiastowych rezultatów. Pomaga w cierpliwym znoszeniu trudnych i niesprzyjających sytuacji albo zmian w planach, jakie narzuca dynamizm rzeczywistości. Stanowi zachętę do przyjęcia napięcia między pełnią i granicą, przyznając priorytet czasowi. Jeden z grzechów, z ja-

¹¹ Należy tutaj przywołać przypowieść o siewcy, w której zasiane ziarno potrzebuje czasu na to, aby przynieść plon. Również przypowieść o zakwasie posiada podobny sens. Zakwas wrzucony do mąki powoduje stopniowe zakwaszenie ciasta. Albo przypowieść o pszenicy i kąkolu, w której pszenica i pasożytniczy kąkol mają wzrastać aż do zbiorów, podczas których zostaną od siebie oddzielone. Wszystkie te przypowieści pokazują, że Chrystus ukazywał czas i historyczność jako klucz do zrozumienia pojęcia postępu i przeciwstawiał się logice opartej na zawłaszczaniu przestrzeni gwałtem.

kim się czasem spotykamy w działalności społeczno-politycznej, polega na uprzywilejowaniu przestrzeni władzy w miejsce czasu procesów. Przyznanie priorytetu przestrzeni sprawia, że człowieka ogarnia szaleństwo, by rozwiązać wszystko natychmiast, by podjąć próbę zagarnięcia wszystkich przestrzeni władzy i by się samemu potwierdzić. Oznacza to spowolnienie procesów i zamiar zatrzymania ich. Przyznanie priorytetu czasowi oznacza zajęcie się bardziej rozpoczęciem procesów niż posiadaniem przestrzeni. Czas porządkuje przestrzenie, oświeca je i przemienia w ogniwa łańcucha stale powiększającego się, chroni przed cofaniem się. Chodzi o zaangażowanie społeczne nowych ludzi i grup społecznych, które rozwiną te działania, by przyniosły owoc w postaci ważnych wydarzeń historycznych. Bez niepokoju, lecz z jasnymi i mocnymi przekonaniem¹².

Powyższy cytat porusza kilka wątków, które należy omówić w sposób integralny, ukazując wewnętrzne powiązanie każdego z nich. Papież mówi o obsesji z jaką współcześni ludzie pracują oraz zarządzają. Natomiast chęć natychmiastowego owocowania jawi się jako istotna bolączka współczesności. Jeżeli na owoce (efekty) trzeba oczekiwać dłuższy czas, wówczas ludzie zniechęcają się i porzucają działalność. Problem braku cierpliwego oczekiwania na wzrost wywołuje frustrację, pośpiech i zniechęcenie. W odpowiedzi Franciszek zachęca do dania prymatu procesom oczekiwania, otwartości na czas, który nadchodzi stopniowo. W przepowiadaniu papieża pojawia się zachęta do przyjęcia napięcia między granicą a pełnią. Pełnią jest tutaj oczywiście Bóg. Z kolei granica wiąże się z ludzkim ograniczeniem, ze skończonością. Pełnię osiąga się stopniowo, należy przebyć daleką drogę, żeby zbliżyć się do doskonałości Bożej.

Przeciwstawienie czasu przestrzeni, którego dokonuje Franciszek opisuje sytuację człowieka współczesnego, który zanurzony jest w historii. Jako uczestnik historii doświadcza on skończoności, zdaje sobie sprawę z przemijalności świata. Z drugiej strony jako chrześcijanin we-

¹² Franciszek, *Evangelii gaudium*, nr 223.

zwany jest do przekraczania historii. Bóg jako Pełnia jest jego ostatecznym przeznaczeniem. Stąd niezwykle istotna jest zasada prymatu czasu nad przestrzenią. Pozwala ona pracować bez obsesji i lęku o owoce pracy. Zasada ta sprzeciwia się kształtowanemu przez niektóre nurty współczesnej kultury filozofii sukcesu. Ważna jest przy tym świadomość, że chrześcijanin to ktoś, kto ma czas, posiada umiar korzystania z dóbr tego świata i trzeźwo ocenia wartość wszystkiego, co spotyka na drodze swego życia. Chrześcijanin to ktoś, kto pogodził się z faktem, że ostateczne spełnienie można odnaleźć tylko w Bogu. Dlatego z dystansem i umiarem podchodzi do rzeczywistości, stając się człowiekiem ubogim. W tym duchu wypowiada się Halik:

Czas ludzkiego życie jest czasem rzeczy, nie jest jedynie Chronosem – czasem płynącym jednokierunkowo jak woda w rzece, czasem zegarków i kalendarzy. To także kairos – czas sposobności, czas dojrzały, czas na coś¹³.

Na co jest to czas? Na zbieranie kamieni, na usuwanie uprzedzeń. Czeski myśliciel wskazuje na to, iż nadszedł właśnie czas na bliskość, a więc na usuwanie barier oraz przebaczenie win. Prymat czasu nad przestrzenią przejawia się u Halika w ewangelicznym przebaczeniu. Czas pozwala na bliskość, na uznanie w drugim człowieku bliźniego¹⁴. Ma to określone znaczenie również dla aktywności człowieka w kontekście zarządzania. Halik powtarza słowa Heideggera: „Technika pokonała wszelkie odległości, ale nie wytworzyła żadnej bliskości”¹⁵. Bliskość, która zmienia często istotę pracy, sprawia, że przestaje ona być alienująca. Dzięki wzajemnemu zaufaniu pracownik i pracodawca mogą odnaleźć nowy etos pracy oparty na wartościach humanistycznych.

¹³ T. Halik, *Cierpliwość wobec Boga. Spotkanie wiary z niewiarą*, tłum. A. Babuchowski, Kraków 2011, s. 141.

¹⁴ Por. tamże, s. 142.

¹⁵ Cytat za: tamże, s. 141.

Przywołana zasada prymatu czasu nad przestrzenią dokonuje zatem przeobrażenia stosunku zarządzania do pracy. Zarządzanie przestaje być podporządkowane wyłącznie kryterium zysku. Nie chodzi o to, żeby zarobić jak najwięcej w krótkim czasie, ale o to, aby uruchomić procesy dążenia do sprawiedliwości społecznej. Sprawiedliwość społeczna rozumiana jako dążenie do dobra wspólnego staje się w ten sposób celem zarządzania. Władza przeobraża się w służbę na rzecz dobra wspólnego. Rządzący rezygnują ze swych przywilejów i rozumieją swoją władzę w kategoriach odpowiedzialności za dobro wspólne. Początkowe takie było rozumienie polityki, jej celów, zadań oraz problemów. Jakże jest to piękna opcja i jednocześnie daleka od urzeczywistnienia. Nie można jednak pogodzić się z kryzysem w świecie polityki, potrzeba głośno upominać się o jej naprawę. To od wyborców zależy kształt polityki i przyszłość ojczyzny, Europy, świata. Dlatego pilnym zadaniem jest przeciwstawienie się wszelkim rodzajom populizmów, nieodpowiedzialności, łapówkarstwu, partyjniactwu i wielu innym patologiom obecnym w dzisiejszej polityce. Potrzeba nawrócenia i postawienia na powolne procesy, służące wzrostowi. Innymi słowy, należy wspierać wszystko to, co sprawia, że człowiek czuje się na ziemi gospodarzem.

CZŁOWIEK – GOSPODARZEM ZIEMI

To, co zostało powiedziane, znajduje swój pełny sens w człowieku. Żadna zasada nie może mieć zbawiennego wpływu na historię, jeśli nie zostanie przez człowieka przyjęta jako etos, sposób stałego postępowania. W omawianym temacie mamy do czynienia z etosem gospodarowania, który przeciwstawiamy chęci zysku, prowadzącej do wynaturzenia i wykorzenia człowieka z jego środowiska pracy. Przywołaliśmy dwie zasady z nauczania papieskiego, nawrócenia ekologicznego oraz zasadę prymatu czasu nad przestrzenią. Doszliśmy do przekonania, że zarządzanie musi uwzględniać godność człowieka oraz szanować śro-

dowisko naturalne. Obecnie potrzeba zrozumieć problem człowieka jako gospodarza ziemi. Tomas Halik pisze:

(...) my, chrześcijanie, jesteśmy odźwiernymi całego stworzenia, ponieważ zostaliśmy wyznaczeni przez Pana, aby go strzec. Dlatego musimy być stale „przy bramie” - ponieważ mamy być tam, gdzie świat, społeczeństwo, ludzkie serca i myśli są otwarte ku górze i ku głębi¹⁶.

Czym zatem jest gospodarowanie? Jakie miejsce człowiek zajmuje w procesie zarządzania ziemią? Od odpowiedzi na te pytania zależeć będzie przyszły los ludzkości.

Jak to zostało powiedziane, Bóg obdarował człowieka, dając mu do dyspozycji cały świat. Człowiek stał się partnerem Boga, ale również wziął na siebie ogromną odpowiedzialność za los świata, z którą wiąże się pojęcie gospodarowania. Tylko ktoś, kto jest gospodarzem może być odpowiedzialny za dobro, które zostało mu powierzone.

Gospodarowanie to rozciągnięty w czasie proces polegający na oswajaniu przestrzeni przez pracę ludzką¹⁷. Owo oswajanie przestrzeni za pomocą pracy miało służyć pewnemu celowi, ponieważ tylko mając na uwadze jakiś konkretny cel, możemy mówić o pracy. Tym celem była służba życiu¹⁸. Gospodarz miał za cel służbę życiu i to jego zadanie ukazywało się najpierw w uprawianiu roli, doglądaniu inwentarza i zabezpieczaniu plonów na przyszłość. Żeby służyć życiu, trzeba mieć ziarno, które jest przeznaczone na zasiew i o tym gospodarz musiał pamiętać. Służba życiu była bezpośrednio powiązana z uznaniem granicy władzy, człowiek wiedział, że zależy od wielu czynników i jeśli ziemia rodzi, to nie jest to tylko jego zasługa. Gospodarz posiada dziedzictwo w poprzednich pokoleniach. Jeśli uzna dorobek przeszłości i uszanuje tych, którzy uprawiali ziemię przed nim, pozostanie sobie wierny. W prze-

¹⁶ T. Halik, *Zacheuszu*, s. 16–17.

¹⁷ Por. J. Tischner, *Etyka solidarności*, Kraków 1981, s. 81.

¹⁸ Por. tamże, s. 81.

ciwnym razie będzie winny zdradzie, polegającej na wyzysku i nonszalancku. W ten sposób gospodarz staje się dorobkiewiczem¹⁹.

Jednak, gdy gospodarz zapomina o przeszłości, wówczas traci kontakt z czasem²⁰, a w konsekwencji staje się opanowanym przez obsesję sukcesu dorobkiewiczem. Właśnie w tym punkcie zostaje zachwiana proporcja między czasem a przestrzenią. Kto straci kontakt z czasem, ten nie umie już odnaleźć spokoju, gdyż traci równowagę i gubi siebie w dążeniu do posiadania za wszelką cenę. Zapominając, że ziemia jest depozytem, dorobkiewicz traci wizję przyszłości²¹. Nie mając wizji przyszłości, dorobkiewicz zadaje gwałt ziemi. Wie, że musi się spieszyć, bo nie ma czasu. Przyszłe pokolenia i ziemia dla niego nie mają znaczenia.

Chrześcijaństwo przedstawia pozytywną wizję zarządzania pracą. Jest to gospodarowanie w czystej postaci. Chrześcijanin ma świadomość, że jego ojczyzna jest w niebie, co jednocześnie nie pozbawia go ziemskich korzeni²². Jest coś fascynującego w tym, że chrześcijanin im bardziej żyje Bogiem, tym mocniej wkorzenia się w historię. Zakorzenienie to jest przepalaniem świata przez sumienie. I właśnie w tym punkcie dotykamy istoty rzeczy. Gospodarowanie polega na oswojaniu pracą przestrzeni świata. Nie ma jednak oswojania bez sumień. To sumienie oswoja świat.

Pomijając współczesne spory dotyczące problemu sumienia²³, można przyjąć, że ma ono strukturę złożoną, składającą się z czynnika boskiego i ludzkiego. Dla wierzących jest ono „głosem” Boga, który rozbrzmiewa we wnętrzu, „sanktuarium” człowieka i napomina go, aby

¹⁹ Por. tamże, s. 82.

²⁰ Utrata kontaktu z czasem jest jak popadanie w sen albo odrętwienie; por. T. Halik, *Zacheuszu*, s. 18.

²¹ Por. J. Tischner, *Etyka solidarności*, s. 84–85.

²² Por. T. Halik, *Zacheuszu*, s. 263.

²³ Por. Jan Paweł II, *Veritatis splendor*, 6.08.1993, nr 54–56.

podążał za dobrem i unikał zła²⁴. Ta ogólna definicja przywołana przez Sobór Watykański II daje nam pewne wyobrażenie o działaniu ludzkiego sumienia. Oczywiście dla osoby wierzącej sumienie będzie pełniło rolę „posłańca” Bożego. Z kolei dla niewierzących problem sumienia wiąże się z naturą ludzką, która jest nośnikiem pewnych praw naturalnych. Przestrzeganie tych praw przyczynia się do rozprzestrzeniania dobra. W jednym i drugim ujęciu mamy zatem do czynienia z prawem naturalnym, tylko że w przypadku religijnie rozumianego sumienia zmysł sumienia utożsamiany jest z głosem, słowem Bożym. Warto zasignalizować, że ostatecznie sumienie można interpretować jako echo odwiecznej miłości Trójcy Świętej, co nadaje problemowi sumienia rys trynitarny. W interesującym nas problemie relacji zarządzania do pracy ważna jest wierność sumieniu, a mniej jego pochodzenie czy struktura. Przeto uwaga została skupiona na problemie wierności sumieniu.

Praca wierna sumieniu wynikająca z mądrego zarządzania przenosi nas w same centrum współczesnego problemu posiadania, które często jest niestety ważniejsze od bycia²⁵. Pracować, żeby posiadać, zarządzać tak pracą, żeby jak najwięcej posiadać – w ten sposób można streścić tragiczną pomyłkę ludzkości, wdzierającą się w świadomość współczesnych pracowników. Praca, której jedynym celem jest posiadanie omija problem sumienia, jakby na skrót przechodzi od popędu do działania bez rzeczywistego rozeznania sumienia. Może to prowadzić do oderwania się pracy od całego kontekstu aksjologicznego oraz etycznego, a wreszcie i teologicznego.

Z kolei wierność sumieniu ma w rzeczywistości postać ochrony życia. Dla człowieka sumienia posiadanie ma drugorzędne znaczenie, liczy się przede wszystkim istnienie, bycie. Posiadanie ma służyć byciu, wspierać człowieka w dążeniu do wyższych celów niż tylko przetrwa-

²⁴ Por. Sobór Watykański II, *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym*, *Gaudium et spes*, 7.12.1965, nr 16.

²⁵ Por. Jan Paweł II, *Encyklika Sollicitudo rei socialis*, 30.12.1987, nr 28.

nie. Praca potwierdza prawdziwy postęp wówczas, gdy dokonuje się zgodnie z sumieniem. Oczywiście człowiek potrzebuje nowoczesnych narzędzi, rozwoju informatyki, rozrostu sektorów zarządzania²⁶, jednak bez wdrażania przez sumienie dobra nie może dokonać się prawdziwy rozwój²⁷. Pracownicy potrzebują wzrostu moralnego nie mniej niż pieniędzy za wykonaną pracę.

Gospodarowanie ma postać przeobrażania świata przez sumienie. Dokonuje się to w procesie mądrego zarządzania pracą, która sprawia, że człowiek włącza się w dzieło i wysiłek poprzednich pokoleń oraz przygotowuje świat dla swoich dzieci i wnuków.

ZAKOŃCZENIE

Z powyższych rozważań, można wysunąć kilka wniosków. Po pierwsze, nauczanie Magisterium Kościoła przeprowadza głęboką analizę współczesnych problemów społecznych. Należą do nich między innymi zagadnienia dotyczące marketingu, pracy, rozwoju, technologii i wiele innych. Po drugie, współczesne problemy mogą być rozwiązywane w świetle teologii, która angażuje się po stronie człowieka i broni jego godności. Po trzecie, nauczanie papieża Franciszka wprowadza dwie ważne zasady, które mają wpływ na sposób rozumienia stosunku zarządzania do pracy. Chodzi o zasadę nawrócenia ekologicznego oraz prymatu czasu nad przestrzenią. Obie zasady prowadzą do aksjologicznej zmiany w podejściu do władzy. Władza poddana owym zasadom staje

²⁶ Por. tamże, nr 29.

²⁷ „Doprawdy, taki model rozwoju, który by nie szanował i nie popierał praw ludzkich, osobistych i społecznych, ekonomicznych i politycznych, łącznie z prawami narodów i ludów, nie byłby godny człowieka.

Dzisiaj może wyraźniej niż kiedykolwiek dostrzega się wewnętrzna sprzeczność rozwoju ograniczonego tylko do dziedziny gospodarczej. Łatwo podporządkowuje on osobę ludzką i jej najgłębsze potrzeby wymogom planowania gospodarczego lub wyłącznie zysku”. Tamże, nr 33.

się formą służby dla dobra wspólnego. Po czwarte, władza rozumiana jako służba dobru wspólnemu w taki sposób zarządza pracą, że stawia w centrum wartości personalistyczne. W ten sposób człowiek, zarządca ziemią w imieniu Boga, staje się jej gospodarzem, a nie jak to często bywało jej wyzyskiwaczem. Po piąte, gospodarowanie jako najwyższa forma zarządzania ziemią polega na powolnym przeobrażaniu świata pracy przez ludzkie sumienie. Kluczem do zrozumienia władzy jest sumienie. To przez sumienie człowiek dokonuje prawdziwego postępu. Po szóste, istnieje głęboka kompatybilność współczesnej chrześcijańskiej czeskiej myśli z nauką Magisterium Kościoła katolickiego w zakresie relacji zarządzania do pracy. Przykładem tak rozumianej kompatybilności jest myśl teologiczno-filozoficzna Tomasa Halika.

BIBLIOGRAFIA

- Forte B., *Dio Padre, Nostalgia-rivelazione-ricerca*, Cinisello Balsamo 2013.
- Franciszek, *Laudato si'*, 18.06.2015.
- Franciszek, *Evangelii gaudium*, 24.11.2013.
- Grün A., Halik T., *Bóg Zagubiony. Wiara w objęciach niewiary*, tłum. M. Chojnacki, Kraków 2017.
- Halik T., *Cierpliwość wobec Boga. Spotkanie wiary z niewiarą*, tłum. A. Babuchowski, Kraków 2011.
- Halik T., *Zacheuszu! 44 kazania o sensie życia*, tłum. A. Babuchowski, Kraków 2017.
- Jan Paweł II, *Sollicitudo rei socialis*, 30.12.1987.
- Jan Paweł II, *Veritatis splendor*, 6.08.1993.
- Sobór Watykański II, *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym, Gaudium et spes*, 7.12.1965.
- Tischner J., *Etyka solidarności*, Kraków 1981.

Lubomír Hampl

Akademia Techniczno-Humanistyczna w Bielsku-Białej

POLSKA MNIEJSZOŚĆ NARODOWOŚCIOWA W REPUBLICIE CZESKIEJ

POLISH ETHNIC MINORITY IN THE CZECH REPUBLIC

ABSTRAKT

Autor rozpatruje kwestie Polaków, a zwłaszcza zastanawia się nad tym, jakie mają oni możliwości rozwijania swojej tożsamości narodowej w Czechach. Zastanawia się, co pozwala im właściwie rozwijać polską kulturę, tradycję, obyczaje, folklor, język w środowisku polonijnym, reprezentując mniejszość narodowościową w Republice Czeskiej.

ABSTRACT

The author considers the question of Polish people, particularly of what possibilities they have to develop their ethnic identity in Czech Republic. The author analyses the factors enabling them to cultivate Polish culture, traditions, customs, folklore and language properly in Polish community, which represents ethnic minority in Czech Republic.

Słowa kluczowe: Republika Czeska, Zaolzie, gwara, mowa (potoczna), mniejszość etniczna

Keywords: Czech Republic, the Zaolzie region, dialect, speech (colloquial), ethnic minority

O żyjących, mieszkających i pracujących Polakach na terytorium Republiki Czeskiej da się śmiało powiedzieć, że zachowali dobre więzi i swobodną łączność ze swoim krajem ojczystym, podtrzymując jednocześnie swoją lokalną odmianę śląskiego dialektu języka polskiego oraz oryginalną kulturę. Zwłaszcza w regionie pogranicza dialekt¹ dla nich stanowi podstawową formę porozumiewania się. W 2001 roku zadeklarowało narodowość polską 51968 osób w Czechach, w tym 43479 zlokalizowanych na Zaolziu². Szacunkowe dane podają, że ok. 10% z nich ma

¹ Mowa ludności polskiej obszaru zaolziańskiego nie jest jednak jednolita, jak zauważa Janina Labocha (*Polsko-czeskie pogranicze na Śląsku Cieszyńskim. Zagadnienia językowe*, Księgarnia Akademicka Wydawnictwo Naukowe, Kraków 1997, s. 128–129), lecz jest to układ komunikacyjny, na który składają się **trzy kody** podstawowe, a konkretnie: *poliszczyzna*, *czeszczyzna* ogólna oraz miejscowa *gwara zaolziańska*, która wyrasta bezpośrednio z południowośląskiego dialektu cieszyńskiego.

² Typową rodzinę zaolziańską można przedstawić w następujący sposób: mieszkają na czeskim Zaolziu, niedaleko Cieszyna, razem z rodzicami pochodzenia polskiego. W domu posługują się gwarą. *Mówimy po naszymu* – zawsze tłumaczą. W dokumentach wpisują: **narodowość polską, obywatelstwo czeskie**. Ich dzieci chodzą do polskich szkół. Wybór szkoły dla dzieci, czyli język ich kształcenia, odgrywa znaczącą rolę w późniejszej orientacji narodowej. On zazwyczaj pracuje w czeskim przedsiębiorstwie np. w hucie lub kopalni, a kobieta uczy dzieci w szkole w dwóch grupach **językowych: po czesku i po polsku**. Modli się i myśli po polsku. **Z punktu widzenia językowego, mężczyzna pracując w hucie lub na kopalni**, nie użyłby nigdy takich słów jak np. współzawodnictwo tylko „*solciež*“ (po czesku *soutěž*), brygadzysta tylko „*parciak*“ względnie „*przedak*“ (po czesku *parták* lub *předák*). To przenikanie czeszczyzny do gwary zaolziańskiej nie ogranicza się do samego słownictwa, lecz wpływa także na składnię tej mowy. Tak na przykład zdecydowana większość robotników huty lub kopalni, nie wyłączając Polaków, nie zapytałaby: „czy nie ma tam Pawła?“ lecz powiedziałaby: „*nima tam Paweł?*“ (po czesku: *není tam Pavel?*). Obszar Śląska Cieszyńskiego stanowi „szerokie pole badawcze” oraz „swoisty poligon doświadczalny” z zakresu wzajemnych polsko-czeskich kontaktów językowych. Zaobserwowane zjawisko dwujęzyczności oraz używanej gwary przez ludność tego przygranicznego regionu jest cennym obiektem analiz czesko-polskich interferencji językowych. Pol-

polskie obywatelstwo. Największe skupiska Polaków znajdują się w Cieszynie i jego blisko otaczających okolicach, następne skoncentrowane są w rejonach Karwiny (powiat karwiński) i okolicach Jabłonkowa (powiat frydecko-mistecki).

O tym, jakie Polacy mają możliwości rozwijania swojej tożsamości narodowej w Czechach, przybliży nam poniżej przygotowane zestawienie, z którego dowiemy się, co pozwala rozwijać polską kulturę, tradycję, obyczaje, folklor, język w środowisku polonijnym, reprezentując mniejszość narodowościową. Pomocne w tym zakresie są dla nich różnie działające w Czechach polskie Związki i Stowarzyszenia Obywatelskie, media polonijne, a także inne placówki oraz istniejące polonijne ośrodki oświatowo-szkolne w Republice Czeskiej.

Najpierw wypadałoby zwrócić uwagę, jakie działają **związki i stowarzyszenia polskie** na terenie Republiki Czeskiej. Są to przede wszystkim:

sko-czeska komparatystyka językoznawcza obejmuje liczne studia nad zaobserwowanymi wzajemnymi interferencjami językowymi, wynikającymi przede wszystkim z pokrewieństwa systemów językowych (por. Matyska Zofia, *Rozwijanie sprawności i świadomości językowej dzieci w wielojęzycznym środowisku Zaolzia* [w:] *Szkoła na pograniczach*, red. T. Lewowicki, A. Szczurek-Boruta, Wyd. Uniwersytet Śląski, Katowice 2000, s. 61–68; Hampl Lubomír, *Językowa tożsamość w przestrzeni kulturowej pogranicza czesko-polskiego regionu Śląska Cieszyńskiego na Zaolziu* [w:] *Świat i Słowo, filologia-nauki społeczne-filozofia-teologia. Jaka Europa? nr 2* (5), Wyd. ATH i Instytut Teologiczny im. Św. Jana Kantego, Bielsko-Biała 2005, s. 219–323; Lotko Edvard, *Czesko-polskie pogranicze językowe: sytuacja językowa na Zaolziu* [w:] *Śląsk w badaniach językoznawczych: badanie pogranicza językowo-kulturowego polsko-czeskiego*, red. I. Nowakowska-Kempny, Katowice 1993, s. 131–138; Damborský Jiří, *Gwara czesko-cieszyńska* [w:] *Z badań porównawczych języków oraz dialektów słowiańskich i niesłowiańskich na ziemiach nadodrzańskich*, red. J. Brzeziński, Wyd. Wyższa Szkoła Pedagogiczna im. Tadeusza Kotarbińskiego, Zielona Góra 1992, s. 71–75; Damborský Jiří, *Národní kultura, řečové chování a interference* [w:] *Jazyk a literatura v česko-polském kontextu*, Wyd. Ostravská univerzita, Ostrava 1994, s. 9–11; Orłós Teresa Zofia, *Tysiąc lat czesko-polskich związków językowych*, Wyd. Universitas, Kraków 1993 i inni).

Kongres Polaków w Republice Czeskiej adres: 737-01 Český Těšín, ul. Komenského 4 (tel.: +420 558 711 453; e-mail: kongres@polonica.cz; <http://www.polonica.cz/>), który jest Stowarzyszeniem obywatelskim, zrzeszającym wiele organizacji polonijnych w całej Republice Czeskiej, takie jak np.:

Polski Związek Kulturalno-Oświatowy w Republice Czeskiej adres: 737-01 Český Těšín ul. Střelníční 28 (tel.: +420 558 711 582; e-mail: zg@pzko.cz; <http://www.pzko.cz/>), który jest najstarszą i największą organizacją polską na Zaolziu. Posiada 82 oddziały terenowe. Instytucja ta powstała w 1947 roku.

Harcerstwo Polskie w Republice Czeskiej 737-01 Český Těšín, ul. Komenského 4 (e-mail: admin@hpc.wz.cz; <http://hpc.zde.cz/>). **Największymi drużynami harcerskimi są drużyna wodniacka „Opty” z Czeskiego Cieszyna oraz drużyna „Wielka Niedźwiedzica” z Karwiny.**

Klub Kultury 739-61 Třinec, ul. 1 máje 493 (tel./fax: +420 558 330 105; fax: +420 558 326 105; e-mail: klubkultury@klubkultury.cz; info@tfl.cz; <http://www.tfl.cz/pl/home>). Jest to Towarzystwo Użyteczności Publicznej, które zajmuje się organizowaniem międzynarodowego festiwalu Trzynieckie Lato Filmowe, imprezami sportowymi dla dzieci szkolnych Biały Rajd, Złoty Rajd, pokazem filmów edukacyjnych, itp.

Klub Polski w Brnie „Polonus” 602-00 Brno, ul. Anenská 10 (e-mail: polonusbrno@post.cz; zorej@seznam.cz; www.polonusbrno.org).

Klub Polski w Pradze 120-00 Praha 2, ul. Vocelova 3 (e-mail: kpwp@seznam.cz; www.klubpolski.cz).

Koło Polskich Kombatantów w Republice Czeskiej 737-01 Český Těšín, ul. Komenského 4 (e-mail: wiarus@volny.cz; <http://www.wiarus.wz.cz/>).

Macierz Szkolna w Republice Czeskiej 737-01 Český Těšín, ul. Komenského 4 (e-mail: macierz.szkolna@seznam.cz; <http://www.macierz.cz/>).

Macierz Szkolna w Wędryni 739-94 Wędrynia, Wędrynia 974 (e-mail: marek.lakota@seznam.cz).

MK PZKO Karwina Nowe Miasto 735-06 Karviná Nové Město, ul. Čapkova 1577.

Polski Związek Byłych Więźniów Politycznych 737-01 Český Těšín, ul. Komenského 4.

Polskie Stowarzyszenie Artystów Plastyków w Republice Czeskiej 737-01 Český Těšín, ul. Komenského 4 (e-mail: plastycy.sap@seznam.cz).

Polskie Towarzystwo Artystyczne „Ars Musica” 737-01 Český Těšín, ul. Havlíčkova 13 (tel.: +420 558 731 933; +420 606 100 573; faks: +420 558 713 326; e-mail: am@arsmusica.cz; <http://www.arsmusica.cz/>).

Polskie Towarzystwo Medyczne siedziba: 737-01 Český Těšín, ul. Tyršova 611/2 (e-mail: ptmrc@atlas.cz; www.medics.cz/ptmrc), korespondencja: MUDr Józef Słowik ul. Havířská 1821; 735-06 Karviná – Nové Město, Česká republika).

Polskie Towarzystwo Śpiewacze COLLEGIUM CANTICORUM 737-01 Český Těšín, ul. Havlíčkova 13 (tel.: +420 602 459 741; +48 609 728 822; faks: +420 596 325 680; e-mail: canticorum@seznam.cz; www.sweb.cz/canticorum).

Polskie Towarzystwo Turystyczno-Sportowe „Beskid Śląski” w Republice Czeskiej 737-01 Český Těšín, ul. Tyršova 611/2, wejście od ul. Komenského 4 (tel.: +420 608 620 424; e-mail: info@ptts-beskidslaski.cz; <http://www.ptts-beskidslaski.cz/>).

Stowarzyszenie Dziennikarzy Polskich w Republice Czeskiej 737-01 Český Těšín, ul. Komenského 4.

Stowarzyszenie Emerytów Polskich 737-01 Český Těšín, ul. Komenského 4.

Stowarzyszenie „Kurier Praski” w Pradze, Praha 4, ul. Michelská 721/31

Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej 737-01 Český Těšín, ul. Komenského 4 (e-mail: smp@centrum.cz; <http://www.smp.wz.cz/>).

Stowarzyszenie Osób Pracujących i Uczących się za Granicą 737-01 Český Těšín, ul. Komenského 4.

Stowarzyszenie Przyjaciół Polskiej Książki 737-01 Český Těšín, ul. Komenského 4 (tel./fax: +420 596 312 477; tel. kom.: +420 606 554 908; e-mail: legowicz@rkka.cz; <http://www.sppk-czechy.wz.cz/>).

Stowarzyszenie Rodzina Katyńska 737-01 Český Těšín, ul. Komenského 4 (e-mail: pilich@post.cz).

Stowarzyszenie Szkoła Polonijna w Pradze 120-00 Praha 2, ul. Korunní 38 (e-mail: magala@kav.cas.cz).

Towarzystwo „AVION” 737-01 Český Těšín, ul. Sokolovská 7 (e-mail: cafe.avion@silesnet.cz; spolek.avion@email.cz; <http://www.avion.tesinsko.cz/>).

Towarzystwo Nauczycieli Polskich w Republice Czeskiej 737-01 Český Těšín, ul. Ostravská 21 (e-mail: pscierlicko@quick.cz; www.tnprc.cz).

Zaolziańskie Towarzystwo Fotograficzne 737-01 Český Těšín, ul. Komenského 4 (<http://www.ztf.sweb.cz>; e-mail: ztf@seznam.cz; ztf@silesnet.cz).

Zrzeszenie Literatów Polskich w Republice Czeskiej 737-01 Český Těšín, ul. Komenského 4 (e-mail: sikoraj@glosludu.cz).

Istnieją również organizacje niezrzeszone we wspomnianym wyżej Kongresie Polaków, a są to między innymi:

S.A.J. (Sekcja Akademicka „Jedność”) – zrzeszenie studentów z Zaolzia studiujących w Czechach i w Polsce. Działa przy Polskim

Związku Kulturalno-Oświatowym (tel. kom.: +420 736 622 725, e-mail: mates.kujawa@gmail.com; web: <http://www.sajweb.org/>).

Klub Stypendystów Semper Polonia Współpracuje z Kongresem Polaków, Stowarzyszeniem Młodzieży Polskiej, Sekcją Akademicką „Jedność”.

Czesko-Polska Izba Handlowa 702-00 Ostrava, ul. Janáčkova 10 (tel.: +420 596 612 230, fax: +420 596 612 231; e-mail: cpok@opolsku.cz; izba@opolsku.cz; web: <http://www.opolsku.cz/index.php>).

Centrum Pedagogiczne dla Polskiego Szkolnictwa Narodowościowego 737-01 Český Těšín, ul. Ostravská 612/21 (tel./fax: +420 558 746 267; e-mail: kmet@pctesin.cz; sieminska@pctesin.cz; ru-zinska@pctesin.cz; kubiczek@pctesin.cz; <http://www.pctesin.cz/>). Organizacja została powołana w 1995 roku przez Ministerstwo Szkolnictwa, Młodzieży i Wychowania Fizycznego w Republice Czeskiej. Opisywane Centrum Pedagogiczne służy pomocą metodyczną i dydaktyczną polskim przedszkolom i szkołom na Zaolziu.

W Republice Czeskiej działają również **inne polskie placówki** (np. dyplomatyczne oraz propagujące szeroko rozumianą kulturę i handel), takie jak:

Ambasada RP w Pradze, ul. Valdštejnská 8, 118 00 Praha (tel.: +420 257 099 500; faks: +420 257 530 399; +420 257 099 524 e-mail: praga.amb.sekretariat@msz.gov.pl; web: www.praga.msz.gov.pl);

Wydział Konsularny Ambasady RP w Pradze, ul. Truhlářská 13-15, 110 00 Praha 1 (tel.: +420 220 400 120; fax: +420 224 227 320; e-mail: praga.amb.wk@msz.gov.pl);

Instytut Polski w Pradze, Malé náměstí 1 – wejście od ul. Karlovej 27 (tel.: +420 224 214 708; fax: +420 224 223 010; e-mail: praga.ip.sekretariat@msz.gov.pl; web: www.polskyinstitut.cz);

Wydział Promocji Handlu i Inwestycji, Loretánské náměstí 109/3, 118-00 Praha 1 – Hradčany (tel.: +420 271 732 342; fax:

+420 272 735 442; e-mail: paha@trade.gov.pl; web: <http://praha.trade.gov.pl>; <https://czechrepublic.trade.gov.pl/>);

Konsulat Generalny RP w Ostrawie, ul. Blahoslavova 4, 701-00 Ostrava, Česká republika, (tel.: +420 596 118 074; fax: +420 596 118 073; e-mail: ostrawa.kg.sekretariat@msz.gov.pl);

Konsulat Honorowy Rzeczypospolitej Polskiej w Brnie, ul. Hudcova 367/78, 612-00 Brno (tel.: +420 775 412 957; e-mail: petr.mrkvka@law.muni.cz).

Ważną rolę w Republice Czeskiej pełnią także **media polonijne**. Wymienię tylko te najważniejsze:

Głos Ludu – gazeta Polaków w Republice Czeskiej, która wychodzi trzy razy w tygodniu (we wtorek, czwartek i w sobotę) i ukazuje się od 1945 roku. Redakcja „*Głosu Ludu*” mieści się przy ul. Komenského 4, 737-01 Český Těšín (tel.: +420 558 731 766; faks: +420 558 740 044; e-mail: info@glosludu.cz; <http://www.glosludu.cz/>). Redaktorem naczelnym jest **Tomasz Wolff** (tel.: +420 775 700 892; e-mail: wolff@glosludu.cz).

Zwrot – miesięcznik społeczno-kulturalny, wydawany przez Zarząd Główny Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego w Republice Czeskiej znajduje się przy ul. Střelníční 28, P.O. BOX 97; 737-01 Český Těšín (tel. i faks: +420 558 711 582; e-mail: info@zwrot.cz; www.zwrot.cz). Redaktorem naczelnym jest Halina Szczotka, e-mail: szczotka30@gmail.com.

Istnieją także dwa periodyki „**Ogniwo**” i „**Jutrzenka**”³, które są przeznaczone dla dzieci, młodzieży i rodziców (mając na uwadze przede wszystkim tzw. polską mniejszość narodowościową, mieszkającą

³ Redakcja „Jutrzenka”, ul. Ostravská 21, 737-01 Český Těšín, (tel.: +420 558 761 292; kom.: 603 276 958; e-mail: glac@pctesin.cz, redaktor naczelna: mgr Barbara Glac; web: <http://www.pctesin.cz/strona-glowna-jutrzenka.html>.

w Czechach). Pisma te wydawane są przez Centrum Pedagogiczne dla Polskiego Szkolnictwa Narodowościowego.

Również **Radio Czeskie** w Ostrawie (*Český rozhlas*) zapewnia już od lat pięćdziesiątych XX wieku nadawanie audycji w języku polskim. Natomiast w **regionalnej telewizji ostrawskiej** wiele audycji i różnorodnych wiadomości poświęconych jest kwestiom polskiej mniejszości narodowościowej w Czechach.

W dziedzinie kultury ważne miejsce zajmuje **Scena Polska Teatru Cieszyńskiego**, która jest jedynym polskim profesjonalnym zespołem artystycznym poza granicami państwa polskiego.

Zdecydowanie priorytetowe znaczenia dla Polaków w Republice Czeskiej ma **szkolnictwo polonijne**. W Republice Czeskiej (zwłaszcza na Zaolziu) działają przedszkola i szkoły podstawowe i średnie z polskim językiem nauczania. Znajdują się one w następujących miejscowościach⁴.

Prawo mniejszości narodowościowych do kształcenia w swoim języku ojczystym gwarantuje *Karta podstawowych praw i wolności*. Możliwość tę wykorzystują przedstawiciele polskiej mniejszości narodowościowej w Czechach. Według podanych wyników podczas przeprowadzonego spisu ludności w 2011 roku ponad 75% obywateli, którzy utożsamiając się z Polską narodowością na terytorium Republiki Czeskiej, zamieszkują oni dwa powiaty: Karviná i Frýdek-Místek, znajdujące się w Województwie Morawsko-Śląskim (czes. *Moravskoslezský kraj*).

⁴ Podaję spolszczone czeskojęzyczne nazwy: Boconowice, Bukowiec, Bystrzyca, Cierlicko, Czeski Cieszyn, Gnojnik, Gródek, Hawierzów-Błędowice, Jabłonków, Karwina-Frysztat, Koszarzyska, Leszna Dolna, Lutynia Dolna, Łomna Dolna, Milików, Mosty koło Jabłonkowa, Nawsie, Niebory, Olbrachcice, Oldrzychowice, Orłowa-Lutynia, Piosek, Ropica, Sucha Górna, Stonawa, Trzyniec, Wędrynia. Dokładne namiary teleadresowe podano w tekście głównym, pozostawiając czeskojęzyczną terminologię nazw własnych.

Prawie wszystkie przedszkola, szkoły podstawowe i średnie z polskim językiem nauczania znajdują się w Morawsko-Śląskim Województwie (tzw. południowa część Śląska Cieszyńskiego⁵) w dwóch wcześniej wspomnianych powiatach (czes. *okres*) Frýdek-Místek a Karviná, gdzie odnotowuje się największe skupisko obywateli narodowości polskiej w Republice Czeskiej.

Instytucją dbającą o potrzeby polskiej mniejszości narodowej w Republice Czeskiej w dziedzinie kształcenia jest polonijne Centrum Pedagogiczne dla polskiego szkolnictwa narodowościowego, które mieści się w Czeskim Cieszynie. Instytucję tę powołało do życia 01.01.1996 roku czeskie Ministerstwo Szkolnictwa, Młodzieży i Sportu.

Według ostatnio sporządzonych danych, opracowanych przez MŠMT⁶ znajdowało się na dzień 30.09.2016 roku na terytorium wzmiankowanych dwóch powiatów łącznie 41 szkół z polskim językiem nauczania (w tym 19 przedszkoli, 21 szkół podstawowych i 1 szkoła średnia – ponadgimnazjalna oraz pięć przedszkoli i szkół podstawowych dwujęzycznych z czeskim i polskim językiem nauczania oraz jedna szkoła średnia).

Spółród instytucji oświatowych z polskim językiem nauczania w roku szkolnym 2015/2016 w 20 przedszkolach było 39 grup z 815 dziećmi, w 21 szkołach podstawowych utworzono 119 klas z 1801 uczniami i w jednej szkole średniej posiadającej 12 klas kształciło się 318 osób. Natomiast w roku szkolnym 2016/2017 w 19 przedszkolach utworzono 37 grup z 772 dziećmi, w 21 szkołach podstawowych otwarto 125 klas z 1872 uczniami i w jednej szko-

⁵ W tym miejscu trzeba wyraźnie zaznaczyć, że wymieniany tutaj toponomastyczny leksem *Śląsk Cieszyński* jest pojęciem geograficznym, historycznym i kulturowym.

⁶ Czeski skrót MŠMT oznacza *Ministerstvo školství, mládeže a tělovýchovy České republiky* – [pol. Ministerstwo Szkolnictwa, Młodzieży i Sportu Republiki Czeskiej], por. również dane ze strony: http://www.msk.cz/skolstvi/polske_skolstvi.htm.

le średniej posiadającej 12 klas kształciło się 325 uczniów. W porównaniu do roku 2015/16 (2934 osób) obserwujemy w roku szkolnym 2016/17 nieznaczný trend wzrostowy (2969 dzieci i młodzieży).

W dalszej części zaprezentuję wykaz szkół (włącznie z jej adresami, telefonami, stronami internetowymi i wirtualnymi skrzynkami pocztowymi oraz osobami kontaktowymi), w których przeprowadzany i realizowany jest proces kształcenia dla dzieci i uczniów w polskim języku nauczania.

Szkoła Podstawowa oraz Przedszkole adres: 739-81 Košariska č. 70, powiat: Frýdek-Místek (tel.: +420 558 362 832; fax: +420 555 502 421; web: www.zskosariska.cz; e-mail: reditel@zskosariska.cz; PhDr. Dalibor Pyszko);

Szkoła Podstawowa oraz Przedszkole adres: 739-56 Ropice č. 146, powiat: Frýdek-Místek (tel.: +420 558 735 002; fax: +420 558 735 002; web: www.zsams-ropice.cz; e-mail: byrtusovairena@seznam.cz; mgr Irena Byrtusová);

Szkoła Podstawowa oraz Przedszkole im. Stanisława Hadyny 739-95 Bystrice č. 366, powiat: Frýdek-Místek (tel.: +420 558 386 250; fax: +420 558 386 250; web: www.pspbystrice.cz; e-mail: pspbystrice@seznam.cz; PaedDr. Renata Gillová);

Szkoła Podstawowa oraz Przedszkole 735-34 Stonava č. 825, powiat: Karviná (tel.: +420 596 422 186; web: www.zsstonava.cz; e-mail: skola@stonava.cz; mgr Zdeněk Lusk);

Szkoła Podstawowa oraz Przedszkole im. Gustawa Przeczka 739-61 Třinec, ul. Nádražní 10, powiat: Frýdek-Místek (tel.: +420 558 332 407; fax: +420 558 322 897; web: www.pzstrinec.cz; e-mail: pzstri1@volny.cz; mgr Anna Ježová);

Szkoła Podstawowa oraz Przedszkole 739-85 Bukovec č. 66, powiat: Frýdek-Místek (tel.: +420 558 358 641; web: www.pzsbukovec.webnode.cz; e-mail: pzsbukovec@seznam.cz; mgr Ivana Wronová);

Szkoła Podstawowa oraz Przedszkole 739-98 Mosty u Jablunkova č. 750, powiat Frýdek-Místek (tel.: +420 558 367 615; web: www.pspmesty.estranky.cz; e-mail: pzs@mostyujablunkova.cz; mgr Maryla Hlávka Kraina);

- Szkoła Podstawowa oraz Przedszkole 739-92 Návší, ul. Pod Výtopnou 190, powiat: Frýdek-Místek (tel.: +420 558 357 528; e-mail: pzs.navsi@seznam.cz; mgr Halina Waclawková);
- Szkoła Podstawowa oraz Przedszkole 735-43 Albrechtice, ul. Školní 11, powiat: Karviná, (tel.: +420 596 428 054; web: pspolbrachcice.cz; e-mail: kozusznikova@volny.cz; mgr Jolanta Kožuszniková);
- Szkoła Podstawowa oraz Przedszkole im. Żwirki i Wigury 735-42 Horní Těrlicko, ul. Přehradní 243/9, powiat: Karviná (tel.: +420 596 423 059; e-mail: pspcierlicko@seznam.cz; mgr Barbara Smugala);
- Szkoła Podstawowa oraz Przedszkole im. Jana Kubisza, 739-53 Hnojník č. 6, powiat: Frýdek-Místek (tel.: +420 558 694 866; web: www.godula.cz; e-mail: szkola@godula.cz; mgr Tadeáš Grycz);
- Szkoła Podstawowa oraz Przedszkole 735-53 Dolní Lutyně, ul. Koperníkova 652, powiat: Karviná (tel.: +420 552 301 327; web: www.pspld.ic.cz; e-mail: lutynia@volny.cz; mgr Alicja Kazimiera Berki);
- Szkoła Podstawowa oraz Przedszkole 376-01 Havířov-Bludovice, ul. Selská 14, powiat: Karviná (tel.: +420 596 434 093; fax: +420 596 434 093; web: www.psp-bledowice.ic.cz; e-mail: pzs.bludovice@seznam.cz; mgr Roman Kaderka);
- Szkoła Podstawowa oraz Przedszkole 735-35 Horní Suchá, ul. Těrlická 407/5, powiat: Karviná (tel.: +420 596 425 695; web: www.pspsuchagorna.cz; e-mail: pzs.horni_sucha@seznam.cz; mgr Bohdan Prymus);
- Szkoła Podstawowa oraz Przedszkole 733-01 Karviná-Fryštát, Dr. Olszaka 156, powiat Karviná (tel.: +420 596 317 672; web: www.pzskarvina.cz; e-mail: smilowski.t@seznam.cz; mgr Tomasz Śmiłowski);
- Szkoła Podstawowa oraz Przedszkole 735-14 Orlová, ul. Lutyňská 400, powiat: Karviná (tel.: +420 552 308 540; web: www.pzsorlova.cz; e-mail: zsporlova@seznam.cz; mgr Halina Sikorová);
- Szkoła Podstawowa oraz Przedszkole 739-81 Milíkov č. 104, powiat: Frýdek-Místek (tel.: +420 558 362 120; e-mail: pspmilikov@seznam.cz; mgr Grzegorz Suszk);
- Szkoła Podstawowa oraz Przedszkole 739-97 Hrádek č. 77, powiat: Frýdek-Místek (tel.: +420 558 551 361; web: www.psphradek.cz; e-mail: psphradek@seznam.cz; mgr Kazimír Cieslar);
- Przedszkole 739-94 Vendryně č. 1, powiat: Frýdek-Místek (tel.: +420 558 994 361; pmsvendryne@seznam.cz; mgr Irena Lasotová);

- Przedszkole 739-91 Jablunkov, ul. Školní 800, powiat Frýdek-Místek (tel.: +420 558 357 261 web: www.przedszkole-jablunkov.webnode.cz; e-mail: przedszkolejablunkov@volny.cz; mgr Katarzyna Ciencialová);
- Polska Szkoła Podstawowa im. Wisławy Szymborskiej, 739-94 Vendryně č. 234, powiat: Frýdek-Místek (tel.: +420 558 994 331; fax: +420 558 994 332; web: www.zspvendryne.cz; e-mail: szkola.wedrynia@seznam.cz; mgr Krzysztof Gąsiorowski);
- Szkoła Podstawowa im. Henryka Sienkiewicza 739-91 Jablunkov č. 438, powiat: Frýdek-Místek (tel.: +420 558 357 885; fax: +420 558 357 885; web: www.pzsjablunkov.cz; e-mail: pzs@jablunkov.cz; Urszula Czudek);
- Polskie Gimnazjum im. Juliusza Słowackiego, 737-01 Český Těšín, ul. Havlíčkova 213/13 powiat Karviná (tel.: +420 558 731 235; web: www.gympol.cz; e-mail: info@gympol.cz; mgr Andrzej Bizoń);

Spośród dwujęzycznych instytucji oświatowych (tj. z czeskim i z polskim językiem nauczania) w roku szkolnym 2015/2016 w 4 przedszkolach były 4 grupy z 43 zapisanymi dziećmi. Natomiast w roku szkolnym 2016/2017 w 5 już przedszkolach utworzono 5 grup dwujęzycznych z 55 dziećmi. Również w przedszkolach dwujęzycznych odnotowano tendencje wzrostową. W dalszej części zaprezentuję wykaz szkół (włącznie z jej adresami, telefonami, stronami internetowymi i wirtualnymi skrzynkami pocztowymi oraz osobami kontaktowymi), które kształcą dzieci i uczniów bilingwalnie – zarówno w polskim języku, jak i w języku czeskim, por.:

- Przedszkole *Mateřská škola* 739-91 Bocanovice č. 19, powiat: Frýdek – Místek (tel.: +420 558 555 322; kom. +420 737 785 894; Lenka Kubiczková; e-mail: ms.bocanovice@seznam.cz; web: <http://www.bocanovice.cz/matrska-skola/o-nas/>);
- Przedszkole *Mateřská škola* 739-94 Vendryně, ul. Zaolší 615, powiat: Frýdek-Místek (tel.: +420 558 994 371; web: www.skolkazaolsi-vendryne.cz; e-mail: skolkazaolsi@seznam.cz; mgr Michaela Klenová);

Szkoła Podstawowa im. T.G.Masaryka i Przedszkole *Jubilejní Masarykova základní škola a mateřská škola* 739-61 Třinec, ul. U splavu 550, powiat: Frýdek-Místek (tel.: +420 558 551 500; web: www.jmzstrinec.cz; e-mail: jmzs@seznam.cz; mgr Darja Hoffmannová);

Szkoła Podstawowa oraz Przedszkole *Základní škola a mateřská škola* 739-81 Košařiska č. 70, powiat: Frýdek-Místek (tel.: +420 558 362 832; fax: +420 555 502 421; web: www.zskosariska.cz; e-mail: ekonom@zskosariska.cz; reditel@zskosariska.cz; PhDr. Dalibor Pyszek);

Szkoła Podstawowa oraz Przedszkole *Základní škola a mateřská škola* 739-84 Písek č. 184, powiat: Frýdek-Místek (tel.: +420 558 363 046; fax: +420 558 363 046; web: zspisek.cz; e-mail: zspisek@email.cz; mgr Dagmar Adamová);

Akademia Handlowa w Czeskim Cieszynie *Obchodní akademie* jest państwową szkołą średnią założoną w 1929 roku z wieloletnią tradycją kształcenia w dziedzinie nauk ekonomicznych. Jest to średnia szkoła dwujęzyczna, gdzie językami wykładowymi są język czeski oraz polski. Adres: ul. Sokola-Tůmy 402/12, 737-01 Český Těšín; (tel.: +420 558 712 649; fax: +420 558 711 894; e-mail: oa.obc@obaka-cestesin.cz; web: <http://www.obaka-cestesin.cz/>; dyrektorem jest Kristina Bončková).

Nauka języka polskiego na poziomie szkół wyższych w Republice Czeskiej odbywa się w następujących uczelniach:

Uniwersytet Ostrawski, Wydział Filozoficzny, Katedra Slawistyki, 701-03 Ostrava, Reální 5 (tel.: +420 597 09 1800, +420 553 46 1800; e-mail: info.ff@osu.cz; studium.ff@osu.cz; web: <http://ff.osu.cz/ksl/>);

Uniwersytet im. Fr. Palackiego w Olomuńcu, Wydział Filozoficzny, Katedra Slawistyki, 771-47 Olomouc, ul. Křížkovského 511/10; (tel.: +420 585 633 011; e-mail: dekan.ff@upol.cz; web: <http://polonistika.upol.cz/>);

Uniwersytet im. T.G. Masaryka w Brnie, Wydział Filozoficzny, Instytut Slawistyki, 602-00 Brna, ul. Arna Nováka 1 (tel.: +420 549 493 174 sekretariat; fax: +420 549 493 461; e-mail: wusl@phil.muni.cz; web: <http://www.phil.muni.cz/wusl/>);

Uniwersytet Karola w Pradze, Wydział Filozoficzny, Katedra Studiów Środkowoeuropejskich, 116-38 Praha 1, Náměstí Jana Palacha 2 (tel.: +420 221 619 819; e-mail: veronika.erdelyiova@ff.cuni.cz; web: <http://kses.ff.cuni.cz/>; Portal Praska polonistyka <http://polonistika.cz/>);

Uniwersytet w Hradcu Králové, Wydział Pedagogiczny, Katedra Slawistyki, 500-03 Hradec Králové, ul. Rokitanského 62, (tel.: +420 493 331 144; +420 495 063 120; e-mail: frantisek.vanicek@uhk.cz; web: <https://www.uhk.cz/>);

Uniwersytet Pardubice⁷, 532-10 Pardubice 2, ul. Studentská 95 (tel.: +420 466 036 111, fax: +420 466 036 361, fax +420 466 036 365, e-mail webmaster@upce.cz, internet www.upce.cz, www.uni-pardubice.cz; <http://www.upce.cz/studium/obory-detail.html?obor=456>).

Silny ośrodek polonijny znajduje się również w stolicy Czech Pradze. Oprócz Ambasady, Wydziału Konsularnego, Instytutu Polskiego i Klubu Polskiego w tym mieście działają również:

Polska parafia (duszpasterstwo) w Pradze; farář: o. Hieronim Kaczmarek OP; Dominikánský kostel sv. Jiljí; ul. Husova 234/8; 110-00 Praha 1 - Staré Město [msza święta w języku polskim odprawiana jest każdą niedzielę o godz. 12.00] – (tel.: +420 728 444 600; +420 / 601 559 266, e-mail: host.praha@op.cz; <http://parafiapraga.dominikanie.pl/>). Na terenie parafii działa również noclegownia dla pielgrzymów i turystów odwiedzających Pragę.

Polska szkoła w Pradze, Szkolny Punkt Konsultacyjny im. Św. Jadvigi przy Ambasadzie RP w Pradze, ul. Boleslavova 1/250, 140-00 Praha 4 (tel./ fax: +420 241 403 443; <http://www.szkolapolskawpradze.com/>)

TramPOLina – Stowarzyszenie Polskie Mamy i Tatowie w Pradze, ul. Paškova 339, 156-00 Praha 5 (www.tram-pol-ina.cz; e-mail: trampolina@volny.cz);

⁷ Na tym Pardubickim Uniwersytecie język polski nie jest realizowany cyklicznie, lecz opcjonalnie.

Klub Polskiego Biznesu w Republice Czeskiej, Náměstí I.P. Pavlova 1789/5, 120 00 Praha 2; (tel.: +420 773 363 736; e-mail: sekretariat@polskykapital.cz; d.marcinkowski@polskykapital.cz; web: <http://www.polskykapital.cz>);

Czesko-polski portal internetowy CzaPLa (www.czapla.cz; e-mail: transmise@seznam.cz);

Informacje dla Polaków przyjeżdżających do Czech (<http://www.polakwczechach.pl/>);

„Polacy w Pradze” – grupa na Facebooku <https://www.facebook.com/groups/51170816130/>.

Mogliśmy się przekonać, że sytuacja Polaków w Czechach jest na dobrym⁸ poziomie. Trzeba także zaznaczyć, że każdy region strefy przygranicznej, czyli tzw. obszar pogranicza⁹ charakteryzuje się specyficznymi właściwościami i odrębnymi cechami (por. Kadłubiec¹⁰; Siwek,

⁸ Warto w tym momencie jeszcze podkreślić, że wydarzenia po 1989 roku, czyli po tzw. Rewolucji aksamitnej (czes. *sametová revoluce*), przyniosły zdecydowanie rozluźnienie w sprawach dotyczących mniejszości narodowych żyjących w granicach Republiki Czechosłowackiej i później (po rozpadzie państwa federacyjnego) w Republice Czeskiej. Zrodziły się nowe organizacje zrzeszające Polaków. Zmienił się jeszcze bardziej przyjazny stosunek polskich i czeskich władz w rozpatrywaniu problemów dotyczących przygranicznego regionu Zaolzia.

⁹ Odwołując się do opracowanej przez Antoninę Kłoskowską por. *Tożsamość i identyfikacja narodowa w perspektywie historycznej i psychologicznej*, [w:] *Kultura i Społeczeństwo* nr 1/1992, s. 140-141 koncepcji typów stosunku do własnej kultury narodowej, można powiedzieć, że młodzież zamieszkującą region pogranicza charakteryzuje **poliwalencja**, czyli szerokie przyswajanie elementów różnych kultur ze znacznym stopniem ich akceptacji i częściową identyfikacją oraz w mniejszym stopniu, **ambiwalencja**, czyli typ postawy pierwotnej, nie uznającej dominującej kultury centrum za wyłącznie własną, lecz nie odrzucającą jej całkowicie.

¹⁰ Kadłubiec Karol Daniel (red.), *Kultura ludowa na pograniczu*, Wyd. Uniwersytet Śląski, Katowice 1995 oraz Kadłubiec Karol Daniel a kol., *Polská národnostní menšina na Těšínsku v České republice 1920–1995*, Vyd. Ostravská univerzita, Ostrava 1997.

Zahradnik, Szymeczek¹¹; Kłoskowska¹²; Jagiełło¹³; Sadowski¹⁴; Siwek¹⁵; Labocha¹⁶; Ogrodzka-Mazur Ewa¹⁷; Borák¹⁸; Szymeczek¹⁹; Kaszper, Małysz²⁰), gdyż koncentruje się on przede wszystkim na:

- zróżnicowaniu etnicznym i kulturowym;

¹¹ Siwek Tadeusz, Zahradnik Stanisław, Szymeczek Józef, *Polská národní menšina v Československu 1945-1954*, Nakl. Ústav pro soudobé dějiny AV ČR, Praha 2001.

¹² Kłoskowska Antonina, *Tożsamość i identyfikacja narodowa w perspektywie historycznej i psychologicznej* [w:] *Kultura i Społeczeństwo* nr 1/1992, s. 131–141 oraz Kłoskowska Antonina, *Kultury narodowe u korzeni*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2012.

¹³ Jagiełło Michał, *Partnerstwo dla przyszłości. Szkice o polityce wschodniej i mniejszościach narodowych*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2000.

¹⁴ Sadowski Andrzej, *Pogranicze. Zarys problematyki* [w:] *Pogranicze. Studia Społeczne*, tom 1, Wyd. Filia Uniwersytet Warszawski, Białystok 1992, s. 5–7.

¹⁵ Siwek Tadeusz, *Małżeństwa mieszane na Zaolziu* [w:] *Śląsk w badaniach językoznawczych: badania pogranicza językowo-kulturowego polsko-czeskiego, tom III Rodzina: język – tradycja – tożsamość*, Katowice 1997, s. 153–160 oraz Siwek Tadeusz, *Demografická charakteristika Poláků v České republice* [w:] *Polská národnostní menšina na Těšínsku v České republice*, Ostrava 1997, s. 43–66.

¹⁶ Labocha Janina, *Polsko-czeskie pogranicze na Śląsku Cieszyńskim. Zagadnienia językowe*, Księgarnia Akademicka Wydawnictwo Naukowe, Kraków 1997.

¹⁷ Ogrodzka-Mazur Ewa, *Regionalizm w procesie edukacji szkolnej (studium z pogranicza polsko-czeskiego)* [w:] *Szkoła na pograniczach*, red. T. Lewowicki, Wyd. Uniwersytet Śląski, Katowice 2000, s. 93–108.

¹⁸ Borák Mečislav, *Problémy polské menšiny v 90. letech* [w:] *Národnostní menšiny a majoritní společnost v České republice*, Opava 1998, s. 230–241 oraz Borák Mečislav, *Polská menšina v České republice* [w:] *Etnické menšiny ve střední Evropě*, red. Gabal Ivan a kol, Praha 1999, s. 120–127.

¹⁹ Szymeczek Józef: *Poláci v České republice. Konflikt a integrace*, [w:] *Slezský sborník*, 101, č. 2/2003, s. 128–141 oraz Szymeczek Józef: *Školy s polským vyučovacím jazykem v ČR a jejich perspektiva* [w:] *Profesionalizace vzdělávání učitelů občanské výchovy*, ed. Jaromír Pavlíček, Jelena Petrucijová, Ostrava 2004, s. 81–87.

²⁰ Kaszper Roman, Małysz Bohdan (red.), *Poláci na Těšínsku, studijní materiál*, Wyd. Kongres Poláků v České republice, Český Těšín 2009.

- problematyce właściwie pojmowanej tożsamości narodowej;
- pojawiającym się zjawiska dwu- i wielojęzyczności (por. bilingwizm, polilingwinizm);
- przestrzeni położonej na obrzeżach państwowych lub regionalnych, czyli „umownie” powiedziawszy zlokalizowany jest między dwoma obszarami państwowymi i regionalnymi;
- występowaniu kultury nastawionej ciągle na konfrontację;
- specyficznym przebiegu procesów rozwojowych, zarówno w kwestiach społecznych i politycznych, jak i w dziedzinach kulturowych, oświatowych, religijnych, odrębności narodowo-etnicznej i wieku innych ważnych domenach życia każdego mieszkańca przebywającego w opisywanym regionie pogranicza;
- w tym regionie konceptualizowana kultura ludowa odgrywa dużą rolę, a pielęgnowana folklorystyka pełni ważną funkcję społeczną.

Na zakończenie niniejszych rozważań można by zadać nurtujące pytanie, na które niewątpliwie nie ma jednoznacznej odpowiedzi: do jakiej narodowości się poczuwasz, mieszkając od urodzenia na przykład na Zaolziu, wychowując się w mieszanym małżeństwie? I tu zaczyna się dylemat. W dziewięciu przypadkach na dziesięć dzieci z takich małżeństw mają narodowość czeską, lecz przyznają się do **podwójnej identyfikacji narodowej**, to jest czeskiej i polskiej, aczkolwiek nie stanowi to „sztywnej” reguły. Wybór obywatelstwa jest zazwyczaj uwarunkowany przebywaniem w danym państwie, a wybór identyfikacji dotyczącej przynależności narodowej uzależniony jest od sympatii lub antypatii do danego społeczeństwa, a także od identyfikacji, określanej mianem jako tzw. „*małej ojczyzny*”, czyli rodzimej ziemi, ziemi mojej, jedynej, niepowtarzalnej, ziemi, gdzie się wychowałem, okolice bliskie mojemu sercu oraz przejawiającym się szacunku dla kultury tego regionu. Taka **tożsamość** odnosi się do Zaolzia, do Polaków będących **mniejszością**

narodową. Oni jednak nie czują się kulturowo zagubieni ani zagrożeni dzięki żywej więzi emocjonalnej z właśnie taką „małą ojczyzną”.

Swoje rozważania chciałbym zakończyć słowami Jana Józefa Lipskiego:

Ojczyzna istnieje tylko wtedy – gdy istnieje też obczyzna; nie ma „swoich” – gdy nie ma „obcych”. Od stosunku do „obcych” bardziej niż od stosunku do „swoich” zależy kształt patriotyzmu²¹.

BIBLIOGRAFIA

- Babiński D., 1994: *Pogranicze etniczne, pogranicze kulturowe, peryferie. Szkic wstępny problematyki*. „Pogranicze. Studia Społeczne”, tom 4, s. 5–28
- Borák M., *Problémy polské menšiny v 90. letech* [w:] *Národnostní menšiny a majoritní společnost v České republice*, Opava 1998, s. 230–241.
- Borák M., *Polská menšina v České republice* [w:] *Etnické menšiny ve střední Evropě*, red. Gabal Ivan a kol, Praha 1999, s. 120–127.
- Budniak J., *Ruch ekumeniczny na Śląsku Cieszyńskim* [w:] *Stosunki wyznaniowe na Śląsku Cieszyńskim od średniowiecza do współczesności*, red. P. Chmiel, J. Drabina, Ratingen 2000, s. 257–263.
- Chlebowczyk J., *Nad Olzą. Śląsk Cieszyński w wiekach XVIII, XIX i XX*, Wyd. Śląsk, Katowice 1971.
- Damborský J., *Gwara czesko-cieszyńska* [w:] *Z badań porównawczych języków oraz dialektów słowiańskich i niesłowiańskich na ziemiach nadodrzańskich*, red. J. Brzeziński, Wyd. Wyższa Szkoła Pedagogiczna im. Tadeusza Kotarbińskiego, Zielona Góra 1992, s. 71–75.

²¹ Jagiełło Michał, *Partnerstwo dla przyszłości. Szkice o polityce wschodniej i mniejszościach narodowych*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2000, s. 469.

- Damborský J., *Národní kultura, řečové chování a interference* [w:] *Jazyk a literatura v česko-polském kontextu*, Wyd. Ostravská univerzita, Ostrava 1994, s. 9–11.
- Hampl L., *Językowa tożsamość w przestrzeni kulturowej pogranicza czesko-polskiego regionu Śląska Cieszyńskiego na Zaolziu* [w:] *Świat i Słowo, filologia-nauki społeczne-filozofia-teologia. Jaka Europa?* nr 2 (5), Wyd. ATH i Instytut Teologiczny im. Św. Jana Kantego, Bielsko-Biała 2005, s. 219–323.
- Jagiello M., *Partnerstwo dla przyszłości. Szkice o polityce wschodniej i mniejszościach narodowych*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2000.
- Kadłubiec K. D. (red.), *Kultura ludowa na pograniczu*, Wyd. Uniwersytet Śląski, Katowice 1995.
- Kadłubiec K. D. a kol., *Polská národnostní menšina na Těšínku v České republice 1920-1995*, Wyd. Ostravská univerzita, Ostrava 1997.
- Kaszper R., Małysz B. (red.), *Poláci na Těšínku, studijní materiál*, Wyd. Kongres Poláků v České republice, Český Těšín 2009.
- Kłoskowska A., *Tożsamość i identyfikacja narodowa w perspektywie historycznej i psychologicznej* [w:] *Kultura i Społeczeństwo* nr 1/1992, s. 131–141.
- Kłoskowska A., *Kultury narodowe u korzeni*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2012.
- Labocha J., *Polsko-czeskie pogranicze na Śląsku Cieszyńskim. Zagadnienia językowe*, Księgarnia Akademicka Wydawnictwo Naukowe, Kraków 1997.
- Lotko E., *Czesko-polskie pogranicze językowe: sytuacja językowa na Zaolziu* [w:] *Śląsk w badaniach językoznawczych: badanie pogranicza językowo-kulturowego polsko-czeskiego*, red. I. Nowakowska-Kempny, Katowice 1993, s. 131–138.
- Macura J., *Z dziejów szkolnictwa polskiego na Zaolziu*, Towarzystwo Nauczycieli Polskich w Republice Czeskiej, Český Těšín 1998.
- Matyska Z., *Rozwijanie sprawności i świadomości językowej dzieci w wielojęzycznym środowisku Zaolzia* [w:] *Szkoła na pograniczach*, red. T. Lewowicki, A. Szczurek-Boruta, Wyd. Uniwersytet Śląski, Katowice 2000, s. 61–68.

- Ogrodzka-Mazur E., *Regionalizm w procesie edukacji szkolnej (studium z pogranicza polsko-czeskiego)* [w:] *Szkoła na pograniczach*, red. T. Lewowicki, Wyd. Uniwersytet Śląski, Katowice 2000, s. 93–108.
- Orłowski T. Z., *Tysiąc lat czesko-polskich związków językowych*, Wyd. Universitas, Kraków 1993.
- Sadowski A., *Pogranicze. Zarys problematyki* [w:] *Pogranicze. Studia Społeczne*, tom 1, Wyd. Filia Uniwersytet Warszawski, Białystok 1992, s. 5–7.
- Siwek T., *Małżeństwa mieszane na Zaolziu* [w:] *Śląsk w badaniach językoznawczych: badania pogranicza językowo-kulturowego polsko-czeskiego, tom III Rodzina: język-tradycja-tożsamość*, Katowice 1997, s. 153–160.
- Siwek T., *Demografická charakteristika Poláků v České republice* [w:] *Polská národnostní menšina na Těšínsku v České republice*, Ostrava 1997, s. 43–66.
- Siwek T., Zahradnik S., Szymeczek J., *Polská národní menšina v Československu 1945-1954*, Nakl. Ústav pro soudobé dějiny AV ČR, Praha 2001.
- Szymeczek J., *Poláci v České republice. Konflikt a integrace*, [w:] *Slezský sborník*, 101, č. 2/2003, s. 128–141.
- Szymeczek J., *Školy s polským vyučovacím jazykem v ČR a jejich perspektiva* [w:] *Profesionalizace vzdělávání učitelů občanské výchovy*, ed. Jaromír Pavlíček, Jelena Petrucijová, Ostrava 2004, s. 81–87.

Internetowe źródła:

http://www.msk.cz/skolstvi/polske_skolstvi.html

Joanna Jarczak

Akademia Ignatianum w Krakowie

**POJĘCIE DOBRA WSPÓLNEGO
W ORZECZNICTWIE EUROPEJSKIEGO
TRYBUNAŁU PRAW CZŁOWIEKA**

**THE CONCEPT OF THE COMMON GOOD
IN THE WORK OF THE EUROPEAN COURT
OF HUMAN RIGHTS**

ABSTRAKT

Przedmiotem niniejszym opracowaniu są kwestie orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw człowieka w zakresie zagadnienia dobra wspólnego. Przedstawione zostały wybrane przez autora wyroki Trybunału, w których Trybunał definiuje pojęcie dobra wspólnego. W celu zobrazowania specyfiki orzecznictwa Trybunału, zostały przedstawione podstawowe zasady funkcjonowania Europejskiego Trybunału Praw Człowieka.

ABSTRACT

The subject of this study is the issues of the jurisprudence of the European Court of Human Rights in the matter of the common good. The judgments of the Tribunal selected by the author were presented, in which the Tribunal defines the concept of the common good. In order to illustrate the specificity of the Court's jurisprudence,

the basic principles of the functioning of the European Court of Human Rights were presented.

Słowa kluczowe: Europejski Trybunał Praw Człowieka, orzecznictwo, dobro wspólne

Keywords: European Court of Human Rights, case law, common good

1. DZIAŁALNOŚĆ EUROPEJSKIEGO TRYBUNAŁU PRAW CZŁOWIEKA

Europejski Trybunał Praw Człowieka został utworzony w 1959 r. w celu rozpatrywania skarg składanych przez osoby, które uważają, że zostały naruszone ich prawa, gwarantowane przez Konwencję o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności¹. Skarga do Trybunału może dotyczyć zarówno treści przepisów prawnych, jak również ich zastosowania². Trybunał jest właściwy do rozpatrywania skarg wniesionych przez każdą osobę, organizację pozarządową lub grupę osób³. Przed wniesieniem skargi do ETPC należy wykorzystać wszystkie środki odwoławcze w kraju. Skargę należy złożyć w terminie do 6 miesię-

¹ Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności jest umową międzynarodową, podpisaną w dniu 4 listopada 1950 r. Na mocy Konwencji państwa należące do Rady Europy zobowiązały się do poszanowania wymienionych w niej praw i wolności. Polska ratyfikowała Konwencję 19 stycznia 1993 r., przez co stała się jej stroną. Zob. H. Bajorek – Ziaja, *Skarga do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka oraz skarga do Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości*, Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis, Warszawa 2006 r.

² M. Krzyżanowska – Mieżewska, *Polska skarga konstytucyjna w kontekście wymogu wykorzystania krajowych środków odwoławczych przed wniesieniem skargi do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka* [w:] H. Izdebski, H. Machińska (red.), *Dostęp obywateli do europejskiego wymiaru sprawiedliwości*, Biuro Informacji Rady Europy, Warszawa 2005, s. 29.

³ Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, Dz.U. z 1993, nr 61, poz. 284, art. 34.

cy od daty wydania prawomocnego orzeczenia lub ostatecznej decyzji w sprawie. W przypadku niezachowania tego terminu skarga zostanie odrzucona⁴. Ponadto skarga nie może zostać złożona anonimowo, nie może być identyczna ze sprawą, która już była wcześniej rozpatrywana przez Trybunał oraz nie może dotyczyć sprawy, która została poddana innej międzynarodowej procedurze np. przed Komitetem Praw Człowieka ONZ. Niedopuszczalne są również skargi, które dotyczą zagadnień nie objętych ochroną na podstawie Konwencji i jej Protokołów dodatkowych. Po za wspomnianymi przesłankami niedopuszczenia skargi, należy dodać, iż skarga nie może dotyczyć sytuacji, która miała miejsce przed ratyfikowaniem Konwencji przez państwo - stronę. Należy również dodać, że Trybunał odrzuci skargę, która jest w sposób oczywisty nieuzasadniona⁵. Organizacja oraz sposób pracy Europejskiego Trybunału Praw Człowieka uregulowany jest w Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, Protokołach do Konwencji oraz w Regulaminie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka.

Zgodnie z Konwencją Praw Człowieka i Podstawowych Wolności Trybunał składa się z sędziów w ilości równej liczbie państw-stron Konwencji. Kadencja sędziego trwa 9 lat. Wybierany jest przez Zgromadzenia Narodowe, każdego z państw stron. Kandydat na sędziego Trybunału powinien być człowiekiem o najwyższym poziomie moralnym i powinien posiadać kwalifikacje do sprawowania wysokiego urzędu sędziowskiego lub być prawnikiem o uznanej kompetencji. Ponadto urząd sędziego Trybunału nie można łączyć z inną funkcją, którą nie można pogodzić z niezawisłością, bezstronnością oraz z wymaganiami piastowania urzędu w pełnym wymiarze czasu⁶.

⁴ H. Bajorek-Ziaja, *Skarga do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka oraz skarga do Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości*, dz. cyt., s. 28–29.

⁵ M. A. Nowiski, *Europejska Konwencja Praw Człowieka*, Wydawnictwo Oficyna a Wolters Kluwer business, Warszawa 2007, s. 10.

⁶ Konwencja Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, dz. cyt.

Istotnym elementem w omawianym zagadnieniu są skutki prawne orzeczenia wydanego przez Europejski Trybunał Praw Człowieka. Zgodnie z art. 46 Konwencji, państwa - strony zobowiązują się do przestrzegania ostatecznego wyroku Trybunału, we wszystkich sprawach, w których są stronami⁷. Zgodnie z kolejnym punktem wyżej powołanego artykułu, wyrok Trybunału zostaje przekazany Komitetowi Ministrów⁸, który czuwa nad prawidłowością jego wykonania. Orzeczenia Europejskiego Trybunału Praw Człowieka są ostateczne w przypadkach wskazanych w art. 46 Konwencji. I tak, jeżeli jest to wyrok wydany przez Wielką Izbę, jest on ostateczny z chwilą jego ogłoszenia. W przypadku orzeczenia wydanego przez Izbę Trybunału, wyrok jest ostateczny, jeżeli „strony oświadczą, że nie będą składać wniosku o przekazanie sprawy do Wielkiej Izby lub po upływie 3 miesięcy od daty wydania wyroku, jeżeli nie złożono wniosku o przekazanie sprawy do Wielkiej Izby lub jeżeli zespół Wielkiej Izby odrzuci wniosek o przekazanie sprawy Wielkiej Izby w trybie artykułu 43.”⁹

Orzeczenia Trybunału mają charakter deklaratoryjny, ponieważ rozstrzygają o tym, czy zostały naruszone przepisy Konwencji. Trybu-

⁷ Tamże.

⁸ Komitet Ministrów jest organem statutowym Rady Europy. Składa się z ministrów spraw zagranicznych państw członkowskich Rady Europy. Kontrola sprawowana na podstawie art. 46 ust. 2 Konwencji realizowana jest w zasadzie w cyklu dwumiesięcznym, podczas specjalnych obrad Komitetu. Komitet Ministrów czuwa nad wykonaniem orzeczenia, do czasu, kiedy państwo nie przedstawi odpowiedniej noty informacyjnej. Informacja może pochodzić również od osoby pokrzywdzonej lub jej przedstawiciela. Informacja o sposobie wykonania orzeczenia Trybunału jest rozpatrywana i oceniana przez Komisję Ministrów. W przypadkach, w których państwo nie podjęło odpowiednich środków w celu wykonania orzeczenia Trybunału, wówczas taką sprawę wpisuje do ponownego porządku obrad, nie później jednak niż w terminie 6 miesięcy. W sytuacji, kiedy Komitet uzna, że państwo wykonało orzeczenie, wówczas uchwała rezolucję końcową. Zob. A. Szklanna, *Ochrona prawna cudzoziemca w świetle orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka*, Instytut Wydawniczy EuroPrawo, Warszawa 2010 r., s. 298 – 303.

⁹ Konwencja Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, dz. cyt.

nał w zakresie swoich kompetencji rozstrzyga jedynie czy doszło do naruszenia lub nienaruszenia Konwencji. Natomiast nie jest władny do uchylenia przepisów prawa krajowego, orzeczenia lub decyzji wydanej przez organy danego państwa. Orzeczenia wydane przez Trybunał nie mają charakteru kasacyjnego i nie oddziałują bezpośrednio na jakikolwiek akt prawny prawa krajowego. Stwierdzenie naruszenia Konwencji przez Trybunał polega jedynie na ustaleniu, że jakieś działanie lub zaniechanie ze strony organów państwowych okazały się niezgodne z przepisami Konwencji. Trybunał koncentruje się jedynie na ocenie zgodności z Konwencją konkretnego postępowania ze strony państwa¹⁰. W toku analizy przepisów Konwencji, należy zwrócić uwagę na art. 41, który jest wyjątkiem od zasad omówiony powyżej. W przypadku orzeczeń Trybunału wydanych na podstawie wskazanego artykułu Konwencji, Trybunał zobowiązuje państwo do zapłaty „słusznego zadośćuczynienia pokrzywdzonej stronie”. Moc wiążąca orzeczenia Europejskiego Trybunału Praw Człowieka oznacza, że państwo nie może kwestionować tego, że doszło do naruszenia Konwencji oraz tego, że jest ono prawnie zobowiązane do podjęcia kroków zmierzających do usunięcia tych nieprawidłowości. Orzeczenie Trybunału wiąże jedynie strony postępowania (*inter partes*) i dotyczy tylko tej konkretnej, indywidualnej sprawy. Odpowiedzialność za wykonanie orzeczenia Europejskiego Trybunału Praw Człowieka spoczywa na państwie, wobec którego ono zapadło. Pomimo to ani Konwencja, ani też orzeczenia Trybunału (poza sytuacją orzeczenia zapłaty słusznego zadośćuczynienia) nie wskazują jakie działania powinno podjąć państwo, przeciwko któremu zostało wydane orzeczenie. Na organach państwa spoczywa obowiązek podjęcia czynności zmierzających do przywrócenia stanu zgodnego z przepisami Konwencji¹¹.

¹⁰ A. Szklanna, *Ochrona prawna cudzoziemca w świetle orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka*, dz. cyt. s. 295.

¹¹ Tamże, s. 296–298.

2. POJĘCIE DOBRA WSPÓLNEGO

Nie sposób nie zauważyć, że w Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, w protokołach dodatkowych do Konwencji czy też Regulaminie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka nie ma zdefiniowanego pojęcia dobra wspólnego. Nie mniej jednak w Preambule do Konwencji wyrażono „głęboką wiarę w te podstawowe wolności, które są fundamentem sprawiedliwości i pokoju na świecie i których zachowanie opiera się głównie z jednej strony na rzeczywistości demokratycznym ustroju politycznym, z drugiej na jednolitym pojmowaniu i wspólnym poszanowaniu praw człowieka, do których się one odwołują”¹². Jak słusznie zauważył Jerzy Jaskiernia, w tak właśnie sformułowanej preambule można zauważyć ponadnarodowy charakter dobra wspólnego. Co prawda respektowanie praw człowieka leży przede wszystkim na gruncie prawa państwa członkowskiego, niemniej jednak takie sformułowanie podkreśla jego międzynarodowy charakter. Ponadto Europejski Trybunał Praw Człowieka powołany do egzekwowania Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności wzmacnia te prawa, w stosunku do sytuacji, gdyby były tylko zagwarantowane w prawie wewnętrznym państwa. W takiej sytuacji właśnie system gwarancyjny jest dobrem wspólnym dla społeczności międzynarodowej, która zrzeszona jest w organizacje międzynarodowe¹³. W przypadku Rady Europy, dobro wspólne odnosi się do wspólnego dorobku, opartego na demokracji, praworządności i ochronie praw człowieka. Wspólnym dobrem społeczności międzynarodowej można uznać również system wartości oraz instrumenty za pomocą których są chronione wskazane wartości. Do takich instrumentów niewątpliwie można zali-

¹² Konwencja o Ochronie praw Człowieka i Podstawowych Wolności, dz. cyt.

¹³ J. Jaskiernia, *Elementy dobra wspólnego w systemie aksjologicznym Rady Europy* [w:] W. J. Wołpiuk (red.) *Dobro Wspólne. Problemy konstytucyjnoprawne i aksjologiczne*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Zarządzania i Prawa im. Heleny Chodakowskiej, Warszawa 2008, s. 111–112.

czyć Europejski Trybunał Praw Człowieka. Wspólnym dobrem można uznać również instytucję Komisarza Praw Człowieka Rady Europy, którego zadaniem jest promowanie poszanowania praw człowieka oraz wiedzy na ich temat przez obywateli państw członkowskich Rady Europy. Zbliżony charakter ma również Europejska Komisja na rzecz Demokracji przez Prawo, inaczej zwana Komisją Wenecką, która jest organem doradczym Rady Europy. Zadaniem Komisji jest zapewnianie demokratycznego i sprawnego funkcjonowania instytucji demokratycznych oraz ochrona praw człowieka. Za szczególny przejaw dobra wspólnego można uznać samą procedurę akcesyjną do Rady Europy. Państwo kandydujące, musi spełnić wymogi progowe nawiązujące do systemu aksjologicznego organizacji. W szczególności powinno ratyfikować Europejską Konwencję Praw Człowieka oraz objąć swoich obywateli jurysdykcją Europejskiego Trybunału Praw Człowieka¹⁴. Mając na uwadze powyższe rozważania dobro wspólne można zdefiniować jako dobro, do którego każdy członek danej społeczności ma prawo dostępu. W ujęciu międzynarodowym dobro wspólne można określić jako całokształt praw i wolności każdego człowieka, demokrację, praworządność i system wartości. Dobrem wspólnym można również uznać instrumenty, za pomocą których chronione są prawa i wolności obywatelskie. Wskazana powyżej definicja nie wyczerpuje w pełni wszystkich elementów dobra wspólnego, wskazuje jedynie na jej główne elementy.

3. POJĘCIE DOBRA WSPÓLNEGO W KONSTYTUCJI RZECZYPOSPOLITEJ

Dla porównania można dodać, że pojęcie dobra wspólnego w Konstytucji Rzeczypospolitej z dnia 2 kwietnia 1997 r.¹⁵ zostało użyte kil-

¹⁴ J. Jaskiernia, *Elementy dobra wspólnego w systemie aksjologicznym Rady Europy*, dz. cyt. s. 118–120.

¹⁵ Konstytucja Rzeczypospolitej z dnia 2 kwietnia 1997 r., Dz. U. 1997 nr 78 poz. 483.

kakrotnie oraz w kilku znaczeniach. W preambule¹⁶ oraz w art. 2 Konstytucji¹⁷ dobro wspólne utożsamione jest z Państwem Polskim. Art. 25 ust. 3¹⁸ Konstytucji wskazuje natomiast na współpracę pomiędzy Kościołem a państwem. Zgodnie z art. 59 ust. 3¹⁹ Konstytucji z uwagi na dobro publiczne państwo może ograniczyć przeprowadzanie strajku lub może go całkowicie zakazać. Natomiast w art. 71 ust. 1²⁰ ustawy zasadniczej, wskazane jest pojęcie dobra rodziny, zaś w art. 82²¹ zwrócona jest uwaga na obywatelski obowiązek wobec wierności Rzeczypospolitej oraz troskę o dobro wspólne. Art. 113²² Konstytucji stanowi wyjątek, w którym to z uwagi na dobro państwa może zostać wyłączona jawność posiedzenia parlamentarnego. Pojęcie dobra ojczyzny zawarte jest w rocie ślubowania Prezydenta RP oraz członków Rady Ministrów. Rota przysięgi Prezydenta RP zawarta jest w art. 130²³ Konstytucji, zaś rota ślubowania

¹⁶ „[...] my, Naród Polski – wszyscy obywatele Rzeczypospolitej, zarówno wierzący w Boga będącego źródłem prawdy, sprawiedliwości, dobra i piękna, jak i nie podzielający tej wiary, a te uniwersalne wartości wywodzący z innych źródeł, równi w prawach i w powinnościach wobec dobra wspólnego – Polski [...]”

¹⁷ „Rzeczpospolita Polska jest dobrem wspólnym wszystkich obywateli.”

¹⁸ „Stosunki między państwem a kościołami i innymi związkami wyznaniowymi są kształtowane na zasadach poszanowania ich autonomii oraz wzajemnej niezależności każdego w swoim zakresie, jak również współdziałania dla dobra człowieka i dobra wspólnego.”

¹⁹ „[...] Ze względu na dobro publiczne ustawa może ograniczyć prowadzenie strajku lub zakazać go w odniesieniu do określonych kategorii pracowników lub w określonych dziedzinach”.

²⁰ „Państwo w swojej polityce społecznej i gospodarczej uwzględnia dobro rodziny.”

²¹ „Obowiązkiem obywatela polskiego jest wierność Rzeczypospolitej Polskiej oraz troska o dobro wspólne.”

²² „Posiedzenia Sejmu są jawne. Jeżeli wymaga tego dobro państwa, Sejm może bezwzględłą większością głosów w obecności co najmniej połowy ustawowej liczby posłów, uchwalić tajność obrad.”

²³ „Obejmując z woli Narodu urząd Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, uro-

członków Rady Ministrów sformułowana jest w art. 151²⁴. Mając wyartykułowane powyżej określenia, nie trudno zauważyć, że ustrojodawca nie był konsekwentny w używaniu pojęcia dobra wspólnego²⁵.

4. SPRAWA BRONIEWSKI PRZECIWKO POLSCE – SKARGA NR 31443/96

Podczas omawiania zagadnienia dobra wspólnego w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, zasadne będzie powołanie i pokrótce omówienie wybranych orzeczeń Trybunału. Wybór orzeczeń został oparty na użyciu przez Trybunał Strasburski pojęcia dobra wspólnego. Pierwsze z omawianych orzeczeń będzie wyrok Trybunału w sprawie Broniowski przeciwko Polsce²⁶, który dotyczył braku możliwości zaspokajania tzw. uprawnienia zabużańskiego, czyli prawa do rekompensaty za mienie pozostawione na terenach położonych za Bugiem, które po II wojnie światowej pozostały poza terenem Rzeczypospolitej Polskiej. Skarga dotyczy naruszenia przez państwo polskie art. 1

czyście przysięgam, że dochowam wierności postanowieniom Konstytucji, będę strzegł niezłomnie godności Narodu, niepodległości i bezpieczeństwa Państwa, a dobro Ojczyzny oraz pomyślność obywateli będą dla mnie zawsze najwyższym nakazem.”

²⁴ „Obejmując urząd Prezesa Rady Ministrów (wiceprezesa Rady Ministrów, ministra), uroczyscie przysięgam, że dochowam wierności postanowieniom Konstytucji i innym prawom Rzeczypospolitej Polskiej, a dobro Ojczyzny oraz pomyślność obywateli będą dla mnie zawsze najwyższym nakazem.”

²⁵ M. Zubiak, *Konstytucyjne refleksje nad dobrem wspólnym na tle przemian w Rzeczypospolitej Polskiej w ostatniej dekadzie XXI wieku* [w:] W. J. Wołpiuk (red.) *Dobro Wspólne. Problemy konstytucyjnoprawne i aksjologiczne*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Zarządzania i Prawa im. Heleny Chodakowskiej, Warszawa 2008 r., s. 63–64.

²⁶ Sprawa Broniowski przeciwko Polsce, skarga nr 31443/96, wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 28 września 2005 r. Zob. <https://bip.ms.gov.pl/pl/prawa-czlowieka/europejski-trybunal-praw-czlowieka/orzecznictwo-europejskiego-trybunalu-praw-czlowieka/index.html?ComplainantYear=0&Code=31443%2f96&CaseType=Decision%2cSentence>

Protokołu nr 1 do Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności polegające na tym, że jego uprawnienie do odszkodowania za mienie, które jego rodzina pozostawiła na tak zwanych „ziemiach zabużańskich” nie zostało zaspokojone. W orzeczeniu Trybunał jednomyślnie orzekł naruszenie art. 1 Protokołu nr 1 do Konwencji²⁷. W powołanym orzeczeniu Trybunał nie definiuje pojęcia dobra wspólnego. Trybunał jedynie powołuje wyrok polskiego Trybunału Konstytucyjnego z dnia 15 grudnia 2004 r., w którym to Trybunał Konstytucyjny uznał „(...) za dopuszczalną możliwość ustawowego ograniczenia publicznych praw majątkowych obywateli m.in. ze względu na interes publiczny i wskazaną przez Prokuratora Generalnego barierę zdolności realizacyjnych państwa, będącego „dobrem wspólnym” (art. 1 Konstytucji), oraz z uwagi na podnoszony w piśmie Prezesa Rady Ministrów (w sprawie skutków finansowych orzeczenia TK) wzgląd na zdolność państwa do wywiązania się z jego podstawowych powinności.”²⁸ Ponadto Trybunał Konstytucyjny zauważył, że „ustawodawca winien – przy ewentualnym określaniu ograniczeń – uwzględnić tak powinności państwa z tytułu innych ważnych dla społeczeństwa funkcji i świadczeń, respektując zasadę, że „Rzeczpospolita Polska jest dobrem wspólnym” (art. 1 Konstytucji), jak i fakt sześćdziesięcioletniego oczekiwania na realizację kompensacji przez tych zabużan, którzy do tej pory nie byli w stanie zrealizować uprawnień z tytułu kompensacji.”²⁹ Jak słusznie zauważył Władysław Józwicki „dobro wspólne ma znowu jedynie wymiar lokalny (krajowy), to jeszcze występuje (..) tylko pomocniczo i nie jest głównym przedmiotem sprawy.”³⁰

²⁷ Zob. J. Wołosiewicz, *Na tropie sprawiedliwości strasburskiej* [w:] H. Izdebski, H. Machińska (red.) *Dostęp obywateli do europejskiego wymiaru sprawiedliwości*, Biuro Informacji Rady Europy, Warszawa 2005 r.

²⁸ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 15 grudnia 2004 r., sygn. K 2/04.

²⁹ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 15 grudnia 2004 r., sygn. K 2/04.

³⁰ W. Józwicki, *Europejski Trybunał Praw Człowieka a dobro wspólne* [w:] W. Ar-

5. SPRAWA GRZELAK PRZECIWKO POLSCE – SKARGA NR 7710/02.

Analogiczną sytuację jak opisana powyżej, można zauważyć przy wyroku Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w sprawie Grzelak przeciwko Polsce. Przedmiotem postępowania było brak oceny z religii/etyki na świadectwie szkolnym Mateusza Grzelak³¹. Po przeprowadzeniu postępowania, Trybunał uznał naruszenie przez państwo polskie art. 14 w związku z art. 9 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Trybunał w zakresie zagadnienia dobra wspólnego, powołał się jedynie na orzeczenie polskiego Trybunału Konstytucyjnego, w którym to Trybunał stwierdza, że zagadnienia dotyczące nauczania religii w szkołach publicznych, umieszczania ocen z religii/etyki na świadectwach oraz wliczania ocen z religii /etyki do średniej ocen, „wymagają zachowania autonomii zarówno państwa, jak i Kościoła katolickiego w podległych im sferach. Niemniej jednak, autonomia ta nie powinna prowadzić do „izolacji”, czy wręcz „konkurencji”, lecz wprost przeciwnie – powinna umożliwić stronom współpracę w dziedzinach takich, jak kształcenie etyczne dzieci dla wspólnego dobra i rozwoju jednostek.”³² Trybunał Strasburski po raz kolejny nie określił pojęcia dobra wspólnego. Nie dokonał jego interpretacji, zaledwie zacytował treść orzeczenia polskiego organu.

ndt, F. Longchamps De Berier, K. Szczucki (red.), *Dobro wspólne. Teoria i Praktyka*, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2013 r., s. 176.

³¹ Sprawa Grzelak przeciwko Polsce, skarga nr 7710/02, wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 15 czerwca 2010 r. Zob. <https://bip.ms.gov.pl/pl/prawa-czlowieka/europejski-trybunal-praw-czlowieka/orzecznictwo-europejskiego-trybunalu-praw-czlowieka/index.html?ComplainantYear=0&Code=7710%2f02&-CaseType=Decision%2cSentence>.

³² Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 20 kwietnia 1993 r., sygn. U 12/92.

6. SPRAWA O'KEEFFE PRZECIWKO IRLANDII – SKARGA NR 35810/09

Wychodząc poza orzeczenia wydane przeciwko Polsce, w tym miejscu można przytoczyć orzeczenie w sprawie O'Keeffe przeciwko Irlandii³³. W skardze Louise O'Keeffe zarzuciła, że państwo irlandzkie nie zbudowało systemu edukacji w sposób umożliwiający ochronę przed nadużyciami seksualnymi ze strony nauczycieli w szkole podstawowej oraz że nie mogła skorzystać ze skutecznego środka prawnego, aby przedstawić swoje zarzuty przeciwko państwu. W skardze powołała się na art. 3 Konwencji tj. zakaz tortur oraz niehumanitarnego lub poniżającego traktowania albo karania oraz na art. 13 Konwencji tj. prawo do skutecznego środka odwoławczego. Ponadto skarżąca podniosła zarzut naruszenia art. 8 Konwencji - prawo do ochrony życia prywatnego i rodzinnego oraz art. 2 Protokołu nr 1 - prawo do nauki, łącznie z art. 14 Konwencji tj. zakaz dyskryminacji. Trybunał w swoich rozważaniach odniósł się do stanu faktycznego oraz do przepisów obowiązujących w państwie. Powołał art. 42 Konstytucji Irlandii z dnia 1 lipca 1937 r.³⁴ „1. Państwo uznaje, że pierwotnym i naturalnym wychowawcą dziecka jest rodzina, i gwarantuje respektowanie niezbywalnego prawa i obowiązku rodziców do zapewnienia swoim dzieciom, w miarę możliwości, edukacji religijnej i moralnej, intelektualnej, fizycznej oraz społecznej. 2. Rodzicom przysługuje swoboda zapewnienia edukacji w swych domach, w szkołach prywatnych, w szkołach utworzonych przez państwo lub przez nie uznanych. 3(1) Państwo nie może zobowiązać rodziców, z naruszeniem ich sumienia i prawa wyboru, do posyłania ich dzieci do szkół ustanowionych przez państwo albo do innego szczególnego typu

³³ Sprawa O'Keeffe przeciwko Irlandii, skarga nr 35810/09, wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 28 stycznia 2014 r., <http://ms.gov.pl/pl/orzeczenia-etpcz/download,690,0.html>

³⁴ Konstytucja Irlandii z dnia 1 lipca 1937 r., <http://libr.sejm.gov.pl/tek01/txt/konst/irlandia.html>.

szkoły wyznaczonego przez państwo. (2) Państwo, będąc strażnikiem dobra wspólnego, wymaga jednak, aby ze względu na istniejące warunki dzieci otrzymały pewną minimalną edukację, moralną, intelektualną i społeczną. 4. Państwo zapewnia bezpłatną edukację podstawową oraz stara się uzupełniać i rozsądnie wspomagać prywatną i publiczną inicjatywę edukacyjną, a ponadto, kiedy dobro publiczne tego wymaga, zapewniać inne usługi lub instytucje edukacyjne, respektując jednakże prawa rodziców, szczególnie w kwestii kształtowania religijnego i moralnego. 5. W wyjątkowych przypadkach, gdy rodzice z fizycznych albo moralnych przyczyn nie wypełniają swych obowiązków względem dzieci, państwo jako strażnik dobra wspólnego, poprzez odpowiednie działania, próbuje wypełniać zadania w miejsce rodziców, ale zawsze z należyтым szacunkiem dla naturalnych i nienaruszalnych praw dziecka.” Trybunał w tym przypadku odniósł się do pojęcia dobra wspólnego, tylko z uwagi na zawarte jego bezpośrednie powiązanie z Konstytucją Irlandii. Trybunał w orzeczeniu stwierdził naruszenie art. 13 Konwencji, w związku z merytorycznym aspektem art. 3 Konwencji, wynikające z braku efektywnych środków stosowanych przez państwo i niedopełnienie obowiązku zapewnienia ochrony skarżącej. Natomiast Trybunał nie stwierdził naruszenia proceduralnych aspektów art. 3 Konwencji. Ponadto Trybunał uznał, że nie istnieje konieczność osobnego sprawdzenia zarzutów na podstawie art. 8 oraz na podstawie art. 2 Protokołu Nr 1, zarówno osobno jak i w połączeniu z art. 14 Konwencji. Dodatkowo na podstawie art. 41 Konwencji Trybunał zasądził na rzecz skarżącej słuszne zadośćuczynienie w wysokości 30 tys. euro, uwzględniając przy tym kwoty odszkodowania i zadośćuczynienia przyznane i częściowo otrzymane z systemu krajowego. Tytułem kosztów i wydatków poniesionych w sprawie skarżącej zasądzono kwotę 85 tys. euro.

7. ZAKOŃCZENIE

Podsumowując należy jeszcze raz podkreślić znaczenie strasburskiego mechanizmu skargowego. Postępowanie przed Trybunałem Praw Człowieka i Obywatela ogranicza się jedynie do kontroli ograniczeń korzystania z praw i wolności ze względu na wypracowane standardy. Powyższe stwierdzenie daje obywatelowi możliwość dochodzenia sprawiedliwości poza ramami przepisów obowiązujących w danym państwie. Właśnie na tej podstawie u obywatela wzmacnia się poczucie gwarancji przestrzegania prawa. Stanowi to ważny czynnik realizowania przez jednostkę wolności i istotny warunek ułatwiający obywatelom pełny i integralny rozwój. Pomimo, iż Europejski Trybunał Praw Człowieka w swoim orzecznictwie nie precyzuje pojęcia dobra wspólnego, w dużej mierze sprzyja jego realizacji i istotnie wzbogaca rozumienie niektórych jego elementów, szczególnie tych, gdzie następują ograniczenia praw i wolności obywateli³⁵.

Ważną kwestią jaką należy podkreślić, jest sposób orzekania przez Europejski Trybunał Praw Człowieka. Jak już wcześniej zostało wspomniane Trybunał w swoim orzecznictwie nie definiuje pojęcia dobra wspólnego, każdorazowo korzysta z dorobku prawnego państwa, którego skarga dotyczy. Taki stan może prowadzić do sytuacji, w której Trybunał w zależności od ustawodawstwa państwa, może w różny sposób interpretować pojęcie dobra wspólnego. To natomiast może nieść za sobą sytuację, w której Trybunał w jednym postępowaniu może uznać jeden element jako dobro wspólne, a w innym postępowaniu może tego nie uczynić.

³⁵ W. Józwicki, *Rzeczpospolita dobrem wspólnym wszystkich obywateli jako uzasadnienie wymogu wierności obywateli wobec niej w kontekście integracji europejskiej* [w:] S. Biernat (red.) *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej w pierwszych dekadach XXI wieku wobec wyzwań politycznych, gospodarczych, i społecznych*, Wydawnictwo Trybunał Konstytucyjny, Warszawa 2013 r., s. 16 - 18.

Ponadto należy pamiętać, że Trybunał ma za zadanie jedynie kontrolować państwa – strony Konwencji w zakresie przestrzegania przepisów Konwencji. Nie mniej jednak nie można traktować Trybunału jako kolejnej instancji do rozpatrywania danej sprawy. Trybunał nie bada i nie zajmuje się stanem faktycznym danej sprawy. Złożona skarga ma jedynie służyć wymierzeniu sprawiedliwości indywidualnej i zadośćuczynieniu osobie, której prawa i wolności zostały naruszone. Jednakże należy mieć na uwadze, że orzeczenie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka nie tylko zasądza słuszne zadośćuczynienie, ale również zobowiązuje państwo do usunięcia przyczyn naruszenia Konwencji³⁶. Niemniej jednak należy pamiętać, że podstawą ochrony praw człowieka jest zasada subsydiarności, która oznacza, że to na państwie w pierwszej kolejności ciąży obowiązek chronić obywateli i zapewnić im możliwość korzystania z podstawowych praw i wolności.

BIBLIOGRAFIA

LITERATURA PRZEDMIOTU

- Bajorek-Ziaja H., *Skarga do Europejskiego Trybunału praw Człowieka oraz skarga do Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości*, Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis, Warszawa 2006.
- Jaskiernia J., *Elementy dobra wspólnego w systemie aksjologicznym Rady Europy* [w:] W. J. Wołpiuk (red.), *Dobro Wspólne. Problemy konstytucyjnoprawne i aksjologiczne*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Zarządzania i Prawa im. Heleny Chodakowskiej, Warszawa 2008 r., s. 103–122.
- Józwicki W., *Europejski Trybunał Praw Człowieka a dobro wspólne* [w:] W. Arndt, F. Longchamps De Berier, K. Szczucki (red.), *Dobro wspólne. Teoria i Praktyka*, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2013, s. 171–199.

³⁶ W. Józwicki, *Europejski Trybunał Praw Człowieka a dobro wspólne*, dz. cyt. s. 186.

Jóźwicki W., *Rzeczpospolita dobrem wspólnym wszystkich obywateli jako uzasadnienie wymogu wierności obywateli wobec niej w kontekście integracji europejskiej* [w:] S. Biernat (red.), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej w pierwszych dekadach XXI wieku wobec wyzwań politycznych, gospodarczych, i społecznych*, Wydawnictwo Trybunał Konstytucyjny, Warszawa 2013 r., s. 7–25.

Krzyżanowska-Miężewska M., *Polska skarga konstytucyjna w kontekście wymogu wykorzystania krajowych środków odwoławczych przed wniesieniem skargi do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka* [w:] H. Izdebski, H. Machińska (red.), *Dostęp obywateli do europejskiego wymiaru sprawiedliwości*, Biuro Informacji Rady Europy, Warszawa 2005, s. 27–42.

Nowicki M. A., *Europejska Konwencja Praw Człowieka*, Wydawnictwo Oficyna Wolters Kluwer business, Warszawa 2007.

Szklanna A., *Ochrona prawna cudzoziemca w świetle orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka*, Instytut Wydawniczy EuroPrawo, Warszawa 2010.

Wołosiewicz J., *Na tropie sprawiedliwości strasburskiej* [w:] H. Izdebski, H. Machińska (red.), *Dostęp obywateli do europejskiego wymiaru sprawiedliwości*, Biuro Informacji Rady Europy, Warszawa 2005, s. 9–26.

Zubiak M., *Konstytucyjne refleksje nad dobrem wspólnym na tle przemian w Rzeczypospolitej Polskiej w ostatniej dekadzie XXI wieku* [w:] W. J. Wołpiuk (red.), *Dobro Wspólne. Problemy konstytucyjnoprawne i aksjologiczne*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Zarządzania i Prawa im. Heleny Chodakowskiej, Warszawa 2008, s. 51–70.

AKTY PRAWNE

Konstytucja Rzeczypospolitej z dnia 2 kwietnia 1997 r., Dz. U. nr 78, poz. 483.

Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z dnia 4 listopada 1950 r., Dz. U. z 1993, nr 61, poz. 284.

ORZECZNICTWO

Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 20 kwietnia 1993 r., sygn. U 12/92.

Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 15 grudnia 2004 r., sygn. K 2/04.

Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 28 września 2005 r.,
dot. sprawy Broniowski przeciwko Polsce, skarga nr 31443/96.

Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 15 czerwca 2010 r.,
dot. sprawa Grzelak przeciwko Polsce, skarga nr 7710/02.

Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 28 stycznia 2014 r.,
dot. sprawy O’Keeffe przeciwko Irlandii, skarga nr 35810/09.

Sabina Sanetra-Półgrabi

Uniwersytet Pedagogiczny im. KEN w Krakowie

**PROCES KSZTAŁTOWANIA
TRANSGRANICZNYCH PRODUKTÓW
TURYSTYCZNYCH NA PRZYKŁADZIE
KONCEPCJI POLSKO-CZESKICH
PRODUKTÓW W REJONIE TRÓJSTYKU.
WYBRANE PROBLEMY**

**THE PROCESS FOR SHAPING CROSS-
-BORDER TOURIST PRODUCTS ON
THE EXAMPLE OF THE CONCEPT OF
POLISH-CZECH PRODUCTS IN
THE TRÓJSTYK REGION. SELECTED
PROBLEMS**

ABSTRAKT

Głównym celem poniższej rozprawy jest analiza procesu tworzenia transgranicznego produktu turystycznego. Dylemat wydaje się mieć zasadnicze znaczenie dla istniejących wartości, zabytków, infrastruktury turystycznej i euroregionów na południowym pograniczu.

Artykuł mówi o głównych elementach procesu tworzenia transgranicznego produktu turystycznego, zwłaszcza na obszarze pogranicza. Autor określa produkt turystyczny, zabytki i cele współpracy transgranicznej w turystyce. W drugiej części tego tekstu Autor podaje główne etapy procesu tworzenia transgranicznego produktu turystycznego

ABSTRACT

The main aim of the following dissertation is the analysis of the process of the creation the cross-border tourism product. The dilemma seems to be essential towards existing values, sights, the touristic infrastructure and the euroregions on the southern borderland.

The article analyses the main elements of the process of the creation the cross-border tourism product especially on the tri-border area. The author defines the tourism product, the sights and the objectives of the cross-border cooperation in the tourism. In the second part of this text the author gives the main stages of the process of the creation the cross-border tourism product.

Słowa kluczowe: analiza, ruch turystyczny, produkt turystyczny

Keywords: analysis, tourist traffic, tourist product

WPROWADZENIE

We współczesnym, zglobalizowanym i pozbawionym granic świecie ochrona podstawowych wartości kulturowych jest dla wielu organizacji międzynarodowych, rządów oraz władz lokalnych zasadniczym wyzwaniem, z którym muszą się zmierzyć. Na obszarach przygranicznych, a zwłaszcza na analizowanym polsko-czesko-słowackim pograniczu, stanowiącym w miarę jednorodny obszar transgraniczny, owa ochrona jest tym bardziej pożądana. Dotychczasowe doświadczenia budowania wielu struktur ponadgranicznych pokazują, że mamy do czynienia z zaawansowanymi działaniami na rzecz rozwoju turystyki, edukacji, sportu oraz rozwijania transgranicznych inicjatyw kulturalnych. Organizowane są coroczne targi, wystawy, imprezy, festiwale itd. Obok funkcjonujących polsko-czeskich euroregionów, z których pierw-

szy pochodzi z 1991 roku wiele klastrow, stowarzyszeń, miast realizuje działania mające na celu kształtowanie wspólnego ponadgranicznego produktu turystycznego, w którym właśnie turystyka kulturowa, ochrona lokalnego dziedzictwa jest priorytetem.

W niniejszym artykule ukazana zostanie charakterystyka procesu kształtowania produktu turystycznego obszaru Trójstyku, w szczególności przedstawiono atrakcje, wizerunek, grupy docelowe i typu produktów, składających się na realizowaną ofertę. Innym zagadnieniem jest scharakteryzowanie obszaru Trójstyku i czynników determinujących proces kształtowania transgranicznego produktu turystycznego.

PROCES KSZTAŁTOWANIA REGIONALNEGO PRODUKTU TURYSTYCZNEGO – UWAGI OGÓLNE

Na proces kształtowania regionalnego produktu turystycznego składa się kilka etapów¹:

- 1) identyfikacja atrakcji turystycznych, czyli uwarunkowań wewnętrznych i zewnętrznych, posiadanych kluczowych zasobów, walorów naturalnych, antropogenicznych, charakteru zagospodarowania turystycznego oraz ruchu turystycznego, które to elementy traktowane są jako potwierdzenie prawidłowości wydzielenia regionu turystycznego oraz miara jego rangi i atrakcyjności;
- 2) identyfikacja i wybór rynków docelowych, opracowanie koncepcji owego produktu i struktury asortymentowej oraz opracowanie koncepcji kształtowania wizerunku. Chodzi przede wszystkim o analizę rynku odbiorców oferty, określenie adresata. Następnie kształtowanie samego produktu i jego wizerunku, przy pomocy instrumentów *marketingu – mix*;

¹ M. Zdon-Korzeniowska, *Jak kształtować regionalne produkty turystyczne? Teoria i praktyka*, Kraków 2009, s. 59–61.

- 3) analiza opłacalności przedsięwzięcia w aspekcie: ekonomicznym, społeczno-środowiskowym. W pierwszym aspekcie chodzi o oszacowanie wielkości sprzedaży, kosztów oraz zysków finansowych, w drugim natomiast określenie kosztów i korzyści dla środowiska dla społeczności lokalnej i poszczególnych mieszkańców;
- 4) ustalenie polityki cenowej, promocji, dystrybucji, personalnej oraz dotyczącej (ewentualnie) innych instrumentów marketingowych;
- 5) komercjalizacja, czyli wprowadzenie produktu na rynek, która obejmuje przygotowanie produktu pod względem przedmiotowym, czyli określonych środków rzeczowych, zwłaszcza regionalnych atrakcji turystycznych, odpowiedniej infrastruktury instytucjonalnej, wyznaczenie środków finansowych na działalność związaną z promocją produktu oraz warunków organizacyjnych. Poza tym należy określić szczegółowy harmonogram prac związanych z wdrożeniem poszczególnych etapów;
- 6) współpraca i stała koordynacja działań wszystkich podmiotów, współtworzących regionalny produkt turystyczny, w tym kontrola marketingowa, umożliwiająca krytyczne spojrzenie na oferowany produkt, oraz informacyjne sprzężenie zwrotne.

Z uwagi na fakt, że przedmiotem opracowania jest polityka rozwoju transgranicznych produktów turystycznych warto wskazać na następujące elementy tworzenia produktów turystycznych².

Określa się motyw rozwoju produktu ponadgranicznego, którym jest przede wszystkim potrzeba współpracy przy realizacji projektów

² Opracowanie na podstawie K. Celuch, M. Kondas, *Funkcjonowanie „Klastra Rekreacja jako narzędzie pozyskiwania biznesu dla przedsiębiorców z powiatu toruńskiego”*, [w:] J. Żakowiecki (red.), *Strategia rozwoju klastra turystycznego w ramach projektu „Rekreacja jako narzędzie pozyskiwania biznesu dla przedsiębiorców z powiatu toruńskiego”*, Wyd. WSB, Toruń 2015, A. Gardzińska, *Transgraniczny produkt turystyczny*, Wyd. Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin 2015.

rozwojowych, promocji produktów czy obsłudze turystyki zorganizowanej. Obejmuje on tworzenie pozytywnego wizerunku miejsca, atrakcyjnego dla turysty, zacieśnienie współpracy pomiędzy samorządami a branżą turystyczną, wydłużenie sezonu, zwiększenie liczby odwiedzających czy działania na rzecz wzrostu wpływów i polepszenia jakości życia społeczności lokalnej. Konkretyzacją motywów są działania, obejmujące: promocję pozytywnego wizerunku na targach, integrację branży, tworzenie i wspieranie rozwoju nowych czy komplementarnych produktów, działalność wydawniczą, organizowanie podróży typu *study tour* dla zainteresowanych beneficjentów, organizowanie szkoleń i doskonalenie kadry na potrzeby związane z działalnością klastra, badania i analizy ruchu turystycznego w danym miejscu.

Wybiera się model działania, najkorzystniejszy z punktu widzenia formy prowadzonej działalności - fundacja, stowarzyszenie czy spółka kapitałowa³. W ramach transgranicznego produktu turystycznego funkcjonuje wiele euroregionów, lokalnych stowarzyszeń, euroregionów.

Następnym krokiem jest określenie grupy docelowej, którą mogą być wskazane podmioty podejmujące współpracę czyli przedsiębiorcy, lokalne stowarzyszenia, *touroperatorzy*, lokalni działacze, animatorzy, twórcy, rzemieślnicy, organizacje turystyczne, jednostki samorządu terytorialnego, uczelnie wyższe.

Wskazuje się kluczowe działania oraz partnerów; chodzi o dziedziny, usługi w branży organizacji czasu wolnego, turystyki oraz inne pokrewne, związane z lokalną kulturą, rzemiosłem, rękodzielnictwem, agro- i ekoturystyką. Dla powodzenia przedsięwzięcia ważne jest, aby usługi były ze sobą powiązane i składały się na kompleksowy regional-

³ K. Celuch, M. Kondas, *Funkcjonowanie „Klastra Rekreacja jako narzędzie pozyskiwania biznesu dla przedsiębiorców z powiatu toruńskiego”*, [w:] J. Żakowiecki (red.), *Strategia rozwoju klastra turystycznego w ramach projektu „Rekreacja jako narzędzie pozyskiwania biznesu dla przedsiębiorców z powiatu toruńskiego”*, Wyd. WSB, Toruń 2015, s. 17–19.

ny produkt turystyczny (chodzi o „wspólny mianownik”). Ważna jest również obecność instytucji publicznych, w tym uczelni czy ośrodków, instytutów badawczych, które umożliwiają stworzenie przestrzeni do pozyskiwania nowej wiedzy i służą przy ocenie wdrażanych przedsięwzięć. W ramach analizowanego produktu chodzi przede wszystkim o usługi i kluczowe kompetencje obiektów turystycznych, np. hoteli, moteli, pensjonatów, centrów kulturalno-kongresowych, ośrodków rozwoju sportu i rekreacji, obiektów spa, odnowy biologicznej, następnie obiektów kultury materialnej, w tym zabytkowych, organizacji pozarządowych zajmujących się np. turystyką, sportem, w tym ośrodków doradztwa, euroregionów oraz uczelni wyższych, przede wszystkim o niepublicznym charakterze.

Dokonuje się analizy rynkowej obszaru transgranicznego, czyli analizy uwarunkowań wewnętrznych oraz zewnętrznych, takich jak walory naturalne, przyrodnicze, historyczne, kulturowe oraz społeczne i gospodarcze. Należy dokonać analizy statystycznej, w tym wyszczególnić dane demograficzne, gospodarcze, ukazać kondycję infrastruktury technicznej i społecznej oraz scharakteryzować bazę turystyczną, rekreacyjno-sportową i ofertę kulturalną. Dobrze jeśli połączy się tę analizę z analogicznymi działaniami członków i partnerów przygranicznych oraz dokona szerszego badania dotyczącego determinantów rozwoju turystyki w wewnętrznym oraz zewnętrznym otoczeniu, wyróżniając czynniki socjalne i społeczno-kulturowe, ekonomiczne, polityczne, technologiczne, a także nakreśli ogólne trendy w rozwoju turystyki które z reguły mają charakter zewnętrzny, centralny oraz międzynarodowy.

Przeprowadza się analizę SWOT czyli konfrontację kluczowych silnych i słabych stron oraz szans i zagrożeń. Powinna mieć charakter ogólny, kompleksowy oraz ujednolicony w zależności od wskazanych rynków i odbiorców oferty, np. rynek krajowy, rynki zagraniczne, turyści indywidualni, grupy biznesowe itd.

Określa się wizję, misję, cele strategiczne, obszary priorytetowe, segment rynku. Pierwszy element ma zwykle charakter bardzo uniwersalny, ogólny, „jednoczący” wszystkich uczestników. Z kolei misja polega zwykle na stymulowaniu współpracy oraz realizowanie założonych celów, wymianie doświadczeń, wspieraniu innowacyjności oraz działaniach promocyjnych. Na ich bazie konstruowane są cele strategiczne, a w ich ramach obszary priorytetowe. Dla skuteczności podjętych przedsięwzięć ważne jest również określenie efektów, które mają wynikać z przyjętych celów.

Dokonuje się segmentacji, określa plan finansowy oraz mierniki ewaluacji. Chodzi o wykreowanie w oparciu o przyjęte kryteria głównych odbiorców regionalnego produktu turystycznego (rynek docelowy), następnie określenie typów tych produktów, np. wydarzenia wykorzystujące usługi członków, podróże bazujące na posiadanym dziedzictwie kulturowym oraz kalendarz imprez, wpisujących się w działalność gmin przygranicznych. Należy zwrócić uwagę na źródła finansowania, do których zwykle zalicza się: środki unijne, dotacje jednostek samorządu terytorialnego, subsydia, programy ministerialne, darowizny i sponsoring oraz składki członkowskie i oszczędności uzyskane w drodze negocjacji i wpłaty członków oparte na dobrej woli.

CHARAKTERYSTYKA OBSZARU TRÓJSTYKU

Wybrany do analizy transgraniczny produkt turystyczny obejmuje obszary przygraniczne trzech państw: Republiki Czeskiej, Rzeczypospolitej Polskiej oraz Republiki Słowackiej. Centralnym punktem odniesienia jest punkt zetknięcia się granic tych państw – trójstyk, który dał nazwę całemu regionowi⁴. Warto nadmienić, że potrzeba współpra-

⁴ Trójstyk położony jest na obszarze trzech gmin (Istebna, Čierne, Hráva) w dolinie niewielkiego potoku, pośrodku jego nurtu. W miejscu tym wybudowano kamienny obelisk dokładnie wyznaczający punkt zbiegu granic. Stanowi on środek okręgu opisanego na wierzchołkach trójkąta równoramiennego. W wierzchołkach

cy pojawiła się stosunkowo późno, bo dopiero wraz z rozpadem Czechosłowacji i integracyjnymi akcesjami Polski, Czech i Słowacji władze centralne i lokalne dostrzegły potrzebę rozwijania turystyki na obszarze trójstyku. Region posiada znakomite walory naturalne, którym towarzyszy dobre zagospodarowanie turystyczne. Obok rozbudowanej bazy noclegowej turyści mogą korzystać z licznych obiektów sportowo-rekreacyjnych: boisk sportowych, kortów tenisowych, przystani kajakowych, wyciągów narciarskich, siłowni i gabinetów odnowy. Najbardziej znane miejscowości wczasowe i uzdrowiskowe po stronie polskiej to Ustroń, Wisła i tzw. „beskidzka trójwieś”: Istebna, Jaworzynka i Koniańków. Co do strony czeskiej to mikroregion Jablunkovsko usytuowany jest na terenie Republiki Czeskiej. W jego skład wchodzi aż 14 miejscowości, w tym *Bocanovice, Bukovec, Bystrice, Dolní Lomná, Horní Lomná, Hrádek, Jablunkov, Košariska, Mosty u Jablunkova, Návsí, Nýdek, Písečná, Vendryně*. Z kolei po stronie słowackiej zlokalizowane są trzy miejscowości: *Čierne, Skalité i Svrčinovec*⁵.

Ogólnie przedstawiając charakterystykę głównych atrakcji turystycznych regionu, należy zwrócić szczególną uwagę na: wysoki udział powierzchni lasów w powierzchni regionu oraz jego jakość, ukształtowanie powierzchni i estetyka krajobrazu, liczne parki krajobrazowe i rezerваты przyrody, rzeki i zbiorniki wodne, zabytki architektury, muzea oraz galerie, obiekty sportowe i rekreacyjne (w tym wyciągi, boiska, korty, baseny). Równie istotne dla tworzenia transgranicznego produk-

trójkąta ustawiono trzy monolity granitowe o wysokości 240 cm, każdy w innym państwie, do których w czasie budowy włożono zamknięte w metalowych tulejach dokumenty pamiątkowe dokumenty, ówczesne gazety i monety. M. Więckowski i inni, *Możliwości poprawy dostępności i rozwoju turystyki na pograniczu polsko-słowackim*, Warszawa-Bratysława 2012, s. 76.

⁵ *Koncepcja marketingowa produktu turystycznego obszaru Trójstyku Polska-Czechy-Słowacja*, Collect Consulting, raport, 10.12.2010, <http://trojstyk.gapr.pl/resources/downloads/document/koncepcja-marketingowa-produktu-turystycznego-obszaru-trojstyk-polska-czechy-slowacja.pdf> [data dostępu: 20.05.2018].

tu turystycznego są: szlaki turystyczne zarówno piesze, rowerowe i narciarskie oraz trasy widokowe i wartości kulturowe związane z potencjałem historycznym analizowanego obszaru.

Zinstytucjonalizowane, oddolne działania na rzecz promocji regionu pojawiły się z datą powołania do życia polsko-czesko-słowackiego Euroregionu „Beskidy” w 2000 roku oraz w 2004 roku powstał *Program Rozwoju Trójstyku*, który zrzesza jednostki samorządowe, związki gmin i stowarzyszenia z trzech krajów. W Polsce są to: gmina Istebna, powiat cieszyński, Stowarzyszenie Rozwoju i Współpracy Regionalnej „Olza”, na Słowacji jest to tzw. Trójkąt Kysucki (Kysucký triangel, obec Čierne, obec Skalité i obec Svrčinovec), natomiast partnerem po stronie czeskiej jest Związek Gmin Jablunkowskich SOJ Jablunkov (obec Hráva i obec Bukovec). Dynamiczny rozwój współpracy nastąpił wraz z podjęciem procedury aplikacyjnej w ramach Programu INTERREG IIIA Polska–Republika Słowacka 2004–2006 oraz Funduszu Mikroprojektów POWT 2007–2013 Republika Czeska–Rzeczpospolita Polska (za pośrednictwem Euroregionu „Śląsk Cieszyński”). W ramach Programu Rozwoju Trójstyku realizowane są projekty infrastruktury komunikacyjnej w postaci modernizacji dróg lokalnych, np. modernizacja dróg Polana–Korbasy–Łupienie prowadzących do turystycznego przejścia granicznego Jaworzynka–Hráva oraz dróg Jaworzynka Duraje–Czadeczka prowadzących do przejścia turystycznego Jaworzynka–Čierne, a także budowa brakującego odcinka drogi, łączącego Polskę ze Słowacją (Jaworzynka Czadeczka–granica państwa) i modernizacja drogi powiatowej Jaworzynka Krzyżowa–Jaworzynka Trzyciatek⁶.

Obok działań mających na celu poprawę dostępności realizuje się również działania promujące turystykę⁷. Podczas międzynarodowych

⁶ M. Więckowski i inni, *Możliwości poprawy dostępności i rozwoju turystyki na pograniczu polsko-słowackim...*, op. cit., s. 76–77.

⁷ Walory turystyczne Trójstyku zostały uwzględnione w następujących opracowaniach: *Marketingowa strategia Polski w sektorze turystyki na lata 2008–2015*, *Nova*

targów turystycznych oraz warsztatów euroregionalnych prezentowana jest oferta turystyczna Trójstyku pod hasłem „Polecamy oryginalną wy-cieczkę przez trzy państwa, połączoną z degustacją czeskiego, polskiego i słowackiego piwa, trzema walutami w portfelu i trzema różnymi języ-kami wraz z przenikającą się nawzajem gorolską gwarą”⁸.

PROCES SEGMENTACJI TRANSGRANICZNEGO PRODUKTU TURYSTYCZNEGO

Traktując kompleksowy produkt regionalny na obszarach transgra-nicznych jako typ usługi, która stwarza możliwości wyboru kombinacji tworzących ją elementów, by powstała specyficzna wiązka korzyści dla usługobiorcy, kładzie się nacisk na kształtowanie odpowiednich cech tej oferty pod kątem oczekiwań nabywców. Celem jest lepsze zaspokojenie potrzeb klientów, a tym samym osiągnięcie przewagi nad konkurencją, a zwłaszcza wykorzystanie okoliczności rynkowych, dostosowanie pro-dukту do wymogów rynku, trafne i efektywne zastosowanie promocji oraz późniejszej ewaluacji. Prawidłowo przeprowadzona segmentacja

strategia rozvoja cestovného ruchu Slovenskej republiky do roku 2013, Strategie rozvoje cestovního ruchu v České republice a význam cestovního ruchu pro rozvoj kraje, 2009, Program współpracy transgranicznej, transnarodowej i międzyregionalnej 2007–2013, Strategia rozwoju turystyki w Województwie Śląskim na lata 2004–2013, Strategický plán Sdružení obcí Jablunkovska, 2007–2013, Strategie rozvoje turismu v obci Bukovec se zaměřením na přeshraničníspolupráci s obcí Istebna, 2007, Zintegrowana Strategia Rozwoju Gminy Istebna 2005–2015, Program Rozwoju Turystyki na obszarze Beskidzkiej 5. Koncepcja marketingowa produktu turystycznego obszaru Trójstyku Polska-Czechy-Słowacja, Collect Consulting, raport, 10.12.2010, <http://trojstyk.gapr.pl/resources/downloads/document/koncepcja-marketingowa-produktu-turystycznego-obszaru-trojstyku-polska-czechy-slowacja.pdf> [data dostępu: 20.05.2018].

⁸ M. Więckowski i inni, *Możliwości poprawy dostępności i rozwoju turystyki na pograniczu polsko-słowackim...*, op. cit., s. 77.

stanowi ważny element kształtowania produktu turystycznego i decyduje o sukcesie podejmowanych działań w przyszłości⁹.

Proces segmentacji rynku turystycznego przebiega według określonego cyklu, w którym na początku należy zdefiniować rynek, czyli wskazać aktualny i potencjalny obszar działania i potrzeby nabywców. Po wtóre trzeba dokonać selekcji kryteriów segmentacji, czyli określić czynniki, które posłużą do określenia wcześniej zdefiniowanego rynku, ponadto wydzielić w ramach rynku segmenty, polegające na wskazaniu w miarę jednorodnych grup konsumentów, w założeniu mających w specyficzny sposób reagować na marketingowe działania oraz ocenić wyróżnione segmenty i wybrać rynki docelowe, do których będzie kierowana oferta¹⁰.

Dla procedury segmentacji ważne znaczenie mają kryteria, które można w różny sposób podzielić. Jedną z możliwości jest wyodrębnienie zmiennych¹¹:

- 1) opisujących, demograficznych (np. wiek, płeć, stadium rozwoju rodziny, dochód czy wykształcenie, geograficzne oraz reagowania na produkt),
- 2) objaśniających (np. przyczyny podróżowania, korzyści związane z zaspokojeniem potrzeb, czynniki psychograficzne, role społecznych grup odniesienia),
- 3) charakteryzujących styl życia (np. wyznawane wartości, przynależność do grupy społecznej, religia, opcja polityczna),
- 4) geodemograficznych (np. miejsce zamieszkania, warunki mieszkaniowe).

Z punktu widzenia transgranicznych produktów turystycznych pod uwagę można brać zarówno wyżej wskazane cechy demograficzne,

⁹ M. Zdon-Korzeniowska, *Jak kształtować regionalne produkty turystyczne? Teoria i praktyka...*, op. cit., s. 71.

¹⁰ Ibidem, s. 68.

¹¹ J. Altkorn, *Marketing w turystyce*, PWN, Warszawa 1997, s. 75–86.

czyli płeć, wiek, wielkość gospodarstwa domowego, społeczno-zawodowe pośród których wyróżnia się wykształcenie, zawód, dochód oraz geograficzne (miejsce zamieszkania) oraz styl życia. Region czy miasto może mieć kilka produktów turystycznych, których znaczenie handlowe będzie różne w zależności od rynku nabywcy. W tym przypadku najprostszy podział rynku będzie przedstawiał się następująco: mieszkańcy najbliższej okolicy (dla turystyki weekendowej, drugich domów), mieszkańcy regionu lub kraju (dla turystyki długoterminowej, pobytowej), turyści zagraniczni (bliski, dalszy), specjalistyczny (niezależny od dostępności, lecz specyfiki produktu: myśliwi, żeglarze itd.)¹².

Przy ocenie wyszczególnionych grup odbiorców należy odpowiedzieć sobie na kilka pytań, tj. czy dana grupa jest mierzalna, czy można do niej dotrzeć poprzez sieć sprzedaży, czy jest na tyle duża, by była opłacalna, jak zachowuje się wobec niej konkurencja, czy posiadamy dostateczne zasoby, by oferować sprawną obsługę, czy jesteśmy w stanie sprostać konkurencji¹³.

Generalnie na obszarze Trójstyku możliwych jest kilku kryteriów segmentacji, przede wszystkim uwzględniając kryterium psychograficzne i geograficzne. Jeśli chodzi o grupy docelowe to należy brać pod uwagę następujące typy turystyki: kulturową i przyrodniczą, związane z występującymi walorami, homogenicznością kulturową obszaru Trójstyku, relatywnie dużą podażą produktów turystycznych, działaniami integracyjnymi regionów wokół turystyki kulturowej w ramach klastra Beskidzka 5 czy Euroregionu „Beskidy”. Poza tym, istotna jest również grupa docelowa związana z produktami turystyki aktywnej i sportowej oraz rodzinnej. Te dwa typy związane są z relatywnie dobrą infrastrukturą sportowo-rekreacyjną. Uwzględniając kryterium geograficzne warto podkreślić, że transgraniczna oferta turystyczna może być adre-

¹² Z. Kruczek, B. Walas, *Promocja i informacja turystyczna*, Proksenia, Kraków 2004, s. 13.

¹³ Ibidem, s. 13.

sowana do mieszkańców okolicznych miast i aglomeracji oraz odwiedzających regiony okoliczne. Grupa obejmuje zwłaszcza mieszkańców Aglomeracji Górnośląskiej, Cieszyna oraz Miasta Cieszyn po stronie czeskiej, Żywca, Bielska – Białej, miast po stronie słowackiej i czeskiej w tym zwłaszcza miejscowości rejony Żyliny i Frydka-Mistka¹⁴.

WIZERUNEK TRANSGRANICZNEGO PRODUKTU TURYSTYCZNEGO

Dla regionalnych produktów turystycznych wizerunek danego miejsca, w ujęciu geograficzno-przyrodniczym – kraju, regionu, krainy czy określając pod względem administracyjno-prawnym – województwa, powiatu, gminy, ma zasadnicze znaczenie. Rozpoznawalność, atrakcyjność miejsca pod względem przyrodniczym, kulturowym, gospodarczym oraz społecznym i pozytywny sposób postrzegania mają decydujący wpływ przy powiązaniu danego produktu z terytorium i decydują o wyborze regionu przez odwiedzającego i tym samym skorzystaniu przez niego z danej oferty turystycznej¹⁵.

Przed zaproponowaniem własnej propozycji wizerunku produktu turystycznego, warto wskazać, że zwykle badając czym jest ów *image* określa się go w odniesieniu do przedmiotu, czyli *sensu stricte* produktu bądź ich grupy, bądź *sensu largo* do podmiotu, czyli przedsiębiorstwa, firmy, branży, organizacji, jednostki terytorialnej itd. Ponadto ważny jest również sposób postrzegania, określenia oferty marketingowej, czy-

¹⁴ *Koncepcja marketingowa produktu turystycznego obszaru Trójstyku Polska-Czechy-Słowacja*, Collect Consulting, raport, 10.12.2010, <http://trojstyk.gapr.pl/resources/downloads/document/koncepcja-marketingowa-produktu-turystycznego-obszaru-trojstyku-polska-czechy-slowacja.pdf> [data dostępu: 20.05.2018].

¹⁵ A. Gardzińska, *Transgraniczny produkt turystyczny*, Wyd. Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin 2015, s. 39; B. Walas, *Ocena wizerunku i standaryzacja regionalnego produktu turystycznego na potrzeby marketingu terytorialnego*, „Folia Turistica” 2009, nr 21, s. 222.

li zespołu działań, które podejmuje dana firma. We wszystkich wyżej zasugerowanych typach wizerunku chodzi o wyobrażenie, zespół elementów, decydujących o sposobie określenia, postrzegania produktu, miejsca, organizacji, jednostki terytorialnej¹⁶.

Poza wskazanymi typami wizerunku można jeszcze wyróżnić¹⁷:

- 1) wizerunek własny lub obcy, czyli jak dany podmiot postrzega sam siebie lub jak jest on postrzegany przez otoczenie,
- 2) wizerunek silny lub słaby, wyróżniane w zależności od jednoznaczności, z jaką jest ugruntowany w świadomości odbiorców,
- 3) wizerunek pozytywny lub negatywny, budzący dodatnie lub ujemne skojarzenia,
- 4) wizerunek aktualny lub planowany, czyli funkcjonujący lub docelowy,
- 5) wizerunek zewnętrzny lub wewnętrzny, kreowany ze względu na typ odbiorców usytuowanych w ramach w rynku lub poza nim.

Z wizerunkiem transgranicznych produktów turystycznych koresponduje pojęcie tożsamości, która jest zbiorem cech i wartości umożliwiających pokazanie siebie i całokształtu swoich osiągnięć, jednocześnie pozwalających odróżnić dany produkt od innych. Jak wynika z przytoczonej definicji, tożsamość jest czymś wewnętrznym, własnym, zaś wizerunek jest odczytaniem tożsamości przez otoczenie. Wskazując na cechy tożsamości należy zwrócić uwagę na to, by jej atrybuty były czytelne dla otoczenia i były źródłem korzyści oferty rynkowej dla adresata. Jej wyróżniki powinny być niepowtarzalne, wartościowe, nastawione na przyszłość¹⁸.

¹⁶ E. Glińska, *Budowanie marki miasta. Koncepcje, warunki, modele*, Wolters Kluwer, Warszawa 2016, s. 56.

¹⁷ M. Zdon-Korzeniowska, *Jak kształtować regionalne produkty turystyczne? Teoria i praktyka...*, op. cit., s. 74.

¹⁸ Ibidem, s. 77.

W przypadku analizowanego produktu turystycznego wizerunek regionu oraz innych jednostek wspierających, jest ze sobą bezpośrednio powiązany i wizerunki te wzajemnie na siebie oddziałują. Należy dążyć do tego by produkt turystyczny wytwarzany w tym miejscu posiadał jednoznaczny, czytelny wizerunek¹⁹.

Projektując wizerunek transgranicznego produktu turystycznego należy wziąć pod uwagę m. in. charakter zasobów (naturalnych lub kulturowych), rodzaj, kategorię uprawianej turystyki, łatwość w pozyskaniu klientów, wielość podmiotów biorących udział w tworzeniu i kształtowaniu produktu, zlokalizowanie walorów, które często determinuje potrzebę prowadzenia współpracy ponadregionalnej czy nawet transgranicznej²⁰.

Z pewnością projektując wizerunek Trójstyku należy wziąć pod uwagę, że jest to obszar zlokalizowany w unikatowym zarówno pod względem kulturowym jak i przyrodniczym miejscu, na styku granic trzech państw – Czech, Polski oraz Słowacji. Kolejnym ważnym elementem jest zróżnicowana oferta turystyczna, która pozwala na aktywny, inspirujący i komfortowy wypoczynek turystom z trzech państw oraz mieszkańcom okolicznych regionów²¹.

INSTRUMENTY ODDZIAŁYWANIA MARKETINGOWEGO

W zakresie kształtowania transgranicznych produktów turystycznych ważne są działania marketingowe, którym przyświeca określony cel. Jest nim opracowanie i wdrożenie strategii marketingowej, czyli

¹⁹ Ibidem, s. 73–74.

²⁰ Ibidem, s. 79.

²¹ *Koncepcja marketingowa produktu turystycznego obszaru Trójstyku Polska-Czechy-Słowacja*, Collect Consulting, raport, 10.12.2010, <http://trojstyk.gapr.pl/resources/downloads/document/koncepcja-marketingowa-produktu-turystycznego-obszaru-trojstyku-polska-czechy-slowacja.pdf> [data dostępu: 20.05.2018].

realizowanego w danym okresie czasu zespołu działań, zmierzających do efektywnego zaspokojenia przeanalizowanych potrzeb. W planowaniu marketingowym bardzo ważny jest wybór odpowiednich środków, które mają wywołać pożądaną reakcję klientów, zgodną z założonymi celami. Zbiór tych narzędzi określa się mianem *marketingu – mix*, czyli „mieszanki marketingowej”. W najbardziej rozpowszechnionym ujęciu składają się na nią cztery instrumenty: product (produkt), price (cena), place (miejsce, dystrybucja), promotion (promocja). Celem jest odpowiednie skomponowanie cech produktu, ustalenie warunków cenowych transakcji, właściwej formy i czasu oferowanego produktu oraz zbioru form i środków komunikacji z otoczeniem. W ramach działań marketingowych związanych z kształtowaniem regionalnych produktów turystycznych może być przydatna koncepcja instrumentów marketingowych „7P”, w której zestaw „4P” został poszerzony o trzy obszary oddziaływania, tj. people (ludzie, personel), physical evidence (cechy fizyczne lub środowisko naturalne) oraz process (procedura świadczenia usług)²².

W przypadku podmiotów odpowiadających za promocję transgranicznych produktów turystycznych szczególne zadania spoczywają na władzach lokalnych. Polegają one na oddziaływaniu na infrastrukturę turystyczną, przygotowaniu personelu samorządowego i mieszkańców do kontaktowania się z głównymi odbiorcami usług, organizacji imprez o charakterze kulturalnym, sportowym czy artystycznym i oczywiście kształtowaniu pozytywnego wizerunku²³.

²² M. Zdon-Korzeniowska, *Jak kształtować regionalne produkty turystyczne? Teoria i praktyka...*, op. cit., s. 81–83.

²³ B. Meyer, A. Gardzińska, *Znaczenie współpracy podmiotów samorządowych w procesie kreowania transgranicznego produktu turystycznego (na przykładzie województwa zachodniopomorskiego i Meklemburgii – Pomorza Przedniego)*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego. Ekonomiczne problemy turystyki”, 2014, nr 3 (27), s. 213.

Do najważniejszych elementów marketingowego oddziaływania na rynek przez podmioty oferujące produkty turystyczne należy zaliczyć:

- 1) w przypadku produktu jakość danej usługi, infrastrukturę, zagospodarowanie przestrzenne, atrakcje regionalne, bazę noclegową i gastronomiczną, regionalne tradycje, zwyczaje, obrzędy,
- 2) w odniesieniu do cen: opłaty klimatyczne, ceny ofert usług turystycznych i para turystycznych, wysokość podatków i ceny gruntów,
- 3) w przypadku miejsca: lokalizacja (położenie), dostępność komunikacyjna i w przestrzenie internetowej,
- 4) w ramach promocji: reklama (foldery, ulotki, multimedia, radio, telewizja, internet), *study tours*, działania w zakresie *public relations*, udział w targach turystycznych, imprezy (wydarzenia lokalne), regionalne upominki, pamiątki i gadżety, lobbying²⁴,
- 5) w przypadku ludzi: przygotowanie kadr do obsługi, stosunek ludności miejscowej, pracownicy urzędów, punktów informacji turystycznej (jakość obsługi), sprawność, uprzejmość,
- 6) w odniesieniu do cech fizycznych: architektura danego miejsca, wygląd i rozmieszczenie budynków, rozwiązania komunikacyjne, stan jakości środowiska naturalnego, stan infrastruktury turystycznej i sportowo rekreacyjnej,
- 7) w ramach procesów: sprawność organizacyjna świadczenia usług, polityka władz, tworzenie klimatu zaufania, ścisłych relacji z klientami, sprawność współpracy w ramach regionalnych produktów turystycznych, sprawność systemu informacji turystycznej²⁵.

²⁴ M. Kogut-Jaworska, A. Soprych, *Wybrane aspekty kreowania wizerunku jednostki samorządu terytorialnego (na przykładzie Gminy Police)*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego. Ekonomiczne problemy usług”, 2009, nr 42, s. 641-643.

²⁵ M. Zdon-Korzeniowska, *Jak kształtować regionalne produkty turystyczne? Teoria i praktyka...*, op. cit., s. 83.

Spośród wymienionych instrumentów marketingowego oddziaływania w przypadku transgranicznego produktu turystycznego Trójstyku szczególnie istotną rolę odgrywa rozwój współpracy i kontaktów z otoczeniem i kreowanie tożsamości terytorium²⁶.

DOSKONALENIE TRANSGRANICZNEGO PRODUKTU TURYSTYCZNEGO

Osiąganie zakładanych celów w procesie kształtowania regionalnych produktów turystycznych związane jest bezpośrednio z jakością, rozumianą jako stopień w jakim określony produkt zaspokaja potrzeby nabywcy oraz znajduje pierwszeństwo przed pozostałymi. W przypadku analizowanego produktu Trójstyku do głównych celów należy zaliczyć wykreowanie i rozwój markowego produktu turystycznego dla regionu, stworzenie i modyfikacja infrastruktury turystycznej, udoskonalenie systemu promocji Trójstyku, wsparcie procedur wsparcia dla przedsiębiorców i lokalnych przedsiębiorców, a także integracja firm turystycznych i stworzenie klastra. W ramach poszczególnych, celów operacyjnych zakłada się rozwój produktów związanych z turystyką kulturową, wiejską, rowerową, krajoznawczą. Istotnym elementem jest wyodrębnienie pozytywnego wizerunku, cechy charakterystycznej, czyli sposobu postrzegania, rozpoznawalności produktu. Dodatkowo, należy wziąć pod uwagę jakość z punktu widzenia klienta w odniesieniu do pojedynczych usług, jak i całych zestawów oraz na poziomie miejsca, tzw. destynacji turystycznej²⁷.

Analizując proces ewaluacji, czyli ciągłego monitorowania, związanego z zapewnieniem wysokiej jakości transgranicznego produktu turystycznego, powinno się wziąć pod uwagę posiadane zasoby, przeanalizować rolę podmiotów biorących udział w procesie jego kształ-

²⁶ Ibidem, s. 85.

²⁷ Ibidem, s. 91.

towania, a zwłaszcza rolę jednostki koordynującej. Następnie, należy ocenić organizację i sposób zarządzania miejscem recepcji turystycznej oraz zidentyfikować wyznaczniki jakości usług ważnych z punktu widzenia klienta, a także poszerzać zakres wykrywania niedoskonałości produktu i instrumentów oddziaływania marketingowego. Wszystkie te działania muszą być ze sobą w ścisły sposób skorelowane²⁸.

Ważną cechą przedsiębiorstw turystycznych w zakresie sprostania wyzwaniom wynikającym z doskonalenia ich działań rynkowych jest innowacyjność, którą można definiować na poziomie jednostkowym, organizacyjnym i makroekonomicznym. W pierwszym ujęciu jest ona określana jako zdolność do uczenia się głównie poprzez działanie w trakcie uczestnictwa w realizacji procesów innowacyjnych. Jest ona często określana mianem kompetencji innowacyjnej. Wiedza pozyskana w procesie uczenia się wspomaga wdrożenie zmian w organizacji, co z kolei determinuje zdobywanie nowej wiedzy.

Innowacyjność organizacyjna warunkowana jest przez potencjał innowacyjny czyli zdolności podmiotu gospodarczego do wdrożenia oraz rozpoznawania innowacji. Zależy ona od układu organizacyjnego podmiotu, procedur, procesów innowacyjnych oraz tych innowacji, których wprowadzenie umożliwia generowanie nowych rozwiązań. Na poziomie innowacyjności organizacji wyróżnić można innowacje produktowe i procesowe. Te pierwsze dotyczą wyrobów i procesów, są to wszelkiego rodzaju zmiany, które polegają na udoskonaleniu produktu już wytwarzanego przez przedsiębiorstwo lub na rozszerzeniu struktury asortymentowej o nowy produkt, którego cechy technologiczne lub przeznaczenie różnią się w znacznym stopniu od uprzednio wytwarzanego. Innowacyjność z kolei to zmiany w stosowanych przez organizację metodach wytwarzania, jak również sposobach docierania z produktem do odbiorców.

²⁸ Ibidem, s. 96.

Na poziomie makroekonomicznym omawiana kategoria ekonomiczna rozpatrywana jest w kontekście innowacyjności gospodarki/regionów. Jest to zdolność i chęć podmiotów tej gospodarki do poszukiwania i wykorzystywania w praktyce ekonomicznej wyników badań naukowych, pomysłów, wynalazków itp. Instytucje proinnowacyjne tzw. parki naukowo-technologiczne, inkubatory i centra transferu technologii są niezwykle istotnym elementem systemu innowacyjnego na poziomie makroekonomicznym. Stanowią one źródła wiedzy i innowacji, które zapewniają gospodarce rozwój oparty na wiedzy. W turystyce innowacje mają przede wszystkim charakter ekonomiczno-organizacyjny²⁹.

Niewątpliwie innowacyjność stanowi ważną część przedsiębiorczości podmiotów turystycznych, zwłaszcza w kontekście rozpoznawania i wykorzystywanie okazji oraz doskonalenia produktów również o transgranicznym charakterze. Wskazuje się także, że przedsiębiorczość wiąże się z procesami kreowania wartości, zakładania i rozwijania nowej, przynoszącej zysk działalności, tworzenia nowego produktu lub usługi oraz zamierzonego tworzenia wartości organizacji przez jej uczestników, kreowania czegoś nowego poprzez poświęcanie temu niezbędnej ilości czasu i starań, akceptowania towarzyszącego temu ryzyka finansowego, psychologicznego oraz społecznego, a także otrzymywania będących rezultatem tych działań nagród w postaci finansowej i osobistej satysfakcji³⁰.

²⁹ W. Czternasty, P. Mikołajczak, *Innowacyjność jako warunek konkurencyjności polskich małych i średnich przedsiębiorstw na rynkach europejskich*, [w:] J. Stankiewicz (red.), *Konkurencyjność i innowacyjność współczesnych organizacji*, Wyd. Uniwersytetu Zielonogórskiego, Zielona Góra 2007, s. 30-31.

³⁰ E. Kozień, *Przedsiębiorczość w rozwoju przedsiębiorstw*, [w:] J. Targalski (red.), *Przedsiębiorczość a lokalny i regionalny rozwój gospodarczy*, Wyd. AE, Kraków 1999.

PODSUMOWANIE

Analizując proces kształtowania regionalnego produktu turystycznego zlokalizowanego na pograniczach, należy zwrócić uwagę, że system przygotowania koncepcji produktu turystycznego zdeterminowany jest w dużej mierze charakterem pograniczy. Region Trójstyku, jak wykazano w tekście posiada liczne atrakcje turystyczne, które w przeważającej większości mają charakter naturalny, przyrodniczy. Towarzyszą im walory kulturowe oraz dobrze rozwinięta infrastruktura sportowa oraz rekreacyjna. Tym samym do czynników determinujących ponadgraniczne działania marketingowe na obszarze Trójstyku można zaliczyć: homogeniczność kulturową, relatywnie dużą podaż produktów turystycznych związanych z tradycją, kulturą, rękodzielnictwem, muzyką i sztuką, ugruntowaną pozycję na rynku z wybranymi produktami i markami, dobre warunki przyrodnicze i naturalne oraz realizowane działania integracyjne związane z promocją transgranicznego produktu turystycznego.

Kolejnym krokiem było określenie typów produktów turystycznych, pośród których prym wiedzie turystyka kulturowa, przyrodnicza, sportowa oraz rekreacyjna. Rozmaitość atrakcji obszaru Trójstyku oraz relatywnie dobra infrastruktura techniczna i sportowa powodują, że można rozwijać kompatybilną ofertę adresowaną do różnych odbiorców, przede wszystkim do mieszkańców okolicznych miast, aglomeracji, odwiedzających okoliczne miejscowości oraz do turystów pochodzących z wielkich aglomeracji w krajach tworzących Trójstyk.

Celem procesu kształtowania transgranicznego produktu turystycznego jest wskazanie atrakcji, głównych produktów oraz ich odbiorców, w szczególności chodzi o osiągnięcie następujących efektów: zwiększenie liczby turystów, zniwelowanie różnic w aktywności turystycznej, stworzenie pozytywnego wizerunku dla nowego regionu transgranicznego oraz integrowanie środowisk lokalnych związanych z turystyką na rzecz rozwoju innych dziedzin okołoturystycznych.

Reasumując, należy podkreślić, że kreowanie transgranicznego produktu turystycznego jest złożonym, wielowymiarowym procesem, integrującym różne podmioty, w tym władze lokalne, przedsiębiorców. Poza tym opracowanie koncepcji transgranicznego produktu turystycznego ukazuje wielość atrakcji i typów produktów oraz odbiorców, do których oferta może być kierowana. Zasadniczo celem jest zwiększenie liczby turystów i lepsza rozpoznawalność polsko-czesko-słowackiego regionu.

BIBLIOGRAFIA

- Altkorn J., (1997), *Marketing w turystyce*, Warszawa: PWN.
- Celuch K., Kondas M., (2015), *Funkcjonowanie „Klastra Rekreacja jako narzędzie pozyskiwania biznesu dla przedsiębiorców z powiatu toruńskiego”*, [w:] J. Żakowiecki (red.), *Strategia rozwoju klastra turystycznego w ramach projektu „Rekreacja jako narzędzie pozyskiwania biznesu dla przedsiębiorców z powiatu toruńskiego”*, Toruń: Wyd. WSB.
- Czternasty W., Mikołajczak P., (2007), *Innowacyjność jako warunek konkurencyjności polskich małych i średnich przedsiębiorstw na rynkach europejskich*, [w:] J. Stankiewicz (red.), *Konkurencyjność i innowacyjność współczesnych organizacji*, Zielona Góra: Wyd. Uniwersytetu Zielonogórskiego.
- Gardzińska A., (2015), *Transgraniczny produkt turystyczny*, Szczecin: Wyd. Uniwersytetu Szczecińskiego.
- Glińska E., (2016), *Budowanie marki miasta. Koncepcje, warunki, modele*, Warszawa: Wolters Kluwer.
- Kogut-Jaworska M., Soprych A., (2009) *Wybrane aspekty kreowania wizerunku jednostki samorządu terytorialnego (na przykładzie Gminy Police)*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego. Ekonomiczne problemy usług”, 2009, nr 42.

- Koncepcja marketingowa produktu turystycznego obszaru Trójstyku Polska-Czechy-Słowacja*, Collect Consulting, raport, 10.12.2010, <http://trojstyk.gapr.pl/resources/downloads/document/koncepcja-marketingowa-produktu-turystycznego-obszaru-trojstyku-polska-czechy-slowacja.pdf> [data dostępu: 20.05.2018].
- Kozień E., (1999), *Przedsiębiorczość w rozwoju przedsiębiorstw*, [w:] J. Targalski (red.), *Przedsiębiorczość a lokalny i regionalny rozwój gospodarczy*, Kraków: Wyd. AE
- Kruczek Z., Walas B., (2004), *Promocja i informacja turystyczna*, Kraków: Proksenia.
- Meyer B., Gardzińska A., (2014), *Znaczenie współpracy podmiotów samorządowych w procesie kreowania transgranicznego produktu turystycznego (na przykładzie województwa zachodniopomorskiego i Meklemburgii – Pomorza Przedniego)*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego. Ekonomiczne problemy turystyki”, 2014, nr 3 (27).
- Walas B., (2009), *Ocena wizerunku i standaryzacja regionalnego produktu turystycznego na potrzeby marketingu terytorialnego*, „Folia Turistica” 2009, nr 21.
- Więckowski M. i inni, (2012), *Możliwości poprawy dostępności i rozwoju turystyki na pograniczu polsko-słowackim*, Warszawa-Bratysława: Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN.
- Zdon-Korzeniowska M., (2009), *Jak kształtować regionalne produkty turystyczne? Teoria i praktyka*, Kraków: Wydawnictwo UJ.



Aleksander Sapiński

Wyższa Szkoła Ekonomiczno-Humanistyczna w Bielsku-Białej

**WSPÓŁPRACA RELIGIJNA
NA POGRANICZU POLSKO-CZESKIM –
PRZYCZYNEK DO REFLEKSJI**

**RELIGIOUS COOPERATION
ON THE POLISH-CZECH BORDER –
A CONTRIBUTION TO REFLECTION**

ABSTRAKT

Celem artykułu jest przedstawienie refleksji nad stanem współpracy religijnej we współczesnym świecie z komentarzem do realiów polsko-czeskich. Autor prezentuje stanowisko, w którym odnosi współpracę religijną do szerszego spektrum zjawisk związanych z relacjami między ludźmi oraz w odniesieniu do relacji z Bogiem poprzez wartości zaufania, partnerstwa, dialogu oraz znamion realizowanej współpracy ekumenicznej między Kościołami i Ludu Bożego.

ABSTRACT

The aim of the article is to present a reflection on the state of religious cooperation in the modern world with a commentary on the Polish-Czech realities. The author presents a position in which he relates religious cooperation to a broader spectrum of phenomena related to relationships between people and in relation to relationships

with God through the values of trust, partnership, dialogue and the hallmarks of ecumenical cooperation between Churches and People of God.

Słowa kluczowe: religia, współpraca religijna, relacje polsko-czeskie, zarządzanie współpracą, zaufanie.

Keywords: religion, religious cooperation, Polish-Czech relations, cooperation management, trust.

1. WPROWADZENIE DO TEMATYKI

Współczesne media bardzo często podają informacje o wspólnie podejmowanych działaniach na rzecz różnego rodzaju szczytnych celów. Podejmowanie działań wspólnie z drugim człowiekiem czy inną organizacją staje się od dłuższego czasu pewnego rodzaju trendem. Prowadzone jest wiele dobrych akacji społecznych pod chwytliwymi hasłami, tak jak dla przykładu hasło promujące działania ekonomii społecznej w województwie śląskim „Współpraca się opłaca”¹. Sama współpraca, została również podana przez Organizację Narodów Zjednoczonych jako jeden z 17 celów Agendy 2030². W ramach Agendy ONZ współpracę opisuje się jako cel 17 pt. *globalne partnerstwa na rzecz celów* (w domyśle celów Agendy 2030). W swoich materiałach ONZ podaje:

Skuteczna realizacja Agendy na Rzecz Zrównoważonego Rozwoju wymaga partnerskiej współpracy między rządami, sektorem prywatnym i społeczeństwem obywatelskim. Takie inkluzywne partnerstwa powinny być budowane w oparciu o zasady i wartości, wspólną wizję i wspólne cele, które stawiają człowieka i naszą planetę w centrum działań.

¹ <https://es.rops-katowice.pl/wspolpraca-sie-oplaca-koordynacja-sektora-ekonomii-spoecznej-w-województwie-slaskim/> [dostęp 04.05.2018 r.].

² Rezolucja przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne w dniu 25 września 2015 roku. 70.1 Przekształcamy nasz świat: Agenda na rzecz zrównoważonego rozwoju 2030. A/ RESC70/1. Do ogólnego rozpowszechnienia 21 października 2015 r.

Potrzebujemy takich partnerstw na szczeblu globalnym, regionalnym, krajowym i lokalnym³.

Analizując przedstawioną przez ONZ zalecenia: w jaki sposób organizować partnerstwa dla realizacji celów Agendy 2030 można, odnieść wrażenie, że jest to opisana nowymi słowami, istota współpracy międzynarodowej, międzyludzkiej czy międzyorganizacyjnej. Realizacja partnerstw poprzez współpracę różnych podmiotów jest poniekąd realizacją art. 5 Kodeksu Cywilnego, który zakłada niedookreślone pojęcie współżycia społecznego⁴. Określenie samej intencji współpracy pozostaje zatem indywidualną kwestią każdej sprawy. Jednakże istota i esencja współpracy jako pojęcia w korelacji z pojęciem zarządzania może stwarzać pozory realnej.

2. ISTOTA WSPÓŁPRACY RELIGIJNEJ

Sama definicja współpracy w różnych źródłach mimo, że definiovana innymi słowami, może oznaczać tyle, co proces budowania relacji między ludźmi, grupami, organizacjami, państwami w celu osiągnięcia konkretnych celów⁵. Rozważając taką definicję współpracy można zauważyć, że współpraca to proces, który opiera się na różnorodności, wzajemnej chęci współdziałania oraz zaufaniu dwóch lub więcej stron.

³ <http://www.un.org.pl/cel17> [dostęp 04.05.2018 r.].

⁴ Szerszej na ten temat w analizie orzecznictwa: Skonieczny, M.: *Artykuł 5 kodeksu cywilnego – wybrane aktualne orzecznictwo*, [w:] TEMINDIUM.PL Portal Okręgowej Izby Radców Prawnych w Warszawie [dostęp 04.05.2018 r.]

⁵ Zob. <https://sjp.pwn.pl/slowniki/wsp%C3%B3%C5%82praca.html> [dostęp 10. 05.2018r.]; Ciupka, S.: *Duchowość człowieka na pograniczu XX i XXI wieku* [w:] *Beskidzkie Dziedzictwo II*, Wydawnictwo Scriptum, Kraków 2013, s. 48.; Radek R., *Współpraca gmin i miast na pograniczu polsko-niemieckim*, [w:] Samorząd miejski. Zadania, instytucje, formy, red. S. Wróbel, Poznań 2008; Sanetra-Półgrabi, S.: *Funkcjonowanie euroregionów na pograniczu południowym Polski Studia porównawcze euroregionów Śląsk Cieszyński, Beskidy i Tatry*, Wydawnictwo Adama Marszałka, Toruń 2015.

Szczególnie istotna jest tutaj różnorodność⁶, która prawidłowo pojmowana może być ubogacaniem dla wszystkich stron współpracujących między sobą. Różnorodność z punktu widzenia współpracy religijnej może prowadzić do wzajemnej wymiany poglądów na temat zmiany obrządków, form modlitewnych lub podejścia do ewangelizacji w przypadku religii chrześcijańskiej⁷. Dostrzeżenie u drugiej strony cech pozytywnych w różnym zakresie działalności⁸, okazanie szacunku oraz docenienie wartości drugiej strony wprowadza do wspólnej działalności atmosferę zaufania⁹. Należy wtrącić do tego toku refleksji uwagę, że we współpracy religijnej szczególnie ważne jest to, aby, tak jak zaleca Ojciec Święty Benedykt XVI:

zawsze przystawać ze Słowem Bożym¹⁰.

Można to również zestawić, z postawą św. Matki Teresy z Kalkuty, która nigdy nie prowadziła dialogu, którego efektem, jako kompromisu, miałoby być pokrzywdzenie prawdy¹¹. Wspomina się o tym, ponieważ realizując współpracę religijną należy pamiętać, że dotyczy się przez to spraw *delikatnych*, które dotyczą wiary oraz przekonań religijnych wie-

⁶ Por. Wziątek-Staśko, A.: *Diversity management. Narzędzie skutecznego motywowania pracowników*. Difin, Warszawa 2012, s. 22.

⁷ Kucharczyk, K.: *Misterium iniquitatis* [w:] Na większą chwałę Boga, Kucharczyk, k. (red.), Kraków-Będzin 2013

⁸ Por.. Więcej na ten temat: Kucharczyk, K., Matejek, J.: *Family and contemporary society, law approach*, 2017, w: *Human resources management – interdisciplinary perspective*, Sapiński, A., Ciupka, S., Khlobystov, I. (red.) Wydawnictwo Instytutu Kreatywnych Technologii, Odessa 2017, s. 107–108.

⁹ Robbins, SP., DeCenzo, D.A.: *Podstawy zarządzania*, PWE, Warszawa 2002, s. 498.

¹⁰ Benedykt XVI: *Verbum Domini*, Libreria Editrice Vaticana, 2010, s. 15–17.

¹¹ Por. Ciupka, S.: *Ciemna noc w życiu świętej Matki Teresy z Kalkuty* [w:] *Św. Matka Teresa z Kalkuty – współczesne opracowanie zagadnień wybranych*, Sapiński, A., Kolenda, M. (red.), Wydawnictwo Scriptum, Kraków 2016, s. 30.

lu osób, często w obrębie jednej religii występuje różnorodne spektrum dotyczące między innymi przekonań życia duchowego, obrzędów świętych czy struktur¹². W niniejszym artykule autor nie będzie dotyczyć istoty zagadnienia prawdy, jednakże należy podkreślić, że nieporozumienia religijne, dzielące wyznawców różnych religii leżą właśnie w ich postrzeganiu prawdy. Jednakże wracając do samej istoty współpracy wydawać by się mogło, że jak w przypadku wielu innych zjawisk i działań wartość, jaką jest zaufanie stanowi niejako pomost do realizacji procesu, jakim jest współpraca religijna. Wspomnienie o prawdzie słowami i dziełem Ojca Świętego Benedykta XVI oraz św. Matki Teresy z Kalkuty sprowadzało niniejszą refleksję do punktu, w którym przedstawi się cel współpracy religijnej.

3. WSPÓŁPRACA RELIGIJNA WYZWANIEM WSPÓŁCZESNYCH KOŚCIOŁÓW.

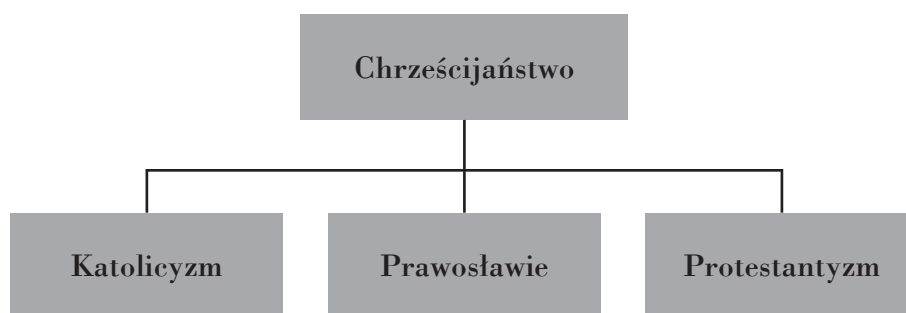
Różne religie na świecie posiadają różne cele, wyznają różne hierarchie wartości, często połączone z ich systemem ustanowionych formalnie lub przyjętych nieformalnie systemem dogmatów¹³. Problemem współpracy religijnej może być nadmierna dewocja lub co gorsze fanatyzm religijny¹⁴ które mogą dążyć do dominacji danej religii nad inną.

¹² Przykładem może być Kościół Katolicki, w ramach, którego funkcjonuje wspólnota Grekokatolicka czy Ordynariaty Personalne Wiernych Anglikańskich będących w pełnej jedności pastoralnej i sakramentalnej z Biskupem Rzymu na mocy Konstytucji Apostolskiej *Anglicanorum coetibus* ogłoszonej przez Benedykta XVI w 2009 roku. Zob. http://w2.vatican.va/content/benedict-xvi/en/apost_constitutions/documents/hf_ben-xvi_apc_20091104_anglicanorum-coetibus.html [dostęp 21.05.2018 r.].

¹³ Por.. Poniatowski, Z.: *Mały słownik religioznawczy*, Warszawa: Wiedza Powszechna, 1969; Graupman, J.: *Leksykon tematów tabu*. Warszawa: KDC, 2007.

¹⁴ Por., Czapiak, S.: *Państwo Islamskie w perspektywie czasopisma „London Review of Books” (wybrane zagadnienia)*, [w:] Chorzowskie Studia Polityczne, Wydawnictwo WSB, Chorzów 2016; Samojedny, M.: *Sprawozdanie z Konferencji Kulturowe i polityczne*

Jest to sytuacja problemowa, ponieważ wykorzystuje, a po pewnym czasie niszczy wzajemne zaufanie - jeden z fundamentów współpracy. Pewnego rodzaju remedium dla budowania jedności religijnej oraz ciekawą formą współpracy religijnej jest działalność ekumeniczna¹⁵. Celem ekumenizmu jest jedność wszystkich chrześcijan. Większość Kościołów prowadzi takową działalność za wyjątkiem Świadców Jehowy¹⁶. Współcześnie w ramach działań, współpracą trzy wielkie grupy religijne:



Rys. 1 Współczesny podział chrześcijaństwa – opracowanie własne

skutki Państwa Islamskiego – Warszawa 2016 pełen tekst http://repozytorium.uni.wroc.pl/Content/78805/11_Samojedny_M_Sprawozdanie_z_Konferencji_Kulturowe_i_polityczne_skutki_Panstwa_Islamskiego_Warszawa_2016.pdf [dostęp 21.05. 2018 r.]

¹⁵ Za Słownikiem Języka Polskiego: ekumenizm można zdefiniować jako działalność chrześcijan mająca za cel powrót do wspólnej jedności zob. <https://sjp.pwn.pl/slowniki/ekumenizm.html> [dostęp 22.05.2018 r.] Na temat ekumenizmu, [w:] Kałużny, T.: *Ekumenizm na drodze przemian: problemy i wyzwania* [w:] Polonia Sacra 2013/17/2, Kraków 2013.; Jańczuk, L.: *Ekumenizm polskiego środowiska ewangelickiego*, [w:] Roczniki Teologiczne 2016/63/7, Lublin 2016.; Kimsza, R.: *Życie konsekrowane a ekumenizm*, [w:] Rocznik Teologii Katolickiej 2015/14/2, Białystok 2015.; Szymik, J.: *Najgłębsze pragnienie Boskiego Nauczyciela. Ekumenizm według J. Ratzingera/ Benedykta XVI* [w:] Studia Oecumenica 2013/13/71-90, Opole 2013.

¹⁶ Za Wikipedią: Świadkowie Jehowy nie prowadzą dialogu ekumenicznego, ze względu na przekonanie „zwiedzenia” przez Szatana innych Kościołów, Por.. *Babilon Wielki*, [w:] *Prowadzenie rozmów na podstawie Pism*, Biblioteka Internetowa Strażnicy. s. 34–38.

Warto podkreślić, że sam ekumenizm jest zjawiskiem wymagającym dużej samodyscypliny, żarliwości wiary oraz zrozumienia. Wynika to z faktu, że współpraca religijna, jak i ekumenizm, jako jedne z form współpracy międzyreligijnej, mają na celu, uświadomienie człowiekowi nieocenionej wartości, jaką jest Bóg. Św. Augustyn uważa Boga za *summa essentia*, pisząc również o Bogu nie tylko jako o bycie najwyższym, ale również jako o najwyższym Dobru, będącym sensem rozumianego uniwersalnie i transcendentnie Dobra:

Mihi adhaerere Deo bonum est¹⁷.

Realizacja współpracy religijnej wydaje się być interesującym zagadnieniem również z punktu widzenia nauk o zarządzaniu. We współczesnej teorii zarządzania pojawia się teoria zarządzania poprzez cele¹⁸. W przypadku wielu religii cele współpracy z innymi religiami są wypracowane i prawidłowo opracowane poprzez różnego rodzaju komisje teologiczne. Niestety, jak w przypadku ekumenizmu, kard. Koch podkreślał, że prace komisji teologicznych są często mozolne, drobiazgowo oraz pełne uprzedzeń historycznych¹⁹, które sprawiają trudności w planowaniu i organizacji wspólnych działań. Pojawia się tutaj również pytanie o komunikację miłosierdną, której ważnym elementem jest wysłuchanie²⁰. Prowadzony od kilkuset lat podział religijny we współczesnym świecie zdaje się tracić na znaczeniu, z powodu mniejszego przywiązania do religii przez społeczeństwa cywilizacji cyfrowej informacji. Podejmowane zatem wspólne działania różnych religii są nie tylko, jak

¹⁷ Tatarkiewicz, W.: *Historia filozofii*, T. I, Wydawnictwo PWN, Warszawa 2009, s. 222–223

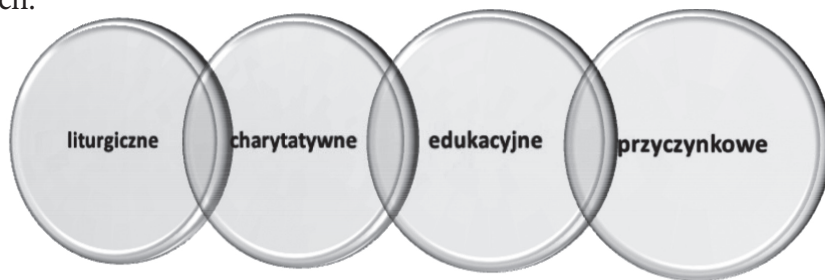
¹⁸ Szerzej na ten temat por.. Reinfuss R., *MBO prosta i skuteczna technika zarządzania twoją firmą*, Helion, Gliwice 2011.

¹⁹ Por. Groń, R.: *Ekumenizm- wyzwaniem dla jedności Kościoła* [w:] <https://opoka.org.pl/biblioteka/T/TE/rg-ekumenizm2013.html> [dostęp 25.05.2018 r.]

²⁰ Za Nęcek, R.: *Komunikacja i bliskość*, [w:] *Społeczeństwo 1*(137), Fundacja Civitas Christiana, Warszawa 2017, s.36.

w przypadku ekumenizmu formą wypełniania nakazu Chrystusa co do jedności chrześcijan, ale także formą walki o „przetrwanie”.

Obecnie w Polsce i Czechach można zauważyć, że działania w ramach współpracy religijnej, prowadzone są w celowych grup tematycznych:



Rys. 2 Cele współpracy religijnej – opracowanie własne

Jako przykładowe działania w obrębie zaproponowanych przez autora celów, można zaliczyć:

Liturgiczno-sakramentalne	– Nabożeństwa ekumeniczne (Goleszów w diecezji bielsko-żywieckiej). – Nabożeństwa międzynarodowe (Msza św. na „Trójstyku”) – Spotkania liderów różnych religii. – wspólne akty uznawania sakramentów.
Charytatywne	– Wspólne akcje dla poszkodowanych w konfliktach wojennych. – Ekumeniczna opieka duszpasterska w wojsku, szpitalach itp.
Edukacyjne	– Warsztaty rozwojowe, – Konkursy np. Konkurs Wiedzy Biblijnej Jonasz. – Pikniki/Festyny Rodzinne. – Konferencje naukowe oraz Kongresy Ekumeniczne.
Przyczynkowe	– Wspólne ekumeniczne święcenie miejsc pamięci oraz przestrzeni publicznej (pomniki, mosty, sztandary, itp). – wspólne spotkania i wystąpienia podczas uroczystości niereligijnych.

Tabela 1. Przykładowe działania współpracy religijnej – opracowanie własne na podstawie ogólnodostępnych źródeł prasowych.

Poprzez realizację wspomnianych wyżej celów, współpraca religijna przynosi oczywiste korzyści dla społeczeństwa, które uczestnicy w akcjach opisywanych w tabeli 1. Jednakże, jak wiadomo, każde działania oprócz otwartości w odbiorze, napotyka również na bariery. W przypadku współpracy religijnej są to bariery typu²¹:

1. wewnętrzne, którymi między innymi są zatwardziałość i kultywowanie niechęci między różnymi wyznaniem, przekonania o wyższości jednego wyznania nad drugim, próba dominacji moralnej oraz teologicznej nad pozostałymi wyznaniem, zaangażowanie polityczno-społeczne;

2. zewnętrzne, którymi są między innymi współczesny przekaz medialny oraz trendy, które spychają religie do wartości podrzędnych często folkloru ludowego lub wykorzystują wartości świata religii do celów komercyjnych ośmieszając tym samym autorytet i magisterium Kościoła.

Oczywiście, można by rozwijać temat i mnożyć – zarówno wspólne działania Polaków i Czechów – w obszarze współpracy religijnej, jak i przeszkody, które stoją na drodze do jej rozwoju. Analizując jednak powyższe uwagi, można stwierdzić, że podane wcześniej wartości, jak *zaufanie, otwartość i poszanowanie*, stanowią klucz do rozwiązania problemów i rozwoju współpracy religijnej, analizowanej na tym etapie.

PODSUMOWANIE

Współczesna współpraca religijna jest zjawiskiem złożonym, wymagającym nowego otwartego spojrzenia, zwłaszcza ze względu na pojawiające się opisywane przeciwnośności natury ludzkiej, jak również – nie opisywane w artykule ze względu na jego cel – przeciwnośności natury duchowej.

²¹ Por. Czapliński, J.: *Ekumeniczne aspekty apostołstwa świeckich*,. *Współpraca katolików i protestantów*, MW Press. Lublin 2015.

Wszelaka działalność natury religijnej w społeczeństwie nastawionym na konsumpcjonizm²² oraz szybki dostęp do preferowanych informacji, sprawia, że jeszcze bardziej aktualne staje się wychowywanie nowego pokolenia²³, które jako najważniejszy czynnik współpracy, czyli czynnik ludzki, będzie nową siłą budującą społeczność oparte o zaufanie, szacunek oraz chęć do wzajemnej współpracy.

BIBLIOGRAFIA

- Benedykt XVI., *Verbum Domini*, Libreria Editrice Vaticana, 2010.
- Bauman Z., *Praca, konsumpcjonizm i nowi ubodzy*, WAM, Kraków 2006.
- Ciupka S., *Ciemna noc w życiu świętej Matki Teresy z Kalkuty*, [w:] *Św. Matka Teresa z Kalkuty - współczesne opracowanie zagadnień wybranych*, Sapiński, A., Kolenda, M. (red.), Wydawnictwo Scriptum, Kraków 2016.
- Ciupka S., *Duchowość człowieka na pograniczu XX i XXI wieku*, [w:] *Beskidzkie Dziedzictwo II*, Wydawnictwo Scriptum, Kraków 2013.
- Czapik S., *Państwo Islamskie w perspektywie czasopisma „London Review of Books”*, (wybrane zagadnienia)[w:] *Chorzowskie Studia Polityczne*, Wydawnictwo WSB, Chorzów 2016.
- Czapliński J., *Ekumeniczne aspekty apostołstwa świeckich*, Współpraca katolików i protestantów, MW Press, Lublin 2015.
- Graupman J., *Leksykon tematów tabu*, Warszawa: KDC, 2007.
- Groń R., *Ekumenizm- wyzwaniem dla jedności Kościoła*, [w:] <https://opoka.org.pl/biblioteka/T/TE/rg-ekumenizm2013.html>.

²² Por. Bauman Z.: *Praca, konsumpcjonizm i nowi ubodzy*, WAM, Kraków 2006, s.184–187.

²³ Por. Szołtysek, A.: *Filozofia edukacji*, Impuls, Kraków 2013, s. 52–55.

- Jańczuk L., *Ekumenizm polskiego środowiska ewangelickiego*, [w:] Roczniki Teologiczne 2016/63/7, Lublin 2016.
- Kałużny T., *Ekumenizm na drodze przemian: problemy i wyzwania*, [w:] Polonia Sacra 2013/17/2, Kraków 2013.
- Kucharczyk K., *Mysterium iniquitatis*, [w:] *Na większą chwałę Boga*, Kucharczyk, k. (red.), Kraków-Będzin 2013.
- Kucharczyk K., Matejek J., *Family and contemporary society, law approach*, 2017, [w:] *Human resources management – interdisciplinary perspective*, Sapiński, A., Ciupka, S., Khlobystov, I. (red.) Wydawnictwo Instytutu Kreatywnych Technologii, Odessa 2017.
- Kimsza R., *Życie konsekrowane a ekumenizm* [w:] Rocznik Teologii Katolickiej 2015/14/2, Białystok 2015.
- Nęcek R., *Komunikacja i bliskość* [w:] Społeczeństwo 1(137), Fundacja Civitas Christiana, Warszawa 2017.
- Poniatowski Z., *Mały słownik religioznawczy*, Warszawa, Wiedza Powszechna, 1969.
- Radek R., *Współpraca gmin i miast na pograniczu polsko-niemieckim*, [w:] Samorząd miejski. Zadania, instytucje, formy, red. S. Wróbel, Poznań 2008.
- Reinfuss R., *MBO prosta i skuteczna technika zarządzania twoją firmą*, Helion, Gliwice 2011.
- Robbins SP., DeCenzo, D.A., *Podstawy zarządzania*, PWE, Warszawa 2002.
- Sanetra-Półgrabi S., *Funkcjonowanie euroregionów na pograniczu południowym Polski Studia porównawcze euroregionów Śląsk Cieszyński, Beskidy i Tatry*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2015.
- Samojedny M., *Sprawozdanie z Konferencji Kulturowe i polityczne skutki Państwa Islamskiego*, Warszawa 2016, pełen tekst http://repozytorium.uni.wroc.pl/Content/78805/11_Samojedny_M_Sprawozdanie_z_Konferencji_Kulturowe_i_polityczne_skutki_Panstwa_Islamskiego_Warszawa_2016.
- Szołtysek A., *Filozofia edukacji*, Impuls, Kraków 2013.

Szymik, J., *Najgłębsze pragnienie Boskiego Nauczyciela. Ekumenizm według J. Ratzingera / Benedykta XVI*, [w:] *Studia Oecumenica* 2013/13/71-90, Opole 2013.

Tatarkiewicz, W., *Historia filozofii*, T. 1, Wydawnictwo PWN, Warszawa 2009.

Wziątek-Staśko, A., *Diversity management. Narzędzie skutecznego motywowania pracowników*. Difin, Warszawa 2012.